

DOM WOJSKA POLSKIEGO



**EDUKACJA
HUMANISTYCZNA
W WOJSKU**

DOM WOJSKA POLSKIEGO

**EDUKACJA
HUMANISTYCZNA
W WOJSKU**

Nr 1/2005

Zespół redakcyjny
ppłk Zbigniew Falkowski – przewodniczący
Beata Jarzębowska
Henryka Rozpędowska
Albert Nowak

Projekt okładki
Urszula Kubicz-Fik

Redakcja techniczna
Lilianna Zawadzka

Korekta
Eligiusz Wojciechowski

Skład
Janusz Furtak

ISSN 1734-6584

© Copyright by Dom Wojska Polskiego

Wydawca:
Dom Wojska Polskiego
02-97 Warszawa, ul. S. Banacha 2
tel. 22 (6) 824 507, fax 22 (6) 824 285
www.dwp.wojsko.pl, e-mail: dwp@wp.mil.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów oraz zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wszystkie materiały objęte są prawem autorskim. Przedruk opublikowanych materiałów w jakiegokolwiek formie bez wcześniejszej zgody wydawcy jest zabroniony.

SPIS TREŚCI

Wstęp	5
-------------	---

ZAGADNIENIA EDUKACJI HUMANISTYCZNEJ

Krzysztof Sikora

Nauki humanistyczne jako niezbędny element kształcenia oficerów XXI wieku	9
--	---

dr hab. Ryszard Stepien

Współczesne rozumienie dyscypliny wojskowej	15
---	----

dr Janusz Tomiło

Cele i metody wychowania wojskowego	29
---	----

pplk mgr inż. Zdzisław Małkowski

Ewolucja systemu szkolnictwa wojskowego w okresie ostatnich 20 lat ..	39
---	----

pplk mgr Czesław Kobierski

Działalność kulturalno-oświatowa w Wojsku Polskim	64
---	----

EDUKACJA OBYWATELSKA W WOJSKU

pplk dr Stanisław Topolewski, pplk dr Andrzej Polak

60. rocznica zakończenia II wojny światowej	83
---	----

DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNO-OŚWIATOWA W WOJSKU

Henryka Rozpędowska, Beata Jarzębowska

Dom Wojska Polskiego – tradycje i współczesność	122
---	-----

Henryka Rozpędowska, Beata Jarzębowska

Dom Wojska Polskiego – kalendarium 2004	127
---	-----

Wybrane formy działalności kulturalno-oświatowej

Domu Wojska Polskiego w 2004 r.	134
--------------------------------------	-----

Ważniejsze publikacje Domu Wojska Polskiego w 2004 r.	150
--	-----

RECENZJE I OMÓWIENIA

Henryka Rozpędowska

„Słownik społeczny”	155
---------------------------	-----

WSTĘP

Edukacja humanistyczna dużą rangę nadaje kultywowaniu wartości moralnych i duchowych człowieka, wymaga formułowania programów zapobiegawczych, a także włączenia się w nurt oddziaływań wychowawczych, od których zależy wpływ na kształtowanie osobowości drugiego człowieka. Jedną z najważniejszych ku temu przesłanek jest **dialog**, rozumiany jako postawa wobec drugiego człowieka – postawa filozoficzna i praktyczna.

Współczesnym dylematem jest to, że szkolnictwo i edukacja nie zawsze nadążają za przemianami społecznymi niezależnie od położenia geograficznego i kulturowego.

Procesy edukacyjne, a w tym funkcjonowanie instytucji oświatowo-wychowawczych w wojsku, i nie tylko, determinowane są przez:

- przemiany i przeobrażenia natury społeczno-politycznej;
- ekonomiczne;
- zmiany oczekiwań społecznych;
- pragnienie pokoju, jako czynnika stabilizującego w świecie – „Skoro wojny biorą początek w umysłach ludzkich, to w umysłach ludzkich muszą powstawać problemy obronne” (A. Peccei – „Przyszłość jest w naszych rękach”). Myśl ta winna być uwzględniona i mocno osadzona szczególnie w realiach koncepcji pedagogicznych w Wojsku Polskim. Polska, bowiem przez swe tragiczne doświadczenia zna cenę wolności. Podstawowe organizacje, m.in.: Międzynarodowe Biuro Wychowania, UNESCO przy ONZ w swoich założeniach miały rozstrzygać problemy edukacyjne w świecie w duchu humanistycznym. Nie wystarczyły one jednak, by objąć swoim zasięgiem wszystkie poziomy i szczeble systemów oświatowych. Inspirować mogły jedynie do podejmowania działań zgodnych z intencjami, które przyświecały założycielom tych pokojowych organizacji.

Początkowy „optymizm” dotyczący edukacji nie został potwierdzony w praktyce, nurt kontestacyjny (na świecie lata 60. i w Polsce – koniec lat 90.) krytykował założenia systemów oświatowych, które skierowane były na rozwój techniki, przykładały dużą wagę do „efektywnej” dydaktyki, do „optymalnych” metod itp. Nie bez znaczenia H. Kwiatkowska ten kierunek przemian nazywa „od nauczyciela duszy do nauczyciela mózgu”.

XXI wiek urzeczywistnia wiele zagrożeń dla obowiązującej edukacji, jak: globalizm, środki masowego przekazu, eksterminizm religijny, masowe migracje, ksenofobia, brak poszanowania podstawowych praw człowieka i obywatela, degradacja środowiska, handel narkotykami, terroryzm, przemoc, niesprawiedliwość społeczna itp.

Wyzwania jakim edukacja musi stawić czoło są poważne i globalne.

Teraz, gdy wzrasta rola komunikacji społecznej w sensie globalnym (przekaz informatyczny, porozumienia między wielkimi grupami i organizacjami), edukacja ma możliwość utrzymania się w głównym nurcie epokowych przeobrażeń. Nastąpić to może wówczas, gdy dostosuje się do dialogowego modelu funkcjonowania.

Edukacja humanistyczna spełniać będzie w tym względzie ważną rolę. Stanowi bowiem ona fundament i warunek pracy pedagogicznej, na niej może officer oprzeć wiarę w niezbywalność pedagogiki w życiu zawodowym i społecznym.

Sytuacja międzynarodowa, zagrożenia cywilizacyjne, ekologiczne i terrorystyczne stawiają wymagania i mobilizują pedagogów. Następstwem tego są daleko idące prze-wartościowania systemów edukacyjnych (pedagogika twórczości, pedagogika alternatywna itp.)

W ostatnich latach dokonuje się wiele zmian zarówno w sposobie nauczania, jak i wychowania młodych pokoleń. Nastąpiła redefinicja edukacji, która za cel wychowania stawia dobro człowieka, pojmowany jako nauka korzystania z wolności i umiejętności jej zdobywania. Daje też niezbywalne prawo do szacunku i poszanowania godności człowieka. Uczy odpowiedzi na pytanie – Co to znaczy być wiernym dziedzictwu duchowemu i kulturowemu w Zjednoczonej Europie, a jednocześnie być otwartym na przyszłość (bez wojen, zagrożeń ekologicznych, uprzedzeń rasowych czy światopoglądowych).

W związku z powyższym nastąpiła wyraźna zmiana potrzeb edukacyjnych współczesnego świata, a w nim człowieka. Wielką i potężną rolę przypisuje się wartościom.

Kwartalnik poświęcono problematyce uporządkowania zagadnień związanych z edukacją humanistyczną, której założeniem jest kształtowanie wrażliwości społecznej, budowanie demokratycznych i sprawiedliwych stosunków międzyludzkich (wewnątrzpaństwowych i międzynarodowych) w Wojsku Polskim.

System edukacyjny w wojsku zmierza do takiej formy edukacji, która pozwoli sprostać współczesnym wymogom cywilizacyjnym. Systemy edukacyjne zarówno w Polsce, jak i na świecie ulegają przeobrażeniom. Procesy te dotyczą również wychowania i kształcenia kadr w Wojsku Polskim. Należy pamiętać, że istnieje odrębność kształcenia kadr w wojsku, w tym i szkolnictwa wojskowego, zależy to bowiem od obowiązującej doktryny obronnej, a także treści programów kształcenia, które uwarunkowane są kulturowo (świadomość historyczna, świadomość społeczna, tradycje, wartości uznawane itp.). Przeobrażenia, które dokonały się w armii na trwałe wpisały się w demokratyczny porządek prawno-ustrojowy naszego państwa, bowiem ulegający przemianom system wychowania wojskowego, determinowany jest przede wszystkim głębokimi zmianami strukturalnymi wojska, obronnym charakterem sił zbrojnych, przyjęciem europejskich standardów, cywilną kontrolą nad wojskiem, przystąpieniem do sojuszniczych struktur euroatlantyckich, a także zbieżnością wartości uznawanych w wojsku z wartościami realizowanymi w społeczeństwie polskim.

Wydawnictwo adresowane jest do żołnierzy zasadniczej służby wojskowej, w szczególności zaś do dowódców oddziałów i pododdziałów, oficerów społeczno-wychowawczych, a także podoficerów przewidzianych do pełnienia funkcji dowódczych.

Zasadniczymi celami niniejszej publikacji są:

- przybliżanie żołnierzom zawodowym wiedzy humanistycznej z zakresu pedagogiki i nauk pokrewnych (teorii wychowania, teorii kultury, historii wychowania, psychologii, dydaktyki, metodyki itp.);

- humanistyczne wsparcie dowodzenia i wychowania żołnierzy w oddziałach i pododdziałach;
- doskonalenie warsztatu pedagogicznego kadry dowódczej;
- ochrona i przybliżenie **wartości uniwersalnych** niezbędnych przy rozwiązywaniu wielu złożonych problemów związanych z umacnianiem systemu obronnego, bezpieczeństwem państwa i narodu, pomagającym w sprostaniu współczesnym wyzwaniom cywilizacyjnym i kulturowym;
- wskazywanie wzorów zachowań opartych na tolerancji, solidarności, odpowiedzialności, poszanowaniu innych kultur, umiejętności rozwiązywania konfliktów na drodze pokojowej (Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła rok 2000 – Międzynarodowym Rokiem Szerzenia Kultury Pokoju);
- przybliżenie modelu **wychowania obywatelskiego**, zaangażowanego do współpracy ze stowarzyszeniami, ośrodkami wyznaniowymi, szkołami, wydawnictwami, mediami itp. (mając na uwadze, że obronnością państwa zajmują się również wszystkie organy władzy i administracji państwowej i samorządowej – określone w Konstytucji RP);
- kształtowanie pożądanych cech osobowości dowódcy jako przywódcy i lidera grupy;
- doskonalenie umiejętności skutecznego rozpoznawania cech osobowych podwładnych;
- poznanie stylów kierowania zespołem z uwzględnieniem specyfiki służby wojskowej;
- doskonalenie sposobów komunikowania społecznego;
- rozwijanie umiejętności kształtowania pożądanych postaw żołnierzy (postawy obywatelskiej);
- analiza przyczyn najczęściej występujących w wojsku niepowodzeń wychowawczych oraz poznanie sposobów ich przewycięzania;
- zapoznanie z najważniejszymi zagadnieniami szkolenia, dowodzenia i wychowania w Wojsku Polskim w kontekście standardów obowiązujących w NATO;
- poszerzanie wiedzy z zakresu polityki zagranicznej i obronności państwa w kontekście integracji europejskiej;
- poszukiwanie odpowiedzi na pytania: Jak organizować i prowadzić działalność wychowawczą w oddziale i pododdziale, jakich przestrzegać zasad, jakie stosować formy i metody, by kształtować postawę patriotyczną żołnierza-obywatela?;
- poszukiwanie wzorca osobowego dowódcy na przykładzie wybitnych postaci historycznych.

Autorzy niniejszej publikacji poruszać będą takie zagadnienia, jak wychowanie w duchu poszanowania:

- praw człowieka (rozumiane jako prawa społeczne, ekonomiczne, bezpieczeństwo);
- międzynarodowych porozumień (rozbrojenia, pokojowe współistnienie, współzależności kulturowe);

- środowiska naturalnego;
- tolerancji;
- wolności religijnej i politycznej (zagadnienia etniczne, etyczne, obywatelskie);
- wartości jako imperatywów uniwersalnych służących kształtowaniu takich zachowań, które ułatwią sprostanie problemom współczesnym (zagrożenia terrorystyczne).

To Wy jesteście autorami Waszych działań, rzeczy imponujących, a także porażek. Staramy się towarzyszyć Wam i wspierać Was przekazując przekonanie, że to co robicie jest wartościowe i ma sens. To również od Was zależy jakie miejsce wybieremy dla siebie w zjednoczonej Europie. XXI wiek wymaga od nas inwencji i twórczości, wrażliwości i umiejętności porozumiewania się, współpracy, znajomości prawa i odwagi jego egzekwowania – słowem – wszystkich najważniejszych przymiotów obywatela demokratycznego kraju.

Kwartalnik stanowi owoc zbiorowego wysiłku nauczycieli akademickich, oficerów-wychowawców, a także pracowników Oddziału Edukacji Humanistycznej Domu Wojska Polskiego.

Pierwsza edycja kwartalnika (zeszyt nr 1) zawiera artykuły dotyczące wybranych tematów z zakresu edukacji humanistycznej, które niewątpliwie należą do podstawowych kwestii poruszanych problemów kształcenia i wychowania w wojsku, m.in.:

- kształcenie humanistyczne oficerów i podoficerów w świetle nowego systemu kształcenia i doskonalenia kadry;
- raport o stanie kultury w wojsku polskim;
- współczesne rozumienie dyscypliny i możliwości jej kształtowania w służbie wojskowej.

Wydawnictwo niniejsze porusza problemy z zakresu kształcenia obywatelskiego w wojsku, a także zagadnienia związane z dydaktyką wojskową (prezentuje cele, metody, środki kształcenia i wychowania, w tym możliwości wykorzystywania metod aktywizujących w kształceniu żołnierzy zasadniczej służby wojskowej).

W Zeszycie nr 1 zawarto informację o bieżącej działalności Domu Wojska Polskiego (imprezy kulturalne, kursy, szkolenia, seminaria, kalendarium imprez, działalność wydawnicza), jak również nawiązano do tradycji instytucji w perspektywie współczesnego jej funkcjonowania – po zmianach strukturalno-organizacyjnych.

W ostatnim dziale naszego wydawnictwa będziemy zamieszczać omówienia ciekawych nowości wydawniczych z zakresu nauk humanistycznych oraz wydarzeń kulturalno-oświatowych.

Z nadzieją i ufnością powierzamy Czytelnikom pierwszy numer Kwartalnika.

Liczymy na współpracę i sugestie Państwa, a także na uwagi i wskazówki (również te krytyczne), będą one dla nas niezwykle cenne, jesteśmy otwarci na argumenty innych. Korespondencję prosimy kierować pocztą elektroniczną pod adresem: dwp@wp.mil.pl.

Redakcja

ZAGADNIENIA EDUKACJI HUMANISTYCZNEJ



Krzysztof Sikora
dyrektor Departamentu Wychowania i Promocji Obronności MON

Nauki humanistyczne jako niezbędny element kształcenia oficerów XXI wieku

Po roku 1989 staliśmy się uczestnikami i świadkami budowy społeczeństwa obywatelskiego w demokratycznym państwie prawnym. Nowa rzeczywistość pozwoliła również na transformację i modernizację sił zbrojnych. W konsekwencji przemian dokonanych w pierwszym dziesięcioleciu w wojsku oraz w III Rzeczypospolitej zostaliśmy członkiem NATO. Przystąpienie do sojuszu spowodowało, że zaczęliśmy dorównywać wszystkim standardom, które w dotychczasowej historii Paktu Północnoatlantyckiego zostały wypracowane i sprawdzone w praktyce demokratycznego rozwoju państw, tworzących tę organizację.

Przed Wojskiem Polskim stanęły nowe zadania, nie tylko dotyczące doktryny, strategii i przebudowy, ale także budowania tożsamości, która bez humanistyki będzie niepełna. Dlatego też niezbędny jest w Wojsku Polskim czytelny, spójny i powszechny program edukacji, której celem będzie wszechstronne przygotowanie żołnierzy i społeczeństwa do wypełnienia konstytucyjnych powinności wobec Polski oraz sojuszników wobec NATO i zjednoczonej Europy w XXI wieku. Charakter współczesnych wyzwań i zagrożeń determinuje treści, metody i formy kształcenia, z jednej strony osadzając je na gruncie doświadczeń wojskowych, a z drugiej dostosowując do współczesnych standardów edukacji narodowej.

Wobec takich uwarunkowań praca nasza powinna koncentrować się na upowszechnianiu cech nowoczesnego żołnierza–obywatela i kształtowaniu jego postawy w duchu patriotyzmu i humanizmu, przez przywiązanie do dziedzictwa narodowego oraz kultury i cywilizacji zachodniej, z którymi nieodłącznie związane są ideały demokracji, wolności, poszanowania praw człowieka i obywatela.

Ważną rolę do odegrania mają tu nauki humanistyczne, traktowane jako niezbędny składnik systemu kształcenia oficerów polskich sił zbrojnych XXI wieku. W tym względzie nasza praktyka edukacyjna powinna sięgać do **humanistyki** – pojęcia odnoszącego się w swej istocie do **humanizmu** epoki odrodzenia. Idee renesansu

mogą być przywoływane w teorii i praktyce współczesnej cywilizacji europejskiej i światowej dzięki **edukacji humanistycznej**¹. W tym miejscu wypada przypomnieć, że istotą humanistyki jest badanie człowieka jako istoty społecznej oraz jego wytworów. Nauki humanistyczne, jako zespół dyscyplin, zajmujących się zjawiskami kultury oraz procesami społecznymi w ciągu dziejów, mają niepodważalne znaczenie dla tworzenia podstaw intelektualnych społeczeństw, narodów, w tym armii. Zwrócić uwagę trzeba zwłaszcza na:

- czerpanie doświadczeń z rozwoju kultury i postępu cywilizacyjnego,
- głęboki humanizm i wszechstronną wiedzę dowódców,
- powiązanie teorii z praktyką,
- właściwie funkcjonujące szkolnictwo wojskowe,
- predyspozycje moralno-psychiczne żołnierzy².

Tak rozumiane poglądy humanistyczne prezentowali w swoich pracach wybitni przedstawiciele polskiej myśli politycznej i wojskowej, między innymi: Paweł Włodkowic, Jan Ostroróg, hetman Jan Tarnowski, Andrzej Frycz-Modrzewski. Rozwijali je i pogłębiali późniejsi liczni teoretycy i praktycy wojskowi, na przykład książę Adam Kazimierz Czartoryski, komendant Szkoły Rycerskiej, a także współtwórca niepodległości II Rzeczypospolitej marszałek Józef Piłsudski. Wartości, wynikające z szeroko rozumianego humanizmu – takie jak: **wolność, równość, solidarność, tolerancja, prawość, praworządność, odpowiedzialność oraz tworzenie warunków do wszechstronnego rozwoju osobowości**, do pełnego intelektualnego, społecznego, duchowego i fizycznego rozwoju jednostki oraz świadomego jej uczestnictwa w życiu społecznym i państwowym – legły u podstaw wychowania wojskowego w Polsce, gdzie piękną kartę zapisała właśnie Szkoła Rycerska.

Dziś, w dobie galopującego wręcz postępu technicznego i rozwoju społeczeństwa informacyjnego, warto przypomnieć słowa Stanisława Roli-Arciszewskiego, który w książce z 1934 roku pt. *Sztuka dowodzenia na zachodzie Europy* pisał: ... *przeciwko maszynie człowiek musi posługiwać się maszyną, lecz nie ona, a ten, który nią kieruje, stanowi o zwycięstwie*. Żywotność tej myśli nadal zdumiewa, mimo że upłynęło siedemdziesiąt lat. Znajdujemy ją między innymi na łamach czasopisma armii amerykańskiej „Military Leadership”:

Armia potrzebuje przywódców, którzy rozumieją ludzki wymiar walki zbrojnej, wskazują cel i motywują swoje zespoły, wykazują inicjatywę, są technicznie i taktycznie kompetentni, potrafią wykorzystać okoliczności i podjąć skalkulowane ryzyko w granicach zamiaru prełożonego, są zdolni agresywnie walczyć i zwyciężać, budują spójne zespoły, komunikują się efektywnie, zarówno w słowie, jak i w piśmie, działają zgodnie z etyką armii zawodowej.

¹ Szerzej na ten temat patrz: *Rola i miejsce humanistyki w kształtowaniu kompetencji społecznych dowódcy w kontekście „Programu rozwoju Sił Zbrojnych RP w latach 2003–2008”*. Materiały z konferencji zorganizowanej w dniu 10 grudnia 2002 roku w Centralnej Bibliotece Wojskowej, red. G. Rowiński, Warszawa 2003.

² L. Wyszczelski: *Historia polskiej myśli wojskowej*, Warszawa 2001, s. 13–35.

Cytowana opinia zawiera w sposób wyrazisty cele, jakie stoją przed naukami humanistycznymi w kształceniu oficerów XXI wieku. Określając cechy dowódców i specjalistów wojskowych uwzględniać trzeba najnowsze osiągnięcia wiedzy i doświadczenia zdobyte w czasie wykonywanych przez wojsko zadań we współczesnych warunkach. Oficer obecnych czasów winien między innymi:

- legitymować się odpowiednią wiedzą specjalistyczną oraz humanistyczną, potrafić ją wykorzystać w kontaktach z przedstawicielami innych narodów i kultur;
- rozumieć i szanować wielokulturowość, pluralizm, różnorodność światopoglądową, znać i stosować międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych;
- wykazywać samodzielność, inicjatywę, w praktyce wykorzystywać ukształtowane umiejętności przywódcze oraz odznaczać się odpowiedzialnością i wysokimi walorami moralnymi;
- umieć z pozycji rozkazodawcy przechodzić do roli kompetentnego dowódcy, ale także menedżera–przywódcy, kreującego postawy i zachowania podwładnych dzięki własnemu autorytetowi i kompetencjom.

Jest to istotne z tego względu, że określona część naszych sił zbrojnych w zasadzie już powinna być przygotowana do udziału w Siłach Odpowiedzi NATO i formacjach wielonarodowych. Nie możemy też zapominać o zadaniu wynikającym z integracji europejskiej: formowaniu międzynarodowych sił zbrojnych w ramach Unii Europejskiej.

Punktem wyjścia do dyskusji o systemie kształcenia jest dziś nowa ustawa pragmatyczna, w której jasno i szczegółowo sprecyzowano wymogi dotyczące stopni i poszczególnych stanowisk, gdzie określony jest modelowy przebieg służby żołnierza zawodowego. Związane są z tym kryteria, według których oceniani są młodszy oficerowie. Programy kształcenia w uczelniach wojskowych powinny być tak tworzone, aby absolwenci mogli sprostać stawianym wymaganiom.

Sposób kształcenia będzie miał konsekwencje w pozycji społecznej korpusu oficerskiego, przede wszystkim zaś w jakości kierowania, dowodzenia i wychowania wojskowego. Już wkrótce w jednostkach wojskowych pojawią się bowiem jednocześnie absolwenci wyższych szkół oficerskich i uczelni cywilnych po rocznym studium oficerskim. W efekcie, w najbliższych latach uformuje się nowa grupa społeczno-zawodowa, którą będą tworzyli oficerowie legitymujący się statusem nowoczesnych, wykształconych przywódców wojskowych, liderów kształtujących oblicze szeregów żołnierskich i obraz armii w oczach społeczeństwa.

W tym kontekście rodzą się pytania: **kim faktycznie ma być oficer w świetle postulatów nauk humanistycznych? Kogo i jak mają kształcić wyższe szkoły oficerskie i akademie wojskowe? Którym dyscyplinom wiedzy humanistycznej nadać priorytet i dlaczego? Jakie treści eksponować w programach kształcenia i wychowania? Czy obecnie obowiązujące programy kształcenia gwarantują takie przygotowanie oficerów, by odpowiadało ono wymaganiom zawartym w nowej ustawie pragmatycznej? Czy wreszcie wspomniana ustawa jest wystarczającym instrumentem i podstawą do budowy nowoczesnych sił zbrojnych RP?**

Zatem tworzony przez nas program kształcenia oficerów XXI wieku, w tym kształcenia humanistycznego, powinien zawierać odpowiedzi na powyższe pytania.

Warto przy tym zaznaczyć, że wnioski wynikające z piętnastoletniego procesu restrukturyzacji i reorganizacji służby wychowawczej w wojsku, precyzowania jej celów i zadań, a także analiza ponad 70 protokołów z inspekcji, kontroli i indywidualnych ocen, dokonywanych przez dowódców w latach 2002–2004, wskazują na niskie społeczne kompetencje dowódców w realizacji procesu wychowawczego wśród żołnierzy służby zasadniczej. Potwierdzają to również badania prowadzone w jednostkach wojskowych. Wskazują one na bardzo słabe przygotowanie pedagogiczne i psychologiczne młodszej kadry oficerskiej, a w przypadku podoficerów zawodowych – bardzo niski poziom wiedzy humanistycznej. Możliwe, iż jest to wynik anachronicznego na gruncie wojska utożsamiania nauk humanistycznych z indoktrynacją armii i systemem wychowania w minionej epoce. Być może obawa przed powrotem do takiej sytuacji spowodowała, że nauki humanistyczne zostały zmarginalizowane w wojskowej praktyce edukacyjnej.

Przewartościowanie takiego sposobu myślenia staje się dziś wyzwaniem. Głównym celem edukacji humanistycznej oficerów powinno być zatem stwarzanie warunków do rozwoju intelektualnego, społecznego, duchowego i fizycznego oraz kształtowania postawy człowieka otwartego, szczerego i silnego psychicznie, przez zaszczepienie i ugruntowanie w nim systemu wartości, zgodnego z naszą narodową i wojskową tradycją, a także z polską racją stanu.

Należy pamiętać, że przesłaniem nauk humanistycznych³ jest przekazanie nie tylko wiedzy i umiejętności posługiwania się piórem, lecz również zrozumienie, co znaczy być Polakiem, będąc oficerem, żołnierzem–obywatelem Polski, Europy i świata. Oddziaływanie humanistyczne nie może stać się sztuką dla sztuki; winno ono pozostawać w metodologicznym związku z prowadzoną w wojsku edukacją zawodową i specjalistyczną. Edukacja humanistyczna w systemie szkolnictwa wojskowego nie może być zatem traktowana jako przeciwwaga dla pragmatyzmu kształcenia zawodowego, lecz winna stać się nieodzownym komponentem całokształtu przygotowań do zawodu oficera Wojska Polskiego. Humanistyka jest kluczem do świata wartości, a także zdobycia aksjologicznej wiedzy. Dzięki humanistycznemu kształceniu i wychowaniu możemy przygotować przyszłych dowódców do przeobrażeń cywilizacyjnych i zmian zachodzących w ich najbliższym otoczeniu. Dlatego też nauki humanistyczne powinny:

- kształtować postawy obywatelskie, pozwalać rozumieć miejsce i rolę oficera oraz sił zbrojnych w demokratycznym państwie prawnym;
- uczyć wykorzystywania własnych i sojusznicznych doświadczeń, narodowych tradycji orężnych oraz osiągnięć nauki w motywowaniu żołnierzy do wzorowej służby;

³ Podkreślali to uczestnicy konferencji, zorganizowanej przez Departament Wychowania i Promocji Obronności MON w 2003 r. nt. *Rola i miejsce humanistyki w kształtowaniu kompetencji społecznych dowódcy w kontekście programu rozwoju Sił Zbrojnych RP w latach 2003–2008*.

- tworzyć właściwy klimat służby i pracy, upowszechniać znajomość prawa i międzynarodowego prawa humanitarnego;
- kształtować poczucie konieczności przestrzegania norm i wzorów zachowań;
- uczyć umiejętności rozwiązywania konfliktów interpersonalnych i grupowych, jak również reagowania na zjawiska, mogące wystąpić na współczesnym polu walki i przeciwdziałać im.

Problematyka związana z kształceniem humanistycznym była poruszana w czasie konferencji zorganizowanej w dniach 12–13 października 2004 roku w Centralnej Bibliotece Wojskowej, poświęconej wsparciu psychologicznemu żołnierzy i funkcjonariuszy państwowych, wykonujących zadania w ekstremalnych warunkach, ze szczególnym uwzględnieniem misji poza granicami kraju⁴. Treści obecne w dyskusji i wystąpieniach współgrały z mottem konferencji, którym były słowa marszałka Józefa Piłsudskiego: *Podstawą armii jest dusza prostego żołnierza. Dopóki ta dusza jest silna, armia wytrzyma dołę i niedołę. Gdy dusza ta się załamie, upadek armii jest nieuchronny.*

Analizując wybrane systemy kształcenia oficerów w armiach sojuszniczych w kontekście pozycji i roli nauk humanistycznych, warto podkreślić, że nie ma w nich jednolitych rozwiązań. System szkolnictwa wojskowego w każdym państwie charakteryzuje bowiem specyficzność rozwiązań, uwzględniająca wewnętrzne uwarunkowania i zadania stojące przed siłami zbrojnymi. Zawsze jednak nauki humanistyczne zajmują jedną z głównych pozycji w kształceniu i wychowaniu, a w amerykańskim, francuskim czy niemieckim systemie szkolnictwa wręcz dominują.

Uwzględniając dokonujące się u nas zmiany systemowe, których wyrazem jest między innymi wspomniana ustawa pragmatyczna, trzeba rozważyć odejście od dotychczasowej praktyki wyposażania przyszłych oficerów głównie w wiedzę specjalistyczną i ogólnowojskową, ze szkodą dla wykształcenia ogólnego. Rozwój cywilizacyjny kraju i świata stawia nowe wyzwania przed współczesnym oficerem, który powinien być człowiekiem o szerokich horyzontach myślowych, umiejącym odpowiadać na wyzwania współczesności, być partnerem intelektualnym dla innych grup zawodowych, mieć utrwaloną świadomość, że konieczne jest systematyczne pogłębianie wiedzy, a także doskonalenie umiejętności. Dlatego należy podkreślić, że w programach kształcenia zawodowego nie można pomijać lub bagatelizować kształcenia humanistycznego. Program nauk humanistycznych, realizowanych przez wyższe szkolnictwo wojskowe, musi być skorelowany z systemem kształcenia obowiązującym w uczelniach cywilnych. Edukację na tym polu wyższe szkolnictwo wojskowe powinno prowadzić na poziomie i w wymiarze akademickim. Taki pogląd wyraził minister obrony narodowej Jerzy Szmajdziński w czasie konferencji naukowej

⁴ W konferencji tej wzięli udział reprezentanci wojskowego i cywilnego środowiska naukowego, przedstawiciele Sztabu Generalnego WP oraz dowódcy wszystkich szczebli dowodzenia. Uczestnicy konferencji – szczególnie dowódcy – podkreślali, że ze względu na złożoność i specyficzność zadań, jakie wykonywać będą siły zbrojne, oficer musi mieć szeroką wiedzę z zakresu nauk humanistycznych.

nt. *Armia zawodowa – profesjonalizacja sił zbrojnych*⁵. Zadania stojące przed siłami zbrojnymi, dotychczasowe doświadczenia, a także wyzwania, które niesie wspomniany postęp cywilizacyjny skłaniają do wniosku, **iż w systemie szkolnictwa wojskowego należy przywrócić właściwe miejsce następującym dyscyplinom wiedzy: historii, politologii, ekonomii, psychologii, pedagogice, prawu, w tym szczególnie prawu konfliktów zbrojnych, socjologii, etnografii i geografii.** Konstruując programy kształcenia i szkolenia, należy brać pod uwagę ogólny rozwój intelektualny oficerów. Treści edukacyjne zaś powinny być ukierunkowane na kształtowanie narodowych, obywatelskich i patriotycznych postaw oraz szeroko rozumianej etyki zawodowej, jak również wyrabiania systemu wartości moralnych, jakimi w codziennym postępowaniu powinien kierować się oficer.

Kształcenie humanistyczne musi odzwierciedlać problemy współczesności, właściwe rozumienie zjawisk społecznych i kulturowych, tak w wymiarze krajowym, jak i międzynarodowym. Przy tym eksponować należy te przedmioty, które służą usprawnianiu funkcji dowódczych, przywódczych i doradczych. Nasuwa się pytanie: czy można wykształcić oficera – menedżera i inżyniera – bez wiedzy humanistycznej, kształtującej jego system wartości i postawy, ucząc go jedynie umiejętności technicznych i menedżerskich? Przewrotnie na nie odpowiedział Zenon Trejnis: *Oczywiście, że można. Jeżeli ma to być Narcyz w świecie technokratycznej iluzji, broniący się przed zdehumanizowaniem i abstrakcyjną, mechaniczną wojną. Jest to ucieczka od rzeczywistości i chęć wyzwolenia się od clausewitzowskich założeń realnej walki oraz wiara, że podobnie, jak to jest w fizyce i chemii, tak i w praktyce społecznej w pewnym momencie pojawią się siły samoorganizacji, które doprowadzą, że z chaosu wyłoni się porządek*⁶.

Mam nadzieję, że mój głos stanie się apelem o przywrócenie właściwej roli nauk humanistycznych w edukacji oficerów polskich sił zbrojnych XXI wieku.

⁵ Konferencja odbyła się 4 października 2004 roku w Wyższej Szkole Oficerskiej we Wrocławiu.

⁶ Z. Trejnis: *Tendencja rozwoju sił zbrojnych i współczesnego wojskowego profesjonalisty* (w:) *Rola i miejsce humanistyki...*, op. cit., s. 180.

dr hab. Ryszard Stępień

O dyscyplinie i możliwościach jej kształtowania w służbie wojskowej

Kilka uwag wstępnych

Współczesna armia odzwierciedla istniejący kształt rzeczywistości społecznej z jaką mamy aktualnie do czynienia i którą próbujemy zmieniać. Wbrew wielu zapowiedziom porządkowania złożonych kwestii obywatelskości i odpowiedzialności, a przede wszystkim wolności, demokracji i pluralizmu, zmiany na lepsze postępują wyjątkowo wolno. Pojawiają się także problemy nowe, które dość ogólnie nazywamy wyzwaniem lub zagrożeniami i szansami. Rośnie znaczenie kompetencji zawodowych, których główny wymiar obejmuje takie umiejętności kluczowe, jak: komunikowanie się, współdziałanie, rozwiązywanie problemów, przewodzenie, rozwój zawodowy i korzystanie ze środków przetwarzania oraz przechowywania informacji.

W większości organizacji zwraca się uwagę na dyspozycje osobowościowe i zawodowe pracowników, a szczególnie na poziom ich wiedzy, umiejętności i poczucia odpowiedzialności. Chodzi głównie o jakość funkcjonowania zespołów ludzkich i zdolność do osiągania przyjętych celów działalności. Czynniki ludzkie ma na ogół podstawowe znaczenie w kształtowaniu się niezbędnej stałości organizacji i chroni ją przed nieźrównoważeniem oraz niedookreślonością.

Tymczasem coraz trudniej jest o budowanie wspólnoty, zapewnianie współdziałania ludzi i radzenie sobie z różnorodnymi zagrożeniami, wywołującymi niepokój i lęk. Obszarem ciągle mało poznanym i wykorzystywanym w praktyce życia społecznego oraz w wojsku jest obchodzenie się z własnymi i cudzymi emocjami. Zdaniem Daniela Golemana umiejętności skutecznego panowania nad ogarniającymi nas przykrymi uczuciami są równie ważne, jak umiejętności intelektualne¹. Pomijanie ich w ogólnej refleksji nad współczesnym wychowaniem może w istotny sposób utrudniać osiągnięcie celów pedagogicznych. Warto pamiętać, że poczucie bezpieczeństwa

¹ Zob. m. in. D. Goleman, *Inteligencja emocjonalna*, Poznań 1997, Media Rodzina of Poznań, s. 10.

jednostki ludzkiej pozostaje w ścisłym związku przyczynowo-skutkowym z funkcjonowaniem struktury społecznej w której ona pozostaje.

Przyjmując za podstawę niniejszej refleksji hierarchię potrzeb opracowaną przez Abrahama Maslowa możemy stwierdzić, że zarówno dziecko przebywające w szkole, jak i żołnierz pełniący służbę wojskową potrzebują dobrych, niezaburzonych kontaktów z otoczeniem, muszą opanować umiejętność dostosowywania się do ciągłych zmian w grupie społecznej i doznawać oparcia w najbliższym kręgu ludzi². Tymczasem niemal powszechny jest już dzisiaj pogląd, że mimo postępu cywilizacyjnego, poszukiwanie tożsamości przez młodzież i rozwiązywanie przez nią własnych problemów psychicznych odbywa się na ogół chaotycznie, metodą prób i błędów.

Jak twierdzi Marta Kamińska-Feldman, jednostka ludzka może być autonomiczna emocjonalnie i intelektualnie, a zarazem skłonna utrzymywać dobre relacje z innymi, bądź też może nie mieć autonomicznego znaczenia pozostając wyłącznie w roli członka kolektywu³. Nie ulega wątpliwości, że dla realizatorów celów i zadań edukacji wojskowej ukierunkowanej na kształtowanie umiejętności niezbędnych w przeciwstawianiu się zagrożeniom bezpieczeństwa, pojęcie indywidualności wyrażającej się intelektualną autonomią ma istotne znaczenie. Okazuje się bowiem, że jednostka ludzka autonomiczna intelektualnie i emocjonalnie częściej ceni więzi partnerskie, a także cele i normy społeczne.

W kontekście dyscypliny, która jest przedmiotem rozważań w niniejszym opracowaniu należałoby jeszcze dodać, że młody człowiek rozpoczynający służbę wojskową funkcjonował na ogół w złożonych warunkach życia społecznego, coraz częściej wypełnionego agresją, uzależnieniami, niepewnością, lękami i brakiem zrównoważenia oraz pewności rozwoju. Z drugiej strony doświadczał znaczenia i sensu demokracji, wolności, poczucia godności i możliwości przeciwstawiania się różnorodnym zagrożeniom.

Każdy człowiek, który chociaż raz zetknął się w swojej praktyce zawodowej, bądź w życiu społecznym, z przejawami braku zdyscyplinowania podległych mu osób, bądź współpracowników miał zarazem okazję poznać wymiar negatywnych skutków takich zdarzeń. To one właśnie są wyjątkowo uważnie analizowane i oceniane w warunkach służby wojskowej, w toku której, zgodnie z zapisami ustawy o dyscyplinie wojskowej z 1997 r., każdy żołnierz obowiązany jest do przestrzegania dyscypliny wojskowej, a w razie naruszania przepisów prawa ponosi odpowiedzialność dyscyplinarną.

Dodajmy jeszcze, że każdy przełożony obowiązany jest reagować na zachowania żołnierzy naruszające dyscyplinę wojskową, a jednocześnie ma tworzyć warunki zapewniające jej przestrzeganie⁴.

² Zob. A. Maslow, *Motywacja i osobowość*, Warszawa 1994; J. Obuchowska, *Drogi dorastania. Psychologia rozwojowa okresu dorastania dla rodziców i wychowawców*, Warszawa 1996; A. Kepiński, *Lęk*, Kraków 2002.

³ Zob. M. Kamińska-Feldman, *Związki poznawcze indywidualizacji z efektem asymetrii w przestrzeganiu dystansów ja – inni jako miara stereotypów społecznych*, (w:) *Jednostka i społeczeństwa*, pod red. Marii Lewickiej, Gdańsk 2002, s. 192.

⁴ Zob. Ustawa z dnia 4 września 1997 r. o dyscyplinie wojskowej, Dz. U. z dnia 27 listopada 1997 r. z późniejszymi zmianami.

Poglądy na dyscyplinę ulegają systematycznie różnorodnym zmianom, a problem kształtowania zdyscyplinowanych postaw żołnierzy zajmuje uwagę większości kadry zawodowej. Warto więc poruszyć kilka kwestii o charakterze socjologicznym, psychologicznym i pedagogicznym, które w istotnej mierze ułatwiają zrozumienie tego trudnego problemu.

1. Jednostka ludzka i społeczeństwo

Postępujące przemiany społeczne, ekonomiczne, polityczne i kulturowe zawsze odnoszą się do poglądów, postaw i systemów wartości ludzi, którzy w nich uczestniczą. Współcześnie, jak chyba nigdy dotychczas, sens zmagania poszczególnych jednostek ludzkich i grup społecznych wyraża się w dążeniu do zbudowania ładu demokratycznego, w którym – między innymi – uzewnętrznia się rosnące znaczenie oddziaływań środowiska społecznego, sprzyjających kształtowaniu zachowań zgodnych z ogólnie przyjętymi normami społecznymi i określonymi wzorami⁵.

Na ogół jednak, człowiek rodzi się i wyrasta w bardzo konkretnych uwarunkowaniach rodzinnych, regionalnych, narodowych, religijnych, szkolnych, zawodowych itp.⁶ Jako swoista struktura ontyczna, dąży do egzekwowania nie tylko swojej odrębności, ale także godziwych warunków życia, wolności, demokracji i poszanowania osobowości. To co wydaje się najważniejsze w charakteryzowaniu potrzeb i dążeń człowieka zawiera się w sprawdzonym społecznie fakcie, iż przejawiają się one najsilniej w chwilach, gdy ich realizacja jest zagrożona. Można jednostkę ludzką sytuować w różnych warunkach, oczekując, że będzie ona skłonna rezygnować ze swoich „człowieczych” możliwości naturalnych i obiektywnej struktury ontycznej.

Równocześnie jednak każdy z nas, będąc członkiem grupy społecznej, zachowuje w pełni swoją osobową podmiotowość i ceni doznawane przeżycia. Stając się częścią szerszej społeczności, kształtujemy swój stosunek do innych osób i w nim najwyraźniej ujawniamy siebie i wyrażamy nasze oczekiwania, potrzeby oraz cenione wartości. W ten sposób dochodzimy do problemu przystosowania jednostki do społeczeństwa. Jest to swoisty proces socjalizacji, który trwa przez całe życie i jest stymulowany przez społeczeństwo oczekujące, że człowiek będzie opanowywał i cenił określone wzory zachowań, a także wartości, poglądy i przekonania.

2. Pedagogiczne aspekty oddziaływań społecznych

Nietrudno zauważyć, że człowiek jest kształtowany przez bardzo złożony system nagród i kar. Zagadnienie to szeroko przedstawił prof. Krzysztof Konarzewski, zwracając uwagę na wyjątkowo interesujące kwestie wychowawcze, których istota nie

⁵ Zob. A. Kozłowska, *Jednostka a społeczeństwo*, (w:) *Socjologia ogólna. Wybrane problemy*, pod red. Jolanty Polakowskiej-Kujawy, Warszawa 1989, s. 32 i nast.

⁶ Zob. m.in. J. W. Gałkowski, *Człowiek jako obywatel – aspekt przedmiotowy i podmiotowy*, (w:) *Człowiek jako obywatel*, pod red. Marii Szyszkowskiej, Warszawa 1995, s. 37 i nast.

zawsze jest właściwie rozumiana, także w praktyce dyscyplinarnej wojska. **Po pierwsze** – nagradzanie nie polega wyłącznie na wprowadzeniu jakiegoś czynnika atrakcyjnego (np. przepustka, urlop), ale także na usunięciu jakiegoś czynnika awersyjnego (np. zwolnienie od zbyt częstej i uciążliwej służby, czy dyżurów). **Po drugie** – karanie nie jest tylko formą wprowadzenia czynnika awersyjnego, ale także usunięciem czynnika atrakcyjnego⁷.

Obok systemu nagród i kar należy także wskazać na trzy typy zachowań konformistycznych: **uleganie, identyfikacja i internalizacja**. **Uleganie**, jak twierdzi E. Aronson, jest efektem tych zachowań jednostki, które są motywowane przez chęć uzyskania nagrody lub uniknięcia kary⁸. Źródłem ulegania jest określona władza, którą w warunkach służby wojskowej posiadają dowódcy poszczególnych szczebli, dyscyplinujący żołnierzy także poprzez określony system nagród i kar.

Identyfikacja z kolei wyraża się w pragnieniu jednostki, aby upodobnić się do osoby, od której pochodzi oddziaływanie. W odróżnieniu od ulegania, identyfikację współtworzą głównie te przekonania, które pochodzą od osób i grup atrakcyjnych, a zawierają ich poglądy, system wartości i sposoby zachowania się. W warunkach służby wojskowej znaczącą rolę wychowawczą przypisuje się metodzie przykładu osobistego, jako swoistej okazji do konstruktywnego budowania autorytetu dowódcy, głównie poprzez to, iż jest on sprawiedliwym przełożonym, ale także podziwianym wzorem, odpornym na stres i trudy ćwiczeń taktycznych, sprawnym organizatorem itp.

Wówczas też rozwija się trzeci typ zachowań konformistycznych, zwany **internalizacją** wzorów, celów wartości, poglądów i działań, ze względu na przekonanie o ich słuszności.

Oczywiście, w warunkach społecznych zawsze będziemy mieli do czynienia z jednej strony z zagadnieniami trwałości zachowań konformistycznych, a z drugiej z wolą człowieka, by pójść drogą własnego „ja”, poprzez zapewnienie sobie poczucia wolności i pełnego rozwoju własnej osobowości. Problem konformizmu i jego znaczenia dla życia społecznego, a w tym dla dyscypliny wojskowej, pozostaje ciągle otwarty. Wydaje się, że jeśli oczekujemy od żołnierzy służby zasadniczej i od kadry zawodowej, by cechowała ich samodzielność w myśleniu i działaniu oraz twórcza postawa w wykonywaniu zadań, to nadmiar ulegania i konformizmu może być tu swoistą przeszkodą rozwijania takich postaw.

3. Przymus, jako kategoria psychologiczna i moralna

Dyscyplina, podobnie jak i zasadnicza służba wojskowa kojarzą się z określonymi formami przymusu. Tak było w przeszłości i tak jest obecnie. Pojęcie przymusu jest na ogół rozumiane jako uprawnienie do egzekwowania swoich decyzji,

⁷ Zob. K. Konarzewski, *Podstawy teorii oddziaływań wychowawczych*, Warszawa 1982, s. 25.

⁸ Zob. E. Aronson, *Człowiek – istota społeczna*, Warszawa 1995, s. 50.

rozkazów, żądań czy poleceń, związane z posiadaną pozycją społeczną wyposażoną w prerogatywy władcze. Jak twierdzi znakomity socjolog, Piotr Sztompka, przymus „sprowadza się do wymierzenia pewnych sankcji za niepodporządkowywanie się władczym decyzjom albo przynajmniej do zagrożenia takimi sankcjami, co ma skłonić do podporządkowania się przez stworzenie dyscypliny strachu”⁹. Pojęcie dyscypliny strachu nie jest zbyt rozpowszechnione, ale z pewnością znajduje określone miejsce w praktyce dowodzenia, szkolenia i kształtowania dyscypliny. Wiąże się z szeroko rozumianym przymusem służby odczuwanym przez wielu młodych mężczyzn wcielonych do armii.

Przymus jest immanentną cechą egzystencji człowieka, twierdzi Andrzej Kojder, odróżniający przymus od obowiązku, który jest życiową koniecznością. Inaczej mówiąc, w praktyce życia społecznego występują różne formy przymusu i środki, które przymus ten wywołują. Może on być nie tylko różnie rozumiany, ale także różnie odczuwany. Przymus służby wojskowej, pojawia się w chwili otrzymania przez poborowych karty wcielenia (powołania) do wojska. W odczuciu znacznej części młodzieży, jak i osób dorosłych, jest to przymus niczym nie uzasadniony, który przyczynia się do powstawania wielu komplikacji w życiu, przeszkadza w realizacji planów życiowych, a niekiedy również powoduje niekorzystne zmiany stanu zdrowia fizycznego i psychicznego.

Przedstawiając niektóre fragmenty relacji dwóch mężczyzn z ich pobytu w wojsku, Andrzej Kojder stara się określić istotę przymusu służby wojskowej, rezygnując całkowicie z własnego, ogólnego chociażby komentarza. A oto zaledwie część jednej z relacji: „... prawdziwy kołowrót zależności i przymusu zaczyna się z chwilą przekroczenia koszar. Najpierw jest to przymus w kwestiach prozaicznych: przymusowe zbiórki, przymusowe porządki, przymusowy harmonogram dnia, przymusowe strzyżenie. Wszystko co robi się robi się razem, mechanicznie bez zastanowienia. To chyba właśnie dlatego dla osób postronnych kojarzy się to z ładem i dyscypliną, a jest to nic innego jak stałe i systematyczne oduczanie myślenia, tworzenie robotów do zabijania w razie potrzeby”¹⁰.

Ta zdecydowanie jednostronna wypowiedź na temat przymusu w armii skłania do głębokiej refleksji nad współczesnym rozumieniem konstytucyjnych powinności obrony Ojczyzny, nad sensem patriotyzmu, obywatelskości i służby narodowi. Jest to w gruncie rzeczy refleksja nad istotą wychowania w rodzinie, w szkole, w środkach masowego przekazu, w organizacjach młodzieżowych i stowarzyszeniach społecznych. Z pewnością jednak nie można jej pomijać wówczas, gdy chcemy usprawnić funkcjonowanie armii.

⁹ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Warszawa 2002, s. 385.

¹⁰ Tamże, s. 308.

4. Pedagogika, wychowanie i praktyka dyscyplinarna

Współczesne wychowanie i pedagogika, jako jego teoretyczna podstawa, przeżywają wiele trudności o charakterze poznawczym, metodologicznym i praktycznym. Główny nurt poszukiwań badawczych obejmuje zarówno aksjologiczne, jak i teoretyczne problemy oddziaływań wychowawczych. Szczególne znaczenie przypisuje się jednak relacji: wychowawca – wychowanek, a w wojsku: dowódca (przełożony) – podwładny. Równie istotne jest jednak racjonalne wykorzystanie wiedzy psychologicznej i socjologicznej oraz dorobku teorii działania komunikacyjnego¹¹.

Ze względu na postępujące zmiany cywilizacyjne i pojawianie się coraz bardziej złożonych zagrożeń bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego rośnie znaczenie kształtowania kompleksowo pojmowanych osobowościowych, społecznych i zawodowych kompetencji jednostek ludzkich. Ma to bezpośredni związek z faktem, iż wymagania wobec obywateli nieustannie rosną¹².

Po to, by wspólnie i skutecznie rozwiązywać różne problemy społeczne niezbędna jest dyscyplina wykonawstwa wszelkich czynności i zadań, a w warunkach służby wojskowej także całkowite poświęcanie się dobru armii.

Pojęcie dyscypliny, wbrew obiegowo już wyrażanym opiniom, nie poddaje się jednoznacznym interpretacjom. Tymczasem w wojsku dyscyplina stanowi jeden z ważniejszych elementów całościowo pojmowanej działalności szkoleniowo-wychowawczej i organizacyjnej.

W ujęciu socjologicznym dyscyplina traktowana jest jako szczególnie istotna cecha funkcjonowania różnych struktur społecznych. „*Postrzegana bywa również jako pewna, pożądana, relacja między elementami tych struktur i swoista zasada ich funkcjonowania. Dlatego często mówi się o dyscyplinie społecznej, pracy, wykonawczej i wielu innych jej rodzajach. Jednakże żołnierzowi najczęściej kojarzy się z dyscypliną wojskową*”¹³.

To co wydaje się szczególnie optymistyczne z pedagogicznego punktu widzenia sprowadza się do ugruntowanego już przekonania, że **dyscyplina, jako swoista zasada funkcjonowania wojska, daje się kształtować, że można na nią wpływać i stale ją wzbogacać.**

W warunkach demokratycznego państwa niezbędne jest dostrzeżenie i racjonalne uwzględnianie w wychowaniu wszelkich uwarunkowań dyscypliny (Rys.1)

Zakres treściowy pojęcia dyscypliny (od łac. *disciplina* – uczenie się, nauczanie) sprowadza się głównie do karności, podporządkowania postępowania określonych osób obowiązującym przepisom, poleceniom przełożonych lub wymaganiom stawianym przez społeczeństwo, organizację¹⁴.

¹¹ Zob. J. Habermas, *Teoria działania komunikacyjnego*, T.1, Warszawa 1999.

¹² E. C. Wragg, *Trzy wymiary programu*, Warszawa 1999, s. 12.

¹³ Zob. L. Kanarski, J. Świaniarski, *Przemiany myślenia w wojsku*, Warszawa 1997, MON, s. 59.

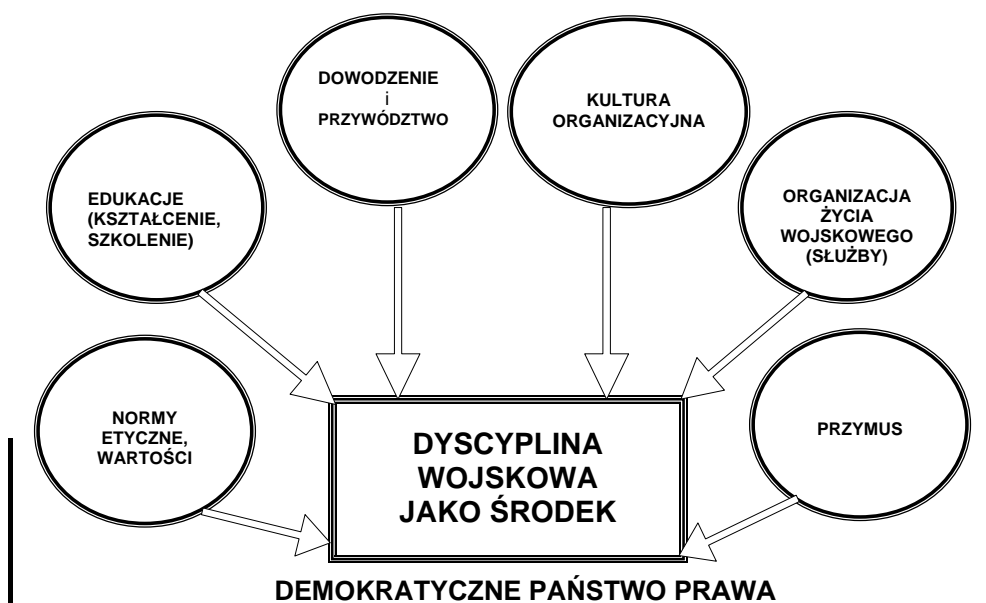
¹⁴ Zob. Słownik Wyrazów Obcych PWN, Warszawa 1980, s. 166.

Wśród pedagogów dominuje pogląd, że dyscyplina spełnia bardzo ważną rolę w wychowaniu, bowiem niesie ze sobą wiele wymogów, mających charakter zleceń zadaniowych i zleceń normodawczych. Przy czym, jak twierdzi Czesław Czapów, „każde zlecenie zawiera nie tylko informacje na temat postulowanego postępowania, ale i informacje o następstwach wykonania, bądź niewykonania zlecenia”¹⁵.

W warunkach służby wojskowej, tak rozumianym zleceniem jest rozkaz, polecenie lub konieczność podporządkowania się określonym przepisom, zarządzeniom itp.

Najważniejsze w refleksji pedagogicznej jest przekonanie, że w kształtowaniu dyscypliny stosuje się kary i nagrody oraz, że **im bardziej w procesie wychowania dominują kary, tym bardziej wychowanie kreuje raczej ludzi poslušnych, niż samodzielnych.**

Pogląd ten jest dość powszechny w twórczości na przykład Jana Jakuba Rousseau, Henryka Rowida, Władysława Witwickiego, Jadwigi Bińczyckiej i Krzysztofa Konarzewskiego. Władysław Witwicki w pracy pod tytułem „Psychologia a wojsko” z 1938 r. stwierdza: „Przeżyć się na baczność, meldować się głośno i posłusznie, związać się w robocie pod okiem dowódcy nauczy się równie dobrze człowiek energiczny, karny, ambitny, łazik, oszust, krętacz, blagier, nierób i tchórz. Na oko będą wyglądali jednakowo, dopóki na nich spoczywa oko przełożonego – zostawieni sami zaczną być



Rys.1. Uwarunkowania dyscypliny wojskowej

sobą naprawdę”¹⁶. „Żołnierz jest dopiero wtedy coś wart, jeżeli swoje czynności wykonuje nie pod przymusem zewnętrznym, terrorem i ustawicznym nadzorem, czekając, kiedy się baczne oko nadzoru odwróci albo przymknie. Żołnierz jest dobry dopiero wtedy, kiedy swoją ciężką, a nieraz straszną służbę, wykonuje z własnej woli. Potrafi i chce wykonywać czynności bez nadzoru i terroru. Dopiero wtedy można na nim polegać”¹⁷.

Z kolei Stanisław Sosabowski, w znanej pracy z 1931 roku pt.: „Wychowanie żołnierza obywatela”, stwierdza: „Dobrym dowódcą jest ten, który jest przez swych podkomendnych kochany, który zna potrzeby swych żołnierzy i zaspokaja je według swych największych możliwości, który jest bezwzględny i surowy; jeżeli chodzi o wykonanie obowiązków, który za dobre czyny nagradza, a za złe karze z całą bezwzględnością, który świeci zawsze najlepszym przykładem i dzieli twardy los żołnierski ze swymi podkomendnymi. Dobry dowódca szanuje godność swoich żołnierzy i nigdy ich nie poniża. Dobrym dowódcą jest ten, któremu podkomendni ufają tak mocno, że gdy zażąda od nich wykonania rozkazu nawet za cenę życia – czynią to ochotnie, a nie z przymusu”¹⁸.

Tak więc, problem dyscypliny i zdyscyplinowanych postaw kadry i żołnierzy można traktować jako istotny wskaźnik jakości wychowania i przywództwa wojskowego, a zarazem ważny czynnik dynamizujący działalność szkoleniowo-wychowawczą w wojsku.

Niezależnie od cytowanego już, ustawowego zapisu, w myśl którego „każdy żołnierz obowiązany jest do przestrzegania dyscypliny wojskowej”¹⁹, istotą zdyscyplinowania jest jego uwewnętrznienie, zaakceptowanie i umotywowana skłonność do respektowania przymusu wyższego rzędu z powodu uświadomionej jego ważności.

Ze względu na wielość zjawisk osłabiających dyscyplinę warto zadać pytanie o poziom gotowości współcześnie funkcjonujących przełożonych do myślenia kategoriami posiadania prawa do egzekwowania wymaganych zachowań podwładnych (dyscyplina autorytarna) i myślenia kategoriami demokratycznymi lub liberalnymi, opartymi na większym otwarciu się na problemy żołnierzy (podwładnych) i traktowaniu ich podmiotowo! (Rys. 2)

W przypadku, gdy dowódca stosuje strategię pełnienia roli strażnika dyscypliny mówimy, że kieruje (dowodzi) swoimi podwładnymi w sposób autorytarny. Jest zatem zwolennikiem pedagogiki narzucającej, której istotą jest przywoływanie takich kategorii wychowawczych, jak wyszkolenie, dyscyplina, porządek życia wojskowego itp. W aspekcie celu, który trzeba osiągnąć (zrealizować), dowódca winien troszczyć się głównie o to, by podlegli mu żołnierze przestrzegali prawa i zasad dyscypliny zgodnie

¹⁵ Cz. Czapów, *Dyscyplina w wychowaniu*, (w:) *Encyklopedia Pedagogiczna*, pod red. Wojciecha Pomykała, Warszawa 1993, s. 148.

¹⁶ W. Witwicki, *Psychologia a wojsko*, Warszawa 1938, s. 12.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ S. Sosabowski, *Wychowanie żołnierza obywatela*, Warszawa 1931, s. 247.

¹⁹ Ustawa z dnia 4 września 1997 r. o dyscyplinie wojskowej, Warszawa 2002 (Dz. U. z 2002 r. Nr 42, poz. 370), Art. 2.1.

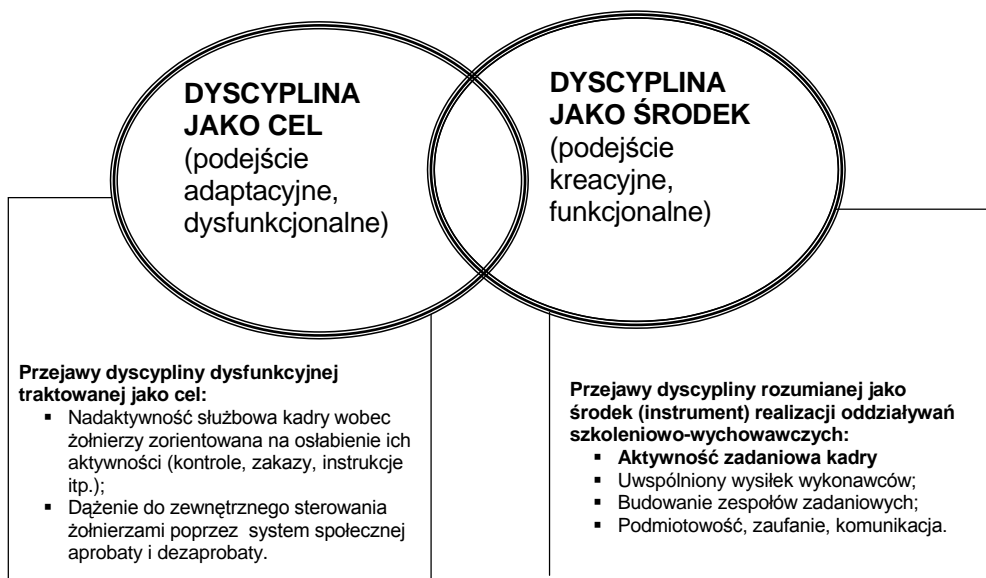
z jego wykładnią i interpretacją²⁰. Jest skoncentrowany na ukształtowaniu zdyscyplinowanych postaw i karności, bowiem za to rozliczają go jego przełożeni.

Z badań prowadzonych przez Wojskowe Biuro Badań Socjologicznych w 2001 i 2002 roku wynika, że po wejściu w życie ustawy o dyscyplinie wojskowej w 1997 r. pojawiły się głosy krytyki i niezadowolenia z przyjętych przepisów dyscyplinarnych. Chodziło głównie o ich zbiurokratyzowanie i małą przejrzystość²¹.

Ponadto, w odczuciu kadry dowódczej, systematycznie narastało poczucie bezkarności żołnierzy, którzy dość szybko zorientowali się, że wszczęte w toku służby postępowanie karne może być zakończone dopiero po ich zwolnieniu do cywila.

Wprowadzona w styczniu 2002 roku nowelizacja ustawy o dyscyplinie wojskowej jest dla 21% badanych oficerów nieczytelna i niezrozumiała, a 31,3% przełożonych dyscyplinarnych nie zna nowego brzmienia ustawy. Z kolei 62% badanych twierdzi, że nowelizacja ustawy nie wychodzi naprzeciw ich oczekiwaniom, 68,9% uważa, że nie stanowi ona dobrej podstawy do kształtowania dyscypliny żołnierzy z poboru, a 71,6% twierdzi, że ustawa stwarza niewystarczające możliwości efektywnego kształtowania ich dyscypliny²².

W przypadku odstępowania przez przełożonych od dyscyplinarnego karania żołnierza, 37,6% oficerów i 59,1% podoficerów i chorążych stosowało karanie pozaregulaminowe.



Rys. 2. Tradycyjne i perspektywiczne rozumienie dyscypliny wojskowej

²⁰ L. Kanarski, J. Świniarski, *Przemiany myślenia w wojsku*, Warszawa 1997, s. 64.

²¹ Zob. A. Jezierski, *Wpływ znowelizowanej ustawy o dyscyplinie na jej kształtowanie w środowisku żołnierzy z poboru*, Warszawa – lipiec 2002, s. 4.

²² Tamże.

Oceniając aktualny stan dyscypliny żołnierzy z poboru, badani oficerowie, podoficerowie i chorążowie wystawili dość niskie oceny. Mając do dyspozycji skalę od „1” do „6”, gdzie „6” oznacza ocenę celującą, „5” b. dobrą itd., uznali, że stan dyscypliny żołnierza w pododdziałach wynosi 3,41, stan dyscypliny żołnierzy w jednostkach – 3,03, a w skali całej armii 2,85.

Interesujące okazują się opinie badanej kadry zawodowej na temat wpływu nowelizowanej ustawy na stan dyscypliny żołnierzy z poboru. Trzykrotnie częściej respondenci twierdzą, że ten stan się pogorszył, niż polepszył. Dotyczy to takich zagadnień, jak przestrzeganie zakazu opuszczania terenu jednostki bez zgody przełożonych, przestrzeganie zakazu opuszczania garnizonu na podstawie przepustki stałej i terminowe powracanie z przepustek, urlopów i podróży służbowych²³.

Tak więc nowelizacja ustawy o dyscyplinie w opinii ponad dwóch trzecich badanej populacji nie stanowi trwałej podstawy, ani nie stwarza dobrych warunków do kształtowania dyscypliny żołnierzy

Jak zatem należałoby współcześnie rozumieć dyscyplinę wojskową i jak ją kształtować?

Badani w 2001 roku żołnierze zawodowi twierdzą, że „*dyscyplina wojskowa to przestrzeganie i wykonywanie przepisów i rozkazów oraz podporządkowywanie się przepisom i innym dokumentom*”²⁴. Niemal 100% badanych żołnierzy zawodowych (w 2000 i 2001 r.) uważa, że dyscyplina jest nieodzownym warunkiem sprawnego funkcjonowania wojska. Z kolei na pytanie: „Czy Pana zdaniem obowiązująca ustawa o dyscyplinie stanowi dobrą podstawę do kształtowania dyscypliny?” 80,04% badanych w 2000 r. odpowiedziało, że raczej nie lub zdecydowanie nie. W badaniach przeprowadzonych w 2001 roku opinię taką wyraziło 75,9% respondentów.

Jeśli zatem kadra zawodowa naszego wojska odnosi się krytycznie do obowiązujących uregulowań prawnych i nie zawsze potrafi korzystać z zapisów ustawowych to należałoby zmienić ten stan rzeczy poprzez modernizację kształcenia i doskonalenia pedagogicznego (humanistycznego) kadry zawodowej. Tym bardziej, że o stanie dyscypliny w wojsku decyduje bardzo wiele czynników, a nie ciągle nowelizowane uregulowania prawne (ustawowe).

Obecny stan wojska można określić jako przejściowy, wymuszony wieloma bardzo dokuczliwymi społecznie zmianami, głównie liczebność stanów osobowych. Trwające już kilka lat nieustanne redukowanie, bardzo w minionych latach trwałej i odpornej na różne naciski tkanki sił zbrojnych musiało się odbić niekorzystnie na poziomie spistości i zwartości pododdziałów, oddziałów itd. Jak twierdzi Piotr Sztompka w książce pt.: „Trauma wielkiej zmiany” (1999 r.) „*mniej więcej w połowie XX wieku byliśmy świadkami rozpadu idei postępu i wzrostu popularności dyskursu kryzysu. Obecnie zaś u schyłku XX w., coraz częściej w mediach, przemówieniach polityków, codziennych rozmowach słyszymy dziwne słowo «trauma», używane dotychczas wyłącznie w spi-*

²³ Tamże, s. 28.

²⁴ T. Iwanek, *Prawne, osobowościowe i społeczne uwarunkowania stanu dyscypliny w środowisku żołnierzy zasadniczej służby wojskowej. (Sprawozdanie z badań)*, Warszawa – sierpień 2001, s. 6.

talach i na oddziałach psychiatrycznych”. Pojęcie traumy społecznej (kulturowej) może być stosowane między innymi do rozważania problemów negatywnych, dysfunkcyjnych skutków rozległych zmian społecznych.

Można sądzić, że budzący tak wiele niepokoju niski poziom dyscypliny wynikający w dużej mierze także ze zbyt długo już trwającej restrukturyzacji wojska poprawi się, w miarę jak będzie postępowała stabilizacja sytuacji w armii. Niezbędna jest jednak wyteżona praca edukacyjna w środowisku kadry zawodowej i możliwie szybkie odejście od złych tradycji wychowawczych i wprowadzenie rozwiązań prospektywnych.

6. Propozycje zmian w kształtowaniu dyscypliny wojskowej

Współczesne rozumienie dyscypliny wojskowej zakłada traktowanie jej głównie jako środka, instrumentu oddziaływań szkoleniowo-wychowawczych. Współtworzą ją takie czynniki organizacyjno-pedagogiczne, jak:

- uwspólniony, oparty na wzajemnym szacunku, wysiłek przełożonych i podwładnych; dążenie do budowania zespołów zadaniowych funkcjonujących według zasad przywództwa i kierujących się poczuciem odpowiedzialności oraz zrozumienia dla powinności służbowej i obywatelskiej;
- respektowanie podmiotowości podwładnych, wyrażanie im zaufania i przestrzeganie reguł poprawnego komunikowania się²⁵;
- stosowanie wskazówek myślenia systemowego, całościowego i zorientowanego na osiąganie celów instytucjonalnych.

W procesie podporządkowywania żołnierzy, a zarazem stwarzanie im niezbędnych warunków do samodzielnego, aktywnego i twórczego uczestniczenia w życiu pododdziału (oddziału), konieczne jest rezygnowanie przez dowódców (przełożonych) z kierowania autorytarnego uzewnętrzniającego się najczęściej w pełnieniu roli strażnika dyscypliny. Przestrzeń dowodzenia, szkolenia (kształcenia) i wychowania należy wypełniać kierowaniem przywódczym, zorientowanym na formowanie wydajnej wspólnoty żołnierskiej (Rys. 3).

W stosowaniu metod, technik i środków oddziaływań wychowawczych najkorzystniejsze jest wykorzystywanie czynności pozbawionych agresywności i nie powodujących powstawania zbędnych stanów zagrożenia oraz lękowych.

Pomimo, że człowiek jest istotą społeczną i na ogół dobrze zorganizowaną, to współdziałanie z innymi układa mu się w sposób coraz bardziej złożony. Jednak jakość niemal każdej struktury społecznej zależy wyłącznie od konkretnych ludzi, chociaż – co wydaje się szczególnie istotne w wojsku – nie od komponentów merytorycznych, ale przede wszystkim od umiejętności współpracy i współdziałania, od sposobu kontaktowania się i woli uwzględniania różnic indywidualnych (Rys. 4).

²⁵ Zob. m.in. M. McKay, M. Davis, P. Fanning, *Sztuka skutecznego porozumiewania się*, Gdańsk 2002; J. Ołędzki, *Komunikowanie w świecie*, Warszawa 2001; Z. Nęcki, *Komunikacja międzyludzka*, Kraków 1996; E. Griffin, *Postawy komunikacji społecznej*, Gdańsk 2003.

Wśród najważniejszych czynników umożliwiających motywowanie podwładnych do rzetelnego wypełniania żołnierskich obowiązków i sprzyjających rozwijaniu ich samodzielności, odwagi i aktywności jest **bezpośredniość**²⁶. Zbliży ona psychologicznie dowódcę do podwładnych, umożliwia wykorzystanie oddziaływań werbalnych i niewerbalnych. Bezpośredniość niewerbalna wyraża się głównie w kontakcie wzrokowym, uśmiechu i przychylnych gestach.

Najszerze możliwości najbardziej zaznaczające nowatorskość współczesnego dowodzenia i kształtowania dyscypliny w armii stwarza jednak przywództwo²⁷. Jego istota daje się określić następująco:

- jest wyróżnikiem predyspozycji i umiejętności występujących u poszczególnych osób w wojsku;
- może mieć charakter formalny – wiążąc się z działaniami dowódców, jak i nieformalny – charakteryzując zdolności poszczególnych osób do zjednywania sobie otoczenia przez wywieranie na nie określonego wpływu;
- ułatwia dowodzenie, gdy wiąże się przede wszystkim z osobowością i umiejętnościami przełożonego; może je utrudniać, gdy charakteryzuje pewne relacje poza formalną strukturą organizacji;
- ma charakter dynamiczny, a jego miarę stanowi liczba rzeczywistych lub potencjalnych zwolenników²⁸.

Przywództwo oznacza emocjonalną więź między przełożonym i podwładnym, co w sposób szczególny ułatwia im porozumiewanie się, zrozumienie celów i zadań służby wojskowej oraz uzyskiwanie znaczącego poziomu zgody na respektowanie zasad dyscypliny.

Brak kwalifikacji i zachowań przywódczych skłania dowódcę, nie radzącego sobie z utrzymaniem dyscypliny żołnierzy, do stosowania kar i nasilania działań represyjnych, wywołujących zagrożenie bezpieczeństwa personalnego, lęk i strach. A właśnie te stany emocjonalne prowokują jednostkę ludzką do zachowań agresywnych.

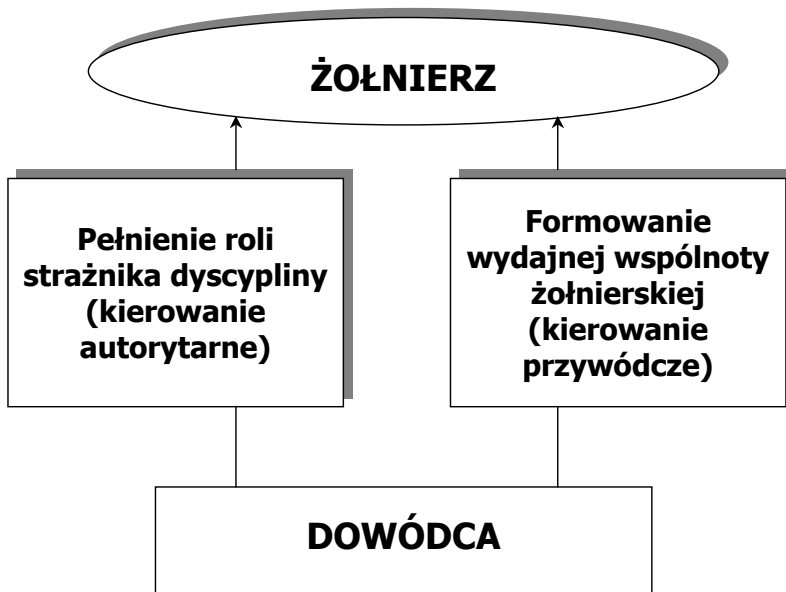
Przywódca potrafi obchodzić się z własnymi i cudzymi emocjami, jest zdolny do refleksji nad jakością swojej działalności wychowawczej, cechuje go wiarygodność i niechęć do autorytarnego uzyskiwania pozorowanego posłuszeństwa podwładnych.

W obszarze dyscypliny, jak w soczewce skupiają się i ujawniają wszystkie zalety i słabości naszej armii oraz jakość relacji człowiek – człowiek, dowódca – żołnierz. To prawda, że wokół nas coraz mniej jest stałości i równowagi, a coraz więcej zmienności, niedookreśloności i nierównowagi. Ale właśnie dlatego nasze wojsko musi troszczyć się o to, by dyscyplina nie była tylko celem mierzonym statystyką dobra i zła, ale by stawała się żywym, dynamicznym środkiem poprawy społecznego klimatu dowodzenia, efektem wzrostu wzajemnego zaufania i otwartości oraz poprawy motywacji działania i ugruntowywania się więzi międzyosobniczych.

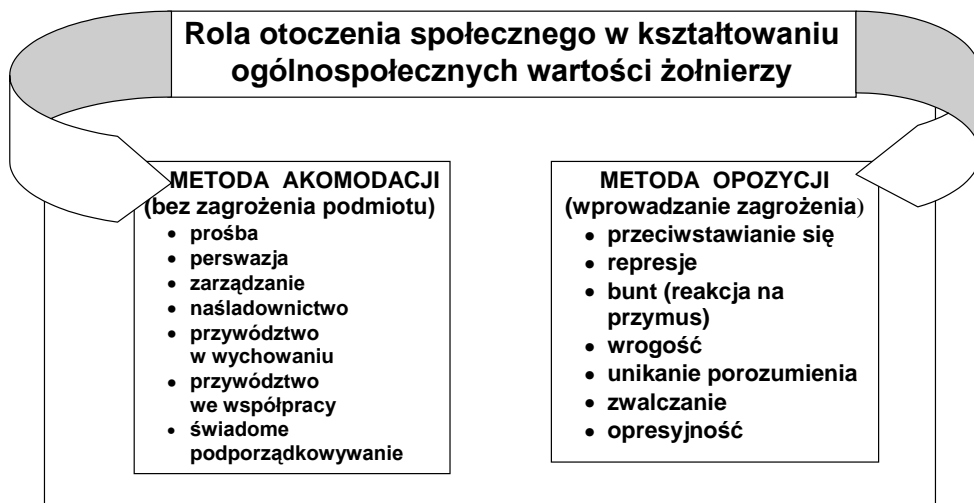
²⁶ Zob. J. Brophy, *Motywowanie uczniów do nauki*, Warszawa 2002, s. 38.

²⁷ Zob. *Teoria i praktyka przywództwa wobec wyzwań edukacyjnych*, pod red. Leszka Kanarskiego i Bronisława Rokickiego, Warszawa 2002; L. Kanarski, P. Gawliczek, *Przywództwo w armiach NATO*, Warszawa 2002.

²⁸ L. Kanarski, P. Gawliczek, *Przywództwo...*, op.cit., s. 115.



Rys. 3. Strategie podporządkowywania żołnierzy



Rys. 4. Wzory metod i środków oddziaływań wychowawczych

LITERATURA

1. Aronson E., *Człowiek – istota społeczna*, Warszawa 1995.
2. Bieńkowski J., Stępień R., red., *Edukacja pedagogiczna w wyższej uczelni wojskowej*, Warszawa 2003.
3. Bińczycka J., *Kształtowanie karności uczniów*, Warszawa 1976.
4. Brophy J., *Motywowanie uczniów do nauki*, Warszawa 2002.
5. Czapów Cz., *Dyscyplina w wychowaniu*, (w:) *Encyklopedia Pedagogiczna*, pod red. Wojciecha Pomykała, Warszawa 1993.
6. Gałkowski J.W., *Człowiek jako obywatel – aspekt przedmiotowy i podmiotowy*, (w:) *Człowiek jako obywatel*, pod red. Marii Szyszkowskiej, Warszawa 1995.
7. Griffin E., *Podstawy komunikacji społecznej*, Gdańsk 2003.
8. Habermas J., *Teoria działania komunikacyjnego*, T.1, Warszawa 1999.
9. Iwanek T., *Prawne, osobowościowe i społeczne uwarunkowania stanu dyscypliny w środowisku żołnierzy zasadniczej służby wojskowej. (Sprawozdanie z badań)*, Warszawa – sierpień 2001.
10. Jezierski A., *Wpływ znowelizowanej ustawy o dyscyplinie na jej kształtowanie w środowisku żołnierzy z poboru*, Warszawa – lipiec 2002.
11. Kanarski L., Gawliczek P., *Przywództwo w armiach NATO*, Warszawa 2002.
12. Kanarski L., Rokicki B., *Teoria i praktyka przywództwa wobec wyzwań edukacyjnych*, Warszawa 2002.
13. Kanarski L., Świaniarski J., *Przemiany myślenia w wojsku*, Warszawa 1997.
14. Konarzewski K., *Podstawy teorii oddziaływań wychowawczych*, Warszawa 1982.
15. Kozłowska A., *Jednostka a społeczeństwo*, (w:) *Socjologia ogólna. Wybrane problemy*, pod red. Jolanty Polakowskiej-Kujawy, Warszawa 1989.
16. Łukowski W., *Nauczyciel. Wychowawca. Dowódca. Poradnik nauczania w Centrach oraz jednostkach wojskowych*, Toruń 2001.
17. McKay M., Davis M. Fanning P., *Sztuka skutecznego porozumiewania się*, Gdańsk 2002.
18. Mieszalski S., *O przymusie i dyscyplinie w klasie szkolnej*, Warszawa 1997.
19. Nęcki Z., *Komunikacja międzyludzka*, Kraków 1996.
20. Ołędzki J., *Komunikowanie w świecie*, Warszawa 2001.
21. Robertson J., *Jak zapewnić dyscyplinę, ład i uwagę w klasie*, Warszawa 1998.
22. *Słownik Wyrazów Obcych PWN*, Warszawa 1980.
23. Sosabowski S., *Wychowanie żołnierza obywatela*, Warszawa 1931.
24. Stępień R., red., *Edukacja w wyższych szkołach wojskowych*, Warszawa 2002.
25. Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Warszawa 2002.
26. Ustawa z dnia 4 września 1997 r. o dyscyplinie wojskowej, Dz. U. z dnia 27 listopada 1997 r. z późniejszymi zmianami.
27. Witwicki W., *Psychologia a wojsko*, Warszawa 1938.
28. Wragg E. C., *Trzy wymiary programu*, Warszawa 1999.

dr Janusz Tomiło

Cele i metody wychowania wojskowego

W wychowaniu wojskowym, a także w jego specyficzności – zdaniem J. Kunikowskiego – można dostrzec dwa ściśle ze sobą powiązane i równoległe kierunki działalności:

- pierwszy: celowe kształtowanie uniwersalnych cech osobowości, które będą odpowiadać współczesnym potrzebom życia i wykonywanej pracy – czyli cech osobowych niezbędnych każdemu Polakowi zarówno w życiu cywilnym, jak i wojskowym;
- drugi: kształtowanie uniwersalnych i specyficznych cech żołnierskich niezbędnych przede wszystkim w służbie wojskowej okresu pokojowego szkolenia oraz podczas działania na ewentualnym polu walki – jeśli zajdzie konieczność obrony ojczyzny¹.

Zatem wychowanie wojskowe należy traktować jako proces kształtowania zarówno uniwersalnych, jak i specyficznie żołnierskich cech osobowości, koniecznych do sprawnego działania w ewentualnej walce zbrojnej oraz szkoleniu w okresie pokojowym, a także w życiu codziennym.

Tak rozumiane wychowanie wojskowe w odniesieniu do dorosłych można zdefiniować jako **proces kształtowania u nich tych cech intelektu i charakteru, zdolności i inteligencji, które umożliwiają im lepsze, społecznie bardziej wartościowe wykonywanie zawodowych, społecznych i obronnych a także rodzinnych obowiązków i zadań, ułatwiają im indywidualny awans, oraz proces uczenia się przez dorosłych, coraz lepszego poznawania ról społeczno-zawodowych, dokonujący się w toku rozwiązywania przez nich różnorodnych złożonych i trudnych zadań życiowych, urzeczywistniający się w trakcie ich kontaktów ze środowiskiem społecznym i kulturowym**. Specyficzność wychowania wojskowego najczęściej określana jest przez istnienie pewnych stałych zasad, determinują-

¹ J. Kunikowski, *Dowódcze i wychowawcze przygotowanie w systemie obronnym RP*, Warszawa 1995, s. 139.

cych ten proces: najważniejsza wśród nich jest zasada jednoosobowego dowodzenia, rozkazu jako organizatora życia wojskowego, hierarchicznej struktury, dyscypliny, dominacji celów formalnych, formalizacji stosunków interpersonalnych itp.

Specyficzność wychowania dorosłych, rozumianego jako proces świadomego i celowego kształtowania ludzi uwarunkowany przez podłoże przyrodnicze i społeczne², polega na silnych wpływach pracy zawodowej, grup koleżeńskich i sąsiedzkich, stowarzyszeń, mediów, służby wojskowej oraz na aktywności samowychowawczej wychowanka. Przez **samowychowanie rozumieć będziemy częściowe lub całościowe kształtowanie swojej osobowości pod własnym lub częściowo własnym nadzorem w celu upodobnienia się do zaakceptowanego wzoru**³. Wpływ wychowawcy na samowychowanie polega na dostarczaniu wzorów, pobudzaniu inicjatywy pracy nad sobą, tworzeniu sytuacji wychowawczych, których rozwiązanie wymaga pewnych umiejętności, dostarczaniu metod pracy samowychowawczej i kierowaniu nią. Wychowanie bowiem jest procesem dostosowującym jednostkę lub grupę do jakichś norm czy nowych warunków. Wychowawcy powinni starać się świadomie i celowo kierować procesem rozwojowym wychowanka, traktując życie społeczne jako współczynnik wychowania, przeważnie zmienny i nieświadomy, spożytkowując jego dodatnie właściwości oraz zwalczając jego szkodliwe wpływy.

Wychowanie dorosłych odbywa się w różnych sytuacjach i okolicznościach różnicujących zabiegi wychowawcze. Do najbardziej typowych sytuacji należą: zakład pracy, wojsko, szkoła, kurs, internat, wczasy i zakład karny. Tworzą one siedem systemów wychowania dorosłych: zakładowy, wojskowy, szkolny, kursowy, internatowy, wczasowy, resocjalizacyjny. Każdy z nich ma swoisty charakter.

O zaistnieniu systemu wychowania decyduje stopień realizacji zasadniczych i niezbędnych warunków: istnienie świadomości społecznej potrzeby i istoty wychowania, znajomość pedagogicznych i psychologicznych podstaw oraz metod wychowania, posiadanie kadry wykształconych pedagogów oraz wielkość wpływu wychowawczego na wychowanków. W pełni warunki te spełnia system wojskowy, wczasowy i resocjalizacyjny. System szkolny i kursowy jest systemem dydaktyczno-wychowawczym, ponieważ w większym stopniu realizowane są w nich zadania dydaktyczne niż wychowawcze. System zakładowy, mimo iż nie spełnia formalnych warunków dla zaistnienia systemu wychowania, oddziałuje wychowawczo poprzez pracę, stosunki interpersonalne między pracownikami, system organizacyjny, dyscyplinę itp.

Przyjmuje się, że największy wpływ wychowawczy na dorosłych wywiera praca zawodowa, wojsko, małżeństwo i rodzina własna, grupa przyjaciół, stowarzyszenie, praca społeczna, lektura, radio i telewizja, turystyka, instytucje oświatowe i kulturalne, sytuacje społeczne i życiowe⁴.

² K. Wojciechowski, *Wychowanie dorosłych*, Wrocław – Warszawa – Kraków - Gdańsk 1973, s. 45.

³ Tamże, s. 49.

⁴ Tamże, s. 159.

Cele wychowania wojskowego

Zasadnicze cele wychowania wojskowego określone są w Konstytucji RP, rocie przysięgi wojskowej oraz karcie praw żołnierza, a także w dokumentach decyzyjnych na każdy kolejny tzw. rok szkoleniowy. Ogólne cele wychowania zaś wynikają z założeń specyficznych form wychowania obronnego, często rozumianego jako wychowanie dla bezpieczeństwa, które zakłada (...) *wychowanie tak dla wojny i pokoju, jak i przemocy i jej wyrzekania się, a nie tylko wychowanie dla wojny i przemocy albo wychowanie dla pokoju i wyrzekanie się agresji*⁵. **Celem wychowania wojskowego jest zatem przygotowanie żołnierzy zarówno do obrony pokoju, jak i prowadzenia, jeśli zajdzie konieczność, wojny, ergo – celem wychowania wojskowego jest przygotowywanie żołnierzy do prowadzenia walki zbrojnej.**

Istotą wychowania wojskowego jest przysposabianie żołnierzy do działania zespołowego, co wynika z charakteru zarówno klasycznego, jak i współczesnego pola walki. Zatem celem wychowania wojskowego jest przygotowanie żołnierzy do działania zespołowego. Ten ogólny cel wychowania implikuje cele szczegółowe, do których należą między innymi:

- kształtowanie dyspozycji i wartości niezbędnych do pomyślnego wypełniania zadań i obowiązków żołnierskich;
- kształtowanie koleżeństwa i właściwych stosunków interpersonalnych;
- kształtowanie poczucia współodpowiedzialności za bezpieczeństwo kolegów i powodzenie podejmowanych działań;
- kształtowanie partnerstwa, posłuszeństwa, samodzielności, pomysłowości w działaniu i inicjatywności;
- kształtowanie głębokiego patriotyzmu i umiłowania wolności oraz demokracji.

Niejaką obok tych celów specyficznych i kierunkowych są cele ogólnoludzkie, uniwersalne. Wojsko jako instytucja oświatowo-wychowawcza ma bowiem do spełnienia nie tylko zadanie zapewnienia bezpieczeństwa strukturalnego i personalnego (zbiorowego i indywidualnego), lecz także powinno tworzyć warunki sprzyjające ogólnemu rozwojowi służących w nim ludzi: samopoznaniu i samodoskonaleniu, poszerzaniu horyzontów myślowych, doskonaleniu systemu wartości akceptowanych społecznie itp. Dlatego celami tak rozumianego wychowania dorosłych w wojsku są:

- ukształtowanie ich pozytywnego stosunku do życia – afirmacji życia – będącej z jednej strony wyrazem duchowej dojrzałości człowieka a także stymulatorem rozwoju, zaangażowania w samodoskonaleniu się, z drugiej zaś źródłem szacunku dla życia innych;
- wychowanie moralno-społeczne, kształtujące takie cechy, jak m.in.: szacunek dla godności osobistej człowieka, prawdomówność, lojalność, obowiązkowość i odpowiedzialność, odwaga cywilna i dzielność, umiejętność pracy dla innych itp.;

⁵ J. Świniarski, *Wychowanie dla bezpieczeństwa*, „Wojsko i Wychowanie” 1995, nr 9, s. 32.

- kształtowanie uczuć, m.in. poprzez zaspokojenie pragnień i dążeń do poczucia bezpieczeństwa, oddźwięku uczuciowego, uznania społecznego, nowych doświadczeń oraz zaszczepianie zdrowych, społecznie pożytecznych ambicji;
- wychowanie patriotyczne, kształtujące umiłowanie ojczyzny, bezinteresowne przywiązanie do niej, odpowiedzialność za nią, umiejętność pracy dla niej i jej obrony;
- wychowanie umysłowe poprzez pogłębianie wiedzy ogólnej i zawodowej, rozwój zainteresowań i potrzeb poznawczych, doskonalenie zawodowe itp.;
- wychowanie ekonomiczne wyrabiające zmysł ekonomiczny, racjonalizację gospodarczą.

Poprawne sformułowanie celów wychowania wojskowego uzależnione jest od wizerunku żołnierza, przyjętego wzorca wychowawczego. Internalizacja celów wychowania przez żołnierzy uwarunkowana jest zgodnością celów z ich planem życiowym i przyjętą wizją służby wojskowej, zarówno w perspektywie społecznej jak i osobistej drogi rozwojowej.

Metody i zasady wychowania dorosłych w wojsku

Metodą wychowania najczęściej nazywamy celowy, świadomy i systematycznie stosowany sposób oddziaływania wychowawczego, który jest oparty na określonych zasadach wychowania. Oddziaływanie to składa się ze zbioru zorganizowanych czynności i środków stosowanych przez wychowawców.

W literaturze andragogicznej najczęściej wymieniane są trzy grupy metod wychowania dorosłych. I tak według K. Wojciechowskiego⁶ są to metody:

- słowna, polegająca na udzielaniu rad i wskazówek moralnych, poradnictwo przedmałżeńskie czy rodzicielskie;
- czynna, zalecająca włączanie człowieka dorosłego w zajęcia wychowujące, hobbistyczne, sport, turystykę;
- pogładowa, polegająca na zwiedzaniu wychowawczym, oglądaniu plastyki, filmu, spektakli teatralnych.

Natomiast zdaniem O. Czerniawskiej⁷ wychowanie dorosłych stale i niezmiennie dysponuje trzema metodami:

- metodą indywidualnego przypadku, stwarzającą warunki do bezpośredniego, jak go określa C. Rogers, kontaktu pomocnego: może być spotkaniem dwóch osób, spotkaniem dialogiem, wyzwającym to, co dobre w jednostce, inspirowanym jednostkowe siły ludzkie, pobudzającym do solidarnego działania i trwania;
- metodą grupową stwarzającą sytuacje kontaktu osoby-osoby oraz osoba-osoby, przyczyniającą się do powstawania w polu socjalizacji zbiorowych sił ludzkich,

⁶ K. Wojciechowski, op.cit., s. 159.

⁷ O. Czerniawska, *Drogi i bezdroża andragogiki i gerontologii*, Łódź 2000, s. 54.

które mogą przetwarzać środowisko życia człowieka, stawiać przed nim zadania nadające wartość jego działaniom, zachęcić do nowatorstwa i twórczości;

- metodą organizacji środowiska, której przedmiotem troski jest stosunek instytucja-instytucja, stowarzyszenie-stowarzyszenie, osoba-osoba, osoba-osoby, prowadzącą do zastępowania rywalizacji i manipulacji współpracą, tworzenia warunków dialogu w środowisku pełnym napięć, spięć i kontrowersji.

Jednak choćby tylko na podstawie obserwacji można stwierdzić, że przedstawione propozycje metod wychowania dorosłych rozmiągają się zarówno z tradycjami, jak i z potrzebami praktyki wychowawczej wojska. Swoistość wychowania wojskowego powoduje, że wymienione metody, zarówno w teorii, jak i w praktyce nie wyczerpują katalogu sposobów oddziaływań wychowawczych na dorosłych uczestników systemu obronnego. Stąd metody wychowania wojskowego najczęściej dzielone są na⁸:

- metody oddziaływania bezpośredniego;
- metody oddziaływania pośredniego;
- metody rozwijania procesów samowychowawczych.

Do **metod oddziaływania bezpośredniego** należą: przekonywanie, ćwiczenie, przykład osobisty, wyróżnianie i karanie.

Metodami oddziaływania pośredniego są: uregulowany tok życia, ceremoniał, działalność społeczna i opinia publiczna.

Do **metod rozwijających procesy samowychowania** należą: samokontrola i samoocena oraz współzawodnictwo indywidualne i zespołowe.

Przekonywanie stosuje się w celu ukształtowania określonych poglądów, przekonań, wartości i postaw. Metodą tą wzmacnia się motyw działania żołnierzy, a także wyjaśnia i uzasadnia sposoby właściwego postępowania. W przekonywaniu stosuje się następujące metody: rozmowę, pogadankę, dyskusję, opowiadanie, referat, odczyt. Można wykorzystać wiele środków wychowawczych, m.in. perswazję, sugestię, wyjaśnianie, odwoływanie się do osobistych doświadczeń, powoływanie się na słowa osób znaczących.

Metoda przykładu opiera się na tendencji do naśladowania i identyfikacji, na które podatne są szczególnie osoby młode bądź takie, które znalazły się w odmiennym od dotychczasowego środowisku. Jest to jedna z najstarszych, a zarazem najpopularniejszych metod wychowania. Jej istotę określa charakterystyczna dyrektywa: Postępuj tak, jak ja!

Jedną z odmian przykładu osobistego jest posługiwanie się wzorami wychowawczymi. Wykorzystuje się w tym celu przykłady z życia, postacie z literatury, sylwetki bohaterów czasu wojny i pokoju. Czynnikiem ułatwiającym posługiwanie się metodą przykładu jest więź.

⁸ Z. Kosyrz, W. Magoń, B. Nowakowski, *Wychowanie w ludowym Wojsku Polskim*, Warszawa 1978, s. 76.

Ćwiczenie jest metodą opartą na działaniu praktycznym. Celem tej metody jest kształtowanie u żołnierzy umiejętności, nawyków, zwyczajów, obyczajów – zachowań w różnych sytuacjach. Podstawowym środkiem wychowawczym w tej metodzie jest powtarzanie. Można stosować ponadto takie środki, jak pobudzanie, wyjaśnianie, pokaz, mobilizację emocjonalną.

Wyróżnianie i karanie opiera się na władzy dyscyplinarnej. Władzę taką posiadają przełożeni w strukturze służbowej. Kompetencje przełożonych określa ustawa o dyscyplinie wojskowej. Wyróżnianie jest wyrażaniem aprobaty dla zachowania żołnierza, która ma sprawić satysfakcję i zadowolenie oraz zachęcać do powtarzania zachowania przez innych. Wyróżnianie jest metodą opartą na pozytywnej motywacji, tzw. wzmocnieniu pozytywnym.

Karanie wychowawcze polega na wprowadzeniu żołnierza w stan napięcia związany z przykrą lub dolegliwą sytuacją, stan ten ma powstrzymać rodzaj zachowania, który go wywołał. Zmierza on do zwalczania zachowań destrukcyjnych, obniża prawdopodobieństwo ich występowania w przyszłości, a tym samym dąży do tłumienia niepożądanych dyspozycji osobowościowych. Karanie ma spełniać ponadto dwie funkcje: orientować żołnierza w tym, co dobre i złe oraz jakie są wymagania przełożonego.

Oddziaływanie przez należycie zorganizowany tok i porządek życia ma na celu wyrabianie u żołnierzy nawyków przejawiających się w zachowaniach o charakterze zorganizowanym, szczególnie ważnych w funkcjonowaniu zbiorowości. Na właściwie zorganizowany ład życia składają się m.in. zajęcia szkoleniowe i służbowe, pełnienie służb, czynności porządkowe, zajęcia kulturalno-oświatowe, sportowe, rekreacyjne, czas wolny itp. Tryb życia w oddziale ustalają regulaminy i rozkazy dowódcy oddziału.

W skutecznym oddziaływaniu za pomocą tej metody znaczącą rolę odgrywa wymagalność wszystkich przełożonych w zakresie przestrzegania ustalonego rytmu życia, porządku w miejscu pracy i służby, kultury osobistej, technicznej itp.

Metoda oddziaływania przez ceremonial polega na wywoływaniu emocji i przeżycia, na podstawie których ma kształtować się komponent uczuciowy takich postaw, jak patriotyzm, godność i honor wojskowy. Oddziaływanie to umacnia więzi oraz kształtuje umiejętność zachowań w sytuacjach uroczystych. Warunkiem spełniania wychowawczej funkcji przez określoną ceremonię jest dobre przygotowanie, właściwa organizacja, emocjonalna treść i wkład osobisty żołnierza.

Metoda oddziaływania wychowawczego przez **kierowanie procesem działalności społecznej** sprzyja uspołecznieniu żołnierzy. Dzięki procesowi społecznej działalności zwiększa się poziom ich świadomości. Wzmacnianiu tej świadomości sprzyja umiejętna i angażująca motywacja. Działalność społeczna żołnierzy przejawia się w takich postaciach, jak działalność opiekuńczo-wychowawcza, działalność kulturalno-oświatowa, współpraca z młodzieżą itp.

Metoda **oddziaływania przez opinię publiczną** odgrywa ważną rolę w funkcjonowaniu zespołów. Opinia publiczna, na którą są wrażliwi szczególnie ludzie młodzi,

spełnia dwie zasadnicze funkcje: normatywną i kontrolną. Pierwsza polega na określaniu wzorów postępowania, druga na sankcjach otoczenia w stosunku do żołnierzy, którzy naruszają przyjęte w wojsku wartości i reguły postępowania. Opinia publiczna zespołu może być zgodna z intencjami wychowawcy lub sprzeczna z nimi. Żołnierze wyrażają opinie jednomyślne lub krańcowo różne. Stąd wychowawca powinien pamiętać o takim ich kształtowaniu, aby sprzyjały osiągnięciu celów wychowawczych.

Metoda **samokontroli i samooceny** stwarza możliwości kształtowania u żołnierzy umiejętności kontrolowania własnego postępowania, sprawdzenia swojej wiedzy, przekonań, dokonywania oceny w porównaniu z wymaganiami stawianymi przez przełożonych oraz w stosunku do innych członków zespołu czy kolektywu.

Samoocena może być dokonywana przez pojedynczych żołnierzy oraz przez zespoły, pododdziały. Może być przeprowadzana przed samym sobą, w obecności przełożonego oraz na forum plutonu, kompanii. Przełożony inspiruje żołnierzy do oceny własnego postępowania podczas rozmów indywidualnych i odpraw – współpracując w tym zakresie ze społecznymi organizacjami wychowawczymi.

Zdaniem Z. Kosyrza szczególnie starannego przygotowania wymaga samoocena zespołu. Należy dobrać kryteria oceny, zebrać niezbędne materiały, opracować je i sformułować właściwe wnioski. Samoocena zespołowa powinna ujmować konkretne wyniki i postępy poszczególnych żołnierzy oraz zespołu jako całości.

Metoda **współzawodnictwa** ma na celu pogłębienie procesu uspołecznienia żołnierzy, aktywizację zespołów, a także doskonalenie stylu ich pracy. Udział we współzawodnictwie pozwala zaspokajać określone potrzeby wychowanków, takie jak znaczenie, honor, przynależność, udzielania się, dodatniej oceny.

Współzawodnictwo w wojsku nie ogranicza się do pobudzania żołnierzy do rywalizacji – ma służyć upowszechnianiu pozytywnych działań oraz doświadczeń. Występuje ono w dwóch postaciach: indywidualnej (zwanej przodownictwem) oraz zespołowej.

Stosowanie i dobór odpowiednich metod wychowawczych uzależniony jest od wielu czynników. Najczęściej wymienia się następujące:

- ideał i wzór wychowawczy jaki chcemy upowszechniać w wojsku,
- właściwości psychofizyczne żołnierzy, ich poziom rozwoju osobowego i dojrzałość,
- wiedzę, umiejętności, doświadczenie i autorytet wychowawcy,
- warunki materialne i strukturalno-organizacyjne, w jakich żołnierz żyje i jest wychowywany,
- czas, jakim dysponuje wychowawca⁹.

⁹ Por. tamże, s. 76.

Skuteczności wychowania dorosłych, także w wojsku, sprzyja przestrzeganie zasad, stanowiących ogólne prawidła działalności wychowawczej, zgodne z celami tej działalności i rokujące skuteczność oddziaływania na osobowość. Określają one powinności, postulaty i wskazują dyrektywy wychowawcze. K. Wojciechowski¹⁰ wyróżnia następujące zasady wychowania dorosłych:

- **Zasady powszechności wychowania:** wychowanie może i powinno się odbywać świadomie i planowo w każdej instytucji oświatowej oraz w każdym zakładzie pracy przy udziale każdego człowieka uspołecznionego.
- **Zasady związku z życiem,** nakazującej w wychowaniu liczyć się z rzeczywistością i planem życiowym wychowanków. Plan życiowy jest systemem celów oraz sposobów ich urzeczywistnienia. System taki mają tylko ludzie dojrzały życiowo. Pomagając w kształtowaniu wartościowego planu życia, wychowawca przyspiesza dojrzałość życiową uczestników wychowania dorosłych.
- **Zasady wspierania pracy: pożytecznej, gorliwej,** wykorzystującej wychowawcze znaczenie pracy, sprzyjającej doskonaleniu moralnemu i społecznemu osobowości człowieka. Praca ma cenne i podstawowe właściwości wychowawcze. Nie tylko zabezpiecza byt, rozwija sprawność i myślenie, ale także porządkuje nas wewnątrz, dając świadomość spełniania obowiązków, poczucie mocy i wartości. Działając dla dobra społecznego i społecznie, doskonalimy się moralnie, uspołeczniamy. Wychowuje praca godziwa i uwieńczona powodzeniem, dobrze zorganizowana, w której panuje porządek. Wychowanie do pracy oszczędnej i wydajnej przez ład, obowiązkowość, dokładność, samokontrolę i terminowość ma głębokie uzasadnienie. Dobrą pracą cechują: jej afirmacja i pogłębiona motywacja: dokształcanie i doskonalenie; ekonomizacja działań: oszczędność i wydajność; zmysł organizacyjny; umiejętność współdziałania; pomysłowość techniczna i wynalazczość; kultura odpoczynku. Wychowawca powinien mieć na uwadze te właściwości. Dobiera pracę odpowiednią dla jednostki (poradnictwo) i pożyteczną dla społeczeństwa. Umiejętność pracy nie gwarantuje wyników: trzeba jednocześnie chcieć pracować.
- **Zasady humanizmu i dobrego przykładu wychowawcy,** wymagającej w wychowaniu prawdy, sprawiedliwości, piękna, życzliwości, partnerstwa i dobroci, dyscypliny i cierpliwości, które przede wszystkim reprezentować powinien wychowawca dorosłych jako żywy wzór człowieka uspołecznionego. Postulat życzliwości nakazuje nie narzucać się i nie pokonywać, lecz przekonywać. Do dobrych wyników prowadzi nie bezduszna dyscyplina, lecz społeczna karność, oparta na świadomości ogółu i zaufaniu. Wychowawca jest szczerzy, nie udaje mędrca, pracuje nad sobą, nie ustaje w „odgłupianiu swego umysłu” (T. Kotarbiński). Można by dodać: odchytrza postawy, odskąpia uczucia spo-

¹⁰ K. Wojciechowski, *Zasady wychowania dorosłych*, (w:) *Encyklopedia oświaty i kultury dorosłych*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 421.

łeczne, odsamolubnia serce. Wychowawca nadaje ton społeczny pracy zespołu, więc jeden jego fałsz, nieszczerłość, niesprawiedliwość bądź prywatą całą jego budowę wychowawczą obraca wniwecz. Skutecznie wychowywać może człowiek wykształcony, fachowo przygotowany i pracowity, szczerzy, uspołeczniony, a więc życzliwy i pomocny, praktykujący dobro na co dzień, tolerancyjny, wyrozumiały, cierpliwy, wrażliwy na piękno.

- **Zasady wspólnoty**, wymagającej kierowania się dobrem społecznym oraz aktywności społecznej, wychowaniu poczucia współodpowiedzialności i współdziałania w interesach zespołu, załogi, kraju i świata. Z zasady tej wynika postulat pomocy wzajemnej, demokracji i samorządności. Wychowawca traktuje życie społeczne jako dziedzinę wymagającą doskonalenia bądź rekonstrukcji, a więc zmian na lepsze. Najlepsze wyniki w wychowaniu uzyskuje się przez uczestnictwo zespołowe w szeroko pojętej przebudowie i budowie.
- **Zasada dostrzegania jednostki w grupie**: dorośli są silniej zróżnicowani niż dzieci. Różnią się latami życia i doświadczeniami, wykształceniem, zawodem, rozwojem społecznym, dojrzałością umysłową i uczuciową, charakterem, sytuacją rodzinną, zainteresowaniami itd. Uwzględniając cechy indywidualne, doradzamy rodzaj i miejsce pracy, a w instytucjach kulturalno-oświatowych grupy zainteresowań. Możemy także skuteczniej pomagać w kształtowaniu osobistych planów życiowych i dostosowywać zadania do potrzeb i możliwości wszystkich oraz każdego z osobna.
- **Zasada kształtowania uczuć**: wychowanie powinno zmierzać do ukształtowania człowieka dojrzałego uczuciowo, tzn. opanowanego i zrównoważonego, pomocnego innym i bardziej zwróconego uczuciowo ku innym niż ku sobie, rozumiejącego społeczne znaczenie uczuć własnych i odpowiedzialnego za nie, rozumiejącego stany uczuciowe innych, samowychowującego się uczuciowo.
- **Zasada naukowego poglądu na świat**, podkreślająca znaczenie świadomości w wychowaniu człowieka dorosłego, który chce znać racje, dla których ma przyjąć nowe normy społeczne i nowe postawy.
- **Zasada przewycięzania sprzeczności**. Sprzeczności są źródłem rozwoju i postępu. Ważne jest dostrzeganie przeciwieństw i ich przewycięzanie. Ginie to, co przeszkadza rozwojowi, zwycięża lepsze, postępowe. Nie dzieje się to samoczynnie, lecz wymaga trudu i walki. W stosunkach nieantagonistycznych ważną formą walki o postęp jest krytyka i samokrytyka. Wychowanie dorosłych nie unika także spraw trudnych, spornych, konfliktowych. Uczymy się je rozważać i przewycięzać, rozwiązywać.
- **Zasada samopoznania, samokrytyki i samowychowania**: samopoznanie jest niezbędnym warunkiem doskonalenia się. Aby się doskonalić, trzeba znać siebie. Gruntowne samopoznanie, wsparte żywym poczuciem moralnym, często głosem własnego sumienia, prowadzi do samokrytyki. Jest ona poważnym

czynnikiem samowychowania moralnego. Stanowi wyraz przewycięzania tych sprzeczności, które tkwią nieraz w nas samych. Sprawdzianem skuteczności wychowania jest przeradzanie się tego procesu w starania samowychowawcze¹¹.

Wśród andragogów od lat panuje przekonanie o ogromnej roli wojska w wychowaniu społecznym, politycznym, a przede wszystkim patriotycznym dorosłych. *Poważną rolę w wychowaniu dla ojczyzny pełni służba wojskowa. Wystarczy posłuchać wspomnień byłych żołnierzy, a do wspomnień tych wracają przez całe życie, aby się przekonać, iż służba jest poważnym składnikiem wykształcenia, m.in. wykształcenia społecznego, politycznego i patriotycznego. Pobyt w wojsku pozwala poznać kraj, poszerza więc granice „ojczyzny prywatnej”, kształci w kulturze obrony, odwagi i ofiarności, wychowuje politycznie*¹². Odnosi się to zarówno do kadry zawodowej, jak i żołnierzy zasadniczej służby wojskowej.

¹¹ Tamże, s. 423.

¹² Tamże, s. 84.

ppłk mgr inż. Zdzisław Małkowski

Ewolucja systemu szkolnictwa wojskowego w okresie ostatnich 20 lat z uwzględnieniem edukacji humanistycznej

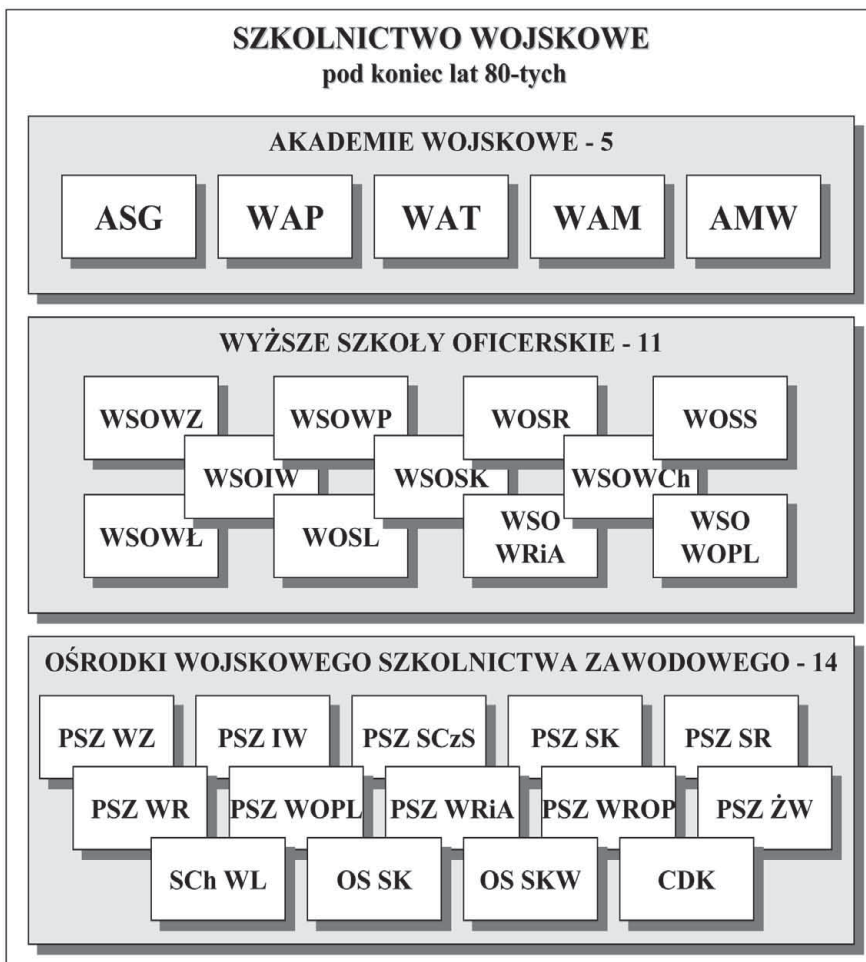
Funkcjonujący system kształcenia kadr wojskowych do 1989 roku ukształtował się po drugiej wojnie światowej w oparciu o rozwiązania istniejące w armii polskiej okresu Drugiej Rzeczypospolitej.

W okresie pięćdziesięciu lat szkolnictwo wojskowe przechodziło szereg reorganizacji, przeobrażeń i zmian wynikających z obowiązujących w różnych etapach tego okresu doktryn wojennych i koncepcji edukacyjnych oraz roli i miejsca Wojska Polskiego w Siłach Zbrojnych Układu Warszawskiego.

Do 1989 r. w siłach zbrojnych funkcjonowało:

- **5 Akademii:** Wojskowa Akademia Polityczna (WAP), Akademia Sztabu Generalnego (ASG), Wojskowa Akademia Techniczna (WAT), Wojskowa Akademia Medyczna (WAM), Akademia Marynarki Wojennej (AMW);
- **11 Wyższych Szkół Oficerskich:** Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Zmechanizowanych (WSWZ), Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Pancernych (WSOWP), Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Rakietowych i Artylerii (WSORiA), Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Obrony Przeciwlotniczej (WSOWOPL), Wyższa Szkoła Oficerska Inżynierii Wojskowej (WSOIW), Wyższa Oficerska Szkoła Samochodowa (WOSS), Wyższa Oficerska Szkoła Lotnicza (WOSL), Wyższa Oficerska Szkoła Radiotechniczna (WOSR), Wyższa Szkoła Oficerska Służb Kwatermistrzowskich (WSOSK), Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Łączności (WSOWL), Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Chemicznych (WSOWCh).

Ponadto w skład szkolnictwa wojskowego wchodziły szkoły chorążych zawodowych i podoficerskie szkoły zawodowe usytuowane w przeważającej liczbie w samodzielnych centrach szkolenia specjalistycznego rodzajów wojsk i służb oraz ośrodki szkolenia specjalistycznego. Ogólną strukturę szkolnictwa zawodowego tego okresu przedstawiono na (zob. rysunek poniżej).



Rys. 1. Struktura szkolnictwa wojskowego

Tak rozbudowana struktura szkolnictwa wojskowego była przystosowana do realizacji całkowicie odmiennych od obecnych zadań w zakresie kształcenia i doskonalenia kadr wojskowych, tak w aspekcie jakościowym, jak i ilościowym. Odpowiadała ona ówczesnym potrzebom sił zbrojnych, których stan etatowy wynosił około 400 tys. żołnierzy.

Dokonujące się przemiany społeczno-polityczne w kraju, zmiany doktryny obronnej i poglądy na układy militarne wywarły wpływ na przeobrażenia strukturalno-organizacyjne i ilościowe wojska, a w następstwie tego ukształtowały nowe potrzeby szkolnictwa.

Zmiany strukturalno-organizacyjne w szkolnictwie wojskowym przebiegały w latach:

1. 1989;
2. 1993–1997;
3. 2002.

Pierwszy etap reformy szkolnictwa wojskowego rozpoczął się w 1989 roku

Cele reformy:

- zmniejszenie liczby szkolonych w szkołach wojskowych, jak też ograniczenie ilościowe zatrudnionego w nich personelu dydaktycznego i pomocniczego;
- redukcja szkół wojskowych w tym: akademii o 1 (tj. z 5 do 4), WSO o 3 (tj. z 12 do 9), szkół chorążych o 2 (tj. z 21 do 19), szkół podchorążych rezerwy z 33 do 22;
- oddzielenie szkół chorążych od wyższych szkół wojskowych, z wyjątkiem szkół o wysokim stopniu specjalizacji;
- prowadzenie szkolenia podchorążych rezerwy wyłącznie w WSO i wojskowych ośrodkach szkolenia;
- znowelizowanie programów kształcenia.

Priorytetem powyższych zmian było utworzenie 4-wydziałowej Akademii Obrony Narodowej w Rembertowie, w wyniku połączenia Akademii Sztabu Generalnego WP z Wojskową Akademią Polityczną. W rezultacie połączenia tych uczelni zmniejszono koszty utrzymania poprzez:

- zmniejszenie liczby etatów wojskowych o około 165;
- zmniejszenie liczby pracowników cywilnych o 80–100;
- zmniejszenie liczby słuchaczy o 220;
- koszty utrzymania kompleksu budynków WAP.

W odniesieniu do pozostałych akademii wojskowych ustalone zostały nowe, mniejsze limity kształconych słuchaczy, przy zachowaniu kształcenia we wszystkich dotychczasowych specjalnościach. W wyniku tych zamierzeń liczba absolwentów akademii wojskowych została dostosowana do przewidywanych potrzeb Sił Zbrojnych RP.

W efekcie przyjętych rozwiązań liczba podchorążych WSO uległa zmniejszeniu o 1090 (z 2400 do 1310) na I roku studiów, natomiast globalnie w stosunku do obowiązującego etatu z 8090 do 4320, zaś liczba oficerów szkolonych na kursach w WSO uległa zmniejszeniu z 2040 do 1345. Tak więc ogólna liczba słuchaczy w wyższych szkołach oficerskich zmniejszyła się o 3435 żołnierzy. W wyniku takich działań stworzone zostały warunki do szkolenia w WSO większej liczby podchorążych rezerwy.

Ze względu na nowe potrzeby wojsk, przyjęta została zasada kształcenia kadr ogólnowojskowych według jednolitego programu, który wykazał celowość integracji WSOWZ z WSOWP. Utworzenie we Wrocławiu Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych o uniwersalnym, ogólnowojskowym profilu kształcenia pozwalało zorganizować na podstawie rozformowanej Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych w Poznaniu – Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych (CSWL). W wyniku integracji tych szkół WSOWZ miała szkolić kadry oficerskie dla wojsk zmechanizowanych i pancernych równocześnie. Zgodnie z powyższymi ustaleniami przyjęto, że WSOWP w Poznaniu funkcjonować będzie do 1993 roku.

Wyższą Szkołę Oficerską Wojsk Chemicznych połączono z Wyższą Szkołą Oficerską Wojsk Inżynieryjnych, w wyniku czego powstała uczelnia wojskowa, wystę-

pująca pod nazwą Wyższej Szkoły Oficerskiej Inżynierii Wojskowej (WSOIW), której zadaniem jest kształcenie i wychowanie kadr specjalistów wojskowych o kierunku techniczno-organizacyjnym odpowiedniej specjalności wojskowej – wojsk inżynierskich oraz wojsk obrony przeciwdrobnostopowej. Szkoła rozpoczęła proces dydaktyczny w nowych strukturach i w obu specjalnościach wojskowych w 1990 roku.

Podjęto również decyzję o rozformowaniu Wyższej Oficerskiej Szkoły Samochodowej w Pile. Kształcenie i doskonalenie oficerów o specjalności – eksploatacja i naprawa pojazdów kołowych i gąsienicowych przejęła Wojskowa Akademia Techniczna. Przyjęto, że uczelnia będzie funkcjonować do 1992 roku.

Zmniejszenie liczby słuchaczy w WSO i SCh oraz rozdzielenie ich struktur stworzyło warunki przeniesienia SPR do wyższych szkół oficerskich i ośrodków szkolenia.

Drugi etap reformy szkolnictwa wojskowego w latach 1993-1997

Reforma szkolnictwa wojskowego w latach 1993–1997, stanowiła pochodną prognozowanej restrukturyzacji sił zbrojnych, miała charakter kompleksowy i obejmowała dwie podstawowe dziedziny:

- modele edukacyjne – dla wszystkich poziomów kształcenia kandydatów na żołnierzy zawodowych;
- struktury organizacyjno-funkcjonalne – zarówno całego systemu szkolnictwa wojskowego, jak i struktury wewnętrzne wojskowych placówek edukacyjnych.

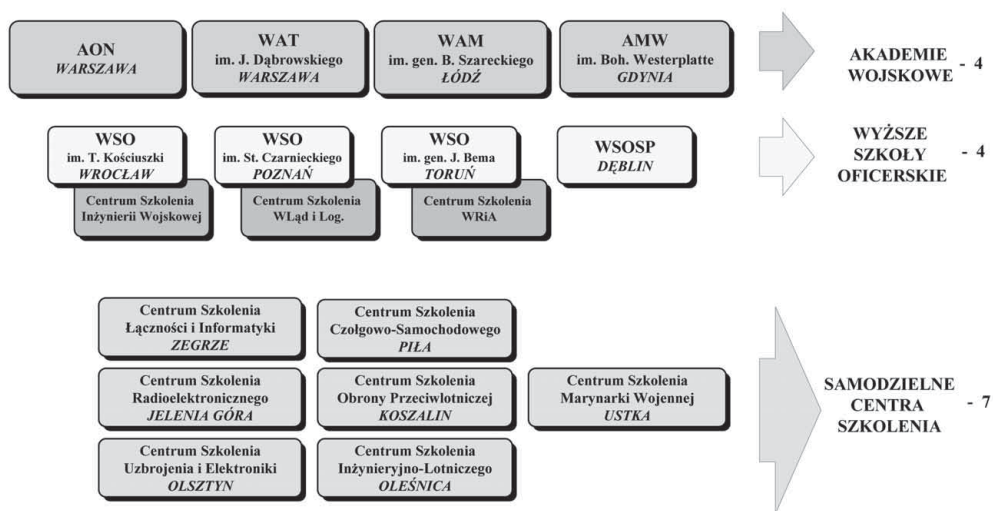
Przeobrażenia modelu kształcenia i doskonalenia kadr wojskowych uwarunkowane były następującymi czynnikami:

- 1) odejście od zasady „edukacyjnej samowystarczalności” w resorcie obrony narodowej i pozyskiwanie kadr (zwłaszcza specjalistów w technicznych dziedzinach wiedzy) z systemu edukacji cywilnej;
- 2) dostosowanie modelu kształcenia kadr do zwiększających się wymogów jakościowych w siłach zbrojnych, a także do indywidualnych oczekiwań kandydatów;
- 3) uwzględnienie zasady spójności ze szkolnictwem cywilnym w ramach systemu edukacji narodowej (rzeczywista porównywalność wykształcenia i równoważność dyplomów, kompatybilność programów i wspólne uregulowanie ustawowe);
- 4) przeprowadzenie doboru kandydatów, w następstwie którego uruchomione zostaną mechanizmy konkurencyjności i silnej motywacji słuchaczy.

W wyniku realizacji założonych reform w szkolnictwie wojskowym oraz zapoczątkowanych procesów integracyjnych – od 1993 roku proces „wygaszania” rozpoczęły trzy wyższe szkoły oficerskie tj. Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Łączności, Wyższa Oficerska Szkoła Radiotechniczna oraz Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Obrony Przeciwlotniczej.

Od października 1997 r. struktura szkolnictwa wojskowego wyglądała następująco (zob. rys. 2):

- **4 Akademie Wojskowe** – Akademia Obrony Narodowej, Wojskowa Akademia Techniczna, Wojskowa Akademia Medyczna i Akademia Marynarki Wojennej.
- **4 Wyższe Szkoły Oficerskie**- Wyższa Szkoła Oficerska im. T. Kościuszki (powstała z połączenia Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych i Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Inżynieryjnych), Wyższa Szkoła Oficerska im. S. Czarnieckiego (powstała z połączenia Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych i Wyższej Szkoły Oficerskiej Służb Kwatermistrzowskich), Wyższa Szkoła Oficerska im. J. Bema, Wyższa Szkoła Oficerska Sił Powietrznych.
- **7 Samodzielnych Centrów Szkolenia Specjalistycznego** – Centrum Szkolenia Inżynierii Wojskowej, Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych i Logistyki, Centrum Szkolenia Wojsk Rakietowych i Artylerii, Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki, Centrum Szkolenia Obrony Przeciwlotniczej, Centrum Szkolenia Czołgowo-Samochodowego, Centrum Szkolenia Uzbrojenia i Elektroniki, Centrum Szkolenia Radioelektronicznego, Centrum Szkolenia Inżynierjno-Lotniczego, Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej.



Rys. 2. Struktura szkolnictwa wojskowego

Zmniejszono liczbę słuchaczy i kadry dydaktycznej w szkolnictwie wojskowym oraz zmodyfikowano wewnętrzne struktury organizacyjno-funkcjonalne wojskowych placówek edukacyjnych. Dokonane zmiany – w odniesieniu do wyższych szkół wojskowych – sprowadzały się generalnie do reorganizacji wydziałów akademickich, instytutów i innych komórek dydaktycznych (zmniejszono ich liczebność, dostosowywano etaty do realizowanych zadań i pensum).

Jednocześnie uproszczono strukturę modelu organizacyjnego wyższej szkoły wojskowej, zmniejszając liczbę pionów funkcjonalnych w akademiach wojskowych z 7 do 5 (dydaktycznego, naukowego, ogólnego, organizacyjno-ekonomicznego i logistyki), a w wyższych szkołach wojskowych z 6 do 3 (dydaktyczno-naukowego, ogólnego i logistyki).

Istotnym elementem, kończącym prace reformatorskie w wyższym szkolnictwie wojskowym, było nadanie akademiom wojskowym i wyższym szkołom oficerskim w 1995 roku nowych statutów, odzwierciedlających ustrój uczelni i ich zadania w systemie sił zbrojnych, a także regulaminów studiów, ustalających ich organizację i przebieg.

W centrach szkolenia specjalistycznego zmiany te sprowadziły się do reorganizacji komórek dydaktycznych oraz wyodrębnienia trzech (w miejsce dotychczasowych pięciu) pionów funkcjonalnych (szkoleniowego, ogólnego i logistycznego).

Zmiany dokonane w modelu kształcenia oraz w programach nauczania

Model edukacyjny zakładany w reformie lat 90. określony został w sposób następujący:

- w akademiach wojskowych (z wyjątkiem WAM) – utworzono 4-letni tryb kształcenia dla ok. 80% słuchaczy wyższych studiów zawodowych oraz 5-letni – dla ok. 20% słuchaczy tych uczelni;
- w WSO – 4-letni tryb kształcenia na poziomie wyższych studiów zawodowych – licencjackich lub inżynierskich;
- w szkołach chorążych (SCh) – 2-letni cykl nauki;
- w podoficerskich szkołach zawodowych (PSZ) – 6-miesięczny okres szkolenia.

W obszarze programowym wprowadzono w WSO zmianę nazw kierunków studiów zawodowych, będących wynikiem szerokiej współpracy i wzajemnej pomocy edukacyjnej „cywilnych” lokalnych środowisk akademickich:

- w WSO Wrocław – studia inżynierskie na kierunkach:
 - Budowa dróg i mostów, Chemia laboratoryjna oraz Zarządzanie,
- w WSO Poznań – studia licencjackie na kierunku Pedagogika,
- w WSO Toruń – studia licencjackie na kierunku Zarządzanie.

W Wojskowej Akademii Technicznej oraz w Akademii Marynarki Wojennej dokonano rozdziału na studia magisterskie i wyższe studia zawodowe – inżynierskie.

W 1995 roku wdrożono nowe programy nauczania na wszystkich poziomach kształcenia (akademie wojskowe, wyższe szkoły oficerskie, szkoły chorążych, podoficerskie szkoły zawodowe), które stanowiły syntezę dotychczasowych doświadczeń oraz nowych wymogów jakościowych stawianych siłom zbrojnym. Uwzględniały one przede wszystkim wymogi wynikające z polskich deklaracji politycznych udziału sił zbrojnych w programie Partnerstwa dla Pokoju oraz przyszłego członkostwa w NATO.

Programy kształcenia w szkołach wojskowych były i są dokumentami ustalającymi obowiązującą koncepcję merytoryczną procesu kształcenia. Określają one kierunek, cele i zakres studiów, treść i strukturę przedmiotów, grup problemowo-przedmiotowych oraz zasady, metody i formy pracy dydaktyczno-wychowawczej. Są zatem dokumentami mającymi zasadniczy wpływ na kształtowanie dyspozycji osobotwórczych, kierunkowych i instrumentalnych przyszłego oficera, istotnych w całym okresie jego działalności służbowej.

Programy kształcenia wyższych szkół wojskowych z przedmiotów odpowiadających profilowi dyplomowania nie odbiegały od założeń programowych przyjętych w krajowych uczelniach cywilnych, kształcących studentów w porównywalnych specjalnościach.

Dział ogólny programów stanowił około 30% treści programowych i obejmował dyscypliny stanowiące podstawę kształcenia ogólnozawodowego, ogólnotechnicznego, specjalistycznego oraz ogólnopedagogicznego i ogólnoekonomicznego, a także niezbędny zakres wiedzy wymaganej od absolwenta współczesnej uczelni. Treści te umożliwiały przygotowanie oficera dojrzałego intelektualnie, o szerokich horyzontach poznawczych, zdolnego do szybkiego adaptowania się do nowych warunków służby i pracy. Kształcenie ogólne służyło i służy rozbudzeniu pożądanych ambicji i aspiracji oraz kształtowaniu motywacji innowacyjnych. Przedmioty działu ogólnego zgrupowane były w poddziałach: humanistycznym i ogólnokształcącym. Przedmioty humanistyczne, obejmujące wiedzę o człowieku, kraju i świecie, prawach i prawidłowościach życia społecznego własnego narodu i innych narodów oraz ich armii, umożliwiają zrozumienie przemian zachodzących w sferze społeczno-kulturowej i ekonomicznej. Wiedza zawarta w tych przedmiotach służy kształtowaniu umiejętności prowadzenia pracy dydaktyczno-wychowawczej w pododdziale, a także stymuluje procesy samokształcenia oraz samowychowania.

Instytucjonalną przesłanką do dalszych prac w tym zakresie stało się przyjęcie w dniu 27 kwietnia 1998 roku na posiedzeniu Kierownictwa MON koncepcji „Kształcenia i szkolenia zgodnie ze wspólną doktryną NATO”. Przyjęte w tym dokumencie założenia stały się podstawą do dokonania gruntownej modernizacji programów kształcenia funkcjonujących w szkolnictwie wojskowym.

Do programów wprowadzono w owym czasie szereg nowych przedmiotów, takich jak: współczesne bezpieczeństwo międzynarodowe, międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych, filozofię bezpieczeństwa, ekologię, standaryzację i normalizację w wojsku, medycynę lotniczą (w Wyższej Szkole Oficerskiej Sił Powietrznych). Ponadto wdrożono nowy blok przedmiotowy z zakresu interoperacyjności, obejmujący topografię według NATO-wskich map i systemów komputerowego zobrazowania terenu, procedury dowodzenia i zabezpieczenia działań oraz przedstawianie sytuacji taktycznych znakami oraz skrótami wojskowymi obowiązującymi w NATO. Jednocześnie dokonano poszerzenia treści przedmiotów działów: taktycznego i operacyjnego o zagadnienia dotyczące:

Tab 1. Struktura i zadania edukacyjne wyższych szkół wojskowych w latach 90.

Nazwa szkoły	Rodzaj studiów	Kierunek studiów	Specjalność
AON	uzupełniające studia magisterskie	Zarządzanie i dowodzenie	
		Lotnictwo	
		Bezpieczeństwo narodowe, Logistyka	
WAT	wyższe studia zawodowe (inżynierskie i licencjackie), uzupełniające studia magisterskie	Mechanika i budowa maszyn	pojazdy mechaniczne, maszyny inżynierskie, urządzenia i zastosowanie MPS, logistyka
		Mechatronika	lotnictwo, uzbrojenie rakietowe, radioelektronika zestawy plot, uzbrojenie klasyczne
		Elektronika i telekomunikacja	łączość, radiolokacja, systemy radioelektroniczne, metrologia, optoelektronika
		Budownictwo	infrastruktura obronna, inżynieria wojskowa
		Geodezja i kartografia	topografia, kartografia topograficzna, teledetekcja i fotogrametria, Meteorologia
		Chemia	obrona przeciwochemiczna, materiały wybuchowe, paliwa rakietowe
		Fizyka techniczna	fizyka i elektron. ciała stałego, fizyka półprzewodników, techniczne zastosowanie fizyki
		Informatyka	systemy informatyczne, zautomatyzowane systemy dowodzenia, inżynieria komputerowa, kryptologia
	Zarządzanie i marketing	organizacja i zarządzanie, zarządzanie systemami logistycznymi	
WAM	wyższe studia zawodowe	Lekarski	
AMW	wyższe studia zawodowe (inżynierskie), uzupełniające studia magisterskie	Mechaniczny	maszyny i siłownie okrętowe
		Elektryczny	okrętowe urządzenia elektryczne i elektrotechniczne
		Nawigacja i uzbrojenie okrętowe	eksploatacja okrętowych systemów pokładowych
WSO Wrocław		Zarządzanie	dow. pododdz. zmech., dow. podod. rozpozn.
		Budownictwo	bud. dróg i mostów drog., bud. dróg i mostów kolej.
		Chemia	obrona przeciwochemiczna
WSO Poznań	wyższe studia zawodowe (inżynierskie i licencjackie)	Pedagogika	dowodzenie pododdziałami czołgów
		Zarządzanie i marketing	logistyka i ekonomika wojsk., dow. pododdziałami zaopatrzenia
WSO Toruń		Zarządzanie i dowodzenie	artyleria naziemna
WSOSP		Pilot samolotu odrzutowego	
		Pilot śmigłowca	
		Zabezpieczenie lotów	

- doktryn wojennych wielonarodowych organizacji wojskowych i państw, w tym sąsiadujących z Polską;
- struktur organizacyjnych ich sił zbrojnych, a także posiadanego uzbrojenia i wyposażenia;
- stosowanych w tych armiach ogólnych zasad prowadzenia działań taktycznych i operacyjnych oraz procedur dowodzenia i zabezpieczenia logistycznego.

Wzorując się na doświadczeniach uczelni wojskowych funkcjonujących w państwach NATO, uaktualniono programy kształcenia o współczesne osiągnięcia następujących nauk: psychopedagogiki i socjologii (przywództwa, motywacji, komunikowania, informatyki), a także zmieniono strategię kształcenia z wąsko wyspecjalizowanego zakresu na rzecz szerokiej podbudowy kształcenia ogólnego.

Głębokich przeobrażeń dokonano również w systemie kształcenia i doskonalenia znajomości języków obcych wśród słuchaczy szkół wojskowych i żołnierzy zawodowych. Od 1992 roku ponad dwukrotnie zwiększono wymiar programowej nauki języków obcych w akademiach wojskowych i wyższych szkołach oficerskich, wprowadzono także obowiązkową naukę języków obcych w szkołach chorążych, skupiając zasadniczy wysiłek na nauczaniu języków zachodnich, głównie angielskiego.

Obok doskonalenia programów kształcenia podjęto również działania zmierzające do bezpośredniego przygotowania żołnierzy zawodowych do pracy w strukturach Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, czego przykładem jest wprowadzenie od 1998 roku w Akademii Obrony Narodowej, stałego przedsięwzięcia dla oficerów – „Kursu Taktyczno-Operacyjnego Integracji z NATO”. Głównym celem powyższego kursu było zapoznanie uczestników z procedurami NATO – odpowiednio do występujących tam stanowisk służbowych. W 2000 roku rozpoczęto realizację podobnych kursów dla chorążych i podoficerów zawodowych.

Należy dodać, iż również kursy specjalistyczne prowadzone w innych wyższych szkołach wojskowych i centrach szkolenia systematycznie wzbogacane były o treści uwzględniające potrzeby interoperacyjności z Sojuszem Północnoatlantyckim.

Trzeci etap zmian organizacyjnych i strukturalnych w szkolnictwie wojskowym prowadzony w latach 2002–2003

Reorganizacja szkolnictwa wojskowego rozpoczęła się w 2002 roku i wynikała ona głównie z: przeobrażeń w Siłach Zbrojnych RP, zwłaszcza w kontekście członkostwa Polski z Sojuszem Północnoatlantyckim, które implikowały ilościowe i jakościowe zmiany w obrębie struktury armii oraz realizacji założeń „Programu Przebudowy i Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych w latach 2001–2006”.

Zmiany w obrębie struktury armii wymusiły potrzebę głębokiego zreformowania szkolnictwa wojskowego będącego integralną częścią tego systemu.

Dlatego też na początku 2002 roku podjęto zdecydowane działania zmierzające do zreformowania szkolnictwa wojskowego, przyjmując następujące cele:

- dostosowanie ilości i jakości kształcenia oraz struktur szkolnictwa wojskowego do aktualnych i dających się przewidzieć perspektywicznych potrzeb Sił Zbrojnych;
- włączenie szkolnictwa wojskowego w krajowy system edukacji;
- dostosowanie systemu kształcenia i doskonalenia zawodowego do nowych rozwiązań polityki kadrowej;
- obniżenie kosztów funkcjonowania szkolnictwa wojskowego.

Tak sformułowane cele stanowiły zasadniczą podstawę dokonania zmian organizacyjnych i funkcjonalnych w szkolnictwie wojskowym i w istotny sposób przyczyniły się do spełniania następujących założeń:

- kształcenie wojskowe powinno dawać taką wiedzę i umiejętności, której nie może zapewnić szkolnictwo cywilne;
- szkolenie wojskowe daje wiedzę niezbędną do objęcia konkretnego stanowiska służbowego;
- szkolnictwo wojskowe przygotowuje wszystkich kandydatów na żołnierzy zawodowych, nie będzie możliwe wstąpienie do zawodowej służby wojskowej bez ukończenia szkoły wojskowej;
- akademie i szkoły wojskowe oraz kursy tworzą spójny system kształcenia oparty na łączności programowej dostosowanej do wymogów na poszczególnych stanowiskach służbowych;
- dyplomy oraz uzyskane świadectwa akademii i szkół wojskowych będą równoważne z dyplomami i świadectwami wydawanymi przez szkolnictwo cywilne;
- absolwentami szkół oficerskich będą osoby posiadające wykształcenie wyższe drugiego stopnia (magistra);
- „pojemność” szkolnictwa wojskowego powinna docelowo zapewnić kształcenie oficerów i podoficerów w ilościach wynikających z zasady zachowania równowagi dopływu żołnierzy zawodowych i żołnierzy odchodzących z wojska;
- zmniejszenie stanu zatrudnienia żołnierzy zawodowych i pracowników cywilnych o 50%.

W efekcie przeprowadzonych w 2002 roku zmian strukturalnych połączono Akademię Medyczną cywilną w Łodzi z Wojskową Akademią Medyczną i nadano jej nazwę: Uniwersytet Medyczny w Łodzi.

Zniesiono trzy wyższe szkoły oficerskie tj. Wyższą Szkołę Oficerską im. Tadeusza Kościuszki, Wyższą Szkołę Oficerską im. Stefana Czarnieckiego oraz Wyższą Szkołę Oficerską im. Józefa Bema tworząc jedną Wyższą Szkołę Oficerską Wojsk Lądowych. Największe jednak zmiany zostały wprowadzone w średnim szkolnictwie wojskowym. W wyniku „wygaszania” korpusu chorążych zostało zlikwidowanych 11 szkół chorążych oraz utworzono 8 szkół podoficerskich.

Dokonano również zmian w obrębie zadań dydaktycznych akademii wojskowych. Uczelnie wojskowe poszerzyły swój zakres kształcenia przyjmując studentów uczelni cywilnych z zamiarem wykorzystania ich po ukończeniu studiów w szeroko pojętym

systemie obronności państwa (nie tylko w resorcie obrony narodowej). Ustawowe przekształcenie akademii wojskowych zgodnie z (art. 3 ust. 1) ustawy o wyższym szkolnictwie wojskowym pozwoliło na uporządkowanie stanu prawnego w obszarze funkcjonowania akademii wojskowych oraz uregulowało kwestię kształcenia i finansowania studentów cywilnych w uczelniach wojskowych.

W rezultacie, po reorganizacji nowa struktura szkolnictwa wojskowego składa się z:

- 3 akademii wojskowo-cywilnych, każda z możliwością kształcenia studentów cywilnych;
- 2 wyższych szkół oficerskich;
- 8 szkół podoficerskich.

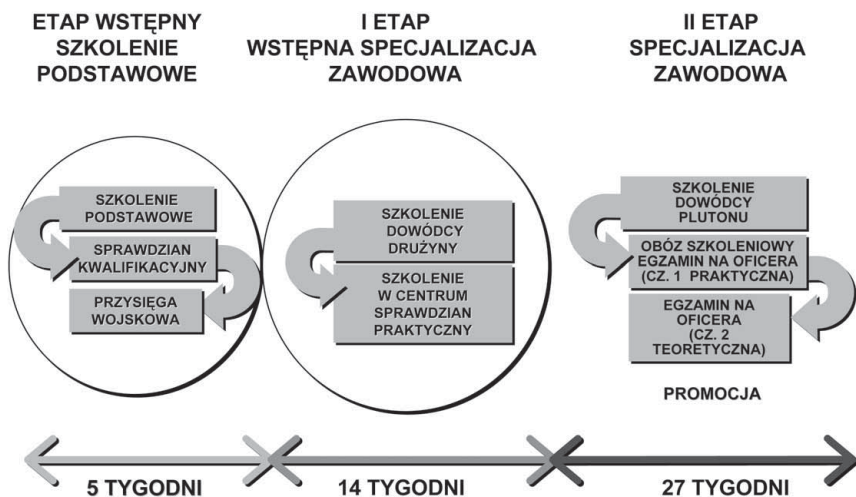


Rys. 3. Struktura szkolnictwa wojskowego

Przyjęte założenia reformy przyczyniły się do opracowania i wdrożenia nowego modelu kształcenia i doskonalenia zawodowego oficerów i podoficerów.

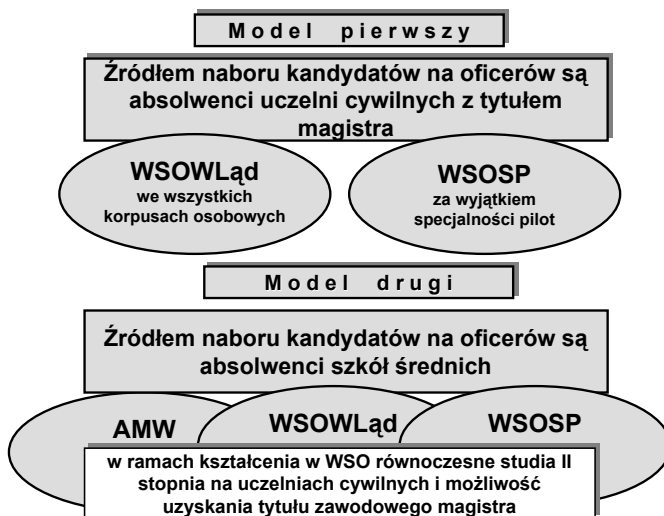
W systemie przygotowania kandydatów na oficerów od 2003 roku wprowadzono dwa modele kształcenia:

- Pierwszy podstawowy, realizowany w rocznym Studium Oficerskim w wyższych szkołach oficerskich, dla absolwentów uczelni wyższych, posiadających tytuł naukowy magistra. Kształcenie to składa się z trzech etapów – podstawowego trwającego ok. 5 tygodni, wstępnej specjalizacji zawodowej trwającej ok. 14 tygodni, specjalizacji zawodowej trwającej ok. 27 tygodni. Cały proces kształcenia realizowany w ramach studium oficerskiego kończy się egzaminem. W ramach tego modelu będą również przygotowywani oficerowie na pierwsze stanowisko służbowe w korpusach osobowych szczególnych.



Rys. 4. Model przebiegu kształcenia absolwentów uczelni cywilnych

- Drugi model kształcenia obejmuje absolwentów szkół ponadgimnazjalnych, posiadających maturę, którzy kształceni są (jako kandydaci) na żołnierzy zawodowych w Akademii Marynarki Wojennej na jednolitych studiach magisterskich, trwających 5 lat, w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Lądowych na studiach licencjackich trwających 4,5 roku, zaś w Wyższej Szkole Oficerskiej Sił Powietrznych na studiach inżynierskich trwających 5 lat. Studia te mają charakter przemienny, a podchorążowie w trakcie trwania studiów mają zapewnione kształcenie równoległe na studiach magisterskich w uczelni cywilnej, w której uzyskują tytuł naukowy magistra.



Rys. 5. Modele kształcenia oficerów

Absolwenci kształceni według wyżej wymienionych modeli, z chwilą objęcia pierwszego stanowiska służbowego dysponować będą wiedzą i kwalifikacjami niezbędnymi w realizacji przyszłych zadań służbowych, wynikających z roli żołnierza zawodowego, dowódcy oraz specjalisty.

Absolwenci wyższych uczelni wojskowych w trakcie nauki zdobywają również wiedzę z zakresu nauk humanistycznych, m.in. pedagogiki i nauk pokrewnych (teorii wychowania, teorii kultury, historii wychowania, psychologii, dydaktyki, metodyki itp.), a także ogólne umiejętności przywódcze, pedagogiczne, prawne i ekonomiczne, myślenie w kontekście współzależności różnych dziedzin wojska, zdolności przekonywania i kooperacji oraz posługiwania się obcymi językami.

Zmianie również uległy zadania poszczególnych placówek edukacyjnych w wojsku. Pierwszym ogniwem w systemie przygotowania kadry oficerskich są wyższe szkoły oficerskie, w których odbywa się kształcenie kandydatów na żołnierzy zawodowych oraz szkolenie absolwentów uczelni cywilnych ubiegających się o wstąpienie do zawodowej służby wojskowej. Ich głównym zadaniem jest przygotowanie do objęcia pierwszego stanowiska służbowego (dowódcy plutonu). Natomiast w ramach kształcenia doskonalącego – prowadzenie kursów specjalistycznych przygotowujących do objęcia stanowisk służbowych na szczeblu pododdziałów (w stopniu etatowym „kapitan”).

Zasadniczym ogniwem tej struktury szkolnictwa wojskowego pozostała Akademia Obrony Narodowej, odgrywająca główną rolę w procesie doskonalenia zawodowego kadry na potrzeby Sił Zbrojnych. Podstawowym zadaniem Akademii jest przygotowanie oficerów do obejmowania stanowisk służbowych zaszeregowanych do stopni etatowych od „majora do generała”. Dodatkowym uzupełnieniem zadań Akademii jest kształcenie studentów cywilnych na kierunkach studiów prowadzonych w uczelni.

Nowe zadania przewidziano dla Wojskowej Akademii Technicznej, polegające na kształceniu studentów cywilnych na jednolitych studiach inżynierskich lub magisterskich, z których część będzie potencjalnymi kandydatami na żołnierzy zawodowych. W strukturze tej uczelni utworzono Wydział Techniki Wojskowej kształcący studentów w specjalnościach niezbędnych Siłom Zbrojnym, a nie występujących w uczelniach cywilnych.

Ponadto WAT prowadzi kształcenie żołnierzy w ramach podwyższania kwalifikacji zawodowych na studiach doktoranckich, podyplomowych i kursach doskonalenia zawodowego.

Akademia Marynarki Wojennej, przyjmuje również studentów cywilnych, którzy będą kształceni na kierunkach związanych ze specjalnościami morskimi. Akademia prowadzi także kształcenie żołnierzy w ramach podwyższania kwalifikacji zawodowych na studiach doktoranckich, podyplomowych i kursach doskonalenia zawodowego.

Szkoły Podoficerskie są odpowiedzialne za kształcenie i przygotowanie podoficerów do objęcia pierwszego stanowiska służbowego oraz za cały system doskonalenia zawodowego tego korpusu osobowego. Okres kształcenia w szkołach podofi-

cerskich określają ramowe programy kształcenia, które zatwierdzają dowódcy rodzajów sił zbrojnych. Czas trwania nauki w szkole podoficerskiej wynosi od 6 do 10 miesięcy i jest zależny od kwalifikacji, które powinien posiadać absolwent szkoły podoficerskiej do objęcia pierwszego stanowiska służbowego w poszczególnych korpusach i grupach osobowych. Zatem, w myśl tych założeń szkoły podoficerskie stają się podstawowym ogniwem kształcenia kadr podoficerskich dla potrzeb Sił Zbrojnych RP.

Zmiany w systemie doskonalenia zawodowego kadr

Zmiany organizacyjno-strukturalne i funkcjonalne SZ RP w 1991 roku wpłynęły zasadniczo na modyfikację systemu kształcenia i doskonalenia zawodowego żołnierzy zawodowych w kraju i za granicą. W ustawie pragmatycznej określono wymogi kwalifikacyjne niezbędne przy wyznaczeniach na stanowiska służbowe, eliminując konieczność cyklicznego szkolenia. Uwzględniono również możliwość szkolenia w państwach, które prezentują wysoki poziom myśli i techniki wojskowej, a niektóre doświadczenia z konsultacji w tych krajach przeniesiono i wykorzystano w polskich szkołach wojskowych i ośrodkach szkolenia.

Niewątpliwym wpływem na potrzebę modyfikacji obowiązującego systemu doskonalenia zawodowego miały m.in. wymagania zawarte w Pakcie Północnoatlantyckim, które stawiały przed Siłami Zbrojnymi RP zadania szybkiego osiągnięcia standardów obowiązujących w krajach NATO. Wymagania te dotyczą różnych dziedzin nauki, techniki, w tym również profesjonalnego przygotowania kadry zawodowej.

W 1995 roku znowelizowano ustawę z dnia 30 czerwca 1970 roku o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych. Na podstawie ww. ustawy dokonano nowelizacji rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyjmowania żołnierzy zawodowych na studia w wyższych szkołach wojskowych. Dodatkowo wydano również dokumenty normatywno-prawne regulujące system doskonalenia kadry:

- Zarządzenie Nr 12/MON Ministra Obrony Narodowej w sprawie wprowadzenia w akademiach wojskowych studiów podyplomowych oraz w wyższych szkołach wojskowych kursów doskonalenia zawodowego i kursów specjalnych,
- Wytyczne Ministra Obrony Narodowej z dnia 10 lutego 1998 roku w sprawie szkolenia kursowego żołnierzy zawodowych.

Wymienione dokumenty regulowały kwestie kwalifikowania, kierowania, przyjęcia na kursy oraz zwalniania i wydalania z kursów. Określały one również podstawowe kryteria jakie winni spełnić kandydaci chcący podnosić i uzupełnić swoje kwalifikacje zawodowe zgodnie z wymogami znowelizowanej w 1995 roku ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych z dnia 30 czerwca 1970 roku (Dz. U. z 1997 r. Nr 10 poz. 55).

Określone w ustawie wymogi kwalifikacyjne wymusiły opracowanie nowego modelu przebiegu służby oficera, który składa się z pięciu etapów jego kariery zawodowej:

- I etap – przygotowanie i pełnienie służby przez oficerów na stanowiskach z wymaganym stopniem etatowym kapitana;
- II etap – przygotowanie i pełnienie służby przez oficerów na stanowiskach z wymaganym stopniem etatowym majora;
- III etap – przygotowanie i pełnienie służby przez oficerów na stanowiskach z wymaganym stopniem etatowym podpułkownika;
- IV etap – przygotowanie i pełnienie służby przez oficerów na stanowiskach z wymaganym stopniem etatowym pułkownika;
- V etap – przygotowanie i pełnienie służby przez oficerów na stanowiskach z wymaganym stopniem etatowym generała.

Punktem wyjściowym kariery zawodowej oficera było powołanie go do służby stałej w korpusie oficerów i wyznaczenie na pierwsze stanowisko służbowe. Przejście do kolejnych etapów i wyznaczenie oficera na wyższe stanowisko służbowe, uzależnione było od posiadanych przez niego kwalifikacji, czyli wykształcenia i praktyki zawodowej oraz stażu służby na ostatnio zajmowanym stanowisku. Wyznaczenie oficera na wyższe stanowisko decyduje:

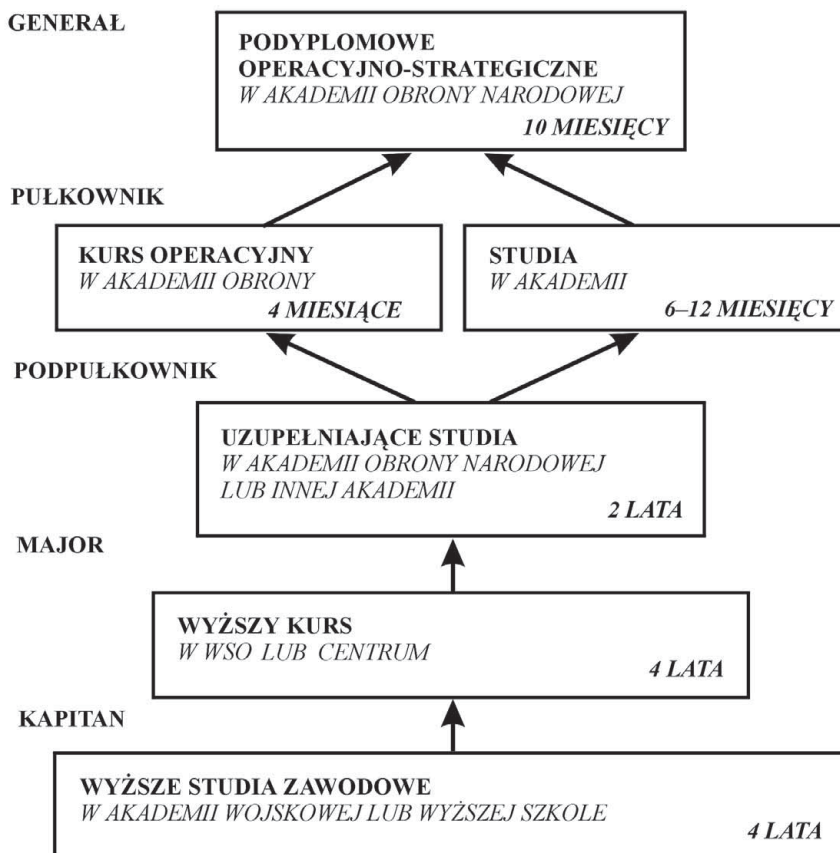
- na stanowisko z wymaganym stopniem etatowym kapitana – ukończenie wyższych studiów zawodowych w akademii wojskowej lub wyższej szkole oficerskiej w kraju lub za granicą albo studiów wyższych w wyższej uczelni cywilnej, a także odbycie niezbędnego na niektórych stanowiskach przeszkolenia kursowego w kraju i za granicą;
- na stanowisko z wymaganym stopniem etatowym majora – ukończenie wyższego kursu specjalistycznego lub odbycie określonej praktyki lub stażu;
- na stanowisko o stopniu etatowym podpułkownika – ukończenie studiów wyższych w Akademii Obrony Narodowej albo akademii wojskowej w kraju lub za granicą, a także studiów wyższych w uczelni cywilnej – dla oficerów wyróżniających się ukończenie tych studiów możliwe jest bezpośrednio po etapie pierwszym;
- na stanowisko z wymaganym stopniem etatowym pułkownika – ukończenie kursu taktyczno-operacyjnego albo też podyplomowych studiów specjalistycznych w kraju lub za granicą lub uzyskanie stopni naukowych;
- na stanowisko z wymaganym stopniem etatowym generała – ukończenie Podyplomowych Studiów Operacyjno-Strategiczných w Akademii Obrony Narodowej, ewentualnie równorzędnych studiów w uczelniach wojskowych i cywilnych w kraju lub za granicą albo też uzyskanie stopnia naukowego doktora.

Absolwenci WAT, AMW i WAM – w odróżnieniu od absolwentów wyższych szkół oficerskich – mogli być kierowani na studia podyplomowe lub specjalizacyjne. Byli również wyznaczani na wyższe stanowiska służbowe z pominięciem kolejnych szczebli w hierarchii służbowej, o ile spełniali odpowiednie warunki kwalifikacyjne.

W ciągu całego okresu służby oficerowie byli kierowani, w zależności od potrzeb sił zbrojnych, na kursy uzupełniające i pogłębiające wiedzę specjalistyczną, m.in: kursy przekwalifikowania, kursy specjalistyczne oraz językowe. Ponadto mogli być

kierowani na praktyki, staże zawodowe i naukowe. Kursy te stanowiły jedną z form uzupełnienia kwalifikacji i miały na celu odnowienie wiadomości i wzbogacenie doświadczeń oraz ściślejsze powiązanie teorii z praktyką.

Podnoszenie kwalifikacji zawodowych oficerów odbywało się zgodnie z obowiązującymi do 2003 roku aktami normatywno-prawnymi w sposób następujący:



Rys. 6. Podnoszenie kwalifikacji oficerów

Ustawa o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych do 2003 roku precyzowała wymagania kwalifikacyjne dla poszczególnych stanowisk służbowych:

STANOWISKA OFICERSKIE o stopniu etatowym **GENERAL** – ukończenie Podyplomowych Studiów Operacyjno-Strategicznych

STANOWISKA OFICERSKIE o stopniu etatowym **PULKOWNIK** – ukończenie Akademii Obrony Narodowej i kursu taktyczno-operacyjnego (równorzędnego) albo akademii wojskowej i studiów podyplomowych

STANOWISKA OFICERSKIE o stopniu etatowym **PODPULKOWNIK** – ukończenie Akademii Obrony Narodowej albo studiów wyższych w innej akademii wojskowej

STANOWISKA OFICERSKIE o stopniu etatowym **MAJOR** – ukończenie wyższych studiów zawodowych w wyższej szkole wojskowej i wyższego kursu specjalistycznego albo odbycie określonej praktyki lub stażu

STANOWISKA OFICERSKIE o stopniu etatowym **KAPITAN** – ukończenie wyższej szkoły oficerskiej albo wyższych studiów zawodowych w akademii wojskowej, a także odbycie niezbędnego na niektórych stanowiskach przeszkolenia kursowego

STANOWISKA przewidziane dla **CHORAŻYCH** – ukończenie szkoły chorążych

STANOWISKA przewidziane dla **PODOFICERÓW** – ukończenie szkoły podoficerskiej

Rys. 7. Zestawienie minimalnych wymagań kwalifikacyjnych dla poszczególnych stanowisk służbowych (Ustawa z dnia 30 czerwca 1970 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych – Dz. U. z 1997 r. Nr 10, poz. 55)

Powyższych kryteriów nie stosowało się przy wyznaczaniu oficerów na stanowiska służbowe, których zajmowanie było uzależnione od posiadania kwalifikacji lub spełniania wymagań określonych w innych przepisach warunkujących możliwość wykonywania niektórych zawodów, a w szczególności do stanowisk służbowych w sądach wojskowych, wojskowych jednostkach organizacyjnych prokuratury, obsłudze prawnej, służbie zdrowia, duszpasterstwie i szkołach wojskowych.

Zadania poszczególnych szkół wojskowych w zakresie realizacji procesu doskonalenia zawodowego kadry przedstawiały się w sposób następujący:

1. Akademie wojskowe prowadziły:
 - a) studia doktoranckie,
 - b) podyplomowe studia operacyjno-strategiczne,
 - c) studia podyplomowe,
 - d) studia dowódczo-sztabowe,
 - e) uzupełniające studia magisterskie,
 - f) wyższe studia zawodowe dla chorążych i podoficerów,
 - g) kursy taktyczno-operacyjne,
 - h) kursy specjalistyczne,
 - i) kursy językowe.
2. Wyższe szkoły oficerskie i centra szkolenia prowadziły:
 - a) wyższe kursy specjalistyczne,
 - b) kursy specjalistyczne,
 - c) kursy językowe.

W obszarze organizacyjno-programowym, doskonalenie zawodowe spełniało ważną funkcję w systemie kształcenia kadr jako swoisty podsystem, mający charakter otwarty i elastyczny, podatny na wszelkie zmiany zachodzące w kształceniu na poziomie wyższych szkół wojskowych i centrów szkolenia, głównie w aspekcie celów i treści kształcenia, strategii kształcenia i wychowania oraz organizacji studiów (nauki).

Poszczególne formy kształcenia:

- *studia doktoranckie*, prowadzone w akademiach wojskowych w trybie studiów dziennych lub zaocznych, przygotowywały do potrzeb sił zbrojnych, a zwłaszcza uczelni wojskowych i jednostek badawczo-rozwojowych wysokiej klasy specjalistów w zakresie organizacji i prowadzenia badań naukowych na użytek obrony narodowej oraz procesu dydaktycznego w dziedzinie nauk wojskowych. Czas trwania – do 4 lat,
- *Podyplomowe Studia Operacyjno-Strategiczne*, jest najwyższą formą kształcenia podyplomowego – prowadzona była w Akademii Obrony Narodowej, przygotowywała wysoko wykwalifikowaną kadrę w zakresie prowadzenia operacji przy użyciu Rodzajów Sił Zbrojnych i związków taktycznych na kierownicze stanowiska w siłach zbrojnych w stopniu etatowym generała. Czas trwania – do 10 miesięcy,
- *studia podyplomowe*, prowadzone w akademiach wojskowych umożliwiały pogłębienie wiedzy specjalistycznej z określonej dziedziny i przygotowywały ofi-

cerów do obejmowania stanowisk służbowych w stopniu etatowym pułkownika. Czas trwania studiów dziennych – do 6, a zaocznych – do 12 miesięcy,

- *kursy taktyczno-operacyjne*, prowadzone w Akademii Obrony Narodowej przygotowywały oficerów do pełnienia samodzielnych i kierowniczych funkcji na stanowiskach w pionie dowódczym rodzajów wojsk. Czas trwania – do 4 miesięcy,
- *wyższe kursy specjalistyczne*, prowadzone w wyższych szkołach oficerskich i centrach szkolenia, przygotowywały kandydatów do obejmowania stanowisk dowódców batalionów i ich zastępców o stopniu etatowym majora. Czas trwania – do 4 miesięcy,
- *kursy specjalistyczne i przekwalifikowania*, prowadzone we wszystkich wojskowych placówkach dydaktycznych i niektórych jednostkach wojskowych przygotowywały żołnierzy zawodowych do obejmowania kolejnych stanowisk służbowych, zmiany korpusu osobowego lub specjalności wojskowej, a także do obsługi nowego sprzętu wojskowego, wprowadzonego na wyposażenie jednostek wojskowych. Czas trwania – od kilku dni do 4 miesięcy,
- *kursy językowe*, prowadzone w Wojskowym Studium Nauczania Języków Obcych w Łodzi, wyższych szkołach wojskowych, centrach szkolenia, etatowych i nieetatowych ośrodkach doskonalenia znajomości języków obcych, przygotowywały żołnierzy zawodowych do: wzajemnej współpracy w ramach NATO, na stanowiska w dowództwach i sztabach sojuszniczych, udziału w misjach pokojowych ONZ oraz do udziału w szkoleniu za granicą. Czas trwania kursów stacjonarnych – do 5 miesięcy.

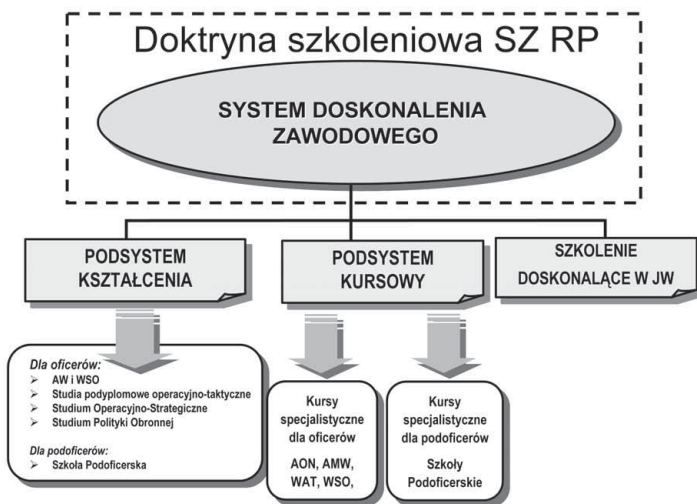
Aktualny system doskonalenia zawodowego kadr obowiązujący od wejścia w życie ustawy z dnia 11 września 2003 roku o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych

Wdrożenie nowej ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz nowej polityki kadrowej wymusiło opracowanie przejrzystego i funkcjonalnego systemu kształcenia doskonalącego kadry, który ma ścisły związek z zasadami przebiegu służby wojskowej. Został on wprowadzony decyzją Ministra Obrony Narodowej nr 276 z dnia 14 września 2004 roku.

Głównymi „kanonami” systemu doskonalenia są minimalne wymagania kwalifikacyjne do wyznaczenia na stanowiska służbowe, zaszeregowane do poszczególnych stopni etatowych oraz przygotowanie do wykonywania obowiązków służbowych na konkretnych stanowiskach służbowych.

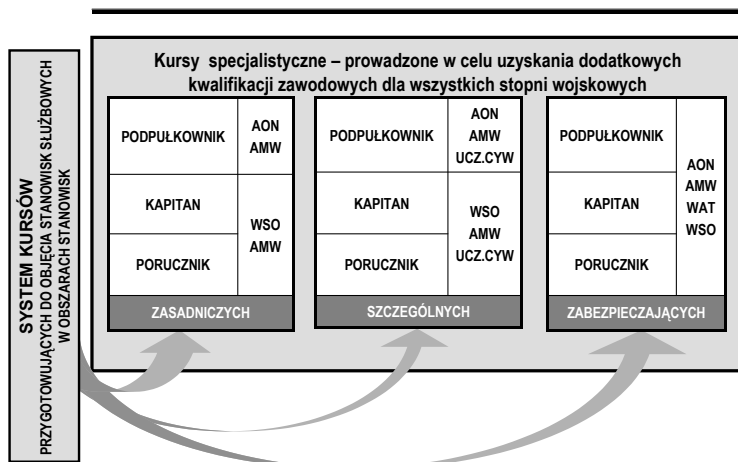
System Doskonalenia Zawodowego składa się z trzech podsystemów: **podsystemu kształcenia** – opartego na następujących wymaganiach: ukończone studia magisterskie i podyplomowe w Akademii Obrony Narodowej, Akademii Marynarki Wojennej i Wojskowej Akademii Technicznej, **podsystemu kursów** – trwających do

trzech miesięcy i prowadzonych w akademiach wojskowych, wyższych szkołach oficerskich oraz **szkolenia doskonalącego w jednostkach wojskowych**. Dla korpusu podoficerów system ten jest zorganizowany na podstawie szkół podoficerskich.



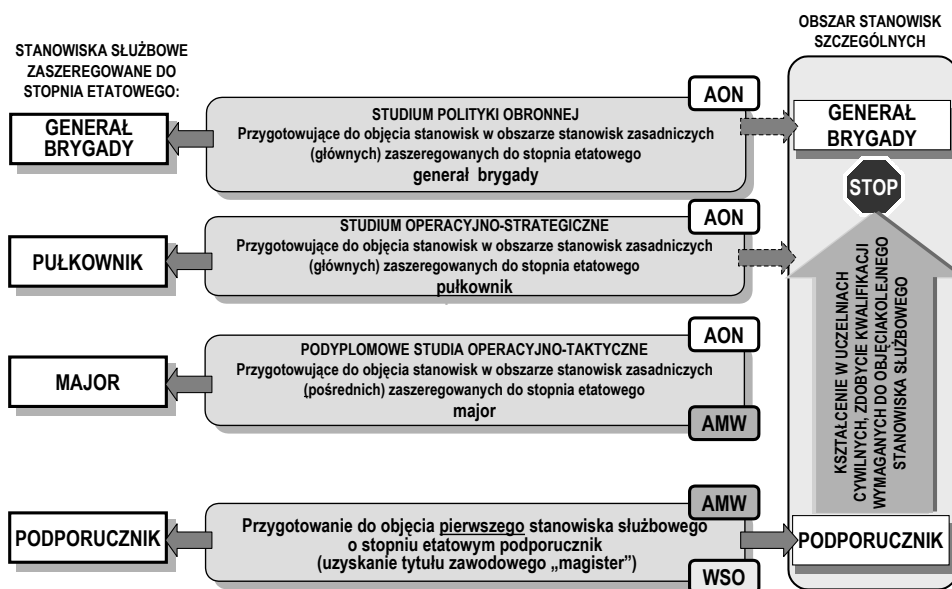
Rys. 8. Doktryna szkoleniowa SZ RP

Głównym założeniem przedstawionego systemu doskonalenia zawodowego jest zapewnienie warunków do rozwoju służbowego oficerów. Warunkiem uzyskania przez oficera wyższego stanowiska jest pozytywna ocena z opinii służbowej, prognozy służbowej, a także ukończone (przypisane do tego stanowiska) szkolenie kursowe lub studia.



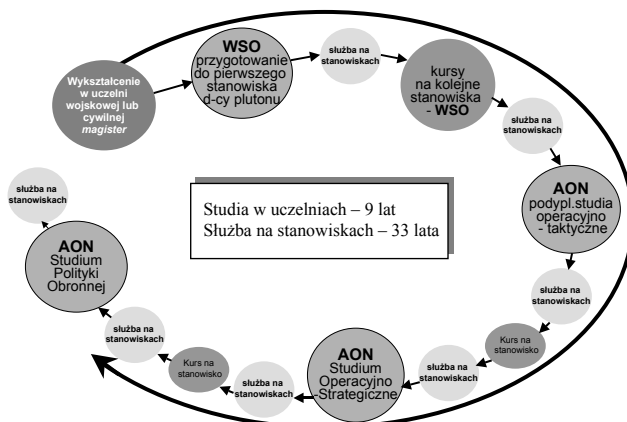
Rys. 9. Podsystem kursowy dla oficerów

W przypadku kandydatów na stanowiska, w stopniach: poruczników, kapitanów i podpułkowników – wymagane jest ukończenie kursu dowódczego lub specjalistycznego w zależności od usytuowania danego stanowiska, w obszarze stanowisk zasadniczych, zabezpieczających, bądź szczególnych. Progiem dla wszystkich kapitanów, którzy posiadają oceny bardzo dobre i dobre oraz prognozę na objęcie konkretnego stanowiska. W stopniu etatowym majora – ukończenie podyplomowych studiów operacyjno-taktycznych w AON i AMW. Dla kandydatów na pułkowników – ukończenie podyplomowych studiów operacyjno-strategicznych, dla generałów – ukończenie studiów polityki obronnej.



Rys. 10. Podsystem kształcenia oficerów

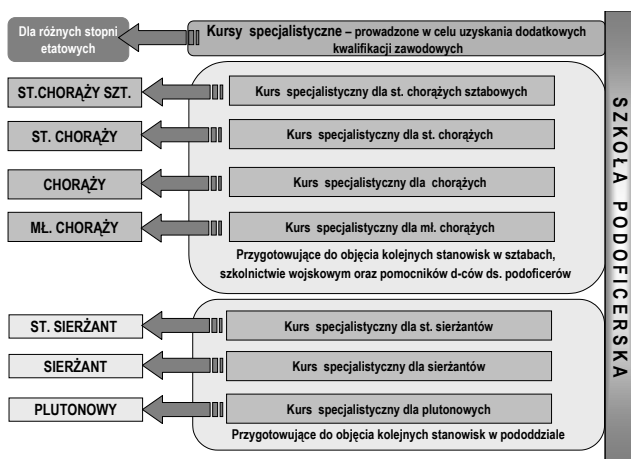
Takie przypisanie wymagań kwalifikacyjnych do objęcia kolejnych stanowisk oficerskich powoduje, iż system kształcenia ustawicznego musi być spójny i komplementarny z modelem przebiegu służby, natomiast poszczególne formy szkolenia kursowego i studiów są usytuowane przemiennie wraz ze służbą na stanowiskach w jednostkach wojskowych. W optymalnej 42-letniej karierze zawodowej oficerów trwają 9 lat.



Rys. 11. System doskonalenia oficerów

Podobne rozwiązanie w zakresie doskonalenia zawodowego przyjęto w korpusie podoficerów i obejmuje ono następujące kursy:

- kursy specjalistyczne **przygotowujące do wykonywania obowiązków służbowych na stanowiskach w pododdziałach zaszeregowanych od stopnia etatowego plutonowego do starszego sierżanta;**
- kursy specjalistyczne **przygotowujące do wykonywania obowiązków służbowych na stanowiskach zaszeregowanych od stopnia etatowego młodszego chorążego do stopnia starszego chorążego sztabowego i realizowane będą przed objęciem stanowisk: sztabowych, pomocników dowódców do spraw podoficerskich oraz stanowisk w szkolnictwie wojskowym;**
- kursy specjalistyczne – **prowadzone w celu uzyskania dodatkowych kwalifikacji zawodowych.**



Rys. 12. System kursów specjalistycznych dla podoficerów

- 197 kursów specjalistycznych dla podoficerów zawodowych, w tym 149 przygotowujących do objęcia konkretnych stanowisk służbowych, 37 prowadzonych w celu uzyskania dodatkowych kwalifikacji zawodowych oraz 11 organizowanych wg potrzeb zgłoszonych na 6 miesięcy przed planowanym terminem przeprowadzenia.

Tab. 3. Zestawienie zdefiniowanych kursów specjalistycznych dla podoficerów zawodowych

STOPIEŃ ETATOWY STANOWISKA SŁUŻBOWEGO	SZKOŁY PODOFICERSKIE				Uwagi
	WŁąd	Sił Pow.	MW	CSWSMed	
starszy kapral	1	-	-	1	KO 02 (1) KO11 (1)
plutonowy (bosmanmat)	5	20	2	1	
sierżant (bosman)	7	19	4	1	
starszy sierżant (starszy bosman)	7	16	4		
młodszy chorąży	8	12	2	1	
chorąży	6	12	1	1	
starszy chorąży	5	5	2	1	
starszy chorąży sztabowy	3	1	1	1	
Kursy specjalistyczne realizowane w celu uzyskania dodatkowych kwalifikacji lub przekwalifikowania	31	13	2	1	
RAZEM	73	98	18	8	197

W swych założeniach organizacyjnych jak i programowych system ten jest w pełni kompatybilny z obowiązującymi rozwiązaniami w krajach NATO. Stwarza to również możliwość, iż nowe Siły Zbrojne mogą wykorzystywać zamiennie zagraniczną ofertę szkoleniową, z kolei w naszych kursach mogą uczestniczyć w pełni przedstawiciele armii NATO. Jest to również jeden z ważnych czynników zapewniających pożądaną rozwój i profesjonalizację kadry Sił Zbrojnych RP.

Główny ciężar kształcenia humanistycznego spoczywa na akademiach wojskowych i wyższych szkołach wojskowych, których absolwenci powinni posiadać przygotowanie z:

Psychologii – znajomość procesów psychicznych człowieka, wiedza z zakresu psychologii: ogólnej, wychowawczej, społecznej, klinicznej przydatna jest w panowaniu nad emocjami, zrozumieniu zachowań podwładnych i ich czynnościom przystosowawczym.

Umiejętności zagadnień z psychotechniki, której przedmiotem jest badanie ogólnych zdolności (inteligencja, zdolności motoryczne i in.), zagadnień związanych z uzależnieniami (alkoholizm, narkotyki itp.);

Pedagogiki – w zakresie wiedzy pozwalającej na skuteczne i umiejętne prowadzenie pracy wychowawczej i dydaktycznej w oddziale i pododdziale, umiejętności kształtowania osobowości podwładnych, rozbudzanie zainteresowań, wyposażenie do takiego systemu wartości, który odwołuje się do sprawiedliwości, życzliwości, skłania do zgłębienia przeżyć innych (empatia);

Socjologii – w zakresie umiejętności wyjaśniania, przewidywania i wpływania na ludzkie zachowanie znaczenia roli przywódcy, rozumienia mechanizmów funkcjonujących w grupie (struktura grupy, dynamika grupy, procesy grupowe);

Ekonomii – w zakresie nabycia odpowiedniej wiedzy do stosowania jej w zarządzaniu kadrami na odpowiednim szczeblu dowodzenia.

Zakres nabytej już wiedzy powinien być ustawicznie poszerzany na kolejnych wyższych formach kształcenia i doskonalenia zawodowego kadry.

Na zakończenie pragnę podkreślić, iż aktualnie wdrożony nowy system kształcenia i doskonalenia żołnierzy zawodowych w pełni zapewnia wszechstronne wykształcenie, profesjonalne przygotowanie do kierowania zespołami ludzkimi na poszczególnych szczeblach dowodzenia i osiągnięcia sukcesów w realizacji ważnych funkcji społeczno-zawodowych.

Ppłk mgr Czesław Kobierski

Działalność kulturalno-oświatowa w Wojsku Polskim

1. Stan działalności kulturalno-oświatowej obejmuje lata 2000–2004

1.1. Wprowadzenie

Polityka kulturalna w Polsce, ze względu na nowe warunki ekonomiczne i społeczne, wynikające głównie z procesu przedakcesyjnego do Unii Europejskiej oraz samego przystąpienia naszego kraju do tej organizacji, uległa w ostatnich latach głębokim przemianom. Dała temu wyraz Rada Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej przyjmując w dniu 21 września 2004 r. „**Narodową Strategię Rozwoju Kultury na lata 2004–2013**”.

W dokumencie tym stwierdza się m.in., że: „wobec niewystarczających nakładów publicznych na kulturę niezbędne jest współdziałanie ministra kultury, jednostek samorządu terytorialnego oraz instytucji pozarządowych we wdrażaniu i finansowaniu programów rozwojowych dla kultury. Resortowe rozumienie kultury jest błędem – na sferę kultury mają wpływ decyzje wielu resortów, a z kolei rozwój kultury determinuje wiele ekonomicznych czynników wzrostu”.

Konieczna staje się więc również diagnoza działalności kulturalno-oświatowej realizowanej w resorcie obrony narodowej pozwalająca na zdefiniowanie jej stanu obecnego oraz podjęcie próby nakreślenia perspektyw rozwoju tej dziedziny pracy społeczno-wychowawczej w kontekście realizacji ustawy z dn. 25 maja 2001 r. *o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001–2006*, ściśle nawiązujących do ww. Narodowej Strategii Rozwoju Kultury. Służyć temu może m.in. wskazanie mocnych oraz słabych stron tej sfery aktywności społecznej w wojsku (analiza SWOT).

Wynikający z Konstytucji RP i międzynarodowych aktów prawnych obowiązek państwa zapewnienia społeczeństwu dostępu do wartości kultury, w stosunku do

żołnierzy (szczególnie zasadniczej służby wojskowej) realizuje Ministerstwo Obrony Narodowej, organizując i prowadząc działalność kulturalno-oświatową poprzez system instytucji i ośrodków kultury.

Wojsko, jako organizacja państwowa, podejmuje działalność kulturalno-oświatową ze względu na potrzeby własnej integralności oraz w celu zwiększenia efektywności oddziaływań wychowawczych ukierunkowanych w głównej mierze na żołnierzy służby czynnej i pracowników wojska. Działalność tę, prowadzoną w poszczególnych rodzajach sił zbrojnych (RSZ), koordynuje Departament Wychowania i Promocji Obronności MON.

1.2. System instytucjonalny sfery kultury w wojsku

Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej umożliwia Ministrowi Obrony Narodowej jako kierownikowi centralnego organu administracji rządowej m.in. wspieranie finansowe działalności kulturalnej oraz występowanie w roli organizatora tej działalności w szczególności poprzez tworzenie państwowych instytucji kultury.

Tak więc, wykonując postanowienia ustawy, działalność kulturalno-oświatowa w wojsku realizowana jest na trzech poziomach:

- centralnym – 4 instytucje kultury:
 - Centralna Biblioteka Wojskowa (CBW),
 - Dom Wojska Polskiego (DWP),
 - Muzeum WP (MWP)
 - Reprezentacyjny Zespół Artystyczny WP (RZA WP);
- regionalnym – kluby rodzajów sił zbrojnych, kluby okręgów wojskowych (równorzędne):
 - Klub Wojsk Lądowych (Warszawa),
 - Klub Sił Powietrznych (Warszawa),
 - Klub Marynarki Wojennej (Gdynia),
 - Klub Śląskiego Okręgu Wojskowego (Wrocław),
 - Klub Pomorskiego Okręgu Wojskowego (Bydgoszcz),
 - Klub 2 Korpusu Zmechanizowanego (Kraków).
- lokalnym (terenowym):
 - kluby garnizonowe (94),
 - kluby żołnierskie (154).

Według stanu na dzień 1 lipca 2004 r. w SZ RP funkcjonowało 276 instytucji i ośrodków kultury posiadających łącznie 1341 etatów w tym: 1030 – pracowników wojska, 311 – żołnierzy zawodowych.

Lokalizacja wojskowych ośrodków kultury jest ściśle powiązana z systemem organizacyjnym sił zbrojnych. Poszczególne ośrodki kultury przyporządkowane są do określonego szczebla dowodzenia. Takie usytuowanie implikuje skalę zadań i zasięg

oddziaływania instytucji, jej wewnętrzną strukturę organizacyjną i co się z tym wiąże, budżet na działalność merytoryczną.

Wymieniona wyżej liczba ośrodków kultury jest optymalna w stosunku do potrzeb działalności społeczno-wychowawczej oraz oczekiwań odbiorców.

1.3. Wydatki na działalność kulturalno-oświatową w resorcie obrony narodowej

Działalność kulturalno-oświatowa w wojsku finansowana jest z działu 921 „**Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego**”, w ramach którego zaplanowano w 2004 r. kwotę 95 660 tys. zł, co stanowi 0,6 % budżetu MON (taki sam odsetek jak wydatki części 24. – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, wobec łącznych wydatków budżetu państwa). Budżet ten obejmuje następujące rozdziały:

92108 – Filharmonie, orkiestry, chóry i kapele

(środki w wys. 37 034 tys. zł; na utrzymanie i funkcjonowanie: RZA WP, 5 orkiestr reprezentacyjnych (wyjątkowo Orkiestra Reprezentacyjna WP finansowana jest z działu 752 Obrona Narodowa, jako integralna część Batalionu Reprezentacyjnego WP z rozdziału 75204 – Centralne wsparcie) oraz 14 orkiestr garnizonowych;

92109 – Domy i ośrodki kultury, świetlice i kluby

(środki w wys. 40 181 tys. zł – na utrzymanie i funkcjonowanie DWP, 3 klubów RSZ, 2 klubów okręgowych, Klubu 2 KZ, 94 klubów garnizonowych, 4 klubów uczelnianych, 12 klubów centrów i ośrodków szkolenia oraz 154 klubów żołnierskich – w rozdziale tym są również zaplanowane środki na biblioteki oświatowe, stanowiące integralną część klubów finansowanych w tym rozdziale);

92116 – Biblioteki

(środki w wys. 3666 tys. zł – na utrzymanie i funkcjonowanie CBW);

92117 – Archiwa

(środki w wys. 6012 tys. zł poza gestią DWiPO MON);

92118 – Muzea

(środki w wys. 8767 tys. zł – na utrzymanie i funkcjonowanie Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, Muzeum Marynarki Wojennej RP w Gdyni oraz Pomorskiego Muzeum Wojskowego w Bydgoszczy).

Podział środków działu 921 „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego” wg dysponentów przedstawia poniższe zestawienie (dane w zł):

Tabela 1. Podział środków działu 921 „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego”

Lp.	Dysponent	Plan wydatków ogółem	W tym wydatki osobowe
1.	Dowódca Wojsk Lądowych	43 792 000	31 189 322
2.	Dowódca Garnizonu Warszawa	28 903 000	22 523 758
3.	Dowódca Sił Powietrznych	12 107 000	10 544 806
4.	Dowódca Marynarki Wojennej	9 347 000	6 494 000
5.	Departament Budżetowy	1 511 000	–
Ogółem		95 660 000	70 751 886

Źródło: Departament Budżetowy MON, wydruk „ONT” z 5.10.2004 r.

1.3.1 Środki finansowe na działalność statutową WOK

Dla działalności kulturalnej sprawą zasadniczej wagi (obok środków na płace, media, remonty, zakupy sprzętu) jest wysokość funduszy przeznaczonych na działalność merytoryczną (statutową). Centralne instytucje kultury otrzymują wystarczające środki na realizację rocznego planu zamierzeń. Natomiast największe problemy w realizacji bieżącej działalności mają kluby żołnierskie i garnizonowe. Generalnie należy stwierdzić, że przy relatywnie niskim budżecie i obowiązujących w MON priorytetach, nakłady na kulturę są niewystarczające w stosunku do istniejących potrzeb. W 2003 r. na statystycznego żołnierza zasadniczej służby wojskowej roczne nakłady na uczestnictwo w kulturze wynosiły ok. 60 zł (bilety do kina, teatru, na koncerty, udział w wycieczkach, zakupy książek, prasy).

Projekt budżetu MON na 2005 rok zakłada utrzymanie tego samego poziomu finansowania sfery kultury. Należy zatem zastanowić się, czy są możliwości zwiększenia ilości środków budżetowych przeznaczonych na tzw. „podstawowy koszyk świadczeń kulturalnych”, który jest adresowany do żołnierzy zasadniczej służby wojskowej. Sugeruje się, by stopniowo zwiększać wydatki na ten cel, średnio o 20% rocznie, tak, by w ciągu pięciolecia 2005–2009 osiągnąć poziom 150 zł na żołnierza, czyli zrealizować normę wprowadzoną decyzją nr 16 Podsekretarza Stanu ds. Społecznych z dnia 18 lipca 2001 r.

System finansowania klubów garnizonowych i żołnierskich stwarza wiele problemów wynikających głównie z braku ich samodzielności. Permanentnym zjawiskiem jest niedobór środków na działalność bieżącą, remonty i zakupy sprzętu, długi okres wyczekiwania na zaplanowane środki oraz, co się sporadycznie zdarza, wykorzystywanie na inne cele pieniędzy przeznaczonych na kulturę. Problem ten powinien stać się przedmiotem odrębnych rozważań i działań na szczeblu resortu, tak, by usprawnić dopływ środków finansowych do wojskowych ośrodków kultury. Prace w tym zakresie proponuje się rozpocząć w pierwszym kwartale 2005 r.

1.3.2. Wydatki centralne

Wyodrębniony sposób finansowania zadań przez budżet MON stanowią tzw. „wydatki centralne”. Departament Wychowania i Promocji Obronności MON zadania centralne sfery kultury sytuuje w poszczególnych rodzajach sił zbrojnych. W roku 2004 zaplanowano na ten cel kwotę 1 mln 258 tys. zł, zaś projekt budżetu na 2005 r. przewiduje wydać w tym segmencie 1 mln 132 tys. zł.

Wspomniane wydatki centralne, planowane przez Oddział Kultury i Oświaty Departamentu Wychowania i Promocji Obronności MON, dotyczą głównie organizacji wojskowych imprez kulturalnych i rekreacyjno-turystycznych o charakterze międzynarodowym i ogólnopolskim.

Szczególną uwagę na tym poziomie finansowania powinno przywiązywać się do tych działów sfery kultury, które wymagają ochrony, jak np. stan księgozbiorów bibliotek wojskowych. Niestety, w tym obszarze od kilku lat obserwowana jest tendencja spadkowa, jeśli chodzi o wydatki na centralne zakupy nowości wydawniczych. Jest to skutek ograniczeń finansowych nakładanych na DWiPO MON. Na zakupy te np. w 2001 r. przeznaczono kwotę 800 tys. zł, w roku 2003 wydano 683 400 zł, zaś w roku 2004 (261 bibliotek) przewidziano na ten cel już tylko 200 tys. zł. W roku 2005 planuje się wydać na nowości 257 tys. zł, czyli należałoby zwiększyć ten limit o 543 tys. zł, by spełnić normatyw budżetowy z lipca 2001 r.

Tzw. centralnym zakupem, obok książek, objęte są również audiowizualne pomoce dydaktyczne. Pozyskuje się je głównie poprzez produkcję na zlecenie, w drodze zakupów licencji filmowych bądź gotowych filmów zarejestrowanych w systemie VHS (na materiały audiowizualne przeznaczono w roku 2003 – 80 tys. zł, w roku 2004 – 60 tys., natomiast w roku 2005 przewiduje się wydać na ten cel w skali departamentu około 100 tys. zł).

1.3.3 Środki finansowe na działalność programową WOK spoza MON

Działalność kulturalna realizowana w resorcie obrony narodowej jest również dofinansowywana – choć w niewielkim stopniu – przez Ministerstwo Kultury. Dotyczy to głównie centralnych imprez organizowanych przez Ministerstwo Obrony Narodowej (np. Spotkania Muzyczne Orkiestr Wojskowych w Krakowie – średnio udział MK w każdej z edycji tego festiwalu wynosił od 25 000 do 50 000 zł). Ministerstwo Ochrony Środowiska funduje natomiast corocznie nagrody rzeczowe o wartości ok. 5 tys. zł dla laureatów ogólnopolskiego konkursu z zakresu ochrony środowiska, w którym uczestniczą żołnierze zasadniczej służby wojskowej.

Pewne szanse na wsparcie finansowe inicjatyw kulturalnych w wojsku stworzyła ustawa z 1990 roku o samorządzie terytorialnym. Na pieniądze z tego źródła mogą głównie liczyć społeczności lokalne skupione wokół klubów garnizony.

W świetle materiałów sprawozdawczych nadesłanych do DWiPO MON, samorządy wspomogły kulturę w wojsku w 2003 r. kwotą około 150 tys. zł, głównie w świadczeniach rzeczowych (nagrody, udostępnienie pomieszczeń, urządzeń i sprzętu).

Stosunkowo mało powszechnym sposobem wspomagania budżetu kultury w wojsku jest sponsoring. Przewidywane modyfikacje przepisów prawnych dotyczących sponsoringu – pozwolą być może – zwiększyć jego udział w dofinansowaniu kultury w resorcie obrony narodowej (w 2003 r. działacze k-o w terenie zdobyli od sponsorów ok. 70 tys. zł). Pewną szansą dodatkowego pozyskiwania środków ze źródeł pozabudżetowych stała się nowelizacja zasad odpisów podatkowych dla osób prawnych i fizycznych przekazujących darowiznę na rzecz kultury (możliwość odliczenia 1% od kwoty rocznego podatku), jednak ta forma wsparcia działalności k-o w wojsku nie jest jeszcze powszechna.

1.3.4. Organizacje pozarządowe szansą dla kultury w wojsku

Jednym ze sposobów łagodzenia trudnej sytuacji finansowej ośrodków kultury w resorcie obrony narodowej jest współpraca z organizacjami pozarządowymi (non-profit¹). Doskonałym przykładem wspierania takiej aktywności przez kierownictwo resortu jest decyzja nr 257/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 września 2003 r. w sprawie określenia zasad i trybu współpracy resortu obrony narodowej z organizacjami pozarządowymi (Dz.Urz. MON nr 15, poz. 166).

Dobitnymi przykładami pozytywnych działań w zakresie tej współpracy jest dynamiczna działalność takich stowarzyszeń jak „Sport-Turystyka-Obronność” (STO) z siedzibą w Warszawie, a także Stowarzyszenia Wspierania Twórczości Amatorskiej (SWAT), funkcjonującego w Siłach Powietrznych. W 2003 r. organizacje te pomogły zrealizować szereg imprez kulturalnych i turystyczno-rekreacyjnych adresowanych do środowisk wojskowych o wartości kosztorysowej ok. 300 tys. zł.

Trzeba dodać, iż ok. 50% pozaplanowych środków wspomagających przedsięwzięcia promujące obronność środkami kultury generowana jest z budżetu MON w postaci dotacji na zadania zlecone jednostkom nie zaliczanym do sektora finansów publicznych.

1.3.5. Możliwości skorzystania z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej

Działalność kulturalno-oświatowa w wojsku nie może być finansowana w sposób bezpośredni z funduszy strukturalnych. Jedyną szansą w tym zakresie jest włączenie się wojskowych ośrodków kultury w plany strategicznego rozwoju danego regionu (obszaru). Największe znaczenie w tym aspekcie mają Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego (ERDF) oraz Europejski Fundusz Socjalny (ESF). ERDF dotyczy

¹ K. Mazurek-Łopacińska: *Kultura polska a Unia Europejska*. Wyd. Akademii Ekonomicznej, Warszawa – Wrocław 1998, s. 9.

w szczególności tworzenia, modernizacji i rozwoju infrastruktury sektora kultury, w tym także – jako wyodrębnionej kategorii – renowacji muzeów, często usytuowanych w budynkach (budowlach) stanowiących dziedzictwo kulturowe.

W tym aspekcie należałoby w resorcie obrony narodowej podjąć działania umożliwiające skorzystanie z możliwości dość wysokiego, bo sięgającego 50–70% dofinansowania renowacji zabytkowych obiektów militarnych np. Fortu IX Czerniakowskiego w Warszawie Sadybie, gdzie mieści się Oddział Muzeum WP (w tym również Muzeum Katyńskie) oraz Cytadeli. Muzeum Wojska Polskiego jest już włączone w projekt Narodowego Produktu Turystycznego Miasta Stołecznego Warszawy pn. „Trakt Królewski”.

Celem strategicznym tych działań jest uzyskanie środków unijnych na renowację ww. obiektów, będących w zarządzie Ministra Obrony Narodowej, z takim założeniem, że resort obrony włączy się w III i IV etap realizacji projektu w ramach pierwszego i drugiego okresu funduszy strukturalnych, obejmujących lata 2005–2013. Warunkiem koniecznym tej partycypacji jest zaplanowanie wydatków budżetowych na aplikacje o środki finansowe funduszy strukturalnych (ok. 10 tys. zł w skali roku) oraz środków na remonty MWP i Cytadeli w wymaganych wysokościach (minimum 30% kosztów ogólnych remontu). Trzeba nadmienić, iż istnieje możliwość wsparcia udziału własnego przez Ministra Kultury, poprzez program „Promesa ministra kultury”. Można również ubiegać się o dofinansowanie z rezerwy celowej budżetu państwa.

W 2004 roku Dom Wojska Polskiego przeszkolił 20 pracowników kultury stołecznego garnizonu pod kątem pozyskiwania środków finansowych z Unii Europejskiej. W przyszłym roku edukacją tego rodzaju objęte będą osoby z innych garnizonów.

1.4. Kadry sfery kultury

Kwestię obsady etatowej wojskowych ośrodków kultury uregulowano pod koniec 2001 r. Minister Obrony Narodowej zatwierdził wówczas „**Koncepcję strukturalno-funkcjonalną działalności kulturalno-oświatowej prowadzonej w resorcie obrony narodowej**”. W dokumencie tym przypisano stopnie etatowe kierowników wojskowych ośrodków kultury stosownie do rangi ośrodka oraz określono liczbę etatów w poszczególnych klubach.

Koncepcja ta została zmodyfikowana pod koniec 2003 r. Korekta dotyczyła zamiany etatów kierowników klubów garnizonowych z etatów żołnierzy zawodowych na etaty pracowników wojska (pozostawiono jedynie 6 etatów „wojskowych” w klubach garnizonowych tzw. wyższej rangi – miejsca stacjonowania dowództw dywizji lub korpusu).

1.4.1. Liczba etatów

Na potrzeby kadrowe instytucji i ośrodków kultury w wojsku oraz orkiestr przewidziano 2093 stanowiska (w tym 1063 etaty żołnierzy zawodowych i 1030 etatów pracowników wojska). Na liczbę tę składają się etaty następujących grup zawodowych:

- pracownicy wojskowych ośrodków kultury: 851 (średnio 3 etaty na jeden wojskowy ośrodek kultury, bez instytucji centralnych),
- muzycy orkiestr wojskowych: 752,
- pracownicy centralnych instytucji kultury: 490.

Aktualna liczba etatów pionu kultury jest efektem intensywnych działań restrukturyzacyjnych w latach 1990–2003, w ramach których wykonano następujące operacje:

- rozformowano 24 orkiestry wojskowe (ok. 900 etatów);
- rozformowano wszystkie estrady wojskowe (210 etatów);
- zlikwidowano 38 klubów garnizonowych i ponad 100 klubów żołnierskich oraz ok. 300 bibliotek oświatowych;
- zmniejszono o 50% zatrudnienie kadry i pracowników wojska w centralnych instytucjach kultury resortu.

Liczba etatów sfery kultury i oświaty, w odniesieniu do klubów garnizonowych i żołnierskich na obecnym etapie rozwoju Sił Zbrojnych RP, jest zadowalająca jeśli chodzi o pracowników merytorycznych. Istotne braki występują w dziale obsługi technicznej klubów garnizonowych (brakuje etatów sprzątaczek, portierów, bileterów w kinach i innych pracowników pomocniczych).

W związku z tą sytuacją należałoby dokonać analizy potrzeb kadrowych we wszystkich ośrodkach kultury poszczególnych rodzajów sił zbrojnych pod kątem wyeliminowania ww. niedoborów pracowników pomocniczych w następnym roku budżetowym.

1.4.2 Kwalifikacje pracowników kultury

Kwalifikacje kadr kultury są przedmiotem troski kierownictwa DWiPO MON, gdyż w tej materii – z racji dynamicznych i od 14 lat trwających, permanentnych przemian organizacyjnych w resorcie – jest jeszcze sporo do zrobienia. Wiele uwagi poświęca się obecnie właściwemu doborowi personelu do pracy w sferze kultury. Niestety, zdarzają się przypadki kierowania na etaty osób bez odpowiednich kwalifikacji. Sytuacje te mają miejsce sporadycznie i są eliminowane przez oddziały społeczno-wychowawcze rodzajów sił zbrojnych.

Departament Wychowania i Promocji Obronności – wychodząc na spotkanie oczekiwaniami kierowniczej kadry pionu społeczno-wychowawczego rodzajów sił zbrojnych – umożliwia pracownikom kultury podnoszenie kwalifikacji zawodowych, organizując od 1996 roku, wspólnie ze Szkołą Główną Handlową, Podyplomowe Studium Menedżerów Kultury (na dzień 1 lipca 2004 r. 110 absolwentów) oraz Podyplomowe Studium Menedżerów Turystyki (24 absolwentów).

Największym dorobkiem, jeśli chodzi o kształcenie kadr kultury, cieszy się Studium Reżyserii Teatralnej DWP, które działając na prawach wyższych studiów zawodowych (licencjat) od 1983 r. wykształciło 150 reżyserów amatorskich form teatralnych. Od 2000 roku prowadzony jest w oparciu o Dom Wojska Polskiego,

specjalistyczny kurs dla kierowników klubów żołnierskich oraz nowo przyjętych pracowników kultury. Tę formę doskonalenia zawodowego ukończyło dotychczas około 100 osób. Od 2005 r. w Szkole Podoficerskiej Wojsk Lądowych w Poznaniu zostaną zainaugurowane kursy przygotowujące podoficerów zawodowych do funkcji kierowników klubów żołnierskich.

W dziedzinie doskonalenia zawodowego muzyków organizowane są corocznie warsztaty dyrygenckie dla kapelmistrzów orkiestr WP oraz warsztaty dla tambour-majorów etatowych orkiestr WP.

W celu stworzenia dogodnych warunków awansu zawodowego muzyków orkiestr wojskowych DWiPO MON sfinansował w 2000 r. podyplomowe studia dyrygentury orkiestr dętych, dla dyrygentów orkiestr WP w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Studia podjęło i ukończyło z b. dobrymi wynikami 9 kapelmistrzów orkiestr WP. Przewiduje się kontynuowanie tej formy kształcenia.

1.4.3. Uzupelnianie stanów etatowych orkiestr wojskowych

Bardzo ważną kwestią jest dopływ kadr muzycznych do orkiestr wojskowych. Sprawa ta została uregulowana przy okazji reformy szkolnictwa wojskowego. Obecnie funkcjonujące 5-letnie Wojskowe Liceum Muzyczne (WLM) im. Karola Kurpińskiego w Gdańsku zostanie rozwiązane w lipcu 2005 r. Po zakończeniu edukacji ostatniego rocznika WLM, dokonany będzie nabór na półroczny kurs kandydatów na muzyków orkiestr wojskowych w Szkole Podoficerskiej Wojsk Lądowych w Poznaniu. Zadaniem kursu będzie przygotowanie do służby, w charakterze muzyków wojskowych, absolwentów średnich lub wyższych szkół muzycznych.

Od 1 stycznia 2002 r. w Siłach Zbrojnych RP funkcjonuje 20 orkiestr, w tym: 6 reprezentacyjnych i 14 garnizonowych.

Są to orkiestry:

- Orkiestra Reprezentacyjna Wojska Polskiego im. gen. Józefa Wybickiego (81 etatów);

Wojska Lądowe:

- Orkiestra Reprezentacyjna Wojsk Lądowych w Warszawie–Wesołej (53 etaty);
- Orkiestra Reprezentacyjna POW w Bydgoszczy (46 etatów);
- Orkiestra Reprezentacyjna ŚOW we Wrocławiu (46 etatów);
oraz orkiestry garnizonowe w: Elblągu, Giżycku, Krakowie, Lublinie, Rzeszowie, Siedlcach, Szczecinie, Toruniu i Żaganiu (każda po 30 etatów);

Sily Powietrzne:

- Orkiestra Reprezentacyjna Sił Powietrznych w Poznaniu (53 etaty);
orkiestry garnizonowe w: Koszalinie, Dęblinie, Bytomiu i Radomiu (każda po 30 etatów).

Marynarka Wojenna RP:

- Orkiestra Reprezentacyjna Marynarki Wojennej RP w Gdyni (53 etaty);
Orkiestra Garnizonowa w Świnoujściu (30 etatów).

Liczba orkiestr jest dostosowana do liczby jednostek wojskowych, z uwzględnieniem ich dyslokacji na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Są one w dużym stopniu obciążone występami, a około 80% instrumentów będących na wyposażeniu orkiestr przekroczyło normy czasowe używalności.

1.5. Upowszechnianie kultury i oświaty w wojsku

1.5.1. Działalność oświatowa

Likwidacja po 1995 r. wojskowych ośrodków oświatowych, stanowiących integralną część wojskowych ośrodków kultury, nie oznaczała zaniechania szeroko pojętej działalności oświatowej. Obejmuje ona obecnie na szczeblu centralnym system kształcenia i doksztalcania kadr kultury resortu obrony narodowej oraz, w wymiarze regionalnym i terenowym, całą gamę kursów, od językowych począwszy na kursach zawodowych skończywszy. W sumie w 2003 r. ok. 6 tys. osób skorzystało z różnych form oświaty pozaszkolnej oferowanej przez wojskowe ośrodki kultury.

W minionym roku – wzorem lat ubiegłych – działalność oświatowa skupiała się głównie w klubach garnizonowych, sporadycznie żołnierskich.

W roku 2003 zorganizowanych zostało 345 kursów. Uczestniczyło w nich 6074 słuchaczy, w tym:

- kadra zawodowa – 2946,
- żołnierze zasadniczej służby wojskowej – 889,
- pracownicy wojska – 906,
- inni (w tym słuchacze WSO i rodziny kadry zawodowej) – 1333.

Podstawowe kierunki szkolenia zasadniczo nie zmieniają się od kilku lat. Dominującą pozycję zajmują kursy językowe (angielski i niemiecki), sporadycznie organizowane są kursy jęz. francuskiego i rosyjskiego. W roku 2003 zorganizowano 196 kursów językowych – przeszkolonych zostało 3050 osób. Nie uczestniczyli w nich jednak, podobnie jak w latach poprzednich, żołnierze służby zasadniczej. Wśród nich największą popularnością cieszą się – od wielu lat – kursy informatyczne (111 osób) i operatorów kamer wideo (38 osób).

Inne rodzaje kursów organizowanych w 2003 roku to:

- zawodowe – 73,
- przewodników turystycznych – 11,
- operatorów kamer wideo – 6.

Z powyższych danych wynika, iż w okresie 8 lat zmalało o połowę (proporcjonalnie) uczestnictwo żołnierzy służby zasadniczej w różnorodnych formach kształcenia zawodowego oferowanych przez wojskowe ośrodki kultury. W roku 1996 na 13 634 osoby podnoszące kwalifikacje było 4240 żołnierzy (ok. 35%). Natomiast w roku 2003 na 6074 uczestników kursów przypada 889 żołnierzy, stanowi to 15% ogółu.

Kształcenie permanentne, mimo trudnej sytuacji ekonomicznej, jest kontynuowane, jednak z roku na rok zmniejszają się możliwości uczestnictwa w nim żołnierzy służby zasadniczej, z uwagi na brak czasu wolnego.

1.5.2. Czytelnictwo w resorcie obrony narodowej

Ważnym elementem działalności kulturalno-oświatowej jest upowszechnianie czytelnictwa. W resorcie obrony narodowej funkcjonuje aktualnie 261 bibliotek oświatowych posiadających w swych zbiorach ok. 5 mln woluminów (co stanowi ok. 4% zbiorów krajowych). Sieć bibliotek oświatowych wojska gwarantuje możliwość obcowania z książką szerokiego kręgowi odbiorców – od żołnierzy zasadniczej służby wojskowej, poprzez kadrę i ich rodziny, pracowników wojska, aż po osoby ze środowiska cywilnego. W tabeli nr 2 zamieszczono dane odzwierciedlające liczbę wojskowych bibliotek oświatowych z podziałem na grupy.

Tabela 2. Biblioteki oświatowe (dane na dzień 01.07.2004 r.)

Wyszczególnienie	Liczba
Biblioteki w klubach RSZ, OW, 2 KZ i garnizonowych	96
Biblioteki w klubach żołnierskich	147
Biblioteki w uczelniach wojskowych, centrach i ośrodkach szkolenia	16
Pozostałe biblioteki (CBW, DWiPO MON)	2
Biblioteki oświatowe ogółem	261

W wojskowych bibliotekach oświatowych zarejestrowanych jest ponad 120 tys. czytelników, w tym 18% żołnierzy zawodowych, 30% żołnierzy zasadniczej służby wojskowej, a członkowie rodzin wojskowych i środowisko cywilne stanowią 52% tej liczby.

W porównaniu z rokiem 2000 liczba czytelników w roku 2003 zmniejszyła się o około 5%. Spadek ten notuje się w grupie żołnierzy i jest głównie uwarunkowany zmniejszeniem się liczebności jednostek wojskowych bądź ich likwidacją.

Średnia wypożyczeń na 1 czytelnika wynosi 16 woluminów (wskaźnik krajowy: 20) i utrzymuje się na tym poziomie od kilku lat (szczególnie niskie liczby czytelników, jak i wypożyczeń występują w małych bibliotekach pułkowych i batalionowych, w których brakuje wykwalifikowanych bibliotekarzy, a placówki prowadzone są przez kierowników klubów lub osoby przyuczone, pracujące na 1/2 etatu.

Ważnym czynnikiem stymulacji rozwoju czytelnictwa jest stopień zaopatrzenia bibliotek w nowości książkowe. W 2003 r. biblioteki otrzymały ponad 30 000 woluminów nowości wydawniczych, na które złożyły się zakupy centralne (21 430 woluminów na kwotę 683 400 zł) oraz tzw. zakupy własne, ze środków będących w dyspozycji dowódców jednostek wojskowych. Godzi się nadmienić, iż w resorcie obrony funkcjonuje od początku lat osiemdziesiątych scentralizowany zakup książek, pozwalający na obniżenie cen pojedynczych egzemplarzy, w sytuacji, gdy „Narodowa Strategia Rozwoju Kultury na lata 2004–2013” przewiduje dopiero wprowadzenie takiej formy zakupu na terenie kraju w najbliższej przyszłości.

1.5.3. Kultura artystyczna

Sfera artystyczna w działalności kulturalno-oświatowej w wojsku zajmuje ważne miejsce. Obok statutowych przedsięwzięć realizowanych przez Reprezentacyjny Zespół Artystyczny WP, który w roku daje 120–150 koncertów dla ok. 100 tys. widzów w zamkniętych salach koncertowych oraz dla ok. 500 tys. widzów na imprezach plenerowych (festyny, festiwale orkiestr, parady, etc.), wojskowe ośrodki kultury wszystkich szczebli upowszechniają w ramach działalności środowiskowej: muzykę, film i fotografię, działalność sceniczną oraz plastykę.

Jedną z głównych składowych działalności służbowej i artystycznej w resorcie obrony jest funkcjonowanie orkiestr wojskowych. Polskie orkiestry wojskowe znane są i cenione w kraju i za granicą, czego dowodem są liczne zaproszenia na imprezy muzyczne krajowe i zagraniczne. Od 14 lat odbywa się w Krakowie Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Wojskowych, w którym każdorazowo bierze udział kilkanaście orkiestr (w tym ok. dziesięciu orkiestr wojskowych z różnych państw Europy oraz USA). Festiwal ten jest jedną z najlepszych form sprawdzianu wyszkolenia muzyków, a zarazem stanowi bardzo dobrą okazję do promowania obronności w kraju oraz poza jego granicami.

Ciekawą formą popularyzacji muzyki oraz doceniania mistrzowskiego opanowania instrumentu jest konkurs big-bandów, zespołów rozrywkowych i kameralistów Wojska Polskiego w Świeradowie Zdroju (37 edycji).

Film

Upowszechnianie filmu fabularnego w wojsku odbywa się głównie za pośrednictwem techniki wideo. Kilkanaście kin prowadzących tzw. otwarte seanse (15) boryka się z wieloma problemami technicznymi oraz finansowo-skarbowymi. Do grupy kin dobrze wyposażonych i dobrze funkcjonujących należy zaliczyć kina wojskowe w klubach: POW w Bydgoszczy, garnizonowym w Przemyślu, garnizonowym w Malborku, garnizonowym w Gdyni Oksywiu, uczelnianym w WAT i AON oraz w WSOSP w Dęblinie.

Istotnym zagadnieniem, obok upowszechniania kultury filmowej w wojsku jako dziedziny sztuki, jest produkcja i zakupy filmów edukacyjnych przeznaczonych

do działalności społeczno-wychowawczej w wojsku. Od 1990 r. zakupiono lub zrealizowano ze środków zaplanowanych przez MON ok. 60 tytułów filmów edukacyjnych. Od 1995 r. produkcją tych filmów zajmuje się Studio Filmowe Domu Wojska Polskiego. Na pozyskiwanie nowych tytułów do działalności społeczno-wychowawczej planuje się corocznie w budżecie DWiPO MON kwotę w granicach 100–140 tys. zł.

Promocja obronności wymaga stałego dopływu materiałów informacyjnych – m.in. filmowych. W tym kontekście wydaje się zasadne wyposażenie etatowego (od 1.04.2004 r.) studia filmowego usytuowanego w DWP w odpowiedni sprzęt i archiwum filmowe. MON jest właścicielem takiego archiwum, lecz obecnie materiały te znajdują się w czasowym zarządzie WF „Czołówka”. Stąd, wydaje się konieczne odzyskanie tego archiwum, by zwiększyć możliwości wytwórcze filmów o wojsku i dla wojska (prawie wszystkie armie NATO dysponują własnymi wytwórniami filmowymi z własnymi archiwami).

Polski wojskowy film dokumentalny cieszy się zasłużonym uznaniem na arenie międzynarodowej, czego dowodem są liczne nagrody przyznawane przez jury na Międzynarodowym Festiwalu Filmów Wojskowych „Eserciti e Popoli” w Rzymie (15 edycji z udziałem Polski).

Plastyka

Sztuki plastyczne w wojsku cieszą się zasłużonym uznaniem z uwagi na edukacyjne walory dzieł sztuki – szczególnie malarstwa batalistycznego. Aktualnie działa w resorcie obrony kilka wiodących pracowni plastycznych szczytujących się znacznym dorobkiem twórczym, są to: pracownia metaloplastyczna Klubu ŚOW we Wrocławiu, pracownia plastyczna Klubu Dowództwa Wojsk Lądowych w Warszawie (nieetatowa), pracownia plastyczna Klubu Marynarki Wojennej w Gdyni (nieetatowa), pracownia plastyczna Klubu Sił Powietrznych w Warszawie (nieetatowa), pracownia plastyczna „Sztuka Intarsji” (jako integralna część Klubu Garnizonowego w Łodzi), pracownia plastyczna Klubu 2 Korpusu Zmechanizowanego w Krakowie, Studio Plastyczne „Wiarus” w Warszawie – jako jedna z sekcji zainteresowań Domu Wojska Polskiego.

Wspólną cechą tych pracowni jest ich użyteczność przejawiająca się w realizacji wielu dzieł i prac wykorzystywanych przy różnych okazjach służbowej działalności jednostek wojskowych i instytucji w kraju i za granicą. Pracownie te prowadzą również działalność edukacyjną, czego znakomitą przykładowo jest pracownia „Sztuka Intarsji” w Łodzi oraz Studio „Wiarus” w Warszawie.

Aktualnie MON nie zakupuje dzieł sztuki przeznaczonych na wystrój wnętrz obiektów wojskowych (w zasobach resortu znajduje się około 4 tys. takich dzieł, zakupionych przed 1998 r.). W 2000 r. zostały wykonane reprodukcje 20 obrazów batalistycznych wybitnych malarzy i w nakładzie 2000 egzemplarzy rozesłane do jednostek wojskowych. Podobna akcja zostanie przeprowadzona w roku 2005. Obecnie Dom Wojska Polskiego kończy prace redakcyjne projektu nowelizacji regulacji prawnych dotyczących gospodarowania dziełami sztuki w resorcie obrony narodowej.

Amatorski ruch artystyczny

W Siłach Zbrojnych RP, mimo różnych przeciwieństw i niedostatków, funkcjonuje amatorska twórczość artystyczna, skupiająca kilka tysięcy osób – żołnierzy, pracowników wojska oraz ich rodziny.

Całoroczna praca instruktorów oraz wykonawców Wojskowych Ośrodków Kultury podsumowywana jest podczas wewnątrzresortowych konkursów i festiwali, (poprzedzanych eliminacjami od szczebla garnizonu do szczebla rodzaju sił zbrojnych). Są to: Konkurs Recytatorski Wojska Polskiego (15 edycji), Przegląd Form Scenicznych Wojska Polskiego (9 edycji), Festiwal Twórczości Dziecięcej Wojska Polskiego (6 edycji), Festiwal Pieśni Patriotycznej i Religijnej Wojska Polskiego (8 edycji), Ogólnopolski Przegląd Filmów Amatorskich Wojska Polskiego „OPFA” (17 edycji), Konkurs Fotografii Amatorskiej WP (19 edycji).

Dla artystów amatorów organizowany jest raz na dwa lata Konkurs Amatorskiej Twórczości Plastycznej WP (16 edycji), do którego kwalifikowane są najlepsze prace z poszczególnych rodzajów sił zbrojnych. Wg stanu na 31 grudnia 2003 r. w wojsku działało ok. 200 kół skupiających ok. 2 tys. miłośników sztuk plastycznych.

Artyści amatorzy środowisk wojskowych odnoszą znaczne sukcesy na ogólnopolskich przeglądach artystycznych. Dotyczy to Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, festiwali zespołów dziecięcych, ogólnopolskich i zagranicznych festiwali filmów amatorskich.

Turystyka i rekreacja

Działalność rekreacyjno-sportowa i turystyczno-krajoznawcza prowadzona jest w resorcie obrony narodowej w oparciu o 18 wojskowych oddziałów PTTK (ok. 3500 członków, 200 kół i klubów), kluby Polskiego Związku Kajakowego (ok. 500 osób), Wojskowe Stowarzyszenie „Sport-Turystyka-Obronność” (ok. 1300 członków), kluby biegów na orientację (500 osób), kluby radioorientacji sportowej (200 członków), kluby żeglarskie (ok. 1500 członków).

Działalność ta w większości rozwija się dzięki ruchowi społecznemu. Najbardziej zorganizowaną i doświadczoną grupą społeczną są Oddziały Wojskowe PTTK. Na szczeblu MON jest jedna osoba (oficer), która koordynuje tę sferę działalności. W klubach okręgowych i garnizonowych organizowaniem działalności turystyczno-krajoznawczej zajmują się etatowi pracownicy tych ośrodków, wspólne z działaczami wojskowych oddziałów PTTK.

W Zarządzie Głównym PTTK funkcjonuje Komisja do Współpracy z Wojskiem, która opracowuje i wdraża koncepcje pracy Towarzystwa na rzecz środowiska wojskowego.

Oddziały wojskowe PTTK skupiają się na organizowaniu i propagowaniu aktywnego wypoczynku żołnierzy, pracowników wojska i ich rodzin. Każdego roku wojskowi działacze organizują 80 ogólnopolskich i regionalnych imprez turystycznych oraz ok. 1000 środowiskowych. Rocznie w imprezach bierze udział ok. 200 tys. osób (w tym ok. 25% żołnierzy).

1.6 Działalność kulturalno-oświatowa jako istotny komponent promocji obronności

Promocja obronności jest jednym z podstawowych zadań jakie stoi przed Departamentem Wychowania i Promocji Obronności MON. W przypadku działalności kulturalnej prowadzonej w resorcie obrony narodowej w zasadzie każda z jej dziedzin jest nośnikiem informacji o Siłach Zbrojnych RP, ich historii, a co najważniejsze, o współczesnych problemach wojska i szeroko pojmowanej problematyce obronności państwa.

1.6.1. Promocja środkami wyrazu artystycznego realizowana jest poprzez:

- koncerty w teatrach, filharmoniach, salach widowiskowych, amfiteatrach oraz estradach plenerowych w kraju oraz poza jego granicami (RZA WP, Orkiestra Koncertowa RZA WP, orkiestry wojskowe, amatorskie zespoły estradowe wojskowych ośrodków kultury) z udziałem ok. 1 mln widzów w skali roku;
- koncerty RZA WP transmitowane przez różne kanały TV;
- koncerty okolicznościowe gwiazd polskiej estrady z udziałem RZA WP (np. z okazji Narodowego Święta Niepodległości, koncerty gwiazdkowe dla rodzin żołnierzy wojskowych misji pokojowych);
- festiwale orkiestr wojskowych (w kraju oraz poza jego granicami);
- wystawy malarstwa o tematyce batalistycznej i wojskowej (w tym także pokonkursowe i poplenerowe);
- wystawy fotograficzne o tematyce wojskowej (w tym także pokonkursowe i poplenerowe);
- filmy dokumentalne o tematyce wojskowej (profesjonalne i amatorskie);
- prozę i poezję uprawianą przez wojskowe środowiska literackie (almanachy wydawane przez MON);
- przeglądy amatorskiej twórczości scenicznej z repertuarem o tematyce patriotyczno-obronnej (piosenka, teatr, recytacje);
- konkurs tańca towarzyskiego o puchar Ministra Obrony Narodowej.

1.6.2. Inne działania promocyjne w obszarze kultury

- konkursy wiedzy i czytelnicze o tematyce wojskowej;
- Targi Książki Historycznej;
- konkursy sprawnościowo-obronne dla młodzieży szkolnej („Sprawni jak Żołnierze”, zawody strzeleckie „O Srebrny Muszkiet”);
- festyny organizowane przez instytucje i wojskowe ośrodki kultury;
- imprezy turystyczno-rekreacyjne (rajdy, złazy, zloty, zawody hippiczne, spływy, regaty);
- strony www (strony: DWiPO MON, centralnych instytucji kultury oraz WOK).

1.6.3. Promocja obronności w wymiarze międzynarodowym

Międzynarodowa współpraca na polu zagadnień społecznych (w tym kultury) zasadniczo dotyczy współdziałania w zakresie ochrony dóbr kultury wynikających z zagrożeń wojennych, wyzwań cywilizacyjnych i kataklizmów (klęsk żywiołowych).

Formą współpracy w międzynarodowym wymiarze są działania o charakterze prezentacyjnym (promocyjnym), jak np. tzw. „Dni narodowe” organizowane w Kwaterze Głównej Sojuszniczego Dowództwa NATO w Europie (SHAPE) w Mons oraz imprezy artystyczne: festiwale orkiestr wojskowych, festiwale filmów wojskowych (np. „Eserciti e Popoli” w Rzymie), plenery plastyczne, wystawy oraz zagraniczne tournée zespołów artystycznych oraz orkiestr wojskowych.

DWiPO MON podejmuje (realizuje) też bilateralne kontakty (współpracę) z armiami państw NATO i państw aspirujących do Sojuszu, których głównym celem jest wymiana doświadczeń i integrowanie środowisk wojskowych wokół kultury i tradycji – muzealnictwo, działalność artystyczna, bibliotekarstwo i informacja naukowa itp. W roku 2003 zrealizowano 20 takich „kontaktów”.

2. Analiza SWOT

W ramach prac nad informacją o działalności kulturalno-oświatowej w resorcie obrony narodowej wskazano następujące elementy analizy SWOT:

2.1. Mocne strony:

- wysoka akceptacja działalności kulturalno-oświatowej oraz rekreacyjno-turystycznej realizowanej w resorcie obrony przez środowiska wojskowe, a także ponoszonych na nie wydatków budżetowych;
- wpływ Ministra Obrony Narodowej oraz dowódców rodzajów sił zbrojnych na regulacje prawne dot. sfery kultury i oświaty oraz działalności rekreacyjno-turystycznej w wojsku;
- potencjał rozwojowy związany z kompetencjami osobowościowymi i zawodowymi kierujących instytucjami i ośrodkami kultury;
- rozwinięta sieć wojskowych ośrodków upowszechniania kultury;
- wyposażenie wojskowych ośrodków kultury we własną infrastrukturę;
- stałe i pewne finansowanie działalności k-o z budżetu MON;
- brak zadłużenia wojskowych ośrodków kultury;
- wysoki poziom merytoryczny centralnych instytucji kultury oraz większości wojskowych ośrodków kultury;
- wysoki poziom artystyczny RZA WP oraz większości orkiestr wojskowych;
- owocna współpraca z organizacjami pozarządowymi, jako jeden ze sposobów łagodzenia trudnej sytuacji finansowej ośrodków kultury w resorcie obrony narodowej;

- wspomaganie przez budżet MON przedsięwzięć promujących obronność środkami kultury, w postaci dotacji na zadania zlecone jednostkom nie zaliczanym do sektora finansów publicznych (ok. 50% pozaplanowych środków);
- udział Muzeum Wojska Polskiego w projekcie Narodowego Produktu Turystycznego Miasta Stołecznego Warszawy pn. „Trakt Królewski” (środki z UE);
- funkcjonowanie od początku lat osiemdziesiątych scentralizowanego zakupu książek, pozwalający na obniżenie cen pojedynczych egzemplarzy;
- znaczące sukcesy artystów amatorów środowisk wojskowych na ogólnopolskich przeglądach artystycznych (Ogólnopolski Konkurs Recytatorski, festiwale zespołów dziecięcych, ogólnopolskie i zagraniczne festiwale filmów amatorskich);
- bogata oferta turystyczno-rekreacyjna wojskowych ogniw PTTK (80 ogólnopolskich i regionalnych imprez turystycznych oraz ok. 1000 środowiskowych). Rocznie w imprezach bierze udział ok. 200 tys. osób (w tym ok. 25% żołnierzy);
- ok. 1 mln widzów odbiorców (w skali roku) działań promocyjnych środkami kultury – koncerty w teatrach, filharmoniach, salach widowiskowych, amfiteatrach oraz estradach plenerowych w kraju oraz poza jego granicami (RZA WP, Orkiestra Koncertowa RZA WP, orkiestry wojskowe, amatorskie zespoły estradowe wojskowych ośrodków kultury);
- owocna wymiana doświadczeń na polu kultury i oświaty z zagranicą oraz promowanie obronności i Sił Zbrojnych RP środkami kultury (muzyka, film).

Słabe strony:

- brak spójnej polityki kulturalnej pomiędzy wszystkimi szczeblami władzy samorządowej i Ministerstwem Obrony Narodowej;
- brak efektywnych instrumentów oddziaływania na kulturę w rodzajach sił zbrojnych (kadry, finanse na działalność statutową);
- brak równowagi pomiędzy obowiązkami dyrektora Departamentu Wychowania i Promocji Obronności MON a uprawnieniami i zdolnością do działania w sferze organizacyjnej i finansowej kultury, w odniesieniu do rodzajów sił zbrojnych;
- niski budżet na inwestycje (remonty, zakup wyposażenia i sprzętu k-o);
- niskie nakłady na działalność merytoryczną WOK w przeliczeniu na jednego żołnierza zasadniczej służby wojskowej w skali roku. W 2003 r. wskaźnik ten wynosił ok. 60 zł (bilety do kina, teatru, na koncerty, udział w wycieczkach, zakupy książek, prasy);
- długi okres wyczekiwania na przyznane środki dla WOK oraz sporadyczne wykorzystywanie na inne cele pieniędzy przeznaczonych na kulturę;
- niezadowolający stan infrastruktury WOK;

- brak systemu oceny jakości funkcjonowania WOK;
- wysoka zależność centralnych instytucji kultury od organizatora;
- tendencja spadkowa, jeśli chodzi o nakłady na centralne zakupy nowości wydawniczych (w 2001 r. – 800 tys. zł, w roku 2003 – 683 tys. zł, w roku 2004 – 257 tys. zł, w roku 2005 przewiduje się wydać na ten cel 268 tys. zł);
- ok. 80% instrumentów orkiestr wojskowych ma przekroczony normatywny czas eksploatacji (stan zużycia bardzo duży, w większości sprzęt kategorii od III do V);
- brak jednolitego systemu biblioteczno-informacyjnego;
- brak efektywnych instrumentów motywujących przedstawicieli sektora prywatnego do wspierania kultury w wojsku;
- zaliczenie wojskowego etatu dyrektora instytucji (kierownika WOK) do grupy stanowisk „zabezpieczających”;
- istotne braki kadrowe w dziale obsługi technicznej klubów garnizonowych (brakuje etatów sprzątaczek, portierów, bileterów w kinach i innych pracowników pomocniczych);
- sporadyczne przypadki kierowania na etaty pracowników kultury osób przypadkowych – bez odpowiednich kwalifikacji;
- z roku na rok zmniejszające się możliwości uczestnictwa żołnierzy służby zasadniczej w kształceniu permanentnym (brak czasu wolnego);
- brak możliwości zarządzania zasobami archiwum filmowego będącego własnością MON, a pozostającymi w tymczasowym zarządzie WF „Czołówka”;
- niedobór środków finansowych na udział orkiestr wojskowych w imprezach muzycznych organizowanych przez europejskich partnerów.

Szanse:

- rozwój gospodarczy państwa (wzrost budżetu MON);
- możliwość wykorzystania funduszy strukturalnych z Unii Europejskiej;
- wzrost udziału organizacji pozarządowych w życiu kulturalnym wojska;
- wzrost zainteresowania pracą (służbą) w resorcie obrony – w tym wysoko wykwalifikowanych animatorów kultury oraz artystów;
- rozwój cywilizacyjny i powstawanie społeczeństwa informacyjnego;
- doskonalenie systemu organizacji i zarządzania w wojsku;
- „prokulturalne” zmiany w podatku dochodowym od osób fizycznych.

Zagrożenia

- spadek uczestnictwa w kulturze, a także spadek kompetencji kulturowych odbiorców;
- postępująca degradacja infrastruktury kultury (w tym zabytkowych budowli);
- niepełne wyposażenie bibliotek w nowości wydawnicze;

- obniżenie poziomu artystycznego orkiestr wojskowych z powodu złego stanu technicznego instrumentów;
- zła struktura kosztów WOK (wysoki, wciąż rosnący udział kosztów stałych);
- spadek udziału WOK w życiu kulturalnym garnizonów spowodowany postępującym rozziwem pomiędzy ofertą kulturalną a kompetencjami i zainteresowaniami odbiorców;
- brak możliwości pozyskiwania środków z funduszy UE z powodu słabego przygotowania kadr zarządzających WOK w tej dziedzinie oraz braku środków na procedury aplikacyjne.



ppłk dr Stanisław Topolewski, ppłk dr Andrzej Polak

60. rocznica zakończenia II wojny światowej

Udział polskich żołnierzy na frontach II wojny światowej

W listopadzie 1918 r. Polska po 123 latach niewoli i uporczywych walkach odzyskała niepodległość. Odradzała się jednak w złożonych warunkach geopolitycznych Europy pomiędzy dwoma potężnymi sąsiadami. Wschodni sąsiad – Związek Sowiecki – mimo klęski pod Warszawą i przegranej wojny 1919–1920 r. nadal nie zrezygnował z dążeń do ponownego zagarnięcia utraconych ziem polskich. Ponadto snuł plany przeniesienia rewolucji proletariackiej na zachód, gdy powstaną ku temu sprzyjające warunki, zwłaszcza oczekiwany europejski czy światowy konflikt. Na granicy zachodniej wciąż groźnym sąsiadem były Niemcy, które nie chciały pogodzić się z decyzjami wersalskimi i dążyli do rewizji traktatu i nowych granic.

Hitlerowskie Niemcy wspierane przez Włochy oraz mniejsze państwa zmierzające do rewizji powojennego ładu w Europie przystąpiły w połowie lat trzydziestych do ofensywnych działań. W marcu 1936 r., wojska hitlerowskie wkroczyły do zdemilitaryzowanej strefy Nadrenii a w roku następnym poparły wraz z Włochami rebelię frankistowską w Hiszpanii. 12 marca 1938 r. hitlerowskie Niemcy wchłonęły Austrię. Kolejnym celem podbojów stała się Czechosłowacja.

Zajęcie Czech i Moraw przez Niemcy, poprzedzone ogłoszeniem fikcyjnej niepodległości przez Słowację (III 1939), pokazało złudność rachub na zaspokojenie terytorialnych roszczeń hitlerowskich Niemiec. Kroki te doprowadziły do przełomu w polityce europejskiej. Anglia i Francja rozpoczęły budowanie bloku przeciw Niemcom. 21 III 1939 r. rząd brytyjski zaproponował przystąpienie do współpracy Francji, Polski i ZSRR. W cieniu tych wydarzeń pozostała okupacja Albanii przez wojska włoskie na początku kwietnia, aczkolwiek wywołała ona niepokój państw bałkańskich.

Pod koniec marca Hitler nakazał przygotowanie planu ataku na Polskę pod kryptonimem „Fall Weiss”, a 28 IV Hitler w Reichstagu wymówił polsko-niemiecki układ o nieagresji z 1934 r. W odpowiedzi Beck, w przemówieniu sejmowym z 5 V 1939 r.,

zaprzeczył, aby gwarancje brytyjskie zagrażały w jakikolwiek sposób interesom Niemiec i odrzucił żądanie niemieckie w kwestii Gdańska i korytarza.

23 VIII 1939 r. w Moskwie doszło do podpisania przez Ribbentropa i Mołotowa układu, który formalnie był paktem o nieagresji między Niemcami i ZSRR. Dodatkowy tajny protokół do tego układu przewidywał, że „na wypadek terytorialno-politycznego przekształcenia terytoriów należących do państwa polskiego, sfery interesów Niemiec i ZSRR będą rozgraniczone w przybliżeniu przez linię Narew – Wisła – San”. W protokole ustalono też, że Litwa wejdzie w skład niemieckiej sfery wpływów, a Finlandia, Estonia, Łotwa i rumuńska Besarabia – w obręb sfery radzieckiej. W ten sposób ZSRR zrywał rozmowy z Anglią i Francją dając Hitlerowi wolną rękę w działaniach przeciw Polsce.

Niezwłocznie Niemcy wysunęły żądania wobec Polski, których to Polska nie mogła spełnić. Były to m.in.: włączenie Gdańska do Rzeszy, plebiscyt na Pomorzu po Noteć i Bydgoszcz, z udziałem Niemców tam urodzonych i zamieszkałych do 1918 r., demilitaryzacja Helu, swobodny tranzyt przez „korytarz” itd. W sumie ultimatum liczyło 16 punktów¹.

Opracowany w atmosferze bezpośredniego zagrożenia Polski plan operacyjny „Zachód” zakładał defensywny charakter działań i przewidywał obronę całego obszaru kraju. Powodzenie planu zależało od skutecznego, odciążającego front polski wystąpienia sojuszników zachodnich.

Bitwa obronna, na której stoczenie decydował się Naczelnny Wódz w celu zahamowania ofensywy nieprzyjaciela, była pomyślana jako działanie o trzech aktach: działania opóźniająca; przyjęcie uderzenia nieprzyjaciela na pozycji głównej; interwencja odwodu głównego.

Zasadnicza pozycja obrony: **Puszcza Augustowska, Biebrza, Narew, Bugo-Narew, Wisła z przedmościami Modlin i Toruń, Bydgoszcz, jeziora żnińskie, jeziora inowrocławskie (Gopło), kanał Gopło-Warta, Warta z przedmościem Koło, Widawka, Częstochowa, fortyfikacje śląskie, Oświęcim, Bielsko Biała, Żywiec, Jordanów – Chabówka, Nowy Sącz** (wysunięta pozycja obrony: **Mława**).

Naczelnny Wódz decydował się użyć na froncie niemieckim całość sił z wyjątkiem nielicznych oddziałów, które miały zabezpieczyć kierunki wyprowadzające z Litwy, na innych zaś granicach postanowił pozostawić jedynie dozór słabych oddziałów KOP. Taka decyzja podyktowana była tym, że wobec nieukończonej budowy fortyfikacji na wschodzie pozostawienie nawet kilku dywizji nie miałyby znaczenia w wypadku, gdyby wbrew przewidywaniom wojska sowieckie przekroczyły granicę.

Skoncentrowane na pozycjach siły polskie miały tworzyć pięć armii i jedną SGO w pierwszej linii oraz jedna armia i dwie mniejsze grupy w odwodzie. **ARMIE PÓŁNOCNE** miały za zadanie osłonę północnego skrzydła ugrupowania polskiego i zamknięcie najkrótszego kierunku wyprowadzającego z Prus Wschodnich na Warszawę. **SGO „NAREW”** miała zadanie obrony linii Narwii i Biebrzy. **Armia „MODLIN”**

¹ Cz. Grzelak, E. Kozłowski, *Polski wrzesień 1939*, Warszawa 1994, s. 11.

miała bronić bezpośredniej drogi na Warszawę. **Odwód „WYSZKÓW”** umieszczony w kolanie Narwii, był przewidziany do działania zaczepnego z linii Narwii na skrzydło nieprzyjaciela nacierającego na kierunku Ciechanów – Modlin, ewentualnie do wsparcia (w razie potrzeby) SGO „Narew”. **ARMIE POŁUDNIOWE** miały w ogólnej koncepcji odegrać główną rolę, staczając bitwę obronną z głównymi siłami nieprzyjaciela. **Armia „KRAKÓW”** miała zapewnić osłonę południowego skrzydła polskiego ugrupowania. Miała bronić się, wykorzystując fortyfikacje śląskie i opierając swe skrzydło o Karpaty. Od jej wytrwania zależała możliwość skutecznego wprowadzenia do działań armii odwodowej, a w przyszłości ewentualny odskok centrum. **Armia „ŁÓDŹ”** miała zamknąć obronę na Warcie i Widawce kierunek na Łódź – Warszawę. Zadaniem jej było wytrwać w obronie, aby stworzyć warunki do wkroczenia armii odwodowej. **Armia „PRUSY”** stanowiła odwód NW, umieszczony w obszarze Radom – Kielce – Opoczno, przeznaczony do interwencji na styk między armiami „Łódź” i „Kraków”. Przeciwdziałanie to zharmonizowane z obroną pozostałych dwóch armii południowych miało wywołać „wstrząs” na kierunku głównego wysiłku nieprzyjaciela, przez co zahamować jego ofensywę na południu i dać możliwość odskoku własnym siłom znajdującym się na północy. Armie „Kraków”, „Łódź” i „Prusy” miały tworzyć operacyjną całość, osłaniającą najważniejszy i uważany za najgroźniejszy kierunek uderzenia niemieckiego oraz dający możliwość przeciwstawienia się ruchowi oskrzydłającemu od południa.

ARMIE ŚRODKOWE znajdowały się między skrzydłem północnym a południowym polskiego ugrupowania, wysunięte ku zachodowi i północy. Ich główne zadanie polegało na osłonie północno-zachodnich ziem Polski. **Armia „POMORZE”** miała jak najdłużej „przeszkadzać” połączeniu sił niemieckich z Rzeszy i Prus Wschodnich. **Armia „POZNAŃ”** miała osłaniać skrzydła obu sąsiednich armii. **Odwód „KUTNO”** zgrupowany w rejonie Kutna, Płocka i Włocławka był przeznaczony do zamknięcia (na Wiśle) styku między armiami „Modlin” i „Pomorze” lub do udzielenia pomocy w razie potrzeby armiom „Poznań” i „Pomorze”.

Końcowym aktem bitwy obronnej miało być przeciwdziałanie armii odwodowej. Zasadniczym kierunkiem jej interwencji był kierunek na Piotrków–Radomsko. Tu bowiem, na styku armii „Łódź” i „Kraków”, NW decydował się na stoczenie bitwy obronnej na zachód od Wisły. Oczekiwał od tej bitwy zadania przeciwnikowi strat i osłony przez możliwie długi czas terenów niezbędnych do prowadzenia walki, aby w ten sposób umożliwić przeciągnięcie kampanii w przewidywaniu, na ofensywę sprzymierzonych na zachodzie.

Plan operacyjny zawierał opracowanie tylko pierwszej fazy działań, tzn. bitwy na wybranej pozycji. Trudność przewidywania, w jakich warunkach nastąpi przejście do drugiej fazy, spowodowały, że NW zdecydował nie czynić żadnych przygotowań do drugiej fazy. Zarządził jedynie (już w kwietniu 1939 roku) budowę dodatkowych mostów na Wiśle, jako środek ostrożności, zrozumiał w sytuacji, w której podejmuje się walkę mając za plecami tej wielkości przeszkodę komunikacyjną, co Wisła.

Rozważane przez polskie czynniki rządowe koncepcje interwencji gdańskiej do sierpnia 1939 roku planowano przeprowadzić wówczas, gdyby senat gdański ogłosił przyłączenie Wolnego Miasta do Rzeszy. Do akcji tej przewidziano wykorzystać specjalnie do tego celu zmobilizowany (w czerwcu) Korpus Interwencyjny gen. bryg. Stanisława Skwarczyńskiego. Korpus został przegrupowany w rejon Inowrocław – Bydgoszcz. Z tego powodu Armia „Pomorze” musiała przyjąć niekorzystne ugrupowanie na terenie wciśniętego pomiędzy Prusy Wschodnie a Rzeszę wąskiego przesmyku. 24 sierpnia marsz. Śmigły-Rydz zarządził przesunięcie części Korpusu (27 DP) do rejonu na południe od Starogardu Gdańskiego. Sytuacja polityczna w ostatnich dniach sierpnia oraz informacje o koncentracji wojsk niemieckich nad całą granicą polską wyraźnie wskazywały, że działania niemieckie nie ograniczą się do akcji w Gdańsku, lecz przejdą do działań zaczepnych wzdłuż całej granicy. Naczelne Dowództwo WP zdało sobie z tego sprawę i odstąpiło od koncepcji interwencji gdańskiej².

Niemiecka mobilizacja powszechna została ogłoszona 25 sierpnia 1939 r., w rzeczywistości jednak w tym dniu niemiecki rzut uderzeniowy był już gotowy do akcji.

Polska, wskutek nacisków brytyjskiej i francuskiej dyplomacji do wybuchu wojny nie zdołała w pełni przeprowadzić mobilizacji powszechnej i wystawiła jedynie 950 tys. żołnierzy.

Oprócz dużych dysproporcji ilościowych staniały również duże różnice w środkach technicznych. Armia niemiecka, tworzona w oparciu o silne zaplecze przemysłowe, należała ówczesnie do najbardziej nowoczesnej pod względem technicznym armii świata. Do bezpośredniego ataku na Polskę Niemcy wydzieliły około 1850 tys. żołnierzy, blisko 2800 czołgów, ponad 11 tys. dział i moździerzy i prawie 2100 samolotów.

Siły polskie liczyły 39 dywizji piechoty, 11 brygad kawalerii, 2 brygady pancerno-motorowe (niepełne), 3 brygady górskie i szereg mniejszych jednostek Obrony Narodowej i Korpusu Ochrony Pogranicza. Wojsko Polskie pod względem wyszkolenia nie ustępowało armii niemieckiej, było jednak zdecydowanie słabiej wyposażone w techniczne środki walki. Wojsko Polskie posiadało niewiele ponad 400 rozpoznawczych i 200 średnich czołgów, zaledwie 400 samolotów i około 4300 dział i moździerzy. Stosunek sił Polski i Niemiec 1 września 1939 r.³:

Sily i środki	POLSKA	NIEMCY
Ilość żołnierzy	950 000	1800 000
Działa i moździerze	4500	11 000
Czołgi	600	2800
Samoloty	400	2000

² T. Jurga, *Obrona Polski 1939*, Warszawa 1991, s. 197.

³ *Walka i zwycięstwo 1939–1945*, (praca zbiorowa), Warszawa 1985, s. 68.

Wczesnym świtem 1 września 1939 r. siły zbrojne Niemiec rozpoczęły działania zbrojne przeciw Polsce. O godz. 4.45 na polską placówkę na Westerplatte spadły pierwsze pociski z pancernika „Schleswig–Holstein” i rozgorzała tzw. bitwa graniczna. Niemieckie korpusy pancerne, osłaniane i wspierane przez lotnictwo, działając z szybkością przekraczającą wielokrotnie dotychczas znane normy taktyczne, uzyskiwały rozstrzygnięcia na głównych kierunkach.

Na północ od Warszawy armia „Modlin” przez trzy dni broniła skutecznie umocnień pod Mławą przeciwko głównym siłom niemieckiej 3 armii. Ostatecznie, wskutek obejścia od wschodu była zmuszona rozpocząć odwrót ku przeprawom na Wiśle.

Niepomyślnie rozwinęły się wypadki na Pomorzu. Prawe skrzydło armii „Pomorze” po dwudniowej walce nad Osą i jeziorem Mielno zostało pobite i odrzucone na południe. Na zachodnim brzegu Wisły uderzenie 19 korpusu pancernego niemieckiej 4 armii przełamało pierwszego dnia wojny obronę polską nad Brdą. Nieprzyjaciel osiągnął Wisłę, odcinając w południowej części Borów Tucholskich dwie polskie dywizje piechoty oraz brygadę kawalerii. Po uporczywej walce uległy one przewadze niemieckiej. W ciągu trzech dni armia „Pomorze” została zmuszona do wycofania się pod Toruń.

Na odcinku armii „Poznań” nie doszło do poważniejszych starć. Armia „Łódź” natomiast, wysunięta w ostatniej chwili ku granicy, przez dwa dni toczyła walki na przedpolu z nacierającymi jednostkami niemieckimi. Wieczorem 2 września, z powodu obchodzenia lewego skrzydła przez pancerne jednostki nieprzyjaciela, otrzymała rozkaz wycofania się na główną linię oporu na Warcie i Widawce. Zaatakowana na nowych stanowiskach, pobita na skrzydłach, utraciła łączność z sąsiadami i wieczorem 5 września zaczęła cofać się ku Łodzi. W ciężkich walkach nadgranicznych szczególnie wyróżnili się ułani i artylerzyści Wołyńskiej Brygady Kawalerii, niszcząc około 50 pancernych wozów bojowych wroga.

W armii „Kraków” 7 dywizja, znajdująca się w rejonie Częstochowy, 2 września została oskrzydłona i zniszczona. Wskutek tego między wewnętrznymi skrzydłami armii „Łódź” i „Kraków” powstała luka, w którą wdarło się zgrupowanie niemieckiej 10 armii. Została pobita także polska 6 dywizja piechoty, zamykająca kierunek na Pszczynę. Skutecznie dotychczas bronionym stanowiskom polskim na Górnym Śląsku zagroziło obejście od północy i południa. Niespodziewanie duże siły niemieckie wyszły także z przełęczy karpackiej ze Słowacji. Skierowana im na spotkanie 10 brygada kawalerii pancerno-motorowej z trudem powstrzymała napór wroga. 2 września armia „Kraków”, którą dowodził gen. Antoni Szyling, rozpoczęła wycofywanie się z umocnionych pozycji śląskich za Dunajec i Nidę.

6 września naczelny wódz marsz. Edward Śmigły-Rydz przeniósł swoją kwaterę główną z Warszawy do Brześcia, wydając uprzednio rozkazy wycofania się czterech armii („Pomorze”, „Poznań”, „Łódź” i „Prusy”) w kierunku Warszawy i środkowej Wisły, a armii „Kraków” i „Karpaty” – za San.

Osłona odwrotu za Wisłę jednostkami armii „Prusy” zakończyła się niepowodzeniem, gdyż jej północne zgrupowanie w starciu z pancernymi dywizjami niemieckimi

pod Tomaszowem Mazowieckim i Piotrkowem poniosło dotkliwe straty. 8–9 września Niemcy osiągnęli środkową Wisłę i południowo-zachodnie przedmieścia Warszawy, wychodząc jednocześnie na drogi odwrotu armiom „Pomorze”, „Łódź” i „Kraków”.

Równie źle przedstawiała się sytuacja na skrzydłach polskiego ugrupowania obronnego. Nie udało się zorganizować trwałej obrony nad Narwią. Nie pomogła tu m.in. bohaterska obrona Wizny, której niezapomnianą postacią stał się dowódca batalionu kpt. Władysław Raginis. Fatalnie dowodzona grupa „Wyszków” uległa rozproszeniu, a jej jednostki spływały za dolny Bug, wskutek czego Warszawa została zagrożona od północnego wschodu. Zawiodła próba stawienia oporu w Małopolsce. Wojska niemieckie przełamały z marszu improwizowaną obronę armii „Karpaty” nad Dunajcem i posunęły się szybko na wschód, grożąc odcięciem połączeń z Rumunią, jedynym krajem, przez który – jak się spodziewano – miały iść transporty broni i zaopatrzenia z państw zachodnich.

Oslabiona walkami Armia „Pomorze”, oraz nietknięta armia „Poznań” cofały się ku dolnej Bzurze. Na północny wschód od Łodzi znajdowała się armia „Łódź”, pobita wprawdzie, lecz mogąca jeszcze walczyć. Nad dolnym Bugiem broniła się grupa „Wyszków” i część armii „Modlin”, garnizony polskie utrzymywały się w Warszawie i Modlinie. Istniała możliwość zespolonego użycia tych sił w celu osiągnięcia poważniejszego celu operacyjnego. Dowódca armii „Poznań” gen. Tadeusz Kutrzeba, mając rozkaz odwrotu za Wisłę, pragnął zrealizować go poprzez zwrot zaczepny znad Bzury na skrzydło głównego zgrupowania idącego ku Warszawie. Dopiero po uzyskaniu przestrzeni operacyjnej miał zamiar maszerować dalej na wschód. Ideę tę poparł szef Sztabu Naczelnego Wodza, gen. Wacław Stachiewicz, przebywający jeszcze 8–9 września w Warszawie. Zezwolił on gen. Kutrzebie na uderzenie znad Bzury, a do jego wsparcia rozpoczął tworzenie grupy armii „Warszawa”.

Uderzenie armii „Poznań” (rozpoczęte w nocy z 9 na 10 IX), wsparte następnie częścią sił armii „Pomorze”, znad Bzury w kierunku Stryków początkowo zaskoczyło nieprzyjaciela i zadało mu duże straty. Dowództwo Wehrmachtu zostało zmuszone do przegrupowania swych wojsk, skupiając nad Bzurą 18 dywizji. W zaciętych 9-dniowych zmaganiach z nieprzyjacielem, dysponującym absolutną przewagą w powietrzu i na lądzie, wyczerpała się energia zaczepna oddziałów polskich. 17–18 września koncentryczne natarcie niemieckie, wsparte lotnictwem, złamało siłę oporu armii „Poznań” i „Pomorze”. Resztki ich przebiły się do okrażonej już Warszawy. Tymczasem armia „Łódź”, pozbawiona łączności z naczelnym dowództwem i sąsiadami, odcięta od własnego sztabu, po rozpaczliwych próbach przebicia się najpierw na Górę Kalwarię, a później do Warszawy, ostatecznie pod dowództwem gen. Wiktora Thommee osiągnęła 13 września Modlin.

Gorszy los spotkał armie „Prusy” nieudolnie dowodzoną przez gen. Stefana Dęba-Biernackiego. Jej północna grupa, zepchnięta na bezdroża północnej Kielecczyzny, uległa rozproszeniu podczas odwrotu wzdłuż południowego brzegu Pilicy. Południowa grupa tej armii, w sile około dwóch dywizji, została zniszczona przez Niemców pod Iłżą, na południe od Radomia.

Z katastrofy w łuku Wisły zdołała się uratować jedynie armia „Kraków”. Cofając się wzdłuż północnego brzegu Wisły, pomyślnie przeprawiła się pod Baranowem, skąd rozpoczęła szybki odwrót za San.

Na południe armia „Kraków” po przejściu Sanu znalazła się w rejonie lasów biłgorajskich. Trzy dywizje armii „Karpaty” osiągnęły rejon Przemyśla. Ale nieprzyjaciel wdarł się przez Jarosław pomiędzy obie te armie, a następnie nacierając przez Zamość ku Włodawie, wyszedł na tyły armii „Kraków”. Manewr ten zamknął zarazem drogę na południowy-wschód wszystkim polskim siłom cofającym się z Lubelszczyzny. Jednocześnie oddziały niemieckie dotarły 12 września do Lwowa, zamykając tym samym drogę odwrotu dywizjom polskim cofającym się spod Przemyśla.

17 września 1939 r. rozpoczął się nowy akt polskiej tragedii. Polska została zaatakowana od wschodu przez Rosję.

Agresja sowiecka zaskoczyła oddziały polskie znajdujące się na wschodzie kraju. Liczącą 1400 km granicę wschodnią RP osłaniało jedynie 20 batalionów KOP, których stany były mocno przerzedzone. W marcu część jednostek KOP-u przerzucano na zachód, zaś w czasie mobilizacji sformowano na ich bazie cztery rezerwowe dywizje piechoty oraz trzy brygady górskie i pułk kawalerii. Pas granicy na Podolu i Wołyniu (400 km) obsadzony był siłami zaledwie dwóch pułków KOP („Czortków” i „Zdobunów”). Nieco lepiej wyglądała sytuacja na środkowym odcinku granicy (na południowym Wołyniu – wzdłuż rz. Słucz), gdzie warunki terenowe (wielkie kompleksy leśne oraz trudno dostępne bagna) utrudniały dodatkowo działania zaczepne. W rejonie tym skupiono pułk KOP „Sarny”. Granicy na Polesiu strzegła Brygada KOP „Podole”. Nieco dalej na północ znajdowały się: Pułk KOP „Snów” (Nowogródzyczna) i Pułk KOP „Wilejka” (Wileńszczyzna). W północno-wschodniej części kraju znajdowały się bataliony pułku KOP „Głębokie”, zaś wzdłuż granicy z Litwą odtworzone jednostki KOP zorganizowane zostały w Pułk KOP „Wilno”.

Pierwszą decyzją marsz. Śmigłego-Rydza po wkroczeniu Armii Czerwonej, był rozkaz walki z agresorem. W tym duchu zostały wysłane pierwsze rozkazy do niektórych dowódców (gen. Fabrycy, gen. Narbut-Łuczyński, gen. Jatelnicki). Po rozmowach z premierem Sławojem-Składkowskim, ministrem spraw zagranicznych Józefem Beckiem i prezydentem Ignacym Mościckim, Naczelnny Wódz wydał dyrektywę: *„Sowiety wkroczyły. Nakazuję ogólne wycofanie na Rumunię i Węgry najkrótszymi drogami. Z bolszewikami nie walczyć, chyba w razie natarcia z ich strony albo próby rozbrojenia oddziałów”*. Dyrektywa dawała praktycznie wolną rękę dowódcom, którzy znaleźli się w bezpośredniej styczności z oddziałami Armii Czerwonej. Te siły polskie, które od 17 września walczyły z wojskami sowieckimi, praktycznie nie miały innego wyboru jak kontynuować ją, zaś oddziały, które później z nimi się zetknęły, też musiały walczyć, zagrożone rozbrojeniem.

17 września najsilniejszy opór jednostkom Frontu Białoruskiego stawiały pododdziały pułków KOP „Głębokie” i „Wilejka”. Zacięte walki toczyły się na wielu odcinkach frontu. Do głównych ośrodków oporu należały: Wołkowysk, Sarny, Berezewecz, Tarnopol, Husiatyń, Kopyńczyce, Halicz, Stanisławów, Kołomyja. Istotne

miejsce w planach operacyjnych Frontu Ukraińskiego zajmował Lwów. Niemiecka 14 Armia oblegająca miasto, pod naciskiem politycznym Moskwy, wycofała stamtąd swe siły, a garnizon Lwowa złożył broń przed Armią Czerwoną. Szczególnie zacięte walki toczyły się w Wilnie i Grodnie. Miast tych broniły oddziały z Grupy gen. Przeździeckiego. Ciężkie walki Sowieci musieli toczyć z oddziałami SGO „Polesie” i zgrupowaniem KOP, pod Jabłonką, Parczewem, Szackiem i Wytycznem oraz z Grupą Operacyjną Kawalerii gen. Andersa i częścią rozbitych oddziałów Frontu Północnego. Pod Szackiem (28 i 29 września) doszło do największej bitwy z wojskami sowieckimi. Nocą (27/28 września) grupa KOP licząca już tylko 3500 żołnierzy osiągnęła rejon Szacka zajętego przez oddziały 52 Dywizji Strzeleckiej. Siły te zamykały drogę odwrotu grupie KOP, planując jej zniszczenie w obszarze Małoryta, Piszczu i Szacka. Gen. Orlik-Rückeman zdecydował się uderzyć na Szack, aby otworzyć sobie drogę do Bugu. 28 września przed południem zdobyli Szack, ale walki o miasto z siłami 52 dywizji trwały do późnej nocy. Grupa gen. Rückemana przerwała pozycje nieprzyjacielskie, co umożliwiło im przekroczenie Bugu. Dwa dni później pod Wytycznem wyczerpane oddziały polskie, po ponad 400 km marszu, zostały zatrzymane przez 45 Dywizję Strzelców. Gen. Rückeman, wydał rozkaz rozproszenia swych topniejących gwałtownie oddziałów. Część z rozbitków ze zgrupowania KOP zdołała dotrzeć do Grupy Operacyjnej gen. Kleeberga, która w marszu na zachód stoczyła wiele walk z sowieckimi wojskami. Ci, którym nie udało się uniknąć niewoli znaleźli się rok później na liście katyńskiej.

Czołowe oddziały Frontu Białoruskiego i Ukraińskiego opanowały do 29 września Suwalszczyznę i wyszły na południowo-wschodnią granicę Prus Wschodnich. Dotarli do rzeki Pisy oraz do Ostrołęki nad Narwią, na Mazowszu i Podlasiu – do Ostrowii Mazowieckiej, Węgrowa i Siedlec, a na Lubelszczyźnie do Łukowa, Radzyńa, Lubartowa, Kraśnika, Janowa Lubelskiego. Na południu oddziały 6 i 12 Armii osiągnęły San, zajmując południowo-wschodnią część Przemyśla oraz obsadziły całą granicę rumuńską i węgierską. Od 6 października, zgodnie z przyjętym układem (Pakt Ribbentrop – Mołotow) rozpoczęły stopniowy odwrót, przekazując zajęte tereny oddziałom niemieckim.

Tymczasem na terenie kraju dogorywały ostatnie bitwy i ośrodki oporu. Do 19 września trzymały się na Kępie Oksywskiej jednostki piechoty morskiej pod dowództwem płk. Stanisława Dąbka, a do 2 października trwał dowodzony przez kmdr. Włodzimierza Steyera samotny garnizon na Helu. Na trwałe przejdzie do historii bohaterska obrona Warszawy. Żołnierze regularnej armii oraz mieszkańcy stolicy na czele z prezydentem Stefanem Starzyńskim dawali wzorce męstwa i odwagi. Dopiero gdy zabrakło amunicji i żywności, a dalsza obrona Warszawy stała się bezcelowa, jej obrońcy 28 września złożyli broń. W dzień później poddała się załoga Modlina.

Najdłużej walki toczyły się na Lubelszczyźnie w rejonie Tomaszowa Lubelskiego, od 16 do 27 września w trzech kolejnych starciach spotkaniowych były się do upadłego poszczególne zgrupowania polskie, najpierw armia „Kraków” i część armii „Lublin”, później jednostki Frontu Północnego, usiłując przebić się przez nieprzyjacielski

pierścień w kierunku południowym ku Węgrom i Rumunii. Następnie grupa „Polesie” dowodzona przez gen. Franciszka Kleeberga, maszerująca zza Bugu ku Wiśle na pomoc Warszawie, stoczyła ciężkie walki pod Kockiem i dopiero po wyczerpaniu amunicji 6 października złożyła broń.

Wojna obronna Polski 1939 roku zakończyła się przegraną, ale Niemcy okupili swoje wrześniowe zwycięstwo dotkliwymi stratami⁴. Chociaż posiadali zdecydowaną przewagę techniczną, dysponowali nowoczesnym lotnictwem i bronią pancerną, ich kampania nie była w rzeczywistości „kampanią 18 dni” i łatwym zwycięskim marszem przez Polskę. Bitwy polskiego września (Westerplatte, Węgierska Górka, Jordanów, Mokra, Mława, Wizna, Bzura, Tomaszów Lubelski, obrona Warszawy, Modlina, Kępy Oksywskiej, Helu i wiele innych) dowiodły, że można walczyć i zadawać skuteczne ciosy nawet wielokrotnie silniejszemu przeciwnikowi.

Straty ludzkie i materiałowe poniesione przez obie walczące strony były znaczne. Do dzisiaj jednak sprawozdania i zestawienia statystyczne zawierają liczne nieścisłości i sprzeczności. Należy jednak uznać, że straty Wehrmachtu (zabici, ranni, zaginieni) nie przekroczyły 50 000 żołnierzy, w tym ponad 16 000 poległych. Prawie 1000 czołgów i samochodów pancernych zostało zniszczonych lub czasowo uszkodzonych. Do strat bezpowrotnych musieli Niemcy zaliczyć 295 samolotów. Stopień zużycia amunicji, paliwa, części zamiennych, sprzętu łączności i inżynierjno-saperskiego, długi czas musiały być odrabiane przez niemiecki przemysł zbrojeniowy. Straty osobowe WP w wojnie obronnej, w następstwie utraty podstawowej dokumentacji, a szczególnie wobec braku akt ewidencyjnych i materiałów statystycznych, można opierać jedynie na danych szacunkowych. Za najbardziej prawdopodobną liczbę uznano liczbę około 200 000 żołnierzy poległych, zaginionych i rannych, przy czym za poległych i zmarłych z ran uznaje się ponad 70 000 żołnierzy polskich (6–7 tys. poległo lub zostało zamordowanych w walkach z Sowietami). Ponad 400 000 żołnierzy polskich dostało się do niewoli niemieckiej.

W toku działań Armii Czerwonej do niewoli dostało się 230 000 żołnierzy polskich, w tym 12 generałów i blisko 8000 oficerów. Dodając do tego internowanych na Litwie i Łotwie żołnierzy, którzy do czasu anektowania obu tych państw przez ZSRR nie zdołali się przedostać na zachód, łączna liczba żołnierzy polskich wziętych do niewoli sowieckiej w wyniku działań wojennych 1939 roku musiała wynosić blisko 300 000⁵. Z tej liczby 22 000 jeńców, przede wszystkim oficerów, trafiło później przez obozy w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku do Katynia, Miednoje, Charkowa i innych miejsc masowego ludobójstwa.

⁴ Zob. *Wojna obronna Polski 1939* (red. E. Kozłowski), (w:) *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej*, Warszawa 1979, s. 850–858.

⁵ T. Jurga, *Obrona Polski*, cyt. wyd., s. 746–747.

Lp.	ARMIA (SGO)	DOWÓDCA	SKŁAD
1	„KARPATY”	Gen. dyw. Kazimierz FABRYCY	11 i 24 DP; 2 i 3 BG; Lwowska Brygada ON
2	„KRAKÓW”	Gen. bryg. Antoni SZYLLING	6, 7, 23, 55 DP; 21 i 22 DPG; 10 BKZ; 1 BG; Krakowska BK
3	„ŁÓDŹ”	Gen. dyw. Juliusz RÓMMEL	2, 10, 28, 30 DP; Sieradzka Brygada ON; Kresowa i Wołyńska BK
4	„POZNAŃ”	Gen. dyw. Tadeusz KUTRZEBA	14, 17, 25, 26 DP; Kaliska i Poznańska Brygada ON; Wielkopolska i Podolska BK
5	„POMORZE”	Gen. dyw. Władysław BORTNOWSKI	4, 9, 15, 16, 27 DP; Chełmska Brygada ON; Pomorska BK
6	„MODLIN”	Gen. bryg. Emil PRZEDRZYMIRSKI-KRUKOWICZ	8 i 20 DP; Warszawska Brygada ON; Mazowiecka i Nowogrodzka BK
7	SGO „NAREW”	Gen. bryg. Czesław MŁOT-FIJAŁKOWSKI	18 i 33 DP; Podlaska i Suwalska BK
8	„PRUSY”	Gen. dyw. Stefan DĄB-BIERNACKI	3, 12, 13, 19, 29, 36, 39, 44 DP; Wileńska BK

Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie stanowiły formacje regularnego Wojska Polskiego, utworzone na emigracji w latach II wojny światowej u boku sojuszników zachodnich: Francji i Wielkiej Brytanii. Tworzyły je: wojska lądowe, siły powietrzne i marynarka wojenna. Zwierzchnictwo nad nimi sprawował Naczelny Wódz. Stanowisko Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie sprawowali kolejno: gen. broni Władysław Sikorski, gen. broni Kazimierz Sosnkowski oraz gen. dyw. Tadeusz „Bór” Komorowski.

Formacje polskie zaczęły powstawać we Francji jeszcze we wrześniu 1939 roku, na podstawie polsko-francuskiej umowy wojskowej z 9 września w wojskowym obozie szkoleniowym w Bretanii. Ustalony plan zakładał utworzenie wielkiego związku operacyjnego w składzie pięciu dywizji piechoty (w tym jednej w Kanadzie), jednej wielkiej jednostki pancernej oraz 15–40 eskadr lotniczych. Zakładano dalej, że 1 i 2 dywizje piechoty jako I Korpus Polski, będą gotowe do 1 kwietnia 1940 r., natomiast II Korpus w składzie: 3 dywizji z Kanady i 4 dywizji utworzonej we Francji, będzie gotowa przed 1 sierpnia 1940 r. 5 dywizja była pomyślana jako jednostka uzupełniająca dla I i II korpusu.

Pierwszymi wielkimi jednostkami Wojska Polskiego, tworzonymi we Francji na przełomie lat 1939/1940, były: 1 Dywizja Grenadierów i 2 Dywizja Strzelców Piesznych.

1 Dywizję Grenadierów organizowano w oparciu o etat francuskiej dywizji piechoty i liczyła 16 000 żołnierzy. W lutym 1940 r. ze składu dywizji wydzielono trzy bataliony piechoty do organizowanej Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich. W działaniach wojennych dywizji możemy wyróżnić dwa okresy: I (od 26 maja do 14 czerwca), kiedy to walkę prowadziły jej poszczególne oddziały przydzielone do różnych jednostek francuskich; II (15–21 czerwca), kiedy dywizja

walczyła całością sił⁶. Dywizja walczyła na odcinku linii Maginota, zwanym „luka Saary”. Następnie na południe od Dieuze. 21 czerwca gen. Duch wydał rozkaz o rozwiązaniu dywizji po zniszczeniu broni i sprzętu. 2 Dywizja Strzelców Pieszych w dniach 10–13 czerwca została przerzucona w rejon Belfortu, gdzie walczyła podzielona. 20 czerwca przekroczyła granicę szwajcarską, gdzie została rozbrojona i internowana. 3 Dywizja praktycznie nie brała udziału w walkach i po kapitulacji została rozwiązana. 4 Dywizja Piechoty została ewakuowana do Wielkiej Brytanii, gdzie dotarło ostatecznie 20% szeregowych i prawie cała kadra dowódcza.

Jesienią 1939 roku organizowano również we Francji, na wzór francuskiej brygady lekkiej z dywizji zmechanizowanej, jednostkę pancerną – **10 Brygadę Kawalerii Pancernej**, kontynuatorkę 10 Brygady Kawalerii Zmotoryzowanej z kampanii wrześniowej, która (19 września) przekroczyła granicę węgierską i została internowana. Do obozów we Francji, już w październiku przybywali żołnierze brygady całymi szwadronami i kompaniami z dowódcą brygady, płk dypl. Stanisławem Maczkiem, awansowanym wkrótce do stopnia generała. Zgrupowanie gen. Maczka przetransportowano w rejon Paryża, gdzie w przyspieszonym tempie uzupełniano stany osobowe, sprzęt i nowoczesne uzbrojenie. Na front skierowano grupę bojową pod dowództwem gen. Maczka, która 17 czerwca osiągnęła rejon Dijon, gdzie znalazła się w całkowitym okrążeniu. Gen. Maczek nakazał zniszczyć samochody oraz broń ciężką i przedzierać się pieszo za Loarę, na południe. Większość żołnierzy dotarła do południowych portów Francji i ewakuowała się do Wielkiej Brytanii. W dramatycznych dniach kampanii francuskiej udało się płk. Kazimierzowi Dworakowi (zastępca dowódcy brygady) wyrwać z Francji większość pozostałych sił i drogą morską ewakuować do Wielkiej Brytanii⁷.

Pierwszą polską jednostką, która wzięła udział w walce z Niemcami od czasu kampanii wrześniowej, była Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich (SBSP). Struktura **Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich** opierała się na etacie francuskiej brygady strzelców alpejskich i liczyła: 182 oficerów, 742 podoficerów i starszych strzelców oraz 3809 strzelców. Z cięższej broni na uzbrojeniu brygady znalazły się: 25 działek przeciwpancernych 25 mm, 30 moździerzy (60 i 81 mm), 190 ręcznych karabinów maszynowych⁸. Na dowódcę brygady wyznaczono gen. bryg. Zygmunta Szyszko-Bohusza.

Pod koniec maja (27–28) brygada wzięła udział w bitwie o Narwik, zakończonej zdobyciem miasta, zniszczeniem stacji oraz urządzeń przeładunkowych, skąd wysyłano do Niemiec szwedzką stal. Na początku czerwca (3–8) brygadę (po zniszczeniu taboru i ciężkiego sprzętu) ewakuowano z norweskich portów. W połowie czerwca skierowano ją do portu w Breście. W kolejnych dniach 16–18 czerwca oddziały brygady (bez artylerii, ciężkiego sprzętu i zaopatrzenia) zajęły stanowiska obronne

⁶ W. Biegański, *Wojsko Polskie we Francji 1939–1940*, Warszawa 1967, s. 302–317.

⁷ M. Wasilewski, *Polskie jednostki pancerne 1939–1995*, Warszawa 1996, s. 23.

⁸ J. Odziemkowski, *Narwik 1940*, Warszawa 1988, s. 93.

na północ od Rennes. 18 czerwca gen. Bohusz-Szyszko (w porozumieniu z Naczelnym Wodzem), w związku z zaprzestaniem walk przez Francuzów, wydał rozkaz odwrotu za Loarę. Żołnierzom z Francji zezwolono na powrót do domów. Około 600 żołnierzy brygady, ewakuowano do Wielkiej Brytanii. Wielu dostało się do niewoli lub przedarło się grupami na południe Francji, skąd później przedostali się do Hiszpanii. W Wielkiej Brytanii, po formalnym rozwiązaniu brygady (20.08.1944) jej żołnierze stanowili podstawę Baonu Strzelców Podhalańskich, który po szeregu reorganizacji, wszedł ostatecznie w skład 1 Dywizji Pancernej i w jej składzie brał udział w walkach 1944/1945. W kampanii norweskiej Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich straciła 73 zabitych (w tym 2 oficerów), 138 rannych i 7 zaginionych.

Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich, zgodnie z etatem miał wynosić 348 oficerów i 5326 szeregowych⁹. Szkolenie bojowe kontynuowano w miejscach formowania i postoju niedaleko Homs, w pobliżu Bejrutu. Decyzja dowódcy sił francuskich na Bliskim Wschodzie o złożeniu broni, zmusiła dowódcę brygady (plk. Kopańskiego) do przejścia całością sił brygady (z bronią i sprzętem) pod zwierzchnictwo brytyjskie, na terytorium Palestyny. Ofensywa włoska w Afryce Północnej przyspieszyła skierowanie brygady na front. Jeszcze w październiku, transportem morskim, kolejowym i samochodowym, przerzucono SBSK z Palestyny do Egiptu. Brygada miała przygotować pozycje obronne w rejonie Dikheili, na zachód od Aleksandrii¹⁰. W marcu 1941 r. brygadę ześrodkowano w rejonie Aleksandrii, nadając jej charakter jednostki górskiej. Na skutek sytuacji w Afryce (sukcesy korpusu pancernego gen. Rommla) zdecydowano o wykorzystaniu jej w rejonie Tobruku. W twierdzy pozostały okrążone oddziały brytyjskie, australijskie i hinduskie. 26 września Polacy zajęli fort Solaro, położony w centrum twierdzy i przejęli od Australijczyków sprzęt oraz ciężką broń. Na początku października oddziały polskie zajęły pozycje obronne na zachodzie twierdzy. Brali udział w walkach o odblokowanie twierdzy. Ostatecznie Tobruk został odblokowany 10 grudnia 1941 r. Trwające ponad trzy miesiące walki w Tobruku kosztowały brygadę 109 poległych¹¹. Po odblokowaniu twierdzy brygada brała udział w bitwie pod Ghazalą.

Na podstawie umowy polsko-sowieckiej (14.08.1941) przystąpiono do organizowania na terytorium ZSRR dwóch dywizji piechoty (5 i 6 po 10 000 żołnierzy) oraz środka zapasowego armii – 5000¹². Kolejne jednostki, zgodnie z umową wojskową, miały być wysyłane na front po osiągnięciu pełnej gotowości bojowej, jednak w związkach nie mniejszych od dywizji. Dywizje formowano na wzór radzieckich dywizji piechoty. Wymagały one jednak wzmocnienia i wsparcia, głównie artylerią, środkami przeciwlotniczymi i czołgami. Stan liczebny armii szybko przekroczył ustalony w umowie limit i w listopadzie 1941 r. wynosił już ponad 40 000 osób. Podczas

⁹ *Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich*, Londyn 1985, s. 19.

¹⁰ S. Ozimek, *Z walk Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich. Tobruk 1941*, Warszawa 1972, s. 5.

¹¹ O. Terlecki, *Bojowe szlaki pustynne*, Kraków 1983, s. 104.

¹² *Encyklopedia II wojny światowej*, Warszawa 1975, s. 28.

pobytu gen. Sikorskiego w Moskwie (grudzień 1941) podwyższono liczebność armii do 96 000 (sześć dywizji po 11 000 żołnierzy oraz oddziały pozadywizyjne – 30 000). Ponadto uzgodniono przesunięcie rejonów ześrodkowania do Azji Środkowej oraz ewakuację 27 000 żołnierzy polskich, do uzupełnienia Polskich Sił Zbrojnych w Wielkiej Brytanii i na Bliskim Wschodzie. W styczniu 1942 r. ośrodki formowania przeniesiono w pobliże granicy z Iranem. Formowaniu kolejnych dywizji (7, 8, 9, 10) towarzyszyły trudne warunki terenowe, klimatyczne i bytowe. Organizowano je według wzorów brytyjskich (po dwa pułki piechoty w dywizji)¹³.

Na skutek powstałego konfliktu limit armii ograniczono do 44 000, nadwyżki postanowiono ewakuować do Iranu. Ostatecznie podjęto decyzję ewakuowania całości sił Armii Polskiej w ZSRR do Iranu. Łącznie udało się ewakuować ponad 115 000 osób¹⁴.

We wrześniu 1942 r. po dołączeniu kolejnych oddziałów przybyłych z ZSRR utworzono Armię Polską na Wschodzie. Dowództwo Armii objął gen. Anders. 21 lipca 1943 r. z Armii Polskiej na Wschodzie wydzielono **II Korpus Polski**, w składzie dwóch dywizji piechoty, brygady czołgów, grupy artylerii i oddziałów rodzajów wojsk i służb. Dowódcą korpusu został gen. Anders, zatrzymując jednocześnie stanowisko dowódcy Armii. Pod koniec lata (sierpień – wrzesień) 1943 r. korpus przegrupowano do Palestyny, a jesienią ześrodkowano go w Egipcie (rejon Qassasin).

7 grudnia 1943 r. zapadła Decyzja wysłania II Korpusu do Włoch. Przewóz morzem korpusu organizowały władze brytyjskie. Transport korpusu, który liczył ponad 40 000 żołnierzy, 11 800 pojazdów, 580 dział, trwał 4 miesiące (XII 1943–IV 1944) i odbywał się w pięciu rzutach. Korpus wszedł w skład 8 Armii brytyjskiej. 24 kwietnia II Korpus otrzymał nowe zadanie – uderzenia na masyw Monte Cassino¹⁵. W maju 1944 r. rozpoczęła się czwarta bitwa o przełamanie „Linii Gustawa”, tzw. bitwa o Rzym, w której wziął udział II Korpus. W siedmiodniowej bitwie, dzięki ogromnemu wysiłkowi i bohaterstwu żołnierzy Monte Cassino zostało zdobyte. Droga na Rzym została otwarta i 4 czerwca mogły wkroczyć do Rzymu oddziały 3 Armii amerykańskiej. Podczas walk o Monte Cassino poległo 923 żołnierzy, 2931 było rannych, zaś 345 zaginionych.

Po bitwie pod Monte Cassino II Korpus Polski przeszedł do odwodu 15 Grupy Armii, w rejonie Campobasso. Na początku czerwca otrzymał rozkaz zlurowania V Korpusu brytyjskiego i jak najszybszego opanowania adriatyckiego portu Ankony. Ostatnim akordem działań II Korpusu we Włoszech było opanowanie Bolonii.

Latem 1940 roku polskie władze administracyjne, które po klęsce Francji przeniosły się do Wielkiej Brytanii, podjęły wysiłek odbudowy Polskich Sił Zbrojnych. Ewakuowanych z Francji żołnierzy (około 20 000), z zachowaniem ich

¹³ J. Smoliński, *Polskie władze państwowe i wojskowe na uchodźstwie*, Warszawa 1999, s. 79.

¹⁴ P. Żaroń, *Armia Polska w ZSRR, na Bliskim i Środkowym Wschodzie*, Warszawa 1981, s. 151.

¹⁵ W. Popioł, *Cztery bitwy o przełamanie „Linii Gustawa” w rejonie Monte Cassino*, (w:) *Bitwa o Monte Cassino 1944. Geneza – Przebieg – Opinie*, Koszalin – Londyn 2001, s. 13–26.

dotychczasowych form organizacyjnych, kierowano do zaimprovizowanych obozów w Szkocji¹⁶, gdzie 13 lipca 1940 r. utworzono 1 i 2 Brygadę Strzelców, którą w listopadzie 1940 r. przekształcono na 10 Brygadę Kawalerii Pancernej. Powstało również zgrupowanie żołnierzy broni pancernej, które przekształcono w 1 Pułk Czołgów. W dalszej kolejności powstawały Brygady Kadrowe Strzelców: 4, 3, 5, 7, 8. Całością wojsk lądowych w Szkocji dowodził początkowo gen. bryg. Stanisław Burhardt-Bukacki, a od 30 lipca 1940 r. gen. dyw. Marian Kukiel. W dniu 28 września 1940 r. dowództwo obozów i oddziałów przemianowano na dowództwo I Korpusu Polskiego. W związku z tym utworzono szereg nowych jednostek.

We wrześniu 1940 r. dowódca I Korpusu otrzymał zadanie obrony wschodniego odcinka wybrzeża Szkocji (200 km). Po inwazji niemieckiej na ZSRR, kiedy groźba desantu na Wielką Brytanię zmalała, jednostki I Korpusu ograniczyły się do dozoru wybrzeży. Część sił została wycofana w rejon Yorku, w związku z decyzją formowania tam polskiej dywizji pancernej¹⁷. W lutym 1942 r. rozpoczęto formowanie 1 Dywizji Pancernej gen. Maczka. 31 sierpnia 1942 r. dywizję pancerną włączono w skład I Korpusu Polskiego. Od tej chwili był to I Korpus Pancerno-Motorowy. Dowodzenie korpusem przejął gen. Boruta-Spiechowicz¹⁸.

W ostatnich dniach lipca 1944 r. oddziały 1 DPanc wylądowały na plażach Normandii, w rejonie Bajeux. Dywizja gen. Maczka, wspólnie z kanadyjską 4 DPanc, zdobywała Falais.

Po krótkim odpoczynku dywizja przeszła do pościgu, podczas, którego wyzwoliła szereg miast belgijskich. 28 września dywizja brała udział w działaniach mających na celu opanowanie południowego brzegu i ujścia Mozy. Na początku października oddziały dywizji przekroczyły granicę holenderską. Na początku kwietnia 1945 r. przekroczyła Mozę i weszła na ziemie niemieckie. Przeprowadziła się przez Ren, przechodząc do natarcia na Emden, a następnie na Wilhelmshaven. 3 maja 10 Brygada Kawalerii Pancernej zdobyła Moorturg, Halsbek i Westerstede.

23 listopada 1941 r. 4 Brygadę Kadrową Strzelców przeformowano na **1 Samodzielną Brygadę Spadochronową**. Brygada została bezpośrednio podporządkowana Naczelnemu Wodzowi. Wobec zaniechania projektu użycia jej w kraju, w 1944 r. została włączona do 1 Alianckiej Armii Desantu Powietrznego i w jej składzie wzięła udział w operacji powietrzno-desantowej Sprzymierzonych, pod kryptonimem „Market-Garden”. 1 Samodzielną Brygadę Spadochronową 18 września 1944 r. ruszyła do akcji. Do 26 września polscy spadochroniarze toczyli ciężkie boje pod Arnhem. Walczyli o utrzymanie mostów oraz osłaniali odwrót wykrwawionych oddziałów brytyjskich. W walkach zginęło łącznie 378 ludzi. W maju 1945 r. brygadę ponownie przetransportowano na kontynent i skierowano do Niemiec, gdzie weszła w skład brytyjskich sił

¹⁶ J. Giza, *Ewakuacja oddziałów polskich z Francji do Wielkiej Brytanii*, WPH 1992, nr 4, s. 134–159.

¹⁷ K. Olejnik, *Dzieje oręża polskiego*, Toruń 2004, s. 213.

¹⁸ J. Smoliński, *Polskie władze...*, op. cit., s. 77.

okupacyjnych w Niemczech. W kwietniu 1947 r. brygadę przeniesiono do Wielkiej Brytanii, kilka miesięcy później została rozwiązana.

Koniec wojny zastał na froncie zachodnim: 1 Dywizję Pancerną w rejonie Wilhelmshaven, II Korpus Polski w rejonie Bolonii, zaś jego jednostki rezerwowe na południu Włoch i w Egipcie. Na terenie Szkocji formowano: 4 DP i 16 Samodzielną Brygadę Pancerną. Tu również stacjonowała Brygada Spadochronowa. Lotnictwo składało się z 15 dywizjonów, zaś pod banderą Polskiej Marynarki Wojennej pływało 16 jednostek morskich¹⁹.

Pod koniec wojny w PSZ na Zachodzie znajdowało się blisko 200 tys. żołnierzy uzbrojonych i wyposażonych w 950 dział i moździerzy, 1100 dział ppanc. i pplot., 1330 czołgów i dział pancernych, 2970 transporterów opancerzonych i 1899 samochodów pancernych. Łącznie straty bojowe w zabitych i rannych oraz zaginionych wyniosły ponad 43 tys. ludzi.

8 maja 1943 r. Rząd Radziecki – jak podano w oficjalnym komunikacie – postanowił zadość uczynić prośbie ZPP w sprawie utworzenia na terytorium ZSRR Polskiej 1 Dywizji im. Tadeusza Kościuszki w celu wspólnej walki z Armią Czerwoną przeciwko najeźdźcom niemieckim. Dowódcą dywizji został płk. Zygmunt Berling.

Etat 1 Dywizji zakładał stan 11 466 żołnierzy, w tym 1095 oficerów, 3258 podoficerów i 7093 szeregowych. Formowano ją z niewielkimi poprawkami według radzieckiego etatu dywizji piechoty gwardii. Słabością organizacyjną formowanej dywizji był brak organicznych pododdziałów pancernych i przeciwlotniczych oraz niski stopień motoryzacji i mechanizacji.

Żołnierze 1 Dywizji rekrutowali się z różnych grup, z których najliczniejszą stanowili Polacy wysiedleni z terenów Kresów Wschodnich w latach 1940–1941 i deportowani na tereny dalekiej północnej europejskiej części ZSRR, Uralu, północnego Kazachstanu, Syberii i Azji Środkowej. Druga grupa rekrutowała się spośród przeszło stu tysięcy Polaków zmobilizowanych na terenach Zachodniej Ukrainy, Zachodniej Białorusi i Litwy. W latach 1940–1941 do Armii Czerwonej i przetrzuczonych na początku wojny niemiecko-radzieckiej do batalionów budowlanych tzw. strojbatalionów. Trzecia grupa to uchodźcy ewakuowani w głąb ZSRR po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej. Nieliczną grupę stanowili Polacy zwolnieni na mocy „amnestii” z 1941 r., a wśród nich byli polscy jeńcy wojenni z 1939 r.²⁰

Ponieważ polska kadra oficerska została wymordowana lub wyszła z armią Andersa, większość stanowisk dowódczych objęli oficerowie radzieccy, nie zawsze nawet pochodzenia polskiego.

Duży napływ ochotników spowodował, że już w lipcu płk Z. Berling i Zarząd Główny ZPP podjęli starania o rozwinięciu dywizji w korpus. Stalin zgodził się

¹⁹ *Walki formacji polskich na Zachodzie 1939–1945*, (w:) *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej* (praca pod red. W. Biegańskiego), Warszawa 1981, s. 714–720.

²⁰ S. Jaczyński, *Wojsko Polskie na froncie wschodnim 1943–1945* (w:) T. Panecki, S. Jaczyński, *Wojsko Polskie na frontach II wojny światowej*, Warszawa 1995, s. 36.

i 10 sierpnia 1943 r. Państwowy Komitet Obrony ZSRR podjął decyzję o formowaniu 1 Korpusu PSZ w ZSRR, którego dowódcą został Berling awansowany na stopień generała brygady.

Zgodnie z rozkazem dowódcy korpusu z 19 sierpnia 1943 r. w obozie sieleckim sformowano 2 Dywizję Piechoty im. Jana Henryka Dąbrowskiego, Brygadę Artylerii im. Józefa Bema, Brygadę Pancerną im. Bohaterów Westerplatte oraz oddziały korpuśne. Później sformowano 3 Dywizję Piechoty im. Romualda Traugutta.

1 września, w czwartą rocznicę napaści hitlerowskich Niemiec na Polskę, 1 Dywizję Piechoty im. T. Kościuszki skierowano na front.

W rejonie Wiaźmy weszła w skład Frontu Zachodniego prowadzącego w tym czasie działania na kierunku Smoleńska w ramach bitwy o Dniepr, w składzie 33 armii tego frontu.

Zgodnie z rozkazem dowódcy armii, dywizja, wzmocniona artylerią i saperami, miała przełamać głęboko rozbudowaną niemiecką obronę nad rz. Miereja, w pasie 2 km, na odcinku: Połzuchy–Trygubowo oraz rozwinąć natarcie w kierunku Dniepru²¹. Siły polskie skierowane do bitwy liczyły ponad 12 000 żołnierzy. Dywizja była uzbrojona i wyposażona w: 474 działa i moździerze, 39 czołgów, 355 rusznic przeciwpancernych, 673 karabiny maszynowe, 900 samochodów.

Dywizja kościuszkowska w bitwie pod Lenino straciła ogółem 3054 żołnierzy, w tym 168 oficerów, 633 podoficerów i 2253 szeregowych. Stanowiło to 23,7% ogólnego stanu dywizji. Poległo lub zmarło z odniesionych ran 510 żołnierzy. Ponadto zaginęło bez wieści 652 żołnierzy, 116 dostało się do niewoli. Dywizja wykonała zadanie przełamania niemieckiej obrony, jednak wobec braku sukcesu sąsiadów powodzenie taktyczne nie mogło się rozwinąć w sukces operacyjny. Należy jednak podkreślić wspaniałą postawę polskiego żołnierza, jego determinację w boju.

Po bitwie pod Lenino 1 DP wycofano w rejon Smoleńska, gdzie dołączyły pozostałe jednostki 1 Korpusu PSZ w ZSRR. W marcu 1944 r. władze radzieckie przemianowały 1 Korpus w Armię Polską w ZSRR.

28 lipca 1944 r. 1 Armia WP została wprowadzona na linię frontu, pomiędzy Dęblinem a Puławami, z zadaniem obrony Wisły. Następnego dnia dowódca armii otrzymał rozkaz sforsowania Wisły i zdobycia przyczółka po stronie zachodniej.

Niestety, wszystkie próby utworzenia przyczółków nie powiodły się. Mimo że nie osiągnięto poważniejszych sukcesów, to należy jednak podkreślić, że forsowanie Wisły pod Dęblinem i Puławami związało część sił niemieckich i tym samym ułatwiło forsowanie Wisły na innych odcinkach, zwłaszcza w rejonie Sandomierza i Magnuszewa.

9 sierpnia, poszczególne związki taktyczne i oddziały 1 Armii ześrodkowały się na zapleczu **przyczółka warecko-magnuszewskiego** i rozpoczęły przeprawę. Pod Studziankami 1 Brygada Pancerna przyczyniła się do udaremnienia próby zlikwidowania przyczółka przez oddziały dywizji „Hermann Göring”. Brygada zniszczyła

²¹ S. Komornicki, *Regularne jednostki Ludowego Wojska Polskiego*, Warszawa 1968, s. 53.

w walce (10–16 sierpnia) 37 niemieckich czołgów i dział pancernych. W walkach z brygadą poległo 1850 żołnierzy niemieckich. Straty własne brygady wynosiły: 68 poległych, 203 rannych i 4 zaginionych.

W dniach 9–10 sierpnia przez Wisłę przeprowadziła się 3 Dywizja Piechoty, a 1 Brygada Saperów zbudowała stałą przeprawę mostową, po której przeprowadziła się 2 DP. Od połowy sierpnia na przyczółku znalazły się siły główne armii, zajmując obronę w północnej części przyczółka, pomiędzy Wisłą a Pilicą. Oddziały obydwu (2 i 3) dywizji wykonały kilka lokalnych uderzeń, nie odnosząc jednak większych sukcesów²². Ostatecznie po 25 sierpnia obie dywizje przeszły do działań obronnych. Od 3 września na przyczółek ściągnięto polską brygadę kawalerii. Brygada otrzymała zadanie przejścia do obrony po obu stronach Wisły²³. Od 12 września, w związku z przewidywanym użyciem 1 Armii w walkach o Warszawę, rozpoczęto wycofywanie jej sił z przyczółka. W walkach o Pragę wzięła udział 1 Dywizja Piechoty, wsparta siłami wydzielonymi z brygady pancerniej i pułku artylerii pancerniej.

Zadanie nawiązania współdziałania z siłami powstańczymi w rejonie **Czerniakowa** otrzymała 3 dywizja piechoty. 16 września dowódca dywizji skierował za Wisłę 9 Pułk Piechoty. W ciągu trzech dni przeprowadziło dwa wzmocnione bataliony piechoty (łącznie około 900 żołnierzy, 28 ckm, po kilka dział i moździerzy). Niski stan wody utrudnił przetransportowanie na Czerniaków artylerii pułkowej, za to ogień artylerii i broni maszynowej prowadzony przez Niemców na rzece, uniemożliwił dalsze jej forsowanie. Udało im się, wspólnie z walczącym na Górnym Czerniakowie zgrupowaniem „Radosława”, poszerzyć nieco granice przyczółka. Nie udało się jednak połączyć z oddziałami powstańczymi walczącymi w Śródmieściu. 18 września Niemcy od rana wzmogli nacisk na siły zgromadzone na przyczółku, dążąc do jego likwidacji. W niemieckich grupach szturmowych pojawiło się więcej czołgów. 19 września na zachodni brzeg przerzucono dwa bataliony 8 Pułku Piechoty. Pomimo silnego ognia przeciwnika przeprowadziły się, nie zdołały jednak się przebić przez pozycje niemieckie oddzielające je od przyczółka czerniakowskiego. W ciągu dwóch kolejnych dni ciężkich walk poniosły znaczne straty²⁴. Sytuacja na przyczółku stawała się coraz bardziej katastrofalna. Po wycofaniu się kanałami na Mokotów zgrupowania „Radosława” na przyczółku pozostały jedynie siły 9 pułku oraz pozostałości baonów „Zośka” i „Parasol”. Nocą z 23/24 września resztki powstańców i żołnierzy 9 pułku ewakuowano z przyczółka. Ewakuacja z lewego brzegu mogła się odbywać jedynie nocą, ponieważ w dzień lustro wody było ostrzeliwane ciągłym ogniem. Mimo ognia własnej artylerii oraz zasłon dymnych, przeciwnik utrudniał ewakuację i faktycznie nie udało się przewieźć wszystkich ludzi pozostających na lewym brzegu²⁵.

²² H. Stańczyk, *Działania 1 armii WP na przyczółku warecko-magnuszewskim*, WPH 1985, nr 4, s. 53–59.

²³ E. Kospath-Pawłowski, S. Pataj, M. Szczurowski, *Hej, hej ulani. Z dziejów 1 Warszawskiej Brygady (Dywizji) Kawalerii*, Warszawa 1996, s. 75–77.

²⁴ E. Kospath-Pawłowski, *Wojsko Polskie...*, op. cit., s. 183–184.

²⁵ J. Margules, *Przyczółki warszawskie*, Warszawa 1962, s. 219.

Na kierunku **Żoliborza** działania miała podjąć 2 DP. Na zachodni brzeg udało się jej przeprawić niewielkie siły blisko 400 żołnierzy. Dopiero 20 września udało się nawiązać kontakt z dowódcą ośrodka powstańczego na Żoliborzu, ppłk. Mieczysławem Niedzielskim „Żywicielem”. W tym samym dniu, pod silnym ogniem sforsował rzekę III batalion 6 pułku. Podjęte o świcie zbieżne uderzenie oddziałów powstańczych i 6 pułku nie powiodło się. Niemcy wzmocnili swe siły, uniemożliwiając połączenie. Podjęte tymczasem uderzenie niemieckie wzdłuż Wisły zepchnęło siły II i III batalionu na brzeg rzeki. Z przyczółka żoliborskiego ewakuowano 21 żołnierzy.

Tablice pamiątkowe na Płyce Czerniakowskiej i Żoliborzu informują o ponad 2200 żołnierzach poległych, rannych i zaginionych na zachodnim brzegu Wisły. Doliczając straty w walkach o Pragę, w ciągu zaledwie 2 tygodni 1 Armia straciła 6 tysięcy żołnierzy.

Dowódca 1 FB (marsz. G. Żukow) nakazał dowódcy 1 Armii przejść do operacji zaczepnej w kierunku: Jastrowie, Iłowiec, Pożrzadło Wielkie, Suchań, Widuchowa i do 6 lutego wyjść na rubież rz. Odry. Armia wyruszyła z rejonu Bydgoszczy w dwóch kolumnach. 29 stycznia 4 DP, maszerująca jako awangarda lewej kolumny dotarła w rejon Złotowa. Po całonocnej walce 11 Pułk Piechoty opanował miasto. Było to pierwsze starcie z siłami przeciwnika osłaniającymi pozycję główną Wału Pomorskiego. 10 Pułk Piechoty 4 DP, wspólnie z 16 pułkiem 6 DP uderzyły na Jastrowie. Od rana do wieczora 2 lutego udało im się zająć miasto²⁶. Czołowe oddziały armii przekroczyły Gwdę, za którą rozciągał się pas przesłaniania Wału Pomorskiego. 1 DP całością sił uderzyła na Podgaje. W czasie walk o miejscowość 4 kompania 3 pułku wpadła w zasadzkę. Część żołnierzy poległo w walce, ponad 30 żołnierzy dostało się do niewoli. Zostali bestialsko zamordowani (spaleni żywcem) przez Niemców, zanim 3 lutego pułki (1 i 3) 1 Dywizji odzyskały szturmem miejscowość.

Po opanowaniu pasa przesłania, dywizje 1 Armii stanęły przed pozycją główną Wału Pomorskiego. Przelamania miały dokonać 4 i 6 DP.

1 Armia w działaniach wojennych na Pomorzu, do końca lutego 1945 r. straciła 14 082 żołnierzy, w tym 3430 poległo, 8472 odniosło rany, a 2810 zaginęło bez wieści. Straty niemieckie zadane przez 1 Armię wynosiły: około 8000 zabitych i rannych, 1500 wziętych do niewoli, 30 rozbitych czołgów i dział pancernych, 130 dział i moździerzy, 630 samochodów oraz 27 rozbitych schronów bojowych²⁷. Bitwa o Wał Pomorski była jedną z najkrwawszych bitew, jakie stoczyły wojska radzieckie i polskie na ziemiach polskich.

Pod koniec stycznia 1945 r. radzieckie oddziały szybkie uchwyciły przyczółki na Odrze. Linia frontu przybrała kształt klina skierowanego ostrzem na Berlin. Na styku pomiędzy obydwojma frontami (1 i 2 Front Białoruski) miała prowadzić działania 1 Armia WP.

²⁶ H. B. Królikowski, *6 Pomorska Dywizja Powietrznodesantowa*, Pruszków 1997, s. 38.

²⁷ *Encyklopedia II wojny światowej*, Warszawa 1975, s. 504.

Pod koniec lutego (24.02.1945 r.) uderzenie 1 Armii WP skierowane było przeciwko siłom dwóch niemieckich korpusów, które broniły się na rubieży: Nadarzyce – Będli-no – Łowicz Wałecki. Po kilku dniach oddziały polskie przełamały opór X Korpusu SS, okrążając i niszcząc w rejonie Świdwina jego siły. 8 marca część sił armii skierowano na Kołobrzeg, natomiast oddziały lewego skrzydła armii wyszły nad Zalew Szczeciński, walcząc w rejonie Kamienia Pomorskiego²⁸. W połowie marca, do walk o Gdynię i Gdańsk, wydzielono z Armii 1 Brygadę Pancerną im. Bohaterów Westerplatte. Od połowy marca do 8 kwietnia jednostki 1 Armii WP organizowały przeciwdesantową obronę wybrzeża morskiego. Po przekazaniu odcinka obrony jednostkom radzieckim, oddziały armii przegrupowały się w rejon Siekierok, nad Odrą.

Zdobycie **Kołobrzegu** miało być samodzielnym zadaniem 1 Armii, ze skromnym wsparciem radzieckiej 272 DP. Dowódca 1 Armii, nie wiedząc o niemieckich przygotowaniach (zamienieniu miasta w twierdzę), nakazał dowódcy 6 DP zająć miasto. Natarcie słabo zsynchronizowane z 272 DP, zostało przez Niemców zatrzymane, zaś atakujący ponieśli dotkliwe straty²⁹. Na Kołobrzeg skierowano dodatkowe siły. W dniach 12–17 marca trwały walki o przełamanie drugiego pierścienia obrony i opanowanie silnie bronionego śródmieścia, przez 3 i 6 DP. 13 marca dowódca 1 Armii wprowadził z drugiego rzutu kolejną dywizję (4 DP) i 4 Pułk Czołgów. W dywizjach zorganizowano grupy szturmowe do opanowywania poszczególnych obiektów. W nocy z 17/18 marca port kołobrzegi został zajęty. Tylko niewielką część sił udało się Niemcom ewakuować drogą morską. Zdobycie Kołobrzegu pozbawiało Niemców ważnej bazy utrzymującej łączność ze zgrupowaniami niemieckimi w Sambii i Kurlandii. Po zdobyciu Kołobrzegu odbyły się uroczyste zaślubiny z morzem³⁰.

Bitwa o Kołobrzeg była wyjątkowo krwawa i zacięta. Obie strony poniosły w niej znaczne straty. Po stronie niemieckiej zginęło lub odniosło rany około 5000 żołnierzy, ponad 4000 dostało się do niewoli. Blisko 4000 żołnierzy straciła strona polska, w tym ponad 1000 poległo w walce o miasto, ponad 2500 zostało rannych, a 142 zginęło bez wieści.

Do 12 marca wojska 2 Frontu Białoruskiego podeszły szerokim frontem na przedpola Gdyni i Gdańska od południa, południowego-zachodu i zachodu³¹. Od zachodu nacierała 1 Brygada Pancerna im. Bohaterów Westerplatte w składzie radzieckiej 1 Armii Pancernej. Niemcy bronili rejonu Zatoki Gdańskiej siłami 2 armii, wparte przez okręty wojenne. 8 marca radziecka dywizja pancerna Gwardii i 1 polska Brygada Pancerna zostały podporządkowane 2 FB i przegrupowały się spod Białogardu nad rz. Redę. 12 marca polscy i radzieccy czołgiści wyzwolili Wejherowo. Dwa dni później, nacierając wspólnie z radz. 313 DP na Gdynię, wkroczyła po ciężkich walkach

²⁸ E. Jadziak, *Walki 2 dywizji piechoty im. H. Dąbrowskiego w rejonie Kamienia Pomorskiego* (10–13 marca 1945 r.), *Myśl Wojskowa* 1959, nr 7, s. 99–113.

²⁹ E. Jadziak, *Walki 1 armii WP o Kołobrzeg*, WPH 1959, nr 2, s. 36–41.

³⁰ A. Sroga, *Na drodze stał Kołobrzeg*, Warszawa 1985, s. 569–573.

³¹ H. Stańczyk, *Działania wojenne na Pomorzu...*, op. cit., s. 263.

do miasta. Opanowanie portu i nadbrzeża zakończyło 28 marca walki o Gdynię³². Pod koniec marca brygada ześrodkowała się w rejonie Chyloni, prowadząc rozpoznanie umocnień niemieckich na Kępie Oksywskiej. 3 kwietnia brygada walczyła o przełamanie niemieckiej obrony wzdłuż szosy Pogórze–Kosakowo. Po wyzwoleniu obu miejscowości oderwała się od piechoty i manewrem od południa dotarła do Babiego Dołu. Uderzeniem na stanowiska artylerii nadbrzeżnej na Oksywiu zakończyła działania bojowe³³.

Rozpoczęta w drugiej połowie kwietnia 1945 r. operacja berlińska zakończyła się zdobyciem Berlina. W operacji tej, w składzie 1 FB, nacierającego na głównym kierunku walczyła 1 Armia WP, zaś w składzie 1 Frontu Ukraińskiego (1 FU) nacierała 2 Armia WP i 1 Korpus Pancerny. Obydwie armie prowadziły działania na pomocniczych kierunkach i zabezpieczały ich główne zgrupowania uderzające na Berlin³⁴.

Zgodnie z ogólnym założeniem dowódcy 1 FB, zadaniem 1 Armii było sforsowanie Odry w rejonie Siekierek i Gozdowic, następnie rozwinięcie natarcia na Klosterfelde, Friesack, Arneburg i wyjście nad Łabę.

16 kwietnia 1945 r. wczesnym rankiem forsowanie **Odry** rozpoczęły 1 Dywizja Piechoty i 6 Pułk 2 DP. Do natarcia przeszły też siły główne 2 DP oraz pułki 3 dywizji, z przyczółka kostrzyńskiego. Od początku walki przybrały charakter krwawych i zaciętych starć. 6 DP zdobyła Friesack, sforsowała Hawelę i 3 maja, jako pierwsza osiągnęła linię Łaby, likwidując do 6 maja zgrupowanie niemieckie pod Klietz. 2 DP nacierała w kierunku Linum i Fehrbellin, zajmując je do 1 maja. W ten sposób całość sił armii wyszła nad Łabę, gdzie nawiązała styczność z oddziałami 9 armii amerykańskiej³⁵.

2 Armia WP w ramach operacji berlińskiej prowadziła działania w składzie 1 Frontu Ukraińskiego. Oslaniała główne zgrupowanie uderzeniowe Frontu od południa. 2 Armia WP działania w operacji berlińskiej rozpoczęła 16 IV 1945 r. z zadaniem rozwijania natarcia w kierunku na Drezno. Początkowo rozwijało się ono pomyślnie, ale silny kontratak niemiecki w rejonie Budziszyna doprowadził do krwawych starć i ogromnych strat – 4902 poległych, 2798 zaginionych oraz 19 532 rannych. Winę za te ogromne straty ponoszą dowództwa armii, dywizji i samodzielnych jednostek.

Końcowym etapem operacji berlińskiej był szturm **Berlina**. Pierwsze walki w mieście stoczono już 21 kwietnia. Berlin został okrążony przez wojska 1 Frontu Białoruskiego i 1 Frontu Ukraińskiego, które połączyły się w rejonie Poczdamu. Bezpośredni udział w szturmie Berlina wzięły: 1 Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, 2 Brygada Artylerii Haubic, 1 Samodzielna Brygada Moździerz

³² K. Przytock, *Warszawska pancerna. Z dziejów 1 Warszawskiej Brygady Pancerniej im. Bohaterów Westerplatte 1943–1946*, Warszawa 1981, s. 250.

³³ S. Komornicki, *Regularne jednostki Ludowego Wojska Polskiego (jednostki kawalerii, wojsk pancernych i zmechanizowanych)*, Warszawa 1987, s. 143–144.

³⁴ S. Komornicki, *Regularne jednostki Ludowego Wojska Polskiego. Organizacja, uzbrojenie, metryki jednostek piechoty*, Warszawa 1968, s. 88.

³⁵ E. Kospath-Pawłowski, *Wojsko Polskie...*, op. cit., s. 295.

i 6 samodzielny batalion pontonowo-mostowy. Siły te liczyły łącznie blisko 13 000 żołnierzy. 1 DP była największą jednostką polską, jaka uczestniczyła w szturmie Berlina. Na północne przedmieście Berlina – Wittenau, przerzucono ją nad Kanału Hohenzollernów w trzech rzutach³⁶. Jako pierwszy przegrupowano 3 pułk, wsparty III dywizjonem 1 pułku artylerii lekkiej (pal). W następnej kolejności w rejon Berlina skierowano 2 i 1 pułki piechoty. Każdy z nich został wsparty dywizjonem artylerii. Z rejonu Wittenau pułki przegrupowały się do Charlottenburga. Dywizja weszła w skład radzieckiej 2 Armii Pancerniej. Jako pierwszy do działań wszedł do walki 3 Pułk Piechoty. Nacierał przez park Tiergarten, w kierunku Kolumny Zwycięstwa i Bramy Brandenburskiej. Kiedy nie powiodło się natarcie organicznych batalionów piechoty, zdecydowano utworzyć grupy szturmowe, przystosowując ich organizację do walki w mieście. 2 Pułk Piechoty wszedł do walki późnym wieczorem 30 kwietnia z rejonu Sophienstrasse. Nacierał między Landwehr Kanal a Berlinerstrasse. 2 maja oddziały szturmowe pułku dotarły do stacji kolejowej Zoologischer. Najpóźniej wszedł do walki 1 pułk. Jego grupy szturmowe wspierały w działaniach brygady radzieckiego 1 korpusu zmechanizowanego. Nacierał w kierunku Tiergarten, pomiędzy ulicami Neue Kantstrasse i Bismarckstrasse. Najcięższe walki pułk stoczył o stację kolejki podziemnej przy Bismarckstrasse. 2 maja dotarł pod Politechnikę.

2 Brygada Artylerii Haubic została przegrupowana w rejon Berlina 27 kwietnia. Początkowo wspierała ogniem radziecki XII korpus pancerny, następnie prowadziła ogień na wprost w rejonie Tiergarten. Od 30 kwietnia dwa pułki (7 i 8) wspierały 1 DP. Część obsługi haubic przydzielono do grup szturmowych, do strzelania na wprost³⁷. Najwcześniej do walk w Berlinie skierowano 1 Brygadę Moździerzy. Brygada wspierała w walce korpusy radzieckiej 47 armii, uderzające na Berlin z północnego-zachodu i zachodu, przez Poczdam. Brygada walczyła w rejonie Spandau, Staaken, Seeburg i Klosterferde³⁸. 27 kwietnia do działań w rejonie Berlina skierowano 6 batalion pontonowo-mostowy. Żołnierze batalionu budowali przeprawy mostowe i promowe, organizowali przeprawę przez Hawelę, Szprewę i liczne kanały³⁹.

Ostatnią operacją Armii Czerwonej w Europie była operacja praska, w której w składzie 1 Frontu Ukraińskiego wzięła udział 2 Armia WP.

Wojska polskie uczestniczące w operacji praskiej czynnie prowadziły działania bojowe do 10 maja. Najdalej na południe od Mielnika wysunął się 1 korpus pancerny. Jego rozpoznawczy pododdział osiągnął północne przedmieścia Pragi 11 maja o godz. 8.00 kończąc szlak bojowy WP walczącego na froncie wschodnim w latach II wojny światowej.

³⁶ S. Komornicki, *Oddziały Wojska Polskiego w walkach o Berlin w 1945 r.*, WPH 1963, nr 3–4, s. 191–201.

³⁷ W. Ways, *Regularne jednostki Ludowego Wojska Polskiego. Organizacja, uzbrojenie, metryki jednostek kawalerii*, Warszawa 1967, s. 87–88.

³⁸ W. Ways, op. cit., s. 75.

³⁹ E. Kospath-Pawłowski, *Wojsko Polskie...*, op. cit., s. 298.

Zestawienie stanów liczbowych WP na Wschodzie w latach 1943–1945

Wyszczególnienie	Stan osobowy	Środki artyleryjskie	Czołgi i działa pancerne	Samoloty	Pojazdy mechaniczne	Karabiny maszynowe
1 DP (15.07.1943)	16 700	349	39	–	483	787
1 KPSZ (15.03.1944)	40 262	1 032	91	40	1 084	1 926
Armia Polska w ZSRR 31.12.1944	113 592	1 588	182	80	3 383	2 982
Wojsko Polskie (31.12.1944)	289 272	4 065	373	210	7 895	8 619
Wojsko Polskie (1.05.1945)	334 812	3 334	275	592	16 405	7 766

Źródło: E. Kospath-Pawłowski, *Wojsko Polskie na Wschodzie 1943–1945*, Pruszków 1993, s. 329–330.

Polskie Siły Powietrzne – w wojnie obronnej 1939 roku operacyjną część lotnictwa polskiego stanowiły 43 eskadry bojowe i 12 kluczy łącznikowych. Z ogólnej liczby samolotów znajdujących się w lotnictwie, do zadań ściśle bojowych mogło być wykorzystanych około 400 maszyn. Wszystkie te samoloty, z wyjątkiem „Łosi”, były przestarzałe i ustępowały analogicznemu sprzętowi niemieckiemu. Z całości sił lotnictwa – 28 eskadr i 8 kluczy łącznikowych przydzielono do siedmiu armii, natomiast do dyspozycji Naczelnego Wodza pozostawiono brygadę bombową (5 eskadr „Karasi”, 4 eskadry „Łosi” i inne), dysponującą 86 samolotami bojowymi. Do obrony Warszawy wydzielono brygadę pościgową (5 eskadr myśliwskich) w sile ponad 50 samolotów⁴⁰.

W działaniach wojennych we wrześniu 1939 roku lotnictwo polskie wykonało w zasadzie swoje zadania w zakresie rozpoznania na rzecz sztabów związków operacyjnych. Nie mogło wykonać i nie wykonało zadania osłony wojsk i obszaru tyłowego przed przewagą lotnictwa niemieckiego. Niewielką też pomoc mogło okazać w zwalczaniu przeciwnika na ziemi, chociaż w kilku przypadkach udało się na krótki czas powstrzymać marsz kolumn pancernych. Lotnictwo dało z siebie wszystko, co mogło dać. Walczyło w sposób bohaterski. Lepszego egzaminu ducha bojowego, odwagi, determinacji i nieliczenia się ze śmiercią nie mogło zdać, niż zdało we wrześniu⁴¹.

⁴⁰ I. Koliński, *Regularne jednostki Wojska Polskiego (lotnictwo)*, Warszawa 1978, s. 9–12.

⁴¹ Ibidem, s. 321–322.

Polskie Siły Powietrzne stanowiły część składową Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Pierwsze jednostki powstały jeszcze w 1940 r., w ramach Wojska Polskiego we Francji. Zgodnie z umową polsko-francuską zamierzano sformować 10–12 polskich dywizjonów lotniczych, które natychmiast po osiągnięciu gotowości bojowej miały być włączane w skład francuskich zgrupowań lotniczych. Rozwój wydarzeń na froncie w chwili rozpoczęcia ofensywy niemieckiej sprawił, że w działaniach wojennych mógł wziąć udział w całości jedynie 1 dywizjom myśliwski „Warszawski”. Ogółem w kampanii francuskiej walczyło ponad 130 polskich pilotów⁴². Anglicy początkowo zgodzili się przyjąć tylko 2300 lotników polskich, na zasadzie służby kontraktowej w Królewskich Ochotniczych Siłach Powietrznych Rezerwowych. W czerwcu 1940 r., na skutek strat poniesionych przez lotnictwo angielskie we Francji, ogłoszono wśród lotników wszystkich specjalności zaciąg do lotnictwa myśliwskiego. Po klęsce Francji do Anglii przybyło ponad 4000 lotników polskich. W lipcu 1940 r. gotowość bojową osiągnęły dwa dywizjony bombowe (300 i 301). W tym samym miesiącu rozpoczęto formowanie pierwszego dywizjonu myśliwskiego 302, zaś w sierpniu – dywizjonu 303. Dywizjony te weszły do walki w drugiej fazie bitwy powietrznej o Anglię.

W **bitwie o Anglię** wzięło udział 87 lotników polskich w dywizjonach brytyjskich oraz cztery dywizjony z Polskich Sił Powietrznych. Były to: 302, 303 dywizjony myśliwskie 300, 301 dywizjony bombowe. 15 września 1940 r., uznany za apogeum bitwy o Wielką Brytanię, Polacy stracili największą ilość samolotów niemieckich w porównaniu ze wszystkimi dotychczasowymi walkami, jakie stoczyli z Niemcami. Oba polskie dywizjony i Polacy w dywizjonach brytyjskich zestrzelili w bitwie 203 samoloty, zaś 36 uszkodzili. Straty własne wynosiły 12 pilotów.

Polskie dywizjony bombowe oraz myśliwskie brały również udział w strategicznych nalotach na Niemcy, na początku 1941 r. w wielkim nalocie na Bremę i Hamburg, zaś w marcu 1941 r. w dużym nalocie na Berlin. Polscy lotnicy brali też udział (1942–1945) w tzw. „bitwie o Atlantyk”, toczącej się na rozległym akwenie, od Gibraltar i Zatoki Biskajskiej do brzegów Norwegii.

W marcu 1943 r. z Wielkiej Brytanii do **Afryki** skierowano zespół myśliwski złożony z 16 polskich pilotów. Zespół ten, jako eskadra polska walczył w składzie 145 brytyjskiego dywizjonu myśliwskiego. Jednostka otrzymała nazwę: Polski Zespół Myśliwski. Polacy wzięli udział w końcowym etapie kampanii w Tunezji. Od 17 marca do 12 maja 1943 r. Polski Zespół Myśliwski zestrzelił na pewno 25 samolotów przeciwnika. Niespotykane zdolności akrobatyczne i wyniki bojowe spowodowały, że dosyć szybko został nazwany „Cyrkiem Skalskiego”, od nazwiska jego dowódcy. Polskie dywizjony wzięły również udział w działaniach wojennych na Półwyspie Apenińskim (1944–1945) oraz w lotniczym wsparciu operacji „Overlord” – lądowania sił alianckich w Normandii. W operacji normandzkiej ogółem uczestniczyło 176 samolotów myśliwskich lotnictwa polskiego, które zniszczyły 69 samolotów

⁴² I. Koliński, op.cit., s. 15–17.

niemieckich oraz 10 uszkodziły. Dobre wyniki uzyskano też podczas atakowania celów naziemnych i nawodnych, niszcząc ponad 700 pojazdów mechanicznych oraz zatapiając 17 barek i statków przeciwnika.

Polscy lotnicy na Zachodzie wykonywali również loty na rzecz okupowanego kraju. Do zadań tych utworzono między innymi eskadrę „C”, przeznaczoną do zadań specjalnych. Kolejną jednostką była 1586 eskadra. Zrzucały nad okupowanym krajem „cichociemnych”, broń i zaopatrzenie dla Armii Krajowej, niosły pomoc Powstaniu Warszawskiemu. Lotnictwo aliantów zachodnich i Polskich Sił Powietrznych wykonały ponad 800 lotów do Polski, w tym: 439 – załogi polskie. Apogeum lotów do Polski nastąpiło po wybuchu Powstania Warszawskiego. Na pomoc walczącej Warszawie wykonano 192 loty. Na miasto wykonano 149 zrzutów, a pozostałe – na Kampinos i Las Kabacki. Powstańcy odebrali 742 zasobniki. Lotnictwo Sprzymierzonych straciło 41 samolotów i 36 załóg, w tym: Polacy – 17 samolotów i 16 załóg, Brytyjczycy i lotnicy Południowoafrykańscy – 22 samoloty i 19 załóg, Amerykanie – 2 samoloty i 1 załogę⁴³.

W ciągu II wojny światowej Polskie Siły Powietrzne na Zachodzie zniszczyły blisko 1000 nieprzyjacielskich samolotów i 250 uszkodziły. Straty własne wynosiły ponad 2000 zabitych i 1340 rannych⁴⁴.

Jednostki lotnicze ludowego WP swój chrzest bojowy przeszły podczas walk na przyczółku warecko-magnuszewskim. 1 pułk lotnictwa myśliwskiego (plm) „Warszawa” i 611 pułk (od listopada 1944 r. przemianowany na 3 pułk lotnictwa szturmowego). W walkach o Pragę i przyczółki warszawskie, zaangażowane były: 1 plm „Warszawa”, 2 pułk nocnych bombowców („Kraków”) oraz 3 pułk szturmowy, wchodzące w skład 1 Polskiej Dywizji Lotniczej (DL). W październiku 1944 r. 1 dywizję lotniczą przemianowano na 4 Mieszana Dywizję Lotniczą (4 MDL).

W podjętej w styczniu 1945 r. operacji warszawskiej wzięła udział właśnie 4 MDL. Dywizja wspierała radziecką 47 armię oraz 1 Armię WP. W działaniach na Pomorzu udział brały: 4 MDL oraz wydzielone eskadry lotnictwa transportowego, sanitarnego i łącznikowego. Siły te wspierały 1 Armię i wojska radzieckie w przełamaniu Wału Pomorskiego i zdobyciu Kołobrzegu. Do udziału w operacji berlińskiej wydzielono: 4 MDL, sześć pułków z 2 Dywizji Lotnictwa Szturmowego (DLSz) i 3 DLM. Wszystkie pułki lotnicze zostały skierowane do wsparcia 1 Armii WP i 61 armii radzieckiej, nacierających znad środkowej Odry w kierunku Oranienburga. Część samolotów z jednostek pomocniczych użyto do wsparcia 2 Armii WP, nacierającej znad Nysy Łużyckiej, na Budziszyn i Drezno. Wspierając forsowanie Odry, zwalczano samoloty przeciwnika w rejonie przeprawy, atakowano oddziały niemieckie w rejonie Neurüdnitz, Altreetz i Bad Freienwalde⁴⁵.

⁴³ T. Krząstek, *Loty do Polski (1941–1945)*, (w:) *Dzieje oręża polskiego...*, op. cit., s. 410–411.

⁴⁴ J. Smoliński, *Polskie Siły Zbrojne...*, op. cit., s. 77.

⁴⁵ T. Krząstek, *Brandenburgia (16 IV–4 V 1945)*, (w:) *Dzieje oręża polskiego...*, op. cit., s. 416–417.

Lotnictwo ludowego WP wykonało w ciągu wojny ponad 13 000 lotów. Zniszczyło i uszkodziło ponad 1300 samochodów, 25 czołgów. Obezwładniło 400 baterii artylerii polowej. W 57 walkach powietrznych zestrzelono 16 samolotów przeciwnika.

Marynarka Wojenna – w dniu wybuchu wojny, w składzie polskiej floty były: 4 niszczyciele, 5 okrętów podwodnych, stawiacz min, 6 trałowców, 2 kanonierki, 15 innych okrętów i holowników⁴⁶. Naprzeciw tym siłom Kriegsmarine skierowało: 3 krążowniki, 9 niszczycieli i 8 ścigaczy. W odwodzie (w Pilawie) na sygnał do włączenia się do działań oczekiwały: krążownik, 2 okręty artyleryjskie, niszczyciel i 4 torpedowce. Jako pierwszy na wody polskie (25 sierpnia 1939 r.) wpłynął szkolny okręt liniowy „Schleswig-Holstein”⁴⁷.

Jeszcze przed wybuchem wojny w celu uchronienia najwartościowszych okrętów przed zniszczeniem w wypadku wojny z Niemcami, odesłane do Anglii 3 niszczyciele („Grom”, „Burza” i „Błyskawica”). Pozostała część floty wchodziła w skład Morskiej Obrony Wybrzeża. Pierwszego dnia wojny, w następstwie zbombardowania przez lotnictwo portu wojennego Oksywie i ataku lotniczego na zespół polskich okrętów w czasie przejścia z redy gdyńskiej na Hel, flota poniosła spore straty w stanie osobowym⁴⁸. Ze względu na panowanie Niemców w powietrzu oraz zorganizowaną przez nich blokadę wybrzeża i Zatoki Gdańskiej kontradmirał Unrug podjął decyzję o przejściu wszystkich okrętów do portów Hel i Jastarnia. Ich środki ogniowe miały wzmocnić obronę artyleryjską półwyspu.

Na skutek uszkodzeń spowodowanych bombami głębinowymi i lotniczymi – Dowództwo Floty zawiadomiło dowódców okrętów, że mogą działać na własną rękę. W przypadku, gdyby próby przebiccia się do Anglii okazały się bezskuteczne, zezwolono na internowanie w portach krajów neutralnych. Z możliwości internowania skorzystały „Sep”, „Rys” i „Żbik”, które w drugiej połowie września zawinęły do szwedzkich portów. Natomiast ORP „Wilk” sforsował nocą Cieśniny Duńskie i 20 września dotarł do portu w Szkocji⁴⁹. Bohaterem niezwykle eposu stał się „Orzeł”, który 18 września wyrwał się z estońskiego portu w Tallinie, gdzie został bezprawnie internowany. Rozbrojony częściowo i pozbawiony map patrolował przez jakiś czas na Bałtyku, a następnie na skutek wyczerpania się zapasów (pomimo braku map i przyrządów nawigacyjnych) przepłynął Cieśniny Duńskie i 14 września zawinął do portu Rosyth w Szkocji⁵⁰.

Baza polskiej Marynarki Wojennej w Wielkiej Brytanii znajdowała się w Plymouth. W kolejnych latach Admiralicja Brytyjska przekazywała polskiej MW szereg jednostek: krążowniki „Dragon” i „Conrad”; niszczyciele: „Garland”, „Piorun”, „Krakowiak”,

⁴⁶ Z. Waško, R. Witkowski, *Regularne Jednostki Wojska Polskiego (Organizacja, uzbrojenie, wyposażenie, metryki okrętów i oddziałów lądowych Marynarki Wojennej)*, Warszawa 1976, s. 16–17.

⁴⁷ Cz. Ciesielski, W. Pater, J. Przybylski, *Polska Marynarka Wojenna 1918–1980*, Warszawa 1992, s. 76.

⁴⁸ J. Pertek, *Wielkie dni malej floty*, Poznań 1967, s. 64–73.

⁴⁹ C. Rudzki, op. cit., s. 165–167.

⁵⁰ J. Pertek, *Dzieje ORP „Orzeł”*, Gdańsk 1972, s. 83–146.

„Kujawiak”, „Ślązak”, „Orkan”; okręty podwodne: „Sokół”, „Dzik”, „Jastrząb” oraz ścigacze. Pomimo niewielkiej liczby okrętów, do tego rozproszonych po różnych akwenach i alianckich związkach taktycznych, polska MW brała udział niemal we wszystkich znaczących operacjach morskich. Wiosną 1940 r. u wybrzeży Norwegii prowadziły działania niszczyciele: „Burza”, „Grom” i „Błyskawica” oraz okręt podwodny „Orzeł”, który zatopił transportowiec „Rio de Janeiro”, wiozący niemieckie oddziały inwazyjne do Norwegii. W maju 1940 r. „Burza” i „Błyskawica” brały udział w osłonie ewakuowanych do Wielkiej Brytanii wojsk alianckich. Jesienią 1940 r. przejęte od Francuzów, Belgów i Holendrów kutry patrolowe dozorowały wody brytyjskie, strzegąc przed ewentualną inwazją⁵¹. Do historii przeszedł udział ORP „Piorun” w akcji zatopienia niemieckiego okrętu liniowego „Bismarck”. Polskie okręty wojenne uczestniczyły również często w eskorcie konwojów. W maju 1941 r., w eskorcie konwoju do Murmańska czy w osłonie konwoju na oblężoną Malte⁵². Jednostki polskiej MW brały udział prawie we wszystkich operacjach desantowych w Europie i Afryce Północnej.

W ciągu całej wojny okręty polskiej MW, działając w oparciu o bazy brytyjskie uczestniczyły w eskorcie 787 konwojów, przeprowadziły ponad 1100 patroli i akcji bojowych, stoczyły ponad 600 pojedynków z przeciwnikiem. W toku działań wojennych zniszczyły na pewno: 7 okrętów nawodnych, 2 okręty podwodne, 39 statków transportowych, 20 samolotów. Łączne straty polskiej MW wyniosły: 404 zabitych, 191 rannych. W trakcie działań wojennych na Zachodzie polska Marynarka Wojenna straciła: krążownik, 3 niszczyciele i 2 okręty podwodne. W dniu zakończenia wojny MW liczyła: krążownik, 6 niszczycieli, 3 okręty podwodne i 6 ścigaczy⁵³.

Polityka niemiecka i radziecka na terenach okupowanych

28 IX 1939 r. w Moskwie podpisano „Układ o przyjaźni i granicy między ZSRR i Niemcami”, który zmienił postanowienia paktu z 23 VIII 1939 r. W myśl nowych postanowień granica między Niemcami i ZSRR miała przebiegać wzdłuż Pisy–Narwi–Bugu–Sanu (do przełęczy Użockiej). Dokonując formalnego rozbioru ziem polskich obie strony uznały porozumienie za „mocną podstawę postępowego rozwoju stosunków pomiędzy swymi narodami”. Ponadto Ribbenbentrop i Mołotow podpisali też tajny protokół dodatkowy o wspólnym zwalczaniu polskiego podziemia na terenach obu okupacji.

W niemieckiej części okupowanej znalazło się 48,5% obszaru II Rzeczypospolitej i około 20,4 mln ludności, w tym zaledwie 6,4% Niemców, w radzieckiej części okupowanej – 50% terytorium i około 14,3 mln ludności, z czego około 40% stanowili Polacy.

⁵¹ *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. II. *Kampanie na obczyźnie, cz. I, wrzesień 1939 – czerwiec 1941*, Londyn 1959, s. 269–273.

⁵² Z. Damski, *Polacy na śródziemnomorskim teatrze wojny 1939–1944*, Warszawa 1997, s. 51–54.

⁵³ J. Pertek, *Wielkie dni małej floty*, Poznań 1990, s. 504–506.

Znaczną część ziem okupowanych przez Niemcy włączono na mocy dekretu z 8 IX 1939 r. do III Rzeszy (poznańskie, pomorskie, śląskie, 3/4 łódzkiego z Łodzią, połowę warszawskiego oraz kilka powiatów z kieleckiego i krakowskiego). Z pozostałych ziem polskich utworzono 12 X 1939 r. Generalne Gubernatorstwo z czterema dystryktami (krakowskim, radomskim, lubelskim i warszawskim).

W planach, co do przyszłości zakładano, na terenach przyłączonych intensywne germanizowanie, które zamierzano zakończyć po 10 latach całkowitym zatarciem polskości. Ludność Polską na terenach GG zamierzano obrócić w masę niewykwalifikowanych robotników pracujących na rzecz Wielkiej Rzeszy.

Realizację tych założeń rozpoczęto tuż po zakończeniu działań wojennych poprzez masowe wysiedlenie Polaków z ziem wcielonych do Rzeszy. Ogółem w latach 1939–1941 wysiedlono ok. 700–800 tys. ludności.

Rozpoczęto też akcję germanizacji ludności polskiej. Ogłoszono Niemiecką Listę Narodową (tzw. Volkslistę), która miała na celu głównie zdobycie materiału ludzkiego do wojska. Dzieci polskie o „cechach rasy niemieckiej”, bezdomne lub odebrane rodzicom, były wychowywane przez Niemców lub instytucje hitlerowskie.

Aby zlikwidować pogłębiający się deficyt siły roboczej rozpoczęto przymusowe wywożenie na roboty do Niemiec poprzez tzw. „łapanki”. Liczba robotników systematycznie ulegała zwiększeniu i tak w 1939 r. wynosiła 40 tys., w 1940 – 300 tys., a w 1941 – około 400 tys. osób.

Charakterystycznym elementem polityki hitlerowskich Niemiec na ziemiach polskich był terror. Celem jego było odstraszenie Polaków od działalności niepodległościowej, kulturalnej lub nawet ekonomicznej, sprzecznej z szeroko rozumianym interesem Niemiec, a także fizyczna likwidacja polskich elit.

Akcję rozwijano wielotorowo, od pojedynczych aresztowań i masowych egzekucji do łapanek przypadkowych przechodniów, spośród których wybierano zakładników lub wyszukiwano osoby podejrzane o działalność konspiracyjną. Resztę kierowano na roboty lub do obozów koncentracyjnych.

Hitlerowcy starali się przede wszystkim ugodzić w wykształcone warstwy społeczeństwa, np. aresztowano i wywieziono do obozów koncentracyjnych 183 pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego w listopadzie 1939 r. Do końca 1939 r. wymordowano, głównie na Pomorzu i w Poznańskim, 43 tys. osób inteligencji polskiej. W grudniu 1939 r. rozpoczęły się masowe egzekucje w Palmirach pod Warszawą, gdzie rozstrzelano ponad 17 000 Polaków. Od 20 do 21 VI 1940 r. w ramach akcji „AB” hitlerowcy zamordowali 358 wybitnych Polaków m.in.: Janusza Kusocińskiego, Mieczysława Niedziałkowskiego i Macieja Rataja⁵⁴.

Hitlerowcy realizowali również na szeroką skalę eksterminację żydów. W styczniu 1940 r. skonfiskowano ich majątki i zamknięto w gettach. Stłoczeni w nieludzkich warunkach, pozbawieni środków do życia, nie mogli opuszczać getta pod karą śmierci – umierali masowo z głodu i epidemii.

⁵⁴ T. Krząstek, J. Tomczyk, *Siły Zbrojne Polskiego Państwa Podziemnego*, Warszawa 2000, s. 6.

Na okupowanych ziemiach polskich Niemcy przejęli praktycznie pełną kontrolę nad życiem gospodarczym. Skonfiskowano polski majątek publiczny i dużą część prywatnego. Prowadzono politykę ekspansywnej gospodarki rabunkowej.

Okupant dążył również do zniszczenia polskiego życia społecznego i kulturalnego. Na obszarach włączonych do Rzeszy zamknięto wszystkie szkoły wyższe i średnie. Zlikwidowano polską prasę, biblioteki i muzea. Nieco lepsza sytuacja panowała w GG, gdzie utrzymano język polski, niektóre dawne instytucje (PCK, PKO) aparat skarbowy, niższą administrację i policję „granatową”. Ale wszystkie te placówki działały pod ścisłym nadzorem władz okupacyjnych⁵⁵.

Na terenach wcielonych zbrojnie do ZSRR już 22 X 1939 r. odbyły się „wybory” do lokalnych zgromadzeń ludowych. Prowadzone w atmosferze terroru i prewencyjnych aresztowań nie mogły dać innych rezultatów, niż zakładane przez władze radzieckie. Władze radzieckie szermując hasłami walki klasowej i dyktatury proletariatu rozpoczęły aresztowania i wywózki tysięcy osób cywilnych. Wśród zatrzymanych od jesieni 1939 r. do lutego 1940 r. znaleźli się znani politycy polscy (Kozłowski, Prystor, Sapięha) burmistrzowie i członkowie rad miejskich, działacze partii politycznych, działacze związkowi, przedstawiciele sądownictwa, księża, profesorowie, pisarze, działacze społeczni, gospodarczy i kulturalni i wielu innych reprezentujących różne środowiska polskie.

Wywożono w głąb Rosji do łagrów setki tysięcy zesłańców, prawdopodobnie około 1,5 mln osób, gdzie zmuszani byli do ciężkiej fizycznej pracy w trudnych warunkach atmosferycznych i bytowych, co powodowało, że szerzył się szkorbut, telegra i inne choroby, których nikt nie leczył.

Polskich jeńców wojennych zgromadzono w trzech obozach: w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. Od początku kwietnia do połowy maja 1940 r. z obozów tych wywożono grupy liczące od 60 do 250 jeńców. Wszyscy oni zginęli bez śladu z wyjątkiem 4253 jeńców kozielskich, których ciała odnaleziono w lasach katyńskich koło Smoleńska w 1943 r.

Na terenach Rzeczypospolitej okupowanych przez ZSRR polska administracja państwowa i samorządowa została faktycznie zlikwidowana już we wrześniu 1939 r., a władzę objęły organa NKWD.

Ludność polska, która pozostała na Kresach wschodnich znalazła się w bardzo trudnych warunkach. Państwo radzieckie zagarnęło majątki ziemskie, fabryki i banki. Zablokowano wszelkie konta bankowe i oszczędnościowe. Większość ludności polskiej znalazła się bez pracy. Do Armii Czerwonej wcielono około 150 tys. Polaków.

Oficjalnym językiem był ukraiński i białoruski, a w praktyce dominował rosyjski. Zamknięto księgarnie i polskie biblioteki, a kościoły, kaplice i klasztory przeznaczono na inne cele. Pozmieniano nazwy ulic i miast, rabowano zbiory, muzea i archiwa. W szkołach, radiu i prasie prowadzono propagandę antykapitalistyczną i antypolską.

⁵⁵ W. Roszkowski, *Historia Polski 1914–1991*, Warszawa 1992, s. 94–97.

Rozwój podziemia w kraju

Polski ruch ukształtował się bardzo szybko. Został on zapoczątkowany jeszcze w trakcie kampanii wrześniowej. 26 IX 1939 r. gen. bryg. Michał Karaszewicz-Tokarzewski tworzy organizację wojskową, której celem miała być walka o wyzwolenie Polski (Służbę Zwycięstwa Polski).

Rząd RP w Paryżu, decyzją z 13 XI 1939 r. powołał Komitet Ministrów do Spraw Kraju oraz organizację konspiracyjną pod nazwą Związek Walki Zbrojnej, na której czele stanął gen. broni Kazimierz Sosnkowski. Na czele ZWZ w kraju, która podporządkowała sobie SZP stanął płk Stefan Rowecki – Grot. Przy komendancie ZWZ powstał Polityczny Komitet Porozumiewawczy składający się z przedstawicieli 4 partii politycznych (Polskiej Partii Socjalistycznej, Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Narodowego, Stronnictwa Pracy). Pełnomocnikiem Rządu na Kraj, który był niezależny od ZWZ, został Cyryl Ratajski. Utworzył on podziemną administrację państwową – Delegaturę Rządu RP na Kraj. W ten sposób ukształtowała się trójczłonowa struktura państwa podziemnego i administracji, czyli Delegatura Rządu na Kraj; reprezentacja polityczna – Polityczny Komitet Porozumiewawczy oraz siły zbrojne – Związek Walki Zbrojnej.

Struktura państwa podziemnego ulegała zmianom dostosowując się do realnych sytuacji. W 1943 r. Polityczny Komitet Porozumiewawczy przekształcił się w Krajową Reprezentację Polityczną, która w sierpniu tego roku przedstawiła deklarację programową. W styczniu 1944 r. Delegat Rządu powołał Radę Jedności Narodowej (podziemny parlament). W maju 1944 Pełnomocnika Rządu RP na Kraj mianowano wicepremierem, a trzech jego zastępców ministrami. Stworzono w ten sposób Krajową Radę Ministrów.

Jesienią 1939 r. w całej Polsce powstały liczne wojskowe grupy konspiracyjne, stawiające sobie za cel walkę o wolność Polski. Szacuje się, że było ich około 150. Ruch ten świadczący o woli walki społeczeństwa przeciwko okupacji rodził jednak i komplikacje ze względu na trudności scaleniowe.

W 1941 r. Stronnictwo Ludowe powołało organizację zbrojną – Bataliony Chłopskie (BCH), które pod koniec okupacji osiągnęły 150 tys. członków. Do rangi symbolu urosły walki BCH w obronie ludności wysiedlonej z Zamojszczyzny. Stronnictwo Narodowe powołało Narodową Organizację Wojskową (NOW) – około 70 tys. w ramach tzw. akcji scaleniowej w listopadzie 1942 r. NOW przystąpiła do AK (około 50 tys.).

SZP a następnie ZWZ i AK poświęcały wiele wysiłku akcji scaleniowej. Statut ZWZ stwierdzał, że organizacja ta ma być jedyną w Polsce organizacją zbrojną o charakterze ogólnonarodowym i apolitycznym. Stosownie do tej koncepcji, a także wychodząc z założenia, że istnieje państwo polskie z rządem, (choć poza granicami kraju), że wojsko polskie nie zostało zdemobilizowane, że na obszarze Polski trwa stan wojny, że wreszcie obywatele polskich nie przestało obowiązywać polskie ustawodawstwo, gen. Sikorski, jako premier i wódz naczelny oraz gen Rowecki jako

komendant główny ZWZ – AK domagali się od wszystkich polskich podziemnych organizacji podporządkowania się AK.

Ze względu jednak na warunki okupacji i istniejące w podziemiu różnice polityczne akcja ta nie przyniosła pełnego sukcesu. W latach 1939–41 przyłączyło się do SZP – ZWZ – AK około 50 większych organizacji. Nie udało się wcielić do AK w całości BCH (wstąpiło do AK ok. 50 tys. ze 150 tys. członków BCH). Częściowo tylko zakończyła się również akcja scaleniowa z Narodowymi Siłami Zbrojnymi. Nie znalazła się natomiast w ramach AK skrajnie nacjonalistyczna organizacja „Miecz i Pług” oraz Polska Armia Ludowa, związana z ruchem socjalistycznym.

Całkowitą odrębność w stosunku do AK zachowała organizacja zbrojna PPR – Gwardia Ludowa, a następnie od 1 stycznia 1944 r. Armia Ludowa.

Głównym celem AK było ogólnonarodowe powstanie zbrojne, które miało być wywołane w momencie załamania się Niemiec.

Na czele AK stał komendant główny. Od początku 1940 r. od 30 czerwca 1943 r. funkcję tę pełnił pułkownik, następnie gen. Stefan Rowecki, po jego aresztowaniu od lipca gen. Tadeusz Bór-Komorowski, a od października 1944 r. gen. Leopold Okulicki.

Armia Krajowa w swojej działalności współpracowała z ośrodkami politycznymi i organami administracji rządu londyńskiego, realizowała akcję scaleniową, gromadziła i produkowała broń i materiały wybuchowe. Od 1943 r. rozwijała akcję partyzancką. Rozwijała również z dużym powodzeniem akcję wywiadowczą (informacje o broniach odwetowych V-1 i V-2), utrzymywała łączność radiową i kurierską z rządem emigracyjnym.

Ze względu na to, że przez Polskę przechodziło 75% transportów niemieckich na front wschodni celem akcji zbrojnych było ich niszczenie.

Najgroźniejszą dla okupanta formą oporu zbrojnego była partyzantka. Pierwsze oddziały leśne utworzone przez żołnierzy WP działały już jesienią 1939 r., ale szybko zostały rozbite. Najdłużej działał na Kielecczyźnie, do kwietnia 1940 r., oddział mjr. Henryka Dobrzańskiego.

Na przełomie 1943 i 1944 r. AK dysponowała 54 oddziałami partyzanckimi, 21 oddziałami dyspozycyjnymi i 195 patrolami dywersyjnymi. W okresie „Burzy” nastąpił wzrost sił partyzanckich AK (zmobilizowano około 100 tysięcy żołnierzy) i znacznie rozszerzono działania.

Według niepełnych danych AK do czerwca 1944 r. wykoleiła 732 pociągi, wysadziła 38 mostów, uszkodziła 28 samolotów, 7 tysięcy lokomotyw i 20 tysięcy wagonów. Dokonało 5733 zamachów na Niemców i volksdeutsche. Tylko od stycznia 1943 do czerwca 1944 r. stoczyła 169 zwycięskich walk.

Operacja „Burza” została uruchomiona na początku 1944 r., po przekroczeniu przez Armię Czerwoną wschodniej granicy II Rzeczypospolitej. Niestety dla oddziałów AK rozpoczął się tragiczny okres. Żołnierze AK, którzy wspólnie z Rosjanami walczyli przeciwko Niemcom, zaraz po zakończeniu zwycięskich walk byli podstępnie rozbrajani i aresztowani. Część wcielono do jednostek armii Berlinga, a tysiące wywieziono do obozów w głąb ZSRR. Podejmowane w trakcie wkraczania na ziemie polskie

Armii Czerwonej próby ujawnienia struktur Polskiego Państwa Podziemnego skończyły się tragicznie – ujawnionych aresztowano. 27 i 28 marca 1945 r. NKWD aresztowało w Pruszkowie i uprowadziło niemal całe kierownictwo państwa podziemnego (Delegat Rządu, przewodniczący i członkowie RJN, ministrowie KRM i ostatni komendant AK). W czerwcu działaczom tym zorganizowano w Moskwie sfinansowany proces.

19 stycznia 1945 r. gen. Leopold Okulicki rozwiązał organizację. Dalsze utrzymywanie AK po wyzwoleniu w konspiracji nie było zasadne ani możliwe. Spora część żołnierzy AK ujawniła się, niestety wielu z nich zostało wkrótce aresztowanych. W konspiracji pozostała kadrowa organizacja „Nie” (skrót od słowa niepodległość).

Zbrojną organizacją Polskiej Partii Robotniczej była Gwardia Ludowa. Pierwszy oddział partyzancki GL wyruszył z Warszawy w lasy piotrkowskie w maju 1942 r., ale wkrótce został rozbity.

Gwardia Ludowa była ściśle związana z PPR, członkowie PPR mieli obowiązek przynależenia do GL. Szefem sztabu GL w okresie od sierpnia 1942 r. był Marian Spsychalski, a od września 1942 r. do grudnia 1943 Franciszek Jóźwik.

Z dniem 1 stycznia 1944 r. powołana została przez KRN Armia Ludowa, której podstawą stały się podziemne organizacje ugrupowań uczestniczących w KRN, a przede wszystkim Gwardia Ludowa.

Naczelnym dowódcą Armii Ludowej został gen. Michał Żymierski. Główny ciężar prowadzonej przez AL działalności dywersyjno-bojowej spoczywał na pododdziałach polowych, które później zaczęto organizować w większe jednostki – brygady partyzanckie AL. Pierwsza powstała na Lubelszczyźnie w lutym 1944 r., następne pięć brygad (w tym dwie na bazie oddziałów radzieckich) na Kielecczyźnie.

Głównym celem działań brygad partyzanckich AL było współdziałanie na ziemiach polskich z regularnymi jednostkami Armii Czerwonej i 1 Armii polskiej.

Wobec sukcesów Armii Czerwonej na froncie co zapowiadało szybkie jej wkroczenie na tereny polskie, odstąpiono od koncepcji wywołania powstania powszechnego na rzecz ograniczonych działań militarnych skierowanych przeciwko wycofującym się Niemcom – plan „Burza”.

25 lipca 1944 r. na odprawie ścisłego dowództwa AK ostatecznie uznano za konieczne przeprowadzenie walki o stolicę.

Sztab Okręgu Warszawskiego AK 25 lipca opracował i uaktualnił rozkaz operacyjny dla podległych mu zgrupowań. Zadaniem okręgu było opanowanie miasta wraz z jego węzłem komunikacyjnym, rejonu podmiejskiego wraz z powiatem, lotniska Okęcie i Bielany, radiostacji Babice w Boernerowie i Raszynie, a także mostów na Wiśle. Rozkaz uzupełniono załącznikiem „*Wykaz obiektów do zdobycia i ochrony*”, w którym wyszczególniono 362 obiekty, podzielono na różne kategorie: najważniejsze – do zdobycia w pierwszej kolejności; ważne – w drugiej kolejności; mniej ważne – zdobycie nie jest niezbędne; i do obsadzenia. Do zdobycia w pierwszej kolejności wytypowano 62 obiekty⁵⁶.

⁵⁶ *Wykaz obiektów do zdobycia i ochrony*, WIH/42/3, s. 12–22.

Okręg Warszawski AK składał się z ośmiu obwodów, które dzieliły się na kilka (od trzech do pięciu, w jednym przypadku ośmiu) rejonów. Powyższa struktura ukształtowała się już w 1940 r.⁵⁷

W Warszawie były również dowództwa, sztaby i oddziały różnych organizacji, m.in. I Okręgu Warszawskiego Armii Ludowej, w którym najpoważniejszą siłę stanowił batalion „Czwartaków”; Organizacji Wojskowej Korpusu Bezpieczeństwa, Polskiej Armii Ludowej, Milicji Ludowej RPPS (Robotniczej Partii Polskich Socjalistów), wchodzącej w skład PAL, ale której oddziały występowały pod własną nazwą Batalionów Chłopskich Narodowych. Ponadto istniały też formacje formalnie podporządkowane Delegaturze Rządu na Kraj – Państwowy Korpus Bezpieczeństwa⁵⁸.

Siły okręgu były zorganizowane (stan z 29 lutego 1944 r.) w 647 plutonach pełnych (po ok. 60 ludzi) i 153 szkieletowych (po ok. 20 ludzi), razem w 800 plutonach. Ogólna liczebność Okręgu wynosiła 49 160 ludzi.

Gen. „Bór” 31 lipca 1944 roku ok. godz. 18 wydał ustny rozkaz płk. „Monterowi” nakazując 1 sierpnia o godz. 17, rozpoczęcie operacji „Burza” w Warszawie.

Przez kilka pierwszych godzin walk miasto było podzielone na nieliczne małe i odosobnione ogniska walki, panował ogólny chaos organizacyjny. Około południa 2 sierpnia wiedziano już, że sukcesy powstańców nie były duże, miały też miejsce dotkliwe porażki. Garnizon niemiecki poniósł straty, lecz odparł szturm powstańców.

Na Żoliborzu przedwcześnie zaalarmowane jednostki niemieckie uniemożliwiły koncentrację powstańców i ppłk „Żywiciel” zarządził wycofanie się do Puszczy Kampinoskiej. Na Woli siły obwodu poniosły dotkliwe straty i, aby ratować sytuację, już pierwszego dnia zaangażowano tam odwód KG AK – jednostki Kedywu ppłk. „Radosława”. Na Ochocie i Mokotowie postawione zadania przerosły możliwości powstańców. Część sił z obu obwodów wycofała się do Lasu Kabackiego lub Kampinosu. W Śródmieściu Niemcy utrzymali dzielnicę rządową, Komendą Miasta, Uniwersytet, sejm, dzielnicę policyjną. Na Pradze sporadyczne walki na skutek dużej przewagi Niemców szybko wygasły. W powiecie sukcesy powstańców również były niewielkie.

Celem głównym powstania w Warszawie było opanowanie miasta, zdobycie broni i środków do dalszej walki z Niemcami, przez co jednocześnie powstanie uzyskiwało cel strategiczny – zamknięcie przeprawy na Wiśle na tyłach 9 Armii niemieckiej. Niestety tego celu nie osiągnięto. Bitwa nie została rozstrzygnięta w Śródmieściu, gdyż tylko na Starym Mieście zdobyto większą przestrzeń wolną od nieprzyjaciela; niepomyślny przebieg miała także walka na przedmieściach: Praga, Żoliborz, Wola, Ochota, Mokotów, gdzie stracono większość posiadanej przez okręg broni. W powiecie warszawskim zaś przez zajęcie lasów w okolicy Jabłonny, Kampinosu, Lasu Kabackiego i Lasu Chojnowskiego tamtejsze oddziały powstańcze stworzyły

⁵⁷ *Struktura Okręgu Warszawskiego AK, Polskie Siły Zbrojne w II wojnie światowej*, Londyn 1950, (PSZ), t. III cz V, s. 674 (w:) T. Sawicki, *Operacyjne zagadnienia Powstania warszawskiego*, Wojskowy Przegląd Historyczny Nr 2 (156) Warszawa 1996.

⁵⁸ R. Śreniawa-Szczypiorski, *Barykady Powstania Warszawskiego*, Warszawa 1993, s. 22.

podstawy do organizowania pomocy z zewnątrz i nękania wroga na zapleczu. Natomiast oddziały powiatu nie mogły wykonywać zadania osłony Warszawy, do czego w planie początkowym z lat 1942–1943 były przeznaczone.

Podczas odprawy KG w dniu 3 sierpnia ok. godz. 12 (na podstawie otrzymanych meldunków) pozytywnie oceniono wynik dotychczasowych walk. Z wyjątkiem Żoliborza walczyły wszystkie dzielnice. Podjęcie działań zaczepnych w szerszym zakresie zdaniem KG uniemożliwiały braki amunicji i broni. Oczekiwano z niecierpliwością na zapowiadane zrzućy z Londynu. Na podstawie tej oceny KG określiła zadania dla Okręgu Warszawskiego: po pierwsze – walczyć o utrzymanie stanu posiadania; po drugie – rozszerzyć ten stan posiadania w miarę potrzeb, ale wyłącznie na szczeblu taktycznym. Rozkaz ten zawierał również wytyczne do opanowania miasta przed jego zajęciem przez Armię Czerwoną, której wkroczenia spodziewano się lada dzień⁵⁹.

Inicjatywa pozostawała w rękach powstańców do 4 sierpnia. W tym czasie udało się zlikwidować niektóre punkty oporu nieprzyjaciela wewnątrz ugrupowania „Kedywu” na Woli oraz w Śródmieściu. Na rozkaz płk. „Montera” w nocy z 3 na 4 sierpnia powrócili z Puszczy Kampinoskiej na Żoliborz siły tego obwodu, opanowując znaczną jego część.

W powstańczej Warszawie powstało kilka odosobnionych ośrodków walki. Zasadniczy ośrodek (w centrum) stanowiły Wola, Śródmieście Północ, Stare Miasto i Powiśle północne oraz odcięte Alejami Jerozolimskimi Śródmieście południowe i Powiśle czerniakowskie. Drugi ośrodek (na północy), mający możliwość współdziałania z siłami partyzanckimi w Puszczy Kampinoskiej, powstał na Żoliborzu. Trzeci ośrodek (na południu) stanowił południowy Mokotów, utrzymujący kontakt z powstańcami grupującymi się w lasach Chojnowskich i Kabackim. Dwa niewielkie powstańcze punkty utrzymywały się na Ochocie.

Dzień 4 sierpnia kończył okres inicjatywy powstańczej (natarcie dla opanowania Warszawy). W zasadzie cele powstańcze zostały osiągnięte, nie doszło jednak do wkroczenia Armii Czerwonej do miasta. Gen. „Bór” i płk „Monter” w depe szach do gen. Sosnkowskiego prosili o spowodowanie uderzenia sowieckiego. Gen. „Bór” żądał też pilnych zrzućów uzbrojenia.

Rozpoczęte przez Niemców natarcie mające na celu wywalczenie dwóch arterii komunikacyjnych wiodących z zachodu na wschód zagroziło podzieleniem miasta na trzy części. Komendant okręgu chcąc zapobiec niebezpieczeństwu, 4 sierpnia powołał trzy ośrodki dowodzenia i określił zadania dla dowódców: Śródmieście – dowódca płk „Radwan”, (gdzie znajdowała się prawie połowa sił powstańczy ch); Warszawa Północ (Stare Miasto, Powązki, Żoliborz, Marymont wraz z podporządkowanymi mu siłami w Puszczy Kampinoskiej) gdzie dowodził płk Karol Ziemi ski „Wachnowski” (w związku z przejściem Komendy Głównej AK na Stare Miasto 6 sierpnia płk „Wachnowski” został przejściowo wyłączony z bezpośredniej podległości „Monterowi” i podporządkowany gen. „Borowi”, ponownie powrócił pod

⁵⁹ J. Kirchmayer, *Powstanie Warszawskie*, Warszawa 1959, s. 254.

rozkazy „Montera” po ewakuacji KG AK do Śródmieścia; oraz Warszawa Południe (Mokotów wraz z Czerniakowem i Sadybą oraz podporządkowanymi siłami w lasach Chojnowskich i Kabackim, gdzie do 24 sierpnia dowodził dowódca pułku „Baszta” ppłk „Daniel”, a następnie (od 18 sierpnia) ppłk Józef Rokicki „Karol”.

Decyzja „Montera” zakładała przeprowadzenie akcji zaczepnych i uzyskanie połączeń między poszczególnymi rejonami miasta.

Na Starym Mieście płk „Wachnowski” organizował działanie „Grupy Północ”, celem jego działań miało być: po pierwsze – dążenie do nawiązania współdziałania grup powstańczych na Żoliborzu i w Kampinosie ze Starym Miastem; po drugie – czynna obrona Starego Miasta.

Upadek Woli, odcięcie i szczelne osaczenie Starego Miasta, załamanie się przeciwnatarcia płk. „Montera” ze Śródmieścia – wszystkie te niepowodzenia umocniły KG w przekonaniu, że Warszawa nie ma możliwości rozstrzygnięcia bitwy własnymi siłami i wyczerpanymi środkami walki. Zawiodły zbyt optymistyczne nadzieje pokładane w skutecznej i szybkiej pomocy Sprzymierzonych. Pod wpływem tej sytuacji gen. „Bór” – po porozumieniu się z „Sobolem” i przewodniczącym Rady Jedności Narodowej „Bazyliem” (Kazimierz Pużak) – wezwał wszystkie oddziały AK na terenie okupowanego kraju do zaostrenia walki z Niemcami. Ponadto najbliższe okręgi otrzymały rozkaz: 14 sierpnia gen. „Bór” w rozkazie wyemitowanym przez BBC do oddziałów w terenie nakazał *„...skierować natychmiast najbardziej pośpieszonymi marszami wszystkie rozporządzalne dobrze uzbrojone jednostki z zadaniem bicia nieprzyjaciela, znajdujących się na peryferiach i przedmieściach Warszawy i wkroczenia do walki wewnątrz miasta”*.

Niestety, próby odсіeczy nie powiodły się i Warszawa pozostała całkowicie odcięta od reszty kraju.

Dość znaczne zasilenie Śródmieścia w broń i amunicję (12, 13, i 14 otrzymano 20 zrzutów) spowodowało, że płk „Monter” postanowił odstąpić od dotychczasowej obrony biernej i przeprowadzić działania zaczepne. Główne uderzenie „Monter” zamierzał wykonać siłami Mokotowa, wzmocnionymi zgrupowaniem ppłk „Grzymały” z Lasów Chojnowskich. Uderzenie to, przy współdziałaniu z oddziałami Śródmieścia miało doprowadzić do połączenia obu dzielnic⁶⁰.

Natomiast w celu odciążenia obrońców Starego Miasta (atakowanego silnie z trzech stron) zarządził natarcie sił płk. „Radwana” oraz sił płk. „Żywiciela” (wzmocnionych zgrupowaniem z Puszczy Kampinowskiej) w kierunku Dworca Gdańskiego. Zarówno pierwszy atak (w nocy z 20 na 21 sierpnia) jak i drugie natarcie na Dworzec Gdański, wsparte atakiem ze Starego Miasta przeprowadzone 22.08., poniosło klęskę.

W Śródmieściu oddziały ppłk. „Radwana” podjęły szereg działań zaczepnych w celu poprawienia swego położenia. Osiągnięte sukcesy to: 11 sierpnia zajęcie Pałacu Staszica, 20 sierpnia zdobycie PAST-y przy Zielnej, w dniach 21–22 sierpnia stacji telefonów przy ul. Piusa XI, 23 sierpnia Komendy Policji i kościoła Świętego

⁶⁰ PSZ, t. III, cz. V, s. 768–769.

Krzyża, a w dniach 24–25 sierpnia „Cafe Club”. Nie udało się niestety zdobyć Uniwersytetu. Ponadto utracono kompleks gmachów Politechniki. Nie miało to większego znaczenia w przebiegu bitwy, ale dawało duże możliwości wpływu na dalszy jej rozwój. Zlikwidowanie ośrodków oporu wroga wewnątrz polskich ugrupowań stworzyło możliwości swobodnego działania i organizacji oraz uwolniło znaczne siły powstańcze. Mimo tych sukcesów dalszy rozwój działań zaczepnych, zamiast przyjąć szerszy zakres i większe tempo, został po 23 sierpnia zahamowany. Płk „Grzymała”, zgodnie z rozkazem płk. „Montera”, zorganizował w lasach Chojnowskich dwa oddziały liczące po kilkuset ludzi, którymi wykonał 18 sierpnia uderzenia na Wilanów (część sił przedarła się na Mokotów). Zgrupowanie „Daniela” zajęło część Czerniakowa dolnego i górnego oraz Sadybę.

Powstańcy ze Starego Miasta na skutek bezustannych ataków, skrajnie wyczerpani, po nieudanej próbie przebicia się do Śródmieścia (w nocy z 30 na 31 sierpnia tylko nielicznym grupom udało się przedrzeć) wycofali się kanałami (wcześniej tą drogą ewakuowała się KG AK).

Po upadku Starego Miasta płk „Monter” wcielił ewakuowane ze Starego Miasta oddziały w strukturę obrony Śródmieścia. Miasto zostało podzielone się na trzy obwody: a) Żoliborz (dowódca, ppłk „Żywiciel”); b) Śródmieście (płk „Radwan”); c) Mokotów (ppłk Józef Rokicki „Karol”). Zamiarem płk. „Montera” była „obrona do granic możliwości”, mająca na celu przede wszystkim utrzymanie stanu posiadania, a następnie po umocnieniu się przystąpienie do działań zaczepnych.

Dostrzegając nadchodzący kryzys powstania gen. „Bór” przedłożył rządowi RP trzy ewentualne możliwości działań w Warszawie. Pierwsze – po usunięciu, w porozumieniu z Niemcami, ludności cywilnej walczyć do ostatka. Druga – całkowita kapitulacja. Trzecia – kapitulować poszczególnymi dzielnicami. Wybór jednej z nich uzależniał od rozwoju sytuacji, dodając, że pomoc w postaci bombardowań i dostaw zaopatrzenia może odwlec nieco kryzys⁶¹.

Sytuacja stawała się coraz bardziej niekorzystna dla powstańców. Niemcy zdobyli Sadybę i przystąpili do szturmu na góry Mokotów. Na innym kierunku po kilkudniowych walkach, 6 września wyparli obrońców z Powiśla północnego na skarpę Nowego Świata (m.in. padła elektrownia). Zagrożone zostało jedyne połączenie ze Śródmieściem południowym. W tej sytuacji gen. „Bór” ponowił próby nawiązania kontaktów z dowództwem 1 Frontu Białoruskiego, które nie przyniosły jednak oczekiwanych rezultatów.

W związku z natarciem 10 września wojsk 1 Frontu Białoruskiego na Pragę dowództwo AK, oceniając że jest to początek bitwy Armii Czerwonej o Warszawę, przekazało ostatnią rezerwę amunicji i granatów ręcznych na Powiśle Czerniakowskie, aby broniące się tam zgrupowanie płk. „Radosława” mogło utrzymać ten rejon wraz z brzegiem Wisły. 14 września jednostki sowieckie (w tym 1 DP) zdobyły Pragę i dotarły nad Wisłę⁶².

⁶¹ AK w dokumentach cyt. wyd. s. 282–283.

⁶² T. Bór-Komorowski, *Armia Podziemna*, Londyn 1989, wyd. VI, s. 325.

Po utracie Pragi, wzmocnione siły niemieckie 13 września rozpoczęły atak na Marymont i Powiśle Czerniakowskie z zamiarem oczyszczenia brzegu Wisły i zorganizowania jej obrony.

W trakcie dwudniowych walk oddziały ppłk. „Żywiciela” zostały wyparte z Marymontu i utraciły dostęp do Wisły. Natomiast zgrupowanie ppłk. „Radosława” zostało odcięte od Śródmieścia i ściśnięte na niewielkiej przestrzeni Powiśla Czerniakowskiego, utrzymując jednak około 500-metrowy odcinek brzegu Wisły.

Dowództwo AK prognozowało, że po tych próbach forsowania Wisły w skali taktycznej w krótkim czasie nastąpią działania wojsk sowieckich na skalę operacyjną. Gen. „Monter” (awansowany 13 września) w rozkazie do powstańców polecił, aby w momencie lądowania wojsk sowieckich uderzyć na tyły wojsk niemieckich ze Śródmieścia i Mokotowa, tak aby wyjść im naprzeciw. Ponadto, w celu zwiększenia trwałości obrony podjął decyzję o skróceniu frontu Śródmieścia oraz odbicia kilku obiektów. Dowódca AK, wobec oczekiwanego współdziałania z Armią Czerwoną, rozkazał (Rozkaz dowódcy AK z 20 września 1944 r.) zorganizować zgrupowania powstańcze w regularne jednostki WP i utworzyć Warszawski Korpus AK.

Ponieważ struktura wojsk regularnych została nadana oddziałom powstańczym bezpośrednio przed wymarszem do niewoli, zostały w niej uwidocznione jedynie te oddziały, które zdekonspirowano. Nie ma w niej np. Kedywu, którego żołnierze wyszli z Warszawy wraz z ludnością cywilną lub w składzie innych jednostek. Brak też w tej strukturze oddziałów Armii Ludowej i Korpusu Bezpieczeństwa, które wyszły również z miasta w sposób niezorganizowany, a ich żołnierzom wydano legitymacje Armii Krajowej.

Dowódcą Warszawskiego Korpusu Armii Krajowej został gen. bryg. A. Chruściel, zastępcą płk dypl. K. Ziemiński. Składał się on z 8, 10 i 28 DP oraz oddziałów specjalnych.

8 Dywizja Piechoty AK im. Romualda Traugutta. Dowódca ppłk Niedzielski. Skład: 13 pułk piechoty złożony z oddziałów Puszczy Kampinoskiej, 21 pułk „Dzieci Warszawy” oraz 32 pp złożony z oddziałów „Żoliborz”.

10 Dywizja Piechoty AK im. Macieja Rataja. Dowódca ppłk J. Rokicki. Skład: 28 i 29 pp złożony z oddziałów obwodu Mokotów, batalionów pułku „Baszta”, 30 pułku piechoty złożony z oddziałów rejonów Sadyba, Czerniaków i lasy Chojnowskie.

28 Dywizja Piechoty AK im. Stefana Okrzei. Dowódca płk E. Pfeiffer. Skład: 15 pp złożony ze zgrupowań „Chrobry I”, „Chrobry II”, „Grut”, „Pawel”, „Rum”, „Kiliński”, „Hal”, 36 pp Legii Akademickiej złożony z oddziałów zgrupowań „Róg” i „Bartkiewicz”, 72 pp złożony z batalionów „Golski”, „Zaremba”, „Ruczaj”, „Kryśka”, „Sarna”, „Miłosz” i uczestników grupy „Sławbor”.

Do uczestników powstania należy też zaliczyć tych żołnierzy oddziałów wojsk regularnych, którzy spiesząc z pomocą wzięli bezpośredni udział w walce. Są to żołnierze 1 Armii WP, 6 pp 2 DP, 8 i 9 pp 3 DP, kompanii rozpoznawczej 1 DP.

Z PSZ na Zachodzie powstanie wspierały – 301 Dywizjon Ziemi Pomorskiej im. Obrońców Warszawy występujący pod nazwą 1586 samodzielnej eskadry d/z specjalnych RAF oraz oddziały sojusznicze, brytyjskie: 148 dywizjon specjalny i 178 dywizjon bombowy RAF oraz amerykańskie: 34 i 31 dywizjony bombowe oraz oddziały 3 dywizji 8 floty powietrznej „US AF”. W działaniach lotniczych w rejonie Warszawy brali również udział lotnicy formacji utworzonych w ramach armii Berlinga: 1 pułku lotnictwa myśliwskiego „Warszawa”, 2 pułku bombowców nocnych „Kraków”, 3 pułku lotnictwa szturmowego oraz sowieckiej 16 Armii Lotniczej.

Niestety wbrew oczekiwaniom od 14 września wojska sowieckie zaprzestały działań zaczepnych na kierunku warszawskim. Niemcy wykorzystując tę dogodną dla nich sytuację skoncentrowali wysiłki celem ostatecznego zniszczenia zgrupowań powstańczych. Uderzyli na Mokotów 24 września, gdzie zgrupowanie powstańcze dowodzone przez ppłk. „Karola”, nie było w stanie wytrzymać zmasowanego uderzenia nieprzyjaciela i kanałami (gdzie poniesiono duże straty) ewakuowało się 27 września do Śródmieścia. Niedobitki obrońców, głównie pododdziały pułku „Baszta” skapitulowały.

Wieczorem 30 września za zgodą gen. „Bora” skapitulowało zgrupowanie „Żywiciela”. Niemcy (27 września–1 października) przeprowadzili zakrojoną na szeroką skalę akcję przeciwko zgrupowaniu partyzanckiemu mjr. „Okonia” w Puszczy Kampinoskiej. W wyniku stoczonych walk zgrupowanie partyzanckie zostało rozbite, niektórym jednostkom, w tym oddziałowi por. „Doliny”, udało się przedrzeć i do stycznia 1945 roku działać w obszarze tyłów 9 armii.

W Warszawie broniło się jeszcze Śródmieście, (na którym przebywało ok. 200 tys. cywilnych mieszkańców) będące pod stałym ostrzałem artyleryjskim i pozbawione zapasów żywności, lekarstw i odzieży.

Niemcy wzmacniali swoje siły i przygotowywali decydujące uderzenie. Dowództwo AK ostateczną decyzję co do dalszych losów powstania uzależniało od stanowiska strony sowieckiej. Gen. „Bór” wysłał kilka depech informujących marszałka Rokossowskiego, o krytycznej sytuacji w Warszawie. W ostatniej z nich (29 września) podawał, że jeżeli nie nastąpi uderzenie sowieckie, to Warszawa złoży broń. Depesze o podobnej treści wysłał do Stalina premier Mikołajczyk, niestety żadnych odpowiedzi nie otrzymano.

Von dem Bach 28 sierpnia złożył gen. „Borowi” propozycję rozmów kapitulacyjnych. Tego samego dnia, po uzyskaniu aprobaty Delegata Rządu, Komendant Główny AK wyraził na nie zgodę. Początkowo negocjowano w sprawie wyjścia ludności z miasta, następnie prowadzono rozmowy o zaprzestaniu walk. Układ o zaprzestaniu działań wojennych w Warszawie podpisano 2 października w Ożarowie.

Generał „Bór” Komorowski ogłosił kapitulację w rozkazie dziennym do żołnierzy (Rozkaz z 2 X 1944) i zameldował o tym rządowi emigracyjnemu w Londynie.

W dniu 3 października wszystkie dowództwa zamykały swoją działalność. Wymieniony wyżej rozkaz regulował takie sprawy jak: odznaczenia, awanse, reorganizację. Powstańcom wypłacono żołd, ukrywano w ruinach akta powstania i cenniejsze

rzeczy m.in. około miliona dolarów na dalszą działalność konspiracyjną i walkę z Niemcami. Kierować nią miał gen. Niedźwiadek (Okulicki), który z małym sztabem wymknął się z Warszawy i udał się do Częstochowy. Droga tą przeszło kilka tysięcy powstańców. Generał Bór-Komorowski zdecydował się pójść do niewoli powiadamiając o tym fakcie rząd w Londynie.

Skutki i znaczenie walk powstańczych

Powstanie Warszawskie było największą polską bitwą w II wojnie światowej. Powstańcy walczyli w nim bez ciężkiego uzbrojenia, samolotów, dział i czołgów przeciwko regularnym formacjom niemieckim. Powstańcze oddziały były się przez 63 dni bez wsparcia z zewnątrz. Powstanie trwało o 24 dni dłużej niż cała kampania zachodnia w 1940 r. zakończona rozbiciem armii francuskiej, belgijskiej, holenderskiej i brytyjskiego korpusu ekspedycyjnego.

Powstanie Warszawskie zarówno w sensie militarnym, jak i politycznym zakończyło się klęską Polaków. Powstańcy zmuszeni zostali do kapitulacji militarnej. Natomiast polityczne fiasko to przekreślenie rachuby rządu polskiego na emigracji na objęcie władzy w okupowanym kraju.

Od strony wojskowej powstanie, pomimo trudnych warunków konspiracyjnych, było dość dobrze przygotowane. Wojsko powstańcze było dobrze zorganizowane i niezłe wyszkolone, lecz niestety bardzo słabo uzbrojone. Nie sprawdziły się natomiast przewidywania polityczne.

Podczas powstania Niemcy stracili około 17 tys. żołnierzy oraz 9 tys. zostało rannych. Polskie straty były znacznie większe. Śmierć poniosło 17, 2 tys. żołnierzy AK i 3,5 tys. kościuszkowców, a 5 tys. żołnierzy zaginęło, do niewoli niemieckiej dostało się 17 455 żołnierzy AK. Ponadto w masowych egzekucjach, w zawałonych domach i pożarach poległo około 180 tys. osób cywilnych. Warszawa została spustoszona już w czasie walk, a po kapitulacji specjalne oddziały niemieckie przystąpiły z rozkazu Hitlera do akcji burzenia miasta. Spalono i wysadzono w powietrze 84% budynków. Całkowitemu zniszczeniu uległa większość fabryk oraz wiekowe dobra kultury narodowej, wspaniałe zabytki architektury i majątek osobisty mieszkańców. Ludność ocalałą z powstania hitlerowcy wywieźli do obozów pracy około 165 tys. i obozów zagłady około 70 tys.

Klęska powstania warszawskiego osłabiła szansę odbudowy niepodległej i suwerennej Polski i praktycznie wyeliminowała z wpływów politycznych kierownictwo państwa podziemnego.

Nie były to jednak ofiary zupełnie daremne. Uświadomiło to Stalinowi, iż sowietyzacja Polaków nie będzie sprawą prostą. Ponadto zastój kilkumiesięczny na froncie spowodował to, że armie anglo-amerykańskie dotarły do Renu, co przekreślało wcześniejsze szanse opanowania przez Stalina całej Rzeszy.

Zakończenie

Druga wojna światowa, rozpoczęła się 1 września 1939 roku agresją Niemiec na Polskę i zakończyła się w Europie 9 maja, a w Azji 2 września 1945 roku. Była największą i najkrwawszą z wojen w dziejach ludzkości i objęła swym zasięgiem prawie cały świat. Toczyła się przez sześć lat. Wzięło w niej udział 61 z 67 wówczas istniejących państw i 1700 milionów ludzi, tj. prawie 80% całej światowej populacji. Działania wojenne toczyły się w Europie, Afryce, Azji, na wyspach Oceanii i Pacyfiku, prawie na wszystkich morzach i oceanach świata. Ogarnęły one bezpośrednio terytoria 40 państw, a około 115 milionów osób zmobilizowano.

Straty spowodowane wojną były ogromne. Wyniosły ponad 3 bln dolarów, z czego na same działania wojenne wydano 1,2 bln. Straty, jakie poniosła ludzkości, zamykają się liczbą ponad 50 milionów poległych i zamordowanych oraz 35 milionów rannych i trwale okaleczonych.

Polska jak wynika z dotychczasowych ustaleń straciła ponad 6 mln obywateli. Represje i terror okupantów ogarnął ponad 8 mln obywateli II Rzeczypospolitej. Ponad 2,8 mln osób pracowało przymusowo dla III Rzeszy a około 2,5 mln przesiedlili Niemcy, blisko kilkaset tysięcy zostało deportowanych w głąb ZSRR. Miliony obywateli były więzione w hitlerowskich i stalinowskich obozach.

Zwycięstwo odniosła koalicja antyhitlerowska, w której skład wchodziło w końcowym okresie drugiej wojny światowej ponad 50 państw.

Polska poniosła również ogromne straty materialne, szacowane na ok. 50 mld dolarów według wartości z 1939 r. – blisko 40% majątku narodowego uległo zniszczeniu.

Polski wysiłek w II wojnie światowej był wieloraki i wieloaspektowy. Obejmował on walkę w obronie kraju przeciwko agresji niemiecko-rosyjskiej; organizowanie i prowadzenie walki podziemnej przez polskie zbrojne formacje niepodległościowe oraz działania polskich wojsk regularnych na frontach II wojny światowej (na Wschodzie i Zachodzie, w powietrzu i na wodzie).

Dom Wojska Polskiego – tradycje i współczesność

Dom Wojska Polskiego powołano rozkazem organizacyjnym Ministra Obrony Narodowej nr 099 z dnia 29 marca 1947 r.

Działa na podstawie ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. z 1997 r. Nr 110 poz. 721, Nr 141 poz. 943 i z 1998 r. Nr 106, poz. 668) oraz w związku z rozporządzeniem Ministra Obrony Narodowej z dnia 10 sierpnia 1998 r., w sprawie rozciągnięcia przepisów ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej na działalność kulturalną prowadzoną w jednostkach organizacyjnych podległych lub nadzorowanych przez Ministra Obrony Narodowej (Dz. U. z 1998 r., Nr 107 poz. 675).

Jest instytucją kultury prowadzącą działalność kulturalno-oświatową dla potrzeb resortu obrony narodowej.

Dom Wojska Polskiego w swojej obecnej działalności nawiązuje do tradycji **Domów Żołnierza Polskiego** funkcjonujących w latach 1923–1939.

Historia Domu Wojska Polskiego jest związana z datą: 10 września 1944 roku, wówczas to został powołany w wyzwolonym Lublinie **Dom Żołnierza**. Z Domem Żołnierza swoje losy związali artyści Teatru 1 Armii Wojska Polskiego, Zespołu Pieśni i Tańca, Redakcji Wojskowej, Pracowni Plakatu, Grupy Kinooperatorskiej.

18 listopada 1944 roku Dom Żołnierza zostaje przemianowany na **Centralny Dom Żołnierza**, w którym odbywały się najważniejsze imprezy rangi państwowej i wojskowej.

Należy pamiętać, że po wyzwoleniu instytucja ta wywarła znaczący wpływ na życie kulturalne i artystyczne Polaków. Tu bowiem biorą swój początek słynne Polskie Kroniki Filmowe, tu powstał znany film dokumentalny A. Forda (późniejszego twórcy Krzyżaków) „Majdanek” czy wystawa „Majdanek – cmentarzysko Europy”.

Na początku 1945 r. Centralny Dom Żołnierza wraz z Teatrem WP zostaje przeniesiony do Łodzi. Z Teatrem WP współpracowali znani i wybitni artyści m.in. Aleksander Zelwerowicz, Ludwik Sempoliński, Leon Schiller, Jan Kreczmar, Elżbieta Barszczewska, Marian Wyrzykowski, Halina Kossobudzka, Lidia Zamkow, Józef

Kondrat, Jan Świdorski, Czesław Wołłejko, Jacek Woszczerowicz, Ryszarda Hanin, Kazimierz Rudzki, Mira Zimińska, Andrzej Łapicki, Stefania Grodzieńska i in.

W marcu 1947 r. Centralny Dom Żołnierza już z nową nazwą **Dom Wojska Polskiego** zostaje przeniesiony do Warszawy. Zmiana miejsca nie wpłynęła na zmianę profilu działania instytucji. DWP, będąc centralną instytucją kultury w wojsku, nie adresował swoich działań wyłącznie do środowiska wojskowego. Stosując zasadę, że nie można dzielić dokonań wyłącznie na cywilne i wojskowe integrował i obejmował swoimi wpływami wszystkich twórców kultury.

Słusznym i zasadnym było stwierdzenie ówczesnych władz, że kulturę mamy jedną i „nie można dzielić dokonań na wyłącznie cywilne i wyłącznie wojskowe”.

Był centralną instytucją kulturalną pielęgnującą tradycje Wojska Polskiego i kontynuatorem działalności prowadzonej przez Centralny Dom Żołnierza.

Na lata 1947–1949 przypadają ogromne dokonania DWP zarówno w obszarze kultury, jak i oświaty, bowiem w tak trudnych powojennych latach DWP ogniskuje i organizuje działalność Teatru i Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, Orkiestry Reprezentacyjnej WP, Centralnej Biblioteki Wojskowej, Klubu Sportowego „Legia”, Studia Radiowego.

DWP w tym okresie obejmuje mecenatem ludzi kultury i nauki.

W latach 1950–1956 działalność kulturalna DWP podporządkowana zostaje polityce (28 lipca 1950 rozkaz ministra ON podporządkowujący działalność kulturalno-oświatową w wojsku wychowaniu politycznemu).

W połowie lat 50. instytucje znajdujące się w strukturach DWP m.in. Teatr WP, Orkiestra Reprezentacyjna WP, Zespół Artystyczny WP, Centralna Biblioteka Wojskowa, Centralny Wojskowy Klub Sportowy „Legia” usamodzielniały się i odtąd stanowiły odrębne struktury.

Przez okres 5 lat w DWP funkcjonowało Studio Radiowe przygotowujące cotygodniowe audycje wojskowe dla Polskiego Radia oraz Liceum Ogólnokształcące dla kadry zawodowej.

Lata 1957–1960 to trudny okres w dziejach DWP. Instytucję przemianowano na Stołeczne Kluby Garnizonowe a działalność ograniczono tylko do garnizonu warszawskiego. Pomimo tego w tym czasie w klubach DWP powstają Dyskusyjne i Amatorskie Kluby Filmowe, działa orkiestra jazzowa Edwarda Czernego.

Lata 1960–1970, to czas, w którym kultura w wojsku otrzymuje tzw. „zielone światło”. W 1966 r. odbył się w Warszawie I Kongres Kultury Polskiej (wojsko reprezentowało 23 żołnierzy zawodowych). Podczas Kongresu stwierdzono, że dorobek kulturalny WP jest integralną częścią składową ogólnonarodowej kultury.

Powstała wówczas „Instrukcja o pracy ośrodków kulturalno-oświatowych w wojsku”. Instrukcja ta określała główne cele i zadania DWP. Praca DWP koncentrowała się w 3 obszarach:

1. działalności środowiskowej;
2. działalności poradniczej i metodycznej;
3. organizacji przeglądów prezentujących dorobek wojskowego ruchu artystycznego.

Wówczas otworzyły się przed DWP nowe perspektywy. W tym to okresie utworzono Studio Nagrań Dźwiękowych przygotowujące audycje słowno-muzyczne dla jednostek wojskowych oraz Oddział PTTK. Następuje rozwój bibliotek. Okres ten zaowocował przede wszystkim organizacją licznych festiwali, konkursów, przeglądów, które są kontynuowane obecnie, np. Przeglądy Form Scenicznych.

Lata 70. i 80. to okres zmian w funkcjonowaniu DWP, a w tym prowadzenia działalności k-o w Wojsku Polskim. Wchodzi w życie „Program Rozwoju Kultury w Siłach Zbrojnych PRL w latach 1976–1990” oraz Żołnierska Wszechnica Kultury.

Intensyfikacji ulega system przeglądów i prezentacji działalności artystycznej w wojsku. *„Przyjęcie przez DWP nowych zadań w zakresie wspierania działalności społeczno-wychowawczej wymagało nie tylko powołania do tego celu odpowiedniego zespołu specjalistów, ale i wykorzystania najnowszych zdobyczy techniki”*¹.

Działalność kulturalno-oświatowa włączona została do zajęć szkoleniowych i wychowawczych.

W 1971 r. wprowadzono w armii nowy dokument pod nazwą: „Zasady działalności k-o w wojsku”. W tym to czasie *„kultura staje się najważniejszym instrumentem ideologicznego wychowania...”*²

Powstaje (1971 r.) Centralny Ośrodek Metodyczny DWP, który przejmuje większość zadań w zakresie organizacji przedsięwzięć k-o, pracy szkoleniowo-metodycznej i wydawniczej Pionu Wychowawczego ON.

W celu kształcenia kadr dla stale rozwijającego się w wojsku ruchu artystycznego powołano za zgodą Ministerstwa Kultury i Sztuki (1983 r.) Studium Reżyserii Teatralnej, które funkcjonuje w obecnych strukturach DWP i jest jedyną w kraju placówką kształcąca reżyserów dla potrzeb amatorskiego ruchu artystycznego.

Pierwszoplanową rolę w działalności DWP spełniały kluby garnizonowe i osiedlowe funkcjonujące w strukturze DWP. Prowadząc działalność środowiskową aktywizowały i animowały społeczności lokalne, współpracowały ze stowarzyszeniami, fundacjami, które nawiązywały do chlubnych tradycji oręża polskiego okresu międzywojennego.

Zmiany przełomu lat 80. i 90. nie ominęły DWP. By sprostać nowym wyzwaniom w roku 1990 powstaje Wojskowy Ośrodek Oświatowy, którego zadaniem jest dokształcanie, udzielanie pomocy w preorientacji zawodowej, organizowanie wielorodrajowych kursów i szkoleń, podyplomowych studiów z zakresu: ochrony środowiska, menedżerów kultury, turystyki... Niezwykle ważną rolę spełnia nieetatowe Studio Filmowe rejestrujące ważne wydarzenia z życia wojska, realizujące filmy dokumentalne. Studio również organizuje przeglądy (OPFA), a także warsztaty filmowe. W całokształcie funkcjonowania instytucji ważną rolę spełnia Wydział Wydawniczy posiadający w swoim dorobku kilkadziesiąt opracowanych i wydanych pozycji książkowych.

¹ S. Piekarski, *W cieniu muz.* Warszawa 1999, s. 288.

² Tamże, s. 306.

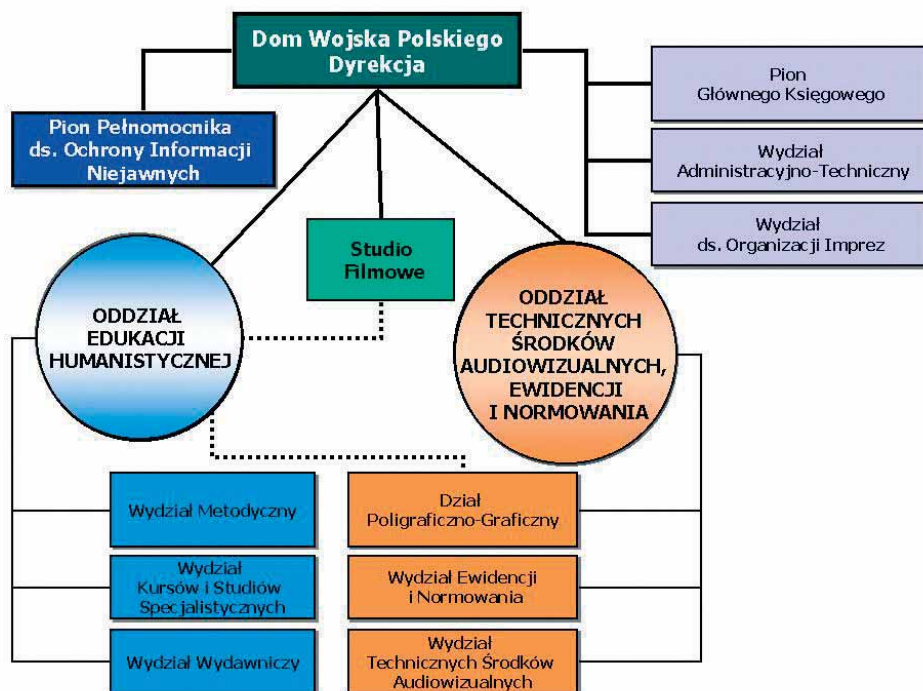
* * *

Do marca 2004 roku Dom Wojska Polskiego prowadził swoją działalność w oparciu o **Centralny Ośrodek Szkolenia Metodycznego** z Wojskowym Ośrodkiem Oświatowym i Studium Filmowym, **Dział Pracy Środowiskowej** ze Studium Plastycznym, **Stołeczny Klub Garnizonowy** z Sekcją Kultury i Oświaty, Sekcją Sportu i Turystyki, oraz Wojskowym Ośrodkiem Rekreacyjnym n. Wisłą, **Wydział Techniczny**, **Wydział Finansów** oraz **Sekcję Administracji Ogólnej**.

Od 1 kwietnia 2004 roku Dom Wojska Polskiego realizuje swoje zadania w nowej strukturze organizacyjnej.

W wyniku przekształceń wewnętrznych struktur organizacyjno-programowych, Dom Wojska Polskiego tworzą następujące ogniwa funkcjonalno-programowe:

- Oddział Edukacji Humanistycznej,
- Oddział Technicznych Środków Audiowizualnych, Ewidencji i Normowania,
- Wydział ds. Organizacji Imprez,
- Studio Filmowe,
- Wydział Administracyjno-Techniczny,
- Pion Głównego Księgowego,
- Pion Pełnomocnika ds. Ochrony Informacji Niejawnych.



Podstawowym założeniem funkcjonowania DWP w nowych strukturach organizacyjnych jest ściśle programowe współdziałanie wymienionych ogniw, m.in. poprzez tworzenie zespołów zadaniowych, umożliwiających optymalne wykorzystanie zasobów ludzkich, potencjału organizacyjno-technicznego DWP na rzecz wychowania, edukacji humanistycznej i animacji kulturalnej w wojsku, a także promocji obronności w społeczeństwie.

Powyższy układ zadaniowo-strukturalny stwarza warunki dużej samodzielności wykonawczej i wszechstronności Domu Wojska Polskiego funkcjonującego na prawach oddziału gospodarczego.

Zasadniczym celem działalności DWP w nowej konfiguracji etatowo-organizacyjnej jest wspomaganie środkami kultury i oświaty realizacji wielorodzajowych zadań związanych ze sprawnym i nowoczesnym funkcjonowaniem Sił Zbrojnych RP oraz pełnionych przez wojsko funkcji społeczno-wychowawczych.

Zakres działalności DWP obejmuje:

- kształcenie zawodowe kadry i pracowników służby społeczno-wychowawczej w SZ RP;
- działalność instrukcyjno-metodyczną w zakresie szkolenia obywatelskiego żołnierzy i kadry Wojska Polskiego;
- kształcenie kadr dla wojskowych ośrodków kultury;
- organizację centralnych i środowiskowych imprez artystycznych, turystycznych i rekreacyjnych;
- organizację kursów, szkoleń, warsztatów doskonalących dla kadry i pracowników wojska;
- przygotowanie i druk oraz produkcja wydawnictw książkowych i multimedialnych;
- produkcję filmową na rzecz resortu obrony;
- zaopatrywanie jednostek organizacyjnych resortu obrony, misji, kontyngentów wojskowych w środki audiowizualne, sprzęt poligraficzny, kulturalno-oświatowy, prasę oraz wydawnictwa;
- ewidencjonowanie utworów plastycznych będących na wyposażeniu wojska.

Nowa struktura organizacyjna, baza dydaktyczna, a przede wszystkim wiedza, umiejętności i doświadczenie pracowników gwarantują, że Dom Wojska Polskiego spełni pokładane nadzieje i oczekiwania zarówno środowiska wojskowego, jak i społeczności cywilnej.

(Oprac. Henryka Rozpędowska i Beata Jarzębowska)

Kalendarium działalności Domu Wojska Polskiego w 2004 r.

STYCZEŃ	
6–10.01. Warszawa	IX edycja Studium Reżyserii Teatralnej: <ul style="list-style-type: none"> – realizuje trzyletni program kształcenia (inauguracja w 2002 r.); – w zajęciach uczestniczy 11 słuchaczy; – w 2004 r. przeprowadzono 9 pięciodniowych sesji stacjonarnych.
12–20.01. Warszawa	Kurs wychowawców dzieci i młodzieży na obozy, kolonie i zimowiska: <ul style="list-style-type: none"> – w 2004 r. zorganizowano 7 kursów, ukończyło 237 żołnierzy zawodowych i pracowników wojska; – kursy organizowano wg zapotrzebowań nadsyłanych z IC MON i RSZ.
15.01. Warszawa	Wernisaż wystawy prac plastycznych Studia Plastycznego DWP WIARUS Wydział ds. Organizacji Imprez prezentuje prace plastyczne twórców profesjonalnych i nieprofesjonalnych ze środowiska wojskowego i cywilnego w cyklu miesięcznym m.in: ze Studia Plastycznego DWP WIARUS, Bractwa Rycerskiego „EXCALIBUR” („Ubiór dworski w Polsce Piastów i Jagiellonów”), Stowarzyszenia Marynistów Polskich („Wielki błękit”) itp.
18–23.01. Poznań	Udział instruktorów Centralnego Ośrodka Szkolenia Metodycznego DWP oraz instruktorów wojskowych ośrodków kultury w Ogólnopolskim Forum Teatrów Szkolnych organizowanym przez MENiS (6 osób).
19.01. Warszawa	Projekcje filmowe w ramach Klubu Interesujących Filmów . Organizowane są dla kadry i pracowników wojska oraz ich rodzin. Klub prezentuje najwybitniejsze fabularne i dokumentalne dzieła filmowe kinematografii polskiej i światowej, w tym europejskiej, azjatyckiej i latynoamerykańskiej charakteryzujące się walorami artystycznymi, interesującą problematyką oraz reprezentującymi najnowsze kierunki, prądy, style i nurty współczesnego kina. Pokazy filmów odbywają się raz w miesiącu w poniedziałki o godz. 18.00.
25.01. Warszawa	Projekcje filmowe w ramach Żołnierskiej Akademii Filmowej . Organizowane są dla żołnierzy odbywających zasadniczą służbę wojskową. Dobór tematyczny filmów pozwala żołnierzom zapoznać się z najciekawszymi i najnowszymi obrazami filmowymi kinematografii polskiej i światowej. Preferowane są filmy o tematyce historycznej, militarnej, także przygodowej. Pokazy odbywają się w ostatnią niedzielę miesiąca o godz. 10.00.
LUTY	
2–13.02. Warszawa	Akcja zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży pn. FERIADA 2004 <ul style="list-style-type: none"> – organizowana przez Stołeczny Klub Garnizonowy DWP; – program Feriady obejmował zajęcia komputerowe, na strzelnicy pneumatycznej, laserowej, turniej tenisa stołowego, zajęcia plastyczne, projekcje filmowe, a także zabawy pn. „Poranek przy mikrofonie” czy akcje „Cała Polska czyta dzieciom”.
3–14.02. Solina	Współorganizacja z WZW Jawor XVI młodzieżowego obozu narciarskiego (uczestniczyło 60 osób).

1–12.02. Waplewo	Współorganizacja z WDW Warmia Waplewo zimowego obozu młodzieżowego dla dzieci w wieku 9–18 lat kadry i pracowników wojska (60 uczestników).
6–8.02. Waplewo	Wycieczka integracyjno-rekreacyjna dla pracowników DWP i ich rodzin organizowana przez Stołeczny Oddział PTTK działający przy DWP .
16–20.02. Warszawa	Kurs z zakresu wykorzystania grafiki komputerowej dla pracowników wojskowych ośrodków kultury (19 osób z OW/RSZ).
23–27.02. Białystok	Warsztaty scenograficzne i lalkarskie dla instruktorów pracujących z dziećmi (25 osób z OW/RSZ).
23–27.02. Warszawa	Warsztaty metodyczne dla kierowników grup kształcenia obywatelskiego z OW/RSZ (15 żołnierzy z jednostek podległych DGW).
21–29.02. Czarna Góra	Szkoleniowy obóz narciarski organizowany przez Stołeczny Oddział PTTK działający przy DWP (44 uczestników).
MARZEC	
11.03. Warszawa	Prezentacja wystawy „5 lat Polski w NATO” w Belwederze.
8–12.03. Warszawa	Warsztaty doskonalące dla prezenterów imprez kulturalnych (uczestniczyło 12 osób ze wszystkich RSZ).
29.03–2.04. Warszawa	Studium Realizacji Filmów: – w 2004 r. przeprowadzono 4 sesje pięciodniowe; – Studium ukończyło 16 słuchaczy.
KWIECIEŃ	
16.04. Warszawa	Współorganizacja III etapu Ogólnopolskiego Konkursu Historycznego „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego w latach 1921–1945. Od Traktatu Ryskiego do Układu Poczdamskiego” (w konkursie wzięło udział 94 dzieci i młodzieży z czterech województw: mazowieckiego, łódzkiego, lubelskiego i podlaskiego).
21–24.04. Brzeg	Finał XV Konkursu Recytatorskiego WP – w imprezie uczestniczyło 94 wykonawców i 37 instruktorów ze wszystkich Okręgów Wojskowych i Rodzajów Sił Zbrojnych, został przeprowadzony w formie czterech turniejów: a) turnieju recytatorskiego; b) turnieju poezji śpiewanej; c) turnieju teatrów jednego aktora; d) turnieju „Wywiedzione ze Słowa”.
26.04. Warszawa	Spotkanie Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych z okazji święta Mazowieckiej Organizacji ZBZZ i OR WP oraz 59. rocznicy zakończenia II wojny światowej uświetnione występem Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego WP.
MAJ	
30.04–3.05. Waplewo	Impreza rekreacyjno-sportowa pn. „Majówka w Waplewie” organizowana przez Stołeczny Oddział PTTK działający przy DWP (45 uczestników).
1–3.05. Warszawa	Obsługa filmowa uroczystości wstąpienia Polski do Unii Europejskiej oraz obchodów rocznicowych ustanowienia Konstytucji 3 Maja .
10–13.05. Siedlce	Warsztaty dla instruktorów prowadzących zespoły taneczne z zakresu choreografii i reżyserii tańca (24 uczestników z RSZ).

13–16.05. Gdynia	Współorganizacja X Sejmiku Kultury WP (obsługa filmowo-fotograficzna).
14–21.05. Świdwin	Warsztaty filmowo-fotograficzne dla żołnierzy i pracowników wojska połączone z plenerem plastycznym (36 osób).
14–21.05. Świdwin	Studium Realizacji Filmów Dydaktycznych – sesja zdjęciowa.
17–22.05. Warszawa	Kurs wychowawców dzieci i młodzieży szkolnej na obozy, kolonie i zimowiska dla kadry zawodowej i żołnierzy zasadniczej służby wojskowej pełniących służbę nadterminową w jednostkach podległych DGW oraz pracowników wojska i ich rodzin (uczestniczyły 54 osoby).
25.05. Warszawa	I Ogólnopolski Festiwal Małych Form Teatralnych (uczestniczyło 80 osób).
27–30.05. Przemyśl	Przegląd Twórczości Scenicznej Wojska Polskiego: – w przeglądzie wystąpiło 13 zespołów teatralnych z wojskowych ośrodków kultury oraz teatr KG Policji (170 wykonawców i instruktorów).
29.05. Warszawa	Współorganizacja Festynu z okazji Dnia Dziecka pt. „Bezpieczne wakacje” w ogrodach Ministra Obrony Narodowej (uczestniczyło 1000 osób).
CZERWIEC	
2–5.06. Warszawa	Współorganizacja Ogólnopolskiego Konkursu Historycznego „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego w latach 1921–1945. Od Traktatu Ryskiego do Układu Poczdamskiego” (udział wzięło 49 uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych, techników i liceów).
1–15.06. Warszawa	Studium Realizacji Filmów Dydaktycznych: – sesja montażowa; – uroczyste zakończenie i wręczenie świadectw 16 słuchaczom.
25.06. Warszawa	
4–6.06. Warszawa	Współorganizacja IV Ogólnopolskiego Festiwalu Tańca POLEMIKI 2004 (zaprezentowało się 14 teatrów z wojskowych ośrodków kultury oraz 17 teatrów z cywilnych instytucji kultury, wystąpiło 60 artystów).
3–5.06. Zegrze	Udział 3 załóg DWP (razem 14 osób) w IX Oficerskich Regatach Jachtów Kabinowych o puchar Ministra Obrony Narodowej.
10–13.06. Wilno	Współorganizacja podróży szkoleniowej historyczno-wojskowej nt. „Dzieje militarne Wileńszczyzny w XX w.” (trasa: Warszawa – Wilno – Troki – Warszawa).
14–16.06. Grudziądz	VI Festiwal Twórczości Dziecięcej WP: – festiwal prowadzony był w dziewięciu kategoriach konkursowych; – w festiwalu wzięło udział 450 wykonawców i 49 instruktorów; – laureaci festiwalu (zespół teatralny i 3 wykonawców indywidualnych) zostali zakwalifikowani do udziału w Międzynarodowym Festiwalu Teatrów dla Dzieci i Młodzieży KORCZAK 2004.
14–16.06. Warszawa	Warsztaty interaktywne nt. Procedury pozyskiwania środków finansowych z funduszy krajowych i zagranicznych, w tym przedakcesyjnych, wspólnotowych i strukturalnych UE. Metodyka przygotowywania wniosków aplikacyjnych (uczestniczyło 36 osób z IC MON).
14.06. Warszawa	Występ kabaretu „SZUM” z Dowództwa Wojsk Lądowych dla kadry i pracowników IC MON (350 osób).

26.06. Sopot	Współudział w organizacji festynu i koncertu galowego pt. „Manewry muzyczne” .
LIPIEC	
od 1.07.	Zmiana na stanowisku dyrektora DWP: – od listopada 1990 roku do czerwca 2004 r funkcję dyrektora pełnił płk dr Stanisław Piekarski; – nowym dyrektorem został mgr Dariusz Matlak.
6.07–26.08. Warszawa	Zajęcia kulturalno-rekreacyjne w ramach akcji letniego wypoczynku dzieci i młodzieży pn. „LATO W MIEŚCIE” . W ciągu dwóch miesięcy Wydział ds. Organizacji Imprez, w budynku przy Al. Niepodległości oraz na terenie Wojskowego Ośrodka Rekreacyjnego DWP zorganizował dla dzieci kadry i pracowników wojska „Letnią feriadę”, w programie której znalazły się m.in: projekcje filmów dla dzieci i młodzieży, gry i zabawy komputerowe, występy amatorskich grup scenicznych, zajęcia plenerowe – „Galeria pod chmurką”, konkurencje sportowe (szachy plenerowe, kręgle, mini golf, tenis stołowy, strzelanie z łuku i broni laserowej), konkursy z nagrodami, mikrofon dla wszystkich, mini kursy tańca nowoczesnego.
4.07–29.08. Warszawa	Niedziele Muzyczne w Łazienkach Królewskich pn. „Z ułańską fantazją” zaprezentowano publiczności warszawskiej muzykę marszową i koncertową w wykonaniu m.in: – Orkiestry Reprezentacyjnej Wojsk Łądowych z Wesolej; – Orkiestry Reprezentacyjnej Policji; – Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej z Nowego Sącza; – Orkiestry Garnizonowej Sił Powietrznych z Dębina; – Orkiestry Reprezentacyjnej Pomorskiego Okręgu Wojskowego z Bydgoszczy; – Orkiestry Garnizonowej z Lublina; – Orkiestry Reprezentacyjnej Wojska Polskiego. Koncerty odbywały się w każdą niedzielę o godz. 14.00
12.07–1.08. Borowy Młyn	Warsztaty artystyczne Teatru Tańca DWP „DYSTANS” (25 uczestników). Teatr działa od 1995 r., na swoim koncie ma siedemnaście premier, prezentował swój dorobek artystyczny na ponad stu imprezach w Warszawie i innych miastach na terenie kraju. Wystąpił m.in: w Łazienkach Królewskich, na Placu Zamkowym, w Teatrze na Woli, Teatrze Rampa, Teatrze Małym, Teatrze Nowym, Studio Buffo, w Sali Kongresowej, w zamkach: w Bytowie, Człuchowie i Przemysłu, w telewizjach: Polsat i TVN.
SIERPIEŃ	
1.08.–2.10. Warszawa	Cykl imprez turystycznych w ramach wielodyscyplinowego indywidualnego rajdu miejskiego w „60. rocznicę Powstania Warszawskiego” (130 zawodników).
10–12.08. Warszawa	Przegląd Form Muzycznych WP (udział wzięło 120 wykonawców – 20 solistów i 10 zespołów wokalnie-instrumentalnych).
12–14.08. Warszawa	Warsztaty dla Laureatów Przeglądu Form Muzycznych WP (celem warsztatów było przygotowanie Koncertu Galowego Przeglądu Form Muzycznych WP oraz Koncertu Laureatów XV Konkursu Recytatorskiego WP).
15.08. Warszawa	Festyn z okazji Święta Wojska Polskiego w Łazienkach Królewskich „Razem w bezpiecznej Europie” (uczestniczyło ok. 80 tys. osób).

15.08. Warszawa	Prezentacje Artystyczne w Łazienkach Królewskich (70 wykonawców – laureatów: XV Konkursu Recytatorskiego WP, VI Festiwalu Twórczości Dziecięcej WP i Przeglądu Form Muzycznych WP).
1–30.08. Waplewo	Współorganizacja z WDW Warmia młodzieżowego obozu wodno-sportowego i jeździeckiego – II turnusy. Uczestnikami obozów były dzieci i młodzież w wieku 12–20 lat kadry i pracowników wojska.
12–26.08. Solina	Współorganizacja z WZW Jawor IX młodzieżowego obozu survivalowo jeździeckiego (uczestniczyło 50 osób).
22.08. Warszawa	Współorganizacja festynu z okazji Święta Wojska Polskiego w Powsinie . Podczas festynu zorganizowano zajęcia rekreacyjno-sportowe dla dzieci, młodzieży i dorosłych wypoczywających na terenie Parku Kultury w Powsinie.
WRZESIEŃ	
6–11.09. Niesiulice	Udział reprezentacji DWP w XXXIII Centralnym Zlocie Turystów „Ziemia Lubuska 2004” (39 uczestników).
12–18.09. Warszawa	Udział dziecięcych teatrów wojskowych w VIII Międzynarodowym Festiwalu Teatrów dla Dzieci i Młodzieży – KORCZAK 2004 (Teatr Łalka, Dom Kultury Śródmieście).
16.09. Warszawa	Spotkanie Warszawskiego Oddziału Związku Sybiraków uświetnione koncertem Orkiestry Reprezentacyjnej WP.
17–22.09. Zakopane	Interdyscyplinarne warsztaty dla instruktorów z wojskowych ośrodków kultury i oficerów wychowawczych nt. „Umiejętność prowadzenia pracy kulturalnej i wychowawczej w nowych warunkach społeczno-finansowych” (36 uczestników).
18.09. Warszawa	Współorganizacja festynu rekreacyjno-sportowego z okazji 86. rocznicy utworzenia Sztabu Generalnego .
18–26.09. Warszawa	Międzynarodowe Mistrzostwa Szachowe Warszawy (uczestniczyło 114 zawodników w wieku od 6 do 75 lat).
20–21.09 Warszawa	Współorganizacja szkolenia „Open Up” dla oficerów prasowych oraz dziennikarzy z 13 państw należących do NATO .
19–25.09. Suwałki	Interdyscyplinarne warsztaty filmowo-fotograficzne WP dla żołnierzy i pracowników wojska w ramach Międzynarodowego Pleneru Plastycznego (45 uczestników).
23.09. Warszawa	Wernisaż dziecięco-młodzieżowej wystawy pt. „Wojsko Polskie – tradycje i współczesność” (przyznano 24 nagrody i 12 wyróżnień w 4 kategoriach wiekowych).
PAŹDZIERNIK	
11–13.10. Warszawa	Współorganizacja konferencji poświęconej przygotowaniu i wsparciu psychologicznemu żołnierzy i funkcjonariuszy służb państwowych wykonujących zadania w warunkach ekstremalnych (Centralna Biblioteka Wojskowa).
18.29.10 Warszawa	Kurs kierowników klubów żołnierskich cz. I. (20 słuchaczy)
25.10. Warszawa	Występ kabaretu „Made in China” dla kadry i pracowników wojska oraz ich rodzin .
28.10 Warszawa	Współorganizacja wystawy pt. „Woldenberczy” poświęconej twórczości oficerów w obozie jenieckim Woldenberg w latach 1939–1945 (Biblioteka Narodowa).

29–31.10. Warszawa	Międzynarodowe Zawody Krótkofalarskie CQ WW Contest 2004 (Wojskowy Ośrodek Rekreacyjny DWP).
LISTOPAD	
4.11. Warszawa	Premiera sztuki Witolda Gombrowicza „Dramat Baronostwa” w wykonaniu Teatru Tańca DWP „Dystans”.
12–14.11. Warszawa	Warsztaty choreograficzne prowadzone przez Teatr Tańca DWP „Dystans” dla uzdolnionych młodych tancerzy i choreografów.
15–19.11. 22–26.11. Warszawa	Kurs metodyczny dla kierowników grup kształcenia obywatelskiego (zorganizowano 2 edycje kursu, kurs ukończyli 27 oficerów wychowawczych z jednostek wojskowych Dowództwa Garnizonu Warszawa).
16.11. Warszawa	Koncert z okazji Święta Niepodległości dla kadry, pracowników wojska, emerytów wojskowych oraz członków stowarzyszeń i organizacji kombatanckich.
16–19.11. Malbork	XVII Ogólnopolski Przegląd Filmów Amatorskich OPFA: – do przeglądu zgłoszono 34 filmy (80 uczestników); – w projekcjach filmowych uczestniczyło ok. 500 osób.
16–19.11. Malbork	XIX Konkurs Fotografii Wojska Polskiego FOTO: – do konkursu zgłoszono 497 prac 63 autorów; – wystawa nagrodzonych i wyróżnionych prac była prezentowana w Młodzieżowym Domu Kultury w Malborku i Operze Bałtyckiej w Gdyni.
18–19.11. Waplewo	Współorganizacja Ogólnopolskiej konferencji z udziałem oficerów odpowiedzialnych za kontakty ze społeczeństwem oraz przedstawicieli stowarzyszeń współpracujących z resortem Obrony Narodowej.
18.11. Warszawa	Współorganizacja z Polskim Komitetem Zwalczenia Raka i Fundacją Onkologii Klinicznej i Doświadczalnej wystawy malarstwa i grafiki połączonej z aukcją na rzecz zwalczania raka (Centralna Biblioteka Wojskowa).
22–26.11. Warszawa	Kurs kierowników klubów żołnierskich cz. II. (kurs ukończyli 20 słuchaczy).
25–28.11. Warszawa	XIII Targi Książki Historycznej: – w targach uczestniczyli 85 wystawców, – wystawiono ok. 3000 tytułów; – podczas targów odbył się Przegląd Filmów Dokumentalnych i Fabularnych (zaprezentowano 4 filmy fabularne i 6 filmów dokumentalnych); – zaprezentowano wystawę pt. „W walce z władzą nieludzką. Żołnierz drugiej konspiracji. Procesy polityczne 1944–1956. Udział kobiet”.
27.11. Warszawa	Współorganizacja obchodów rocznicy Nocy Listopadowej (teren Łazienek Królewskich, placu J. Piłsudskiego, placu Zamkowego, Rynku Starego Miasta, Arsenalu).
29.11. Warszawa	Uroczyste otwarcie VII Biennale Twórczości Plastycznej w Wojsku: – do Biennale zgłoszono 96 prac plastycznych; – wernisaż imprezy odbył się w Centrum Sztuki STUDIO; – uczestniczyli 110 osób.
GRUDZIEŃ	
3.12. Warszawa	Uroczyste zakończenie: – Mistrzostw Garnizonu Stołecznego na rok 2004: – udział wzięli 27 reprezentacji z IC MON (łącznie ponad 1000 zawodników z instytucji i jednostek wojskowych);

	<ul style="list-style-type: none"> – mistrzostwa przeprowadzono w 12 konkurencjach; oraz Żołnierskiej Ligi Garnizonowej na rok 2004: – zawody przeprowadzono w 7 konkurencjach; – uczestniczyły 4 reprezentacje z jednostek wojskowych (łącznie 186 żołnierzy służby zasadniczej).
<p>5.12. Warszawa</p>	<p>Mikołajkowy występ zespołu „Fasolinki” dla dzieci kadry i pracowników IC MON.</p>
<p>18.12. Warszawa</p>	<p>Świąteczno-noworoczny występ sceniczny w wykonaniu artystów Teatru im. W. Gombrowicza dla dzieci kadry i pracowników IC MON (spotkanie z Mikołajem).</p>

(Oprac. Henryka Rozpędowska i Beata Jarzębowska)

Wybrane formy działalności kulturalno-oświatowej Domu Wojska Polskiego w 2004 r.

Szkolenie w zakresie grafiki komputerowej

W dniach 16–20 lutego 2004 r. w Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu odbyło się szkolenie dla instruktorów plastyków w OW/RSZ z zakresu grafiki komputerowej.

Celem szkolenia było zapoznanie uczestników z możliwościami wykorzystania technik komputerowych w zakresie: projektowania scenografii, projektowania wystroju wnętrz, przygotowania druków akcydensowych i okolicznościowych, wykonywania prezentacji multimedialnych w programie PowerPoint, skanowania i retuszu w programie Adobe Photoshop oraz realizacji projektów graficznych w programie Corel DRAW.

W szkoleniu wzięło udział 24 instruktorów z wojskowych ośrodków kultury.

(Oprac. M. Furtak)



Warsztaty teatralno-plastyczne w Białymstoku

W dniach 23–27.02.2004 r. Dom Wojska Polskiego przeprowadził w Białymstoku we współpracy z Klubem Garnizonowym i Białostockim Teatrem Lalek doskonalące warsztaty teatralno-plastyczne dla instruktorów z wojskowych ośrodków kultury. W warsztatach uczestniczyło 27 instruktorów z klubów garnizonowych i żołnierskich oraz instruktorki z Klubu Osiedlowego „Gaj” w Białymstoku. Zajęcia warsztatowe prowadzili specjaliści z zakresu działań scenicznych: Jerzy Szostak, Piotr Damulewicz, Krzysztof Dzierma oraz instruktorzy DWP: Jolanta Wojtaś-Zapora i Roman Wyłcan. Ponadto uczestnicy warsztatów obejrzeli: 2 spektakle Białostockiego Teatru Lalek, spektakl „Wianki” – dziecięcego zespołu „Igraszka” z Klubu Osiedlowego „Gaj” (wyróżnionego na Forum Teatrów Szkolnych – Poznań 2004), wysłuchali koncertu białoruskiego zespołu folklorystycznego „Łuczyna”, a także spotkali się z twórcami Teatru Wierszalin w Supraślu.

(Oprac. J. Wojtaś-Zapora)



Warsztaty dla prezydentów imprez kulturalnych

W dniach 8–12 marca 2004 r. w Domu Wojska Polskiego w Warszawie odbyły się warsztaty dla prezydentów imprez kulturalnych. Warsztaty przeznaczone są dla żołnierzy zawodowych i pracowników wojska prowadzących imprezy kulturalne i artystyczne. Ich celem jest przygotowanie kadry oraz pracowników pionu kultury do prowadzenia różnorodnych imprez kulturalno-artystycznych, uroczystości okolicznościowych związanych z ceremoniałem wojskowym, koncertów, prezentacji itp.

Zajęcia odbywały się w formie wykładów, ćwiczeń, zajęć praktycznych. W warsztatach wzięło udział 14 słuchaczy z OW/RSZ. Tematyka zajęć obejmowała pięć grup problemowych:

- kultura słowa, ćwiczenia z techniki mowy,
- przygotowanie i kompozycja wystąpienia scenicznego,
- kształtowanie wizerunku osoby prowadzącej koncert, spotkanie, wystawę itp.,

- praktyka sceniczna prezydentów,
- prowadzenie wywiadów.

Zajęcia prowadzili wykładowcy z Akademii Teatralnej w Warszawie oraz Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Absolwenci otrzymali świadectwa ukończenia kursu specjalistycznego.

(Oprac. M. Furtak)



Spotkania Finałowe XV Konkursu Recytatorskiego Wojska Polskiego BRZEG 2004



W dniach 22–24 kwietnia 2004 r. w Brzegu odbyły się Spotkania Finałowe XV Konkursu Recytatorskiego Wojska Polskiego.

Organizatorem Spotkań, realizowanych ze środków Departamentu Wychowania i Promocji Obronności MON, był Oddział Edukacji Humanistycznej Domu Wojska Polskiego i brzeski Klub Garnizonowy. Gospodarze imprezy: 1 Brzeska Brygada Saperów i Klub Garnizonowy, zapewnili uczestnikom bardzo dobre warunki socjalno-bytowe, jak również przygotowali miejsca sprzyjające prezentacji sztuki żywego słowa.

Prezentacje konkursowe turniejów recytatorskiego, teatrów jednego aktora i „Wywiedzione ze Słowa” odbywały się w podziemiach Zamku Piastów Śląskich, natomiast koncerty poezji śpiewanej w sali widowiskowej Brzeskiego Centrum Kultury.

Uroczystego otwarcia imprezy dokonał dowódca 1 Brzeskiej Brygady Saperów gen. bryg. Ryszard Gruszka.

Spotkaniom Finałowym towarzyszyły imprezy promujące tematykę wojskową i proobronną. Należały do nich m.in.:

- projekcje filmów dokumentalnych prowadzone w ramach lekcji wychowania obywatelskiego w Zespole Szkół Ekonomicznych,
- projekcja filmu dokumentalnego „Nareszcie Brzeg” dla władz samorządowych i mieszkańców miasta,
- zapoznanie z historią i tradycjami 1 Brzeskiej Brygady Saperów – zwiedzanie sali tradycji Brygady i pokazy sprzętu bojowego,
- koncert jubileuszowy z okazji piętnastolecia Konkursu Recytatorskiego WP.

Final Konkursu Recytatorskiego WP realizowany był w Brzegu po raz drugi, ale od pierwszego dnia prezentacji cieszył się dużym zainteresowaniem władz samorządowych, mediów i mieszkańców Brzegu. Świadczą o tym: objęcie imprezy patronatem Marszałka Województwa Opolskiego i Burmistrza Brzegu, informacje zawarte w środkach masowego przekazu np. Telewizji Polskiej Oddział we Wrocławiu, Radiu Opole i prasie opolskiej, udział widowni w koncertach konkursowych i koncercie galowym oraz liczne nagrody ufundowane przez sponsorów.

Koncert Galowy Spotkań Finałowych XV Konkursu Recytatorskiego WP dedykowany żołnierzom i rodzinom żołnierzy biorących udział w misjach pokojowych i stabilizacyjnych poza granicami naszego kraju swoją obecnością zaszczylicili:

- ◆ przedstawiciele dowódców rodzajów sił zbrojnych i okręgów wojskowych,
- ◆ przedstawiciel Wojewody Opolskiego,
- ◆ Wicemarszałek Województwa Opolskiego,
- ◆ Dyrektor Departamentu Kultury Urzędu Marszałkowskiego,
- ◆ Starosta Powiatu Brzeskiego,
- ◆ Burmistrz Brzegu,
- ◆ Przewodniczący Rady Miasta,
- ◆ przedstawiciele Komendanta Głównego Policji,
- ◆ przedstawiciele sponsorów.

W przemówieniach, po Koncercie Galowym, Szef Sztabu i Zastępca Dowódcy 1 Brzeskiej Brygady Saperów, Burmistrz Miasta Brzeg oraz Starosta Powiatu Brzeskiego złożyli oficjalną propozycję kontynuowania współpracy w latach następnych.

(Oprac. A. Nowak)

Warsztaty choreograficzne w Siedlcach

W dniach 10–13.05.2004 r. Dom Wojska Polskiego przeprowadził w Siedlcach, we współpracy z Klubem Garnizonowym, doskonalące warsztaty choreograficzne dla instruktorów z wojskowych ośrodków kultury. W warsztatach uczestniczyło 20 instruktorów.

Zajęcia warsztatowe prowadzili:

- Marek Glinka – metodyka pracy z zespołami tanecznymi i metodyka nauczania techniki różnych tańców;
- Aleksandra Dziurosz – zasady funkcjonowania teatru tańca, główne założenia, cele, różnice pomiędzy teatrem tańca a zespołem tanecznym;
- Bartłomiej Ostapczuk – sztuka mimu, gest – słowo bez dźwięku;
- Jolanta Wojtaś-Zapora – metodyka pracy z grupami dziecięcymi i młodzieżowymi.

Ponadto uczestnicy warsztatów obejrzeli pokazy taneczne zespołu Klubu Garnizonowego w Siedlcach „M-97” – laureata kon-

kursów wojskowych i ogólnopolskich.

Uczestnicy warsztatów nie tylko doskonalili swoje umiejętności artystyczne, zapoznali się także z tradycjami patriotycznymi i kulturalnymi Siedlec

i Podlasia Zachodniego. *(Oprac. J. Wojtaś-Zapora)*



Interdyscyplinarne warsztaty filmowo-fotograficzne połączone z plenerem malarskim

W dniach 14–21 maja 2004 r. w Świdwinie i w dniach 19–25 września 2004 r. w Suwałkach odbyły się warsztaty dla filmowców, fotografików i plastyków nieprofesjonalnych działających w Wojsku Polskim. Ich celem było doskonalenie umiejętności warsztatowych oraz poszerzenie wiedzy teoretycznej z zakresu filmowania, fotografowania i technik malarskich, a także wypracowanie form współdziałania twórców reprezentujących różne dziedziny działalności arty-

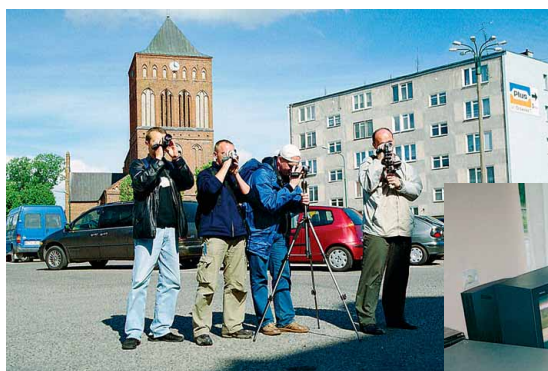
stycznej, integracja środowiska, wymiana doświadczeń i prezentacja dorobku artystycznego.

W obydwu edycjach warsztatów wzięło udział 56 artystów z OW/RSZ.

Organizatorzy zapewnili opiekę merytoryczną: możliwość dokonania montażu dla filmowców; po dwa filmy dla fotografików i ich techniczną obróbkę oraz podobrazia dla plastyków.

Warsztaty odbywają się corocznie.

(Oprac. A. Borkowska)



Przegląd Form Teatralnych Wojska Polskiego „Przemysł 2004”



W dniach 27–30 maja 2004 roku w Przemysłu po raz dziewiąty odbył się Przegląd Form Teatralnych Wojska Polskiego. Celem tego przedsięwzięcia było zaprezentowanie oraz ocena aktualnych osiągnięć amatorskich zespołów teatralnych, estradowych, kabaretowych i innych form mieszczących się w szeroko pojętej formule teatrów, działających przy klubach garnizonowych, uczelnianych i centrach szkolenia. Ważnym zadaniem, które zostało zrealizowane, była promocja wojska oraz jego działań w sferze kultury i wychowania w środowisku cywilnym,

Do udziału w prezentacjach i koncertach konkursowych zostały zakwalifikowane, zgodnie z obowiązującym regulaminem, zespoły – laureaci tegorocznych przeglądów amatorskiej twórczości teatralnej, organizowanych w rodzajach sił zbrojnych.

Prezentacje konkursowe odbywały się na scenie przepięknego Zamku Kazimierzowskiego. Zaprezentowało się tam 12 teatrów, przedstawiając bardzo różnorodne, zarówno w treści jak i formie, spektakle.

Ogółem w imprezie uczestniczyło 176 wykonawców i instruktorów z Rodzajów Sił Zbrojnych. Na szczególną uwagę zasługuje coraz większe zainteresowanie teatrem wykonawców rekrutujących się spośród żołnierzy służby zasadniczej i słuchaczy szkół wojskowych. Potwierdza to

wzrastająca z roku na rok liczba uczestników reprezentujących tę grupę.

Integralną częścią Przeglądu Form Teatralnych Wojska Polskiego były działania wychowawcze i dydaktyczne towarzyszące imprezie. Należały do nich:

- spotkania uczestników z członkami Rady Artystycznej,
- wycieczki po regionie Pogórza przemyskiego dla wszystkich uczestników przeglądu,
- możliwość uczestniczenia w wycieczce do Lwowa.

Dla młodzieży uczestniczącej w Przeglądzie zorganizowane były dwa ogniska połączone z dyskoteką.

Atrakcyjnym akcentem imprezy był zorganizowany na zakończenie Przeglądu festyn na Rynku, w czasie którego zaprezentowany został spektakl plenerowy „Europa”, koncert amatorskiej orkiestry wojskowej działającej przy 14 Brygadzie Obrony Terytorialnej, jak również prezentacja dokonań artystycznych kół i sekcji działających przy Klubie Garnizonowym w Przemysłu. Kulinarną atrakcją festynu była wojskowa grochówka. W trakcie festynu odczytany został protokół Rady Artystycznej. Laureatom oraz wyróżnionym zespołom zostały wręczone nagrody. Te działania były ważnym elementem promującym wojsko wśród mieszkańców Przemysła.



Laureatami Przeglądu Form Teatralnych Wojska Polskiego „PRZEMYŚL 2004” zostali:

- teatr „Do widzenia” z Klubu Garnizonowego w Nowym Glincu,
- grupa teatralna „Teatr” z 2 Korpusu Zmechanizowanego w Krakowie,
- teatr „Dystans” z Domu Wojska Polskiego,
- teatr „Skorpion” z Klubu Garnizonowego w Opolu.

Wyróżnienia otrzymały teatry: „Impresja” z Klubu Centrum Szkolenia Łączności i Informa-

tyki w Zegrzu, „Proscenium” z Klubu Garnizonowego w Kołobrzegu, „Melpomani II” z Klubu Garnizonowego w Lidzbarku Warmińskim, „Scena 07” z Wydziału Kultury Komendy Głównej Policji w Warszawie.

Przeegląd, podobnie jak w latach poprzednich, był jedną z większych imprez kulturalnych w mieście. Wzbudził duże zainteresowanie zarówno w miejscowych mediach, jak i wśród mieszkańców Przemysła.

(Oprac. R. Wylcan)

VI Festiwal Twórczości Dziecięcej Wojska Polskiego Grudzień 2004

W dniach 11–14.06.2004 r. odbył się VI Festiwal Twórczości Dziecięcej Wojska Polskiego. Po raz szósty w Grudniu spotkały się dzieci i młodzież w wieku 7–16 lat realizujące swoje zainteresowania w wojskowych ośrodkach kultury na terenie całego kraju. Festiwal Twórczości Dziecięcej Wojska Polskiego jest jednym z elementów prowadzonej w siłach zbrojnych pracy wychowawczej i kulturalnej. Jej celem jest pobudzanie i kształtowanie zainteresowań młodego pokolenia sztuką, a przez nią czynienie go lepszym i wrażliwszym na wszystko.

Festiwal realizowany jest na zlecenie i ze środków finansowych Departamentu Wychowania i Promocji Obronności Ministerstwa Obrony Narodowej. Organizatorami są Dom Wojska Polskiego w Warszawie i Klub Garnizonowy w Grudniu. Na scenach Centrum Kultury „TEATR” – gospodarza festiwalu, wystąpiło 460 młodych wykonawców – laureatów przeglądów okręgowych w rodzajach sił zbrojnych, które odbyły się w klubach garnizonowych w Choszczynie, Zamościu, Ustce, Powidzu i Krakowie. Ogółem o nominację do udziału w konkursie grudniowym ubiegało się około 2500 młodych wykonawców.

Festiwalowi towarzyszyły konkursy i działania plastyczne. W wojskowych ośrodkach kultury szczególną uwagę zwraca się na kształtowanie postaw patriotycznych poprzez poznawanie historii i tradycji Wojska Polskiego, dlatego też tematy

konkursów dotyczą historii i współczesności wojska. Pomagają zatem dzieciom poznawać i pogłębiać wiedzę na ten temat i dają możliwość wyrażenia jej w dziele plastycznym. Zainteresowanie konkursem jest ogromne. Corocznie na przeglądy okręgowe przysyłane są setki prac, w tym roku nadesłano ich 460. Honorowy patronat nad konkursem „Mój tato w służbie pokoju” i „Człowiek przyjacielem matki Ziemi” objął Prezes Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Misji Pokojowych ONZ i Prezes Stowarzyszenia „Sport–Turystyka–Obronność”. Laureaci konkursu wzięli udział w warsztatach plastycznych, na których tworzyli pod kierunkiem Adriana Bojczuka, Krzysztofa Krysika i Przemysława Wojtasia – artystów plastyków z DWP. Pokonkursowa wystawa prac była eksponowana w Krakowie podczas Międzynarodowego Festiwalu Orkiestr Wojskowych oraz w czasie obchodów Święta Wojska Polskiego w Łazienkach Królewskich w Warszawie. Prace laureatów konkursu zostały zamieszczone w Kalendarzu DWP na 2005 r.



Laureaci Festiwalu: zespół „Arfik” i teatr „Kostka cukru” z KG w Szczecinie, Kaja Koronkiewicz z KG w Brzegu, Hubert Irisik z KG w Żaganie otrzymali zaproszenie i reprezentowali wojсковe ośrodki kultury na VIII Międzynarodowym Festiwalu Teatrów dla Dzieci i Młodzieży „Korczak 2004” w Warszawie. Zespół taneczny „TRANS” z KG w Międzyrzeczu – zdobywca głównej nagrody w Grudziądzu – statuetki „Malowanego Bułanka”, otrzymał również główną nagrodę – „Złoty Aplauz” na Dziecięcym Festiwalu Piosenki i Tańca w Koninie.

Festiwalowi towarzyszyły imprezy promujące tematykę wojskową i proobronną. Dzieci zwiędzały grudziądzką Cytadelę, Malbork, Golub-Dobrzyń oraz zapoznawały się z historią i tradycjami garnizonu Grudziądz – stolicą polskich ułanów. Prezentowane były filmy zrealizowane przez Studio Filmowe DWP – „Twierdza Grudziądz”



i „Grudziądz miastem dziecięcej zabawy i twórczości”. Tegorocznym gościem Festiwalu był Zastęp Rycerski z Chełmna. Uczestnicy zapoznali się również z pracą Policji Miejskiej i wzięli udział w pokazie nt. „Jak bezpiecznie poruszać się po drogach”.

Festiwal wpisał się już na stałe w kalendarz imprez kulturalnych województwa kujawsko-pomorskiego. Po raz czwarty Honorowy Patronat nad Festiwalem objął Prezydent Miasta Grudziądz. Codzienne wiadomości festiwalowe przekazywały Gazeta Pomorska i Gazeta Grudziądzka.

W 2005 r. zapraszamy do Grudziądz w dniach 3–6.06. na VII Festiwal Twórczości Dziecięcej, w którym zaprezentują się młodzi wykonawcy w 8 kategoriach konkursowych: indywidualnych (solista-wokalista, interpretacje, monodram, plastyka) i zespołowych (zespoły wokalne, teatry, estrady, miniatury taneczne). (Oprac. J. Wojtaś-Zapora)

Warsztaty nt. „Procedury pozyskiwania środków finansowych z funduszy krajowych, zagranicznych, wspólnotowych i strukturalnych Unii Europejskiej. Metodyka przygotowywania wniosków aplikacyjnych”

W dniach 14–16 czerwca 2004 r. Oddział Edukacji Humanistycznej Domu Wojska Polskiego zorganizował i przeprowadził interaktywne warsztaty na temat: „Procedury pozyskiwania środków finansowych z funduszy krajowych, zagranicznych, wspólnotowych i strukturalnych Unii Europejskiej. Metodyka przygotowywania wniosków aplikacyjnych”.

Celem warsztatów było zaprezentowanie możliwości pozyskiwania środków finansowych z funduszy wspólnotowych i strukturalnych Unii Europejskiej oraz przygotowanie do samodzielnego opracowania wniosków aplikacyjnych na realizację zadań inwestycyjnych i merytorycznych

w zakresie kształcenia, wychowania, edukacji kulturalnej, rozbudowy i modernizacji infrastruktury wojskowych ośrodków kultury.

Uczestnicy warsztatów zapoznali się z:

- założeniami polityki rozwoju regionalnego Unii Europejskiej do roku 2013,
- zewnętrznymi źródłami finansowania zadań inwestycyjnych i merytorycznych w dziedzinie kultury z funduszy wspólnotowych i strukturalnych,
- instrumentami finansowymi i programami strukturalnymi Unii Europejskiej,
- funduszami inwestycyjnymi i europejskimi instytucjami finansowymi,

– metodyką przygotowywania projektów do funduszy krajowych i zagranicznych.

Każdy z uczestników szkolenia, po indywidualnym opracowaniu i zaprezentowaniu wylosowanego projektu, otrzymał certyfikat Biura Doradztwa i Obsługi Funduszy Unii Europejskiej Instytutu Współpracy z Zagranicą.

W warsztatach uczestniczyło 32 słuchaczy – przedstawiciele centralnych instytucji wojskowych, wojskowych ośrodków kultury i stowarzyszeń współpracujących z MON.

Zainteresowanie słuchaczy zaproponowaną problematyką oraz korzyściami jakie stwarzają fundusze krajowe i europejskie dla prowadzenia działalności wojskowych instytucji i ośrodków kultury powoduje, że zasadne jest rozpatrzenie możliwości objęcia taką formą doskonalenia zawodowego większej grupy wojskowych pracowników kultury.

Udział w szkoleniach przedstawiciele różnych instytucji MON i współpracujących z MON stowarzyszeń stwarza możliwość wspólnej realizacji zadań programowych. *(Oprac. A. Nowak)*

Przeгляд Form Muzycznych Wojska Polskiego – Warszawa 2004



W dniach 11 i 12 sierpnia 2004 r. w Domu Wojska Polskiego w Warszawie odbył się Przeгляд Form Muzycznych Wojska Polskiego. Do Przeglądu zaproszenia otrzymało dwudziestu solistów-wokalistów i dziesięć zespołów wokalnych. Uczestnicy zagwarantowali sobie udział w tej imprezie zdobywając tytuły laureatów na przeglądach piosenkarzy-amatorów organizowanych w Okręgach Wojskowych i Rodzajach Sił Zbrojnych.

Jedną z najważniejszych nagród Przeglądu był udział w Koncercie Galowym „Razem w bezpiecznej Europie” zorganizowanym w Łazien-



kach Królewskich z okazji obchodów Święta Wojska Polskiego.

Rada Artystyczna Przeglądu Form Muzycznych w składzie:

- Elżbieta Zapendowska – przewodnicząca,
- mjr Adam Czajkowski,
- Artur Grudziński,
- Roman Wyłcan,





bardzo wysoko oceniając poziom artystyczny wykonawców oraz ich zaangażowanie w popularyzowanie w swojej twórczości tematyki wojskowej, przyznała nagrody i wyróżnienia.

Wszyscy laureaci – w dniach 13 i 14 sierpnia uczestniczyli w prowadzonych przez Artura Grudzińskiego i mjr. Adama Czajkowskiego warsztatach muzyczno-wokalnych.



W dniu Święta Wojska Polskiego, 15 sierpnia 2004 r., w koncercie w kawiarni „TROU MADAME” w Łazienkach Królewskich zaprezentowali się laureaci Turnieju Poezji Śpiewanej XV Konkursu Recytatorskiego Wojska Polskiego Brzeg 2004: Żaneta Kozoświst, Emilia Komarnicka, Diana Winiarska, Sabina Dąbrowska, Krzysztof Klimko, Małgorzata Boć, Paweł Lucewicz, zespół „INWENCJA” oraz zespół „QUATRO”.

W Koncercie Galowym Laureatów Przeglądu Form Muzycznych Wojska Polskiego na Wyspie w Łazienkach Królewskich wystąpili: Żaneta Kozoświst, Aleksandra Krupa, Paweł Lucewicz, Rafał Wirek, Aleksandra Dzieczyk, Paweł Napiontek, Marta Miłośz, Ewa Siarkowska oraz zespoły „INWENCJA”, „CZASZA”, „MEJG” i „ANIMI CAUSA II”.

(Oprac. M. Furtak)

VIII Międzynarodowy Festiwal Teatrów dla Dzieci i Młodzieży „Korczak 2004” – „Dziecko – Teatr – Europa”

W dniach 13–18 września odbył się w Warszawie VIII Międzynarodowy Festiwal Teatrów dla Dzieci i Młodzieży „Korczak 2004” pod hasłem „Dziecko – Teatr – Europa”. Organizatorem tego wspaniałego spotkania ludzi sztuki z dziećmi i młodzieżą jest Polski Ośrodek Międzynarodowego Stowarzyszenia Teatrów dla Dzieci i Młodzieży ASSITEJ pod kierownictwem Pani Haliny Machulskiej i Macieja Wojtyszki. W tym roku w gronie współorganizatorów imprezy znaleźli się: Departament Wychowania i Promocji Obronności Ministerstwa Obrony Narodowej i Dom Wojska Polskiego. Dzięki mecenatowi tych instytucji w Festiwalu mogli uczestniczyć po raz pierwszy wykonawcy pracujący w wojskowych ośrodkach kultury –

laureaci VI Festiwalu Twórczości Dziecięcej Wojska Polskiego:

- zespół „ARFIK” i teatr „KOSTKA CUKRU” z Klubu Garnizonowego w Szczecinie wraz z instruktorami: Barbarą Stenką i Ryszardem Leoszewskim,
- Kaja Koronkiewicz z Klubu Garnizonowego w Brzegu z instruktorką Janą Koronkiewicz,
- Hubert Irisik z Klubu Garnizonowego w Żaganianiu z instruktorkami: Danutą Irisik i Haliną Schulz.

Festiwal jest niekonkursowym przeglądem wybitnych profesjonalnych i szkolnych przedstawień dla młodego widza, które powstały w różnych stronach świata i rejonach Polski.



Patronat Departamentu Wychowania i Promocji Obronności MON pozwala na realizację działań wychowania poprzez sztukę, skierowanych do dzieci kadry zawodowej, szczególnie dotyczy to miejscowości, gdzie kluby garnizonowe pozostały jedynymi ośrodkami kultury. Opieka artystyczna i wychowawcza nad dziećmi i młodzieżą prowadzona w klubach garnizonowych ma wielo wymiarowe znaczenie. Nie tylko oddziałuje na uczestników zajęć, lecz również na ich rodziny. Organizowane dla nich – bezpieczne i twórcze spędzanie czasu wolnego pozwala rodzicom – kadrze zawodowej WP – na pełniejsze skoncentrowanie się na wykonywaniu obowiązków służbowych.



A tak napisali do DWP uczestnicy Festiwalu z KG w Szczecinie: *Dziękujemy !!! za umożliwienie i zorganizowanie przyjazdu na Festiwal do Warszawy. Mieliśmy okazję do występów i spotkań z najlepszymi teatrami i twórcami w Polsce. Obejrzelśmy spektakle teatrów z: Korei Płd., Anglii, Austrii i Niemiec. Wzięliśmy udział w warsztatach wspólnie z młodzieżą z Ogniska Teatralnego „U Machulskich” i aktorami londyńskiego teatru „The Flying Gorillas”. Było wspaniale!!!*

Mamy nadzieję, że za rok na IX Festiwalu gościć będziemy następną zespół reprezentujący wojskowe ośrodki kultury.

(Oprac. J. Wojtaś-Zapora)

Interdyscyplinarne warsztaty w Zakopanem

W dniach 17–22.09.2004 r. instruktorzy Domu Wojska Polskiego przeprowadzili kolejną edycję warsztatów w Wojskowym Ośrodku Szkoleniowo-Kondycyjnym w Zakopanem nt. „*Kształtowanie wizerunku animatora kultury przy wykorzystaniu elementów dramy*”.

W warsztatach uczestniczyło 16 instruktorów amatorskiej twórczości scenicznej i 14 oficerów wychowawczych pracujących w klubach i jednostkach wojskowych. Program warsztatów obejmował następujące zagadnienia: rolę współpracy wszystkich uczestników działań kulturalno-oświatowych w budowaniu jednolitego wizerunku animatora kultury w środowisku wojskowym i poza nim; umiejętności skutecznego postępowania w sytuacjach konfliktowych; kształtowanie twórczej postawy; wykorzystanie mediów w pracy animatora kultury.

Zajęcia warsztatowe prowadzili: Ewa Kwiatkowska i Bogumiła Stachurska z Polskiego Ośrodka Międzynarodowego Stowarzyszenia Teatrów ASSITEJ w Warszawie oraz Jolanta Wojtaś-Zapora i Roman Wyłcan z Domu Wojska Pol-



skiego. Uczestnicy warsztatów obejrżeli spektakl na podstawie „Niemych dusz” i „Narkotyków” Stanisława Ignacego Witkiewicza oraz wierszy Rainera Marii Rilkego pt.: „Witkacy-Appendix” w reżyserii Andrzeja Dziuka. Zapoznali się również z twórczością i działalnością Władysława Hasióra i twórców związanych z Podhalem.
(Oprac. J. Wojtaś-Zapora)



I Ogólnopolskie Warsztaty Interdyscyplinarne w Klubie Garnizonowym w Darłowie

W dniach 7–10.10.2004 r. w Klubie Garnizonowym w Darłowie odbyły się I Ogólnopolskie Warsztaty Interdyscyplinarne „Ściana” dla instruktorów prowadzących zajęcia kulturalno-wychowawcze z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi z zakresu tańca i tkactwa.

Organizatorem warsztatów był Klub Garnizonowy przy współpracy z Domem Wojska Polskiego, który dzięki wsparciu Komendanta Lotniska Nr 2 i Przewodniczącej Koła nr 10 Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa” zaprosił do udziału w tym twórczym spotkaniu 23 instruktorów z wojskowych i cywilnych ośrodków kultury. W warsztatach wzięło udział 90. dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3 i 4, z Miejskiego Gimnazjum, miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Darłowie oraz zespołu „DIOMEDEO”.

Zajęcia warsztatowe prowadzili instruktorzy Klubu: Beata Wojtukiewicz, Ewa Szcześniak-Wojdat, Bożena Reszka oraz Dorota Kościuszk-Zienkowska z Koszalina, Regina Miller i Halina

Łukowska z Wałcza, Jacek Wojtukiewicz i Henryk Sienkiewicz z Darłowa oraz Jolanta Wojtaś-Zapora z Warszawy. W programie znalazły się następujące zagadnienia: podstawy rytmiki i tańca nowoczesnego, miniatury taneczne. W zakresie plastyki dotyczyły tworzenia makramy, ikebany, tkaniny artystycznej, collage’u oraz przygotowania tymi technikami kostiumów dla grup tanecznych. Zajęcia teoretyczne z zakresu plastyki dotyczyły form i metod pracy z dziećmi i młodzieżą w kołach artystycznych. Warsztaty zakończyły się happeningiem na temat wojny i pokoju pt. „Ściana”. Uczestnicy warsztatów z Gdyni, Grudziądza, Świnoujścia, Koszalina, Opola, Elbląga, Bydgoszczy, Wałcza i Słupska mieli okazję poznać historię i tradycje ratownictwa morskiego i jednostki wojskowej w Darłowie.

Warsztaty odbywać się będą cyklicznie. Zapraszamy jesienią do Klubu Garnizonowego w Darłowie.

(Oprac. J. Wojtaś-Zapora)



XVIII Ogólnopolski Przegląd Filmów Amatorskich Wojska Polskiego XX Konkurs Fotografii Wojska Polskiego



W dniach 17–18 listopada 2004 r. w Klubie Garnizonowym w Malborku odbył się XVII Ogólnopolski Przegląd Filmów Amatorskich WP oraz Finał XIX Konkursu Fotografii WP. Są to imprezy organizowane corocznie dla filmowców i fotografików nieprofesjonalnych wywodzących się ze środowiska wojskowego, członków amatorskich klubów filmowych i fotograficznych działających w wojsku i poza resortem ON oraz twórców indywidualnych, których prace związane są tematycznie z historią i współczesnością wojska oraz szeroko rozumianą problematyką proobrobną. Impreza ma charakter konkursowy.

Spośród 34 zaprezentowanych na pokazach filmów Jury, w którego skład weszli: prof. Henryk Kluba, Witold Kon, Paweł Łęski, Andrzej Kuśmider oraz Marek Stemborowski, nagrodę Grand Prix przyznało filmowi p. Jana Bujalskiego z AKF „Kolumna” z Klubu Garnizonowego w Elblągu pt. „Nie taki powrót”. Ponadto nagrody otrzymali: p. Andrzej Mańkowski za film pt. „W moich rękach”, p. Remigiusz Stasiak za film pt. „Za mundurem panny sznurem II” oraz p. Henryk Nagrodzki za film pt. „Na morzu”.

16 listopada podczas uroczystego otwarcia pokonkursowej wystawy fotograficznej nagrody otrzymali: p. Andrzej Dziemianowicz z JW 4009 w Krakowie za cykl reportaży o Iraku, p. Kazimierz Majchrzak z Klubu Garnizonowego MW w Darłowie za cykl zdjęć pt. „Na bojowym” oraz p. Stanisław Barański za cykl zdjęć pt. „Błękitny rekin”, „Ślady”, „W akcji”, „O zmierzchu”. Prace oceniało Jury w składzie: p. Mieczysław Cybulski – prezes Fotoklubu RP, ppłk Aleksander Rawski, p. Małgorzata Dołowska oraz p. Krzysztof Krysik.

(Oprac. A. Borkowska)



VII Biennale Twórczości Plastycznej w Wojsku

W dniu 29 listopada 2004 r. w Galerii Teatru STUDIO w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy pokonkursowej VII Biennale Twórczości Plastycznej w Wojsku.

Jest to impreza o charakterze konkursowym, adresowana do profesjonalnych artystów plastyków wywodzących się ze środowiska wojskowego oraz współpracujących z wojskiem. Jury, w skład którego weszli: prorektor Akademii Sztuk Pięknych Grzegorz Pabel, zastępca dyrektora Teatru STUDIO Jerzy Bukowski, krytyk i teoretyk sztuki Danuta Wróblewska oraz artysta plastyk Urszula Kubicz-Fik, obejrzało i oceniło 96 nadesłanych prac.

Laureatami roku 2004 zostali:

I miejsce

Justyna Szwejkowska z Olsztyna/Częstochowy;

II miejsce

Małgorzata Banaś z KG w Bydgoszczy;

III miejsce (równorzędnie)

Renata Rzepkowska z Klubu 2 KZ w Krakowie;

Mariola Mróż-Mądry z JW 3233 w Żurawicy.

Nagrodę specjalną za tematykę wojskową otrzymał mjr Grzegorz Wajda z Klubu Wojsk Lądowych w Warszawie.

(Oprac. M. Furtak)



Studium Realizacji Filmów

Studium Realizacji Filmów zorganizowane przez Dom Wojska Polskiego oraz Polskie Stowarzyszenie Filmu Naukowego działa od 1987 r. Przeznaczone jest dla żołnierzy zawodowych i pracowników wojska.

Celem Studium jest zapoznanie słuchaczy z zagadnieniami wiedzy filmowej z zakresu realizacji filmów specjalistycznych, podstawami języka filmowego, techniką sztuki operatorskiej i udźwiękawiania filmów, zasadami konstruowania scenariusza i komentarza filmowego.



Absolwenci – po złożeniu egzaminów końcowych tj. realizacji etudy filmowej i egzaminu teoretycznego – otrzymują dyplomy wydane przez Polskie Stowarzyszenie Filmu Naukowego uprawniające do audiowizualnej realizacji filmów sporządzonych dla potrzeb nauki, techniki, reklamy, promocji, informacji i instruktażu (Dz. U. Nr 22 z dnia 28.07.1987 r., poz. 127).

W 2004 r. świadectwa ukończenia Studium otrzymało 16 absolwentów. (Oprac. A. Borkowska)

Kurs wychowawców dzieci i młodzieży na obozach, koloniach i zimowiskach

Na podstawie zgody Mazowieckiego Kuratora Oświaty (KO.KSP.EM.454-2/04) oraz zarządzenia Nr 24/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 20 maja 1998 r. w sprawie działalności wypoczynkowej w resorcie obrony narodowej (Dz. Rozk. MON z 1998 r., poz. 49) w 2004 r. Dom Wojska Polskiego przeprowadził:

– 7 kursów wychowawców dzieci i młodzieży na obozach, koloniach i zimowiskach;

– 3 kursy kierowników placówek wypoczynku i wycieczek szkolnych dla uczestników szkoleń: kierowników klubów żołnierskich i grup kształcenia obywatelskiego, kadry i pracowników instytucji kultury z terenu Śląskiego Okręgu Wojskowego oraz żołnierzy zasadniczej służby wojskowej pełniących służbę nadterminową w jednostkach podległych Dowództwu Garnizonu Warszawa.

Ponad 300 uczestników szkoleń zdobyło niezbędną wiedzę i doświadczenie w zakresie:

- umiejętności prowadzenia działalności wychowawczej w systemie pozaszkolnym;





- organizacji różnorodnych form zorganizowanego wypoczynku dzieci i młodzieży szkolnej;
- zagospodarowania czasu wolnego, zgodnie z indywidualnymi potrzebami i możliwościami podopiecznych;
- kształtowania nawyków zdrowego, higienicznego i bezpiecznego uczestnictwa dzieci i młodzieży w aktywnym wypoczynku.

(Oprac. L. Robakowski)

Kurs kierowników klubów żołnierskich

W 2004 roku Oddział Edukacji Humanistycznej Domu Wojska Polskiego przeprowadził, na zlecenie i ze środków Departamentu Wychowania i Promocji Obronności MON, Kurs Specjalistyczny Kierowników Klubów Żołnierskich.

Kandydatów – kierowników klubów żołnierskich oraz żołnierzy zawodowych przewidzianych do obejmowania stanowisk, skierowały Oddziały Społeczno-Wychowawcze Rodzajów Sił Zbrojnych i Dowództwo Garnizonu Warszawa,

Głównym celem kursu było przekazanie wiedzy, kształtowanie i rozwijanie predyspozycji niezbędnych w kierowaniu wojskowym ośrodkiem kultury.

Cel ten został osiągnięty poprzez realizację zadań dydaktycznych, takich jak:

- zapoznanie z obowiązującymi w wojsku aktami normatywnymi oraz przepisami regulującymi zasady działalności klubów żołnierskich i prowadzenia działalności materiałowo-finansowej;
- zapoznanie z mechanizmami gospodarki rynkowej w sektorze kultury, kształcenie umiejętności menedżerskich;
- poszerzenie wiedzy z zakresu polityki zagranicznej i obronnej państwa w kontekście integracji europejskiej;
- poszerzenie wiedzy humanistycznej i pedagogicznej niezbędnej do efektywnego kierowania zespołem;
- doskonalenie metod organizacji pracy klubowej i form prowadzenia zajęć kulturalno-wychowawczych z żołnierzami.



Program obejmujący 120 godz. dydaktycznych (wykłady i ćwiczenia) został zrealizowany w dwóch sesjach:

- sesja I – 18–29 października 2004 r.;
- sesja II – 22–26 listopada 2004 r.

W procesie kształcenia duży nacisk położono na wykorzystanie nowoczesnych środków audio-wizualnych i techniki komputerowej w pracy kulturalno-oświatowej.

Integralną częścią zajęć był, prowadzony w godzinach popołudniowych, kurs wychowawców dzieci i młodzieży na koloniach, obozach i zimowiskach, a dla posiadających takie uprawnienia – kurs kierowników placówek wypoczynku i wycieczek szkolnych.

Wyróżniającym się słuchaczom kursu:

- Pani Małgorzacie Łubkowskiej,
- Panu mł. chor. Gilbertowi Kmieciowski,
- Panu chor. Tomaszowi Zatorskiemu,

dyrektor Domu Wojska Polskiego wręczył nagrody książkowe. *(Oprac. M. Kosarzycka)*

Kurs metodyczny dla kierowników grup kształcenia obywatelskiego

W 2004 r. Dom Wojska Polskiego przeprowadził dwie edycje kursu metodycznego dla kierowników grup kształcenia obywatelskiego:

- I edycja – 23–27 lutego 2004 r.;
- II edycja – 15–19 listopada 2004 r.

W kursach uczestniczyli oficerowie wydelegowani przez Wydział Społeczno-Wychowawczy Dowództwa Garnizonu Warszawa:

Celem kursu obejmującego 40 godz. dydaktycznych – wykładów, prezentacji, ćwiczeń, dyskusji panelowych – było:

- pogłębienie wiedzy o problematyce kształcenia obywatelskiego w wojsku,
- prezentację różnorodnych form i metod prowadzenia zajęć wychowawczych z żołnierzami służby zasadniczej,
- przygotowanie do samodzielnego opracowywania konspektów zajęć oraz doboru i wykorzystania w procesie kształcenia nowoczesnych środków i pomocy dydaktycznych,
- doskonalenie metod prowadzenia zajęć wychowawczych w wojsku.

Zakres tematyczny kursu realizowano w 5 grupach problemowych:

1. funkcje i zadania działalności wychowawczej w wojsku ze szczególnym uwzględnieniem kształcenia obywatelskiego,
2. wybrane zagadnienia pedagogiki dorosłych,

3. wykorzystanie nowoczesnych środków dydaktycznych w procesie kształcenia i nauczania,

4. opracowywanie konspektów i scenariuszy prowadzenia zajęć wychowawczych,

5. praktyczne prowadzenie zajęć na zadany temat – w formie prezentacji.

Harmonogram kursu został skonstruowany tak, aby po uzyskaniu niezbędnych wiadomości, każdy słuchacz mógł samodzielnie przygotować i przeprowadzić zajęcia – połączone z prezentacją multimedialną – z zakresu kształcenia obywatelskiego.

Słuchacze dokonywali wyboru tematów z materiałów zawartych w „*Wytocznych MON do kształcenia obywatelskiego w Siłach Zbrojnych RP*”.

W celu zebrania odpowiednich wiadomości i materiałów ikonograficznych słuchacze skorzystali ze zbiorów Centralnej Biblioteki Wojskowej i Muzeum Wojska Polskiego. Pomocy w opracowaniu materiałów udzieliła pracownia komputerowa Oddziału Edukacji Humanistycznej DWP.

Na zakończenie kursu każdy z uczestników otrzymał materiały poglądowe w postaci konspektów do zajęć z ww. tematów oraz kasyety wideo z nagranyimi prezentacjami.

W pierwszej edycji uczestniczyło 14, a w drugiej 10 żołnierzy zawodowych. Taka grupa słuchaczy umożliwiała pracę w zespołach tematycznych i indywidualne konsultacje z wykładowcami prowadzącymi zajęcia. (*Oprac. M. Kosarzycka*)

Ważniejsze publikacje Domu Wojska Polskiego w 2004 roku

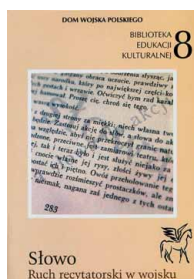
I. WYDAWNICTWA METODYCZNE, REPERTUAROWE I PORADNIKI



Poradnik wychowawców i organizatorów wycieczek i młodzieży szkolnej

Poradnik dotyczący pracy wychowawczej i organizatorskiej na koloniach, obozach i zimowiskach.

Format A5, 128 s., ISBN 83-85389-61-X
(dodruk wydania II).



Słowo. Ruch recytatorski w Wojsku Polskim

Z serii „Biblioteczka Edukacji Kulturalnej” nr 8.

Historia i aktualne spojrzenie na ruch recytatorski w wojsku, materiały do ćwiczeń z adeptami sztuki słowa.

Format A5, 96 s., ISBN 83-85389-51-2
(dodruk wydania I).



Vademecum szachisty wojskowego

Opis przebiegu Mistrzostw Wojska Polskiego w Szachach Kołobrzeg 12–16.03.2003 r., zapis partii szachowych, regulamin i karta ogłoszenia.

Format A5, 56 s., ISBN 83-85389-63-6.



Sanitarnohigieniczne i przeciwepidemiczne podstawy organizacji zabezpieczenia medycznego wojsk w klimacie tropikalnym

Podręcznik. (Książka przeznaczona dla oddziałów Wojska Polskiego pełniących misję stabilizacyjną w Iraku).

Format B5, 272 s., oprawa twarda, ISBN 83-85389-67-9.

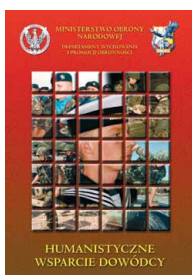


Informator „Działalność kulturalno-oświatowa w 2005 roku”

Adresy i telefony wojskowych instytucji kulturalno-oświatowych, wykaz aktów normatywnych dotyczących działalności kulturalno-oświatowej w wojsku, kalendarz imprez, regulaminy i karty zgłoszeń.

Format A5, 116 s.

II. KULTURA I DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNO-OŚWIATOWA W SIŁACH ZBROJNYCH



Humanistyczne wsparcie dowódcy

Publikacja przeznaczona dla dowódców porusza problematykę wykorzystania wiedzy humanistycznej jako niezbędnego elementu w dowodzeniu.

Format B5, 272 s., ISBN 83-85389-68-7.



15 lat Konkursu Recytatorskiego Wojska Polskiego

Materiał okolicznościowy wspomnieniowy, bogato ilustrowany. Zawiera zdjęcia, reprodukcje programów, plakatów, dyplomów, listy laureatów, nazwiska członków Rady Artystycznej, organizatorów i gospodarzy kolejnych edycji konkursu.

Format A5, 88 s., ISBN 83-85389-65-2.

III. MATERIAŁY KONFERENCYJNE

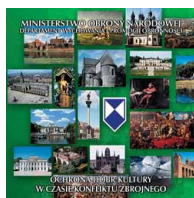


Nowe NATO. Wzmocnione partnerstwo. Rola i miejsce Polski w rozszerzeniu sojuszu

Materiały z konferencji międzynarodowej przeprowadzonej w AON w kwietniu 2004 r.

Format B5, 48 s., ISBN 83-85389-69-5.

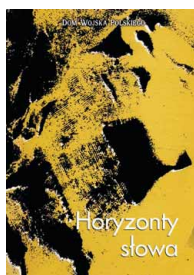
IV. OCHRONA DÓBR KULTURY W SIŁACH ZBROJNYCH



Ochrona dóbr kultury w czasie konfliktu zbrojnego

Prezentacja multimedialna na płycie CD-ROM. Wkładka barwna. (Wydanie II zmienione).

V. RUCH LITERACKI W WOJSKU POLSKIM



Horyzonty słowa. Almanach Grupy Literackiej „Dysonans” 2000–2004

Tom przedstawia najnowszą twórczość członków znanej grupy literackiej Śląskiego Okręgu Wojskowego.

Format B5, 328 s., oprawa twarda, ISBN 83-85389-66-0.

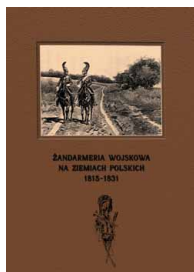


Iluzja horyzontu. Almanach twórczości literackiej Sił Powietrznych RP

Kolejny po „Ikarowych strofach” (2000 r.) almanach poezji i prozy autorów skupionych w kołach literackich Sił Powietrznych RP.

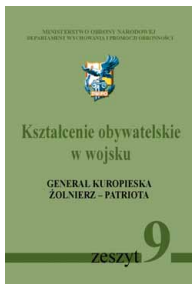
Format A5, 376 s., oprawa twarda. ISBN 83-85389-72-5.

VI. HISTORIA



Żandarmeria wojskowa na ziemiach polskich w latach 1815–1831

Format A5, 89 s., ISBN 83-85389-70-9.

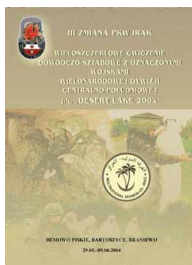


General Kuropieska. Żołnierz – patriota

Z serii: „Kształcenie obywatelskie w wojsku” nr 9.
Pokłosie sympozjum naukowego poświęconego pamięci
gen. dyw. Józefa Kuropieski, które odbyło się w AON
w dn. 24 maja 2004 r. – w stulecie urodzin generała.

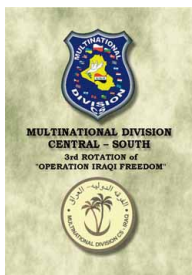
Format B5, 72 s. ISBN 83-85389-71-7.

VII. WYDAWNICTWA AKCYDENSOWE (wybrane)



III zmiana PKW IRAK. Wieloszczeblowe ćwiczenie dowódczo-sztabowe z oznaczonymi wojskami Wielonarodowej Dywizji Centralno-Południowej pk. „DESERT LAKE 2004”

Folder (wersje w jęz. angielskim i polskim).
Publikacja dla oddziałów Wojska Polskiego pełniących misję stabilizacyjną w Iraku.



Multinational Division Central-South. 3rd Rotation of Operation Iraqi Freedom

Folder (w jęz. angielskim). Publikacja dla oddziałów Wojska Polskiego pełniących misję stabilizacyjną w Iraku.



Przysposobienie obronne i przeszkolenie wojskowe absolwentów szkół wyższych

Informator. Aktualne informacje dla studentów i absolwentów szkół wyższych pragnących uregulować stosunek do służby wojskowej.

History of the Polish Armed Forces from the Art Collection of the National Museum of the Polish Army

Plansze ekspozycyjne na wystawę przeznaczoną dla ambasady polskiej w Indiach z okazji 50-lecia ustanowienia stosunków dyplomatycznych między Polską a Indiami.

Obwoluty do filmów Studia Filmowego DWP:

- „Dzień Islamu”
- „Bagdad”
- „Rozmówki arabskie” III części,
- „Na gorącej ziemi Iraku”
- „Na pierwszej linii”
- „Polacy w rozbudowie...”
- „Nad Tygrysem i Eufratem”
- „Wojskowe domy wczasowe”
- „Women in Polish Armed Forces”
- „Rozmowa kwalifikacyjna”
- „Commandos I”
- „Commandos II”
- „Polish Army – 4 seasons”

(Oprac. J. Furtak)



„Słownik społeczny”

„Słownik społeczny” – to inna koncepcja słownika. Nie jest on „typowym słownikiem”, bowiem hasła w nim zawarte odbiegają od klasycznych ujęć „informacyjnych”, charakteryzujących literaturę leksykograficzną.

Słownik zawiera zbiór uporządkowanych alfabetycznie esejów autorskich, dotyczących wybranych zagadnień z dziedziny nauk społecznych, m.in. z: pedagogiki, psychologii, socjologii, filozofii, etyki społecznej, katolickiej nauki społecznej, a także metodologii nauk społecznych.

Wśród 126 haseł, wokół których skupia się uwaga autorów, są: ekonomia, etyka, filozofia, socjologia, prawo.

Główne zagadnienia opracowano na podstawie licznych badań, szczegółowo omawiających problematykę z danego zakresu.

Wydawnictwo jest odpowiedzialne za potrzebę zebrania w jednym tomie wiadomości dotyczących obszarów nauk społecznych – od ekonomii po szeroko rozumiane zachowania religijne (współistnienie w refleksji społecznej nurtu o podłożu ściśle religijnym, w tym przypadku katolickim – patrz – „Katolicka nauka społeczna”, s. 514).

Autorzy reprezentują różnorodny poziom refleksji, począwszy od prezentacji koncepcji, bądź teorii społecznej, aż po szczegółowe przykłady badań naukowych.

Dotykają również kluczowych problemów współczesnej cywilizacji i występujących w skali mikro i makro wielu zagadnień, takich jak: bezrobocie, etyka życia gospodarczego, globalizacja, cykl koniunkturalny, zmiana społeczna, komunikacja społeczna, sprawiedliwość, prawa człowieka, faszyzm, rasizm, fundamentalizm, terroryzm,

wolność, własność, feminizm, konserwatyzm, monarchia, republika, Unia Europejska itp. Ukazują też relacje między religią, etyką i prawem.

Hasła opracowało blisko czterdziestu wybitnych polskich naukowców m.in. Zygmunt Bauman, o. Jan Kłoczowski, Zdzisław Krasnodębski, Jerzy Szacki, o. Maciej Zięba, Ryszard Legutko.

Oto, co o wydawnictwie mówią autorzy:

Prof. dr hab. Jadwiga Staniszkiś, UW:

(...) Gorąco polecam lekturę „Słownika społecznego”: ujęcie prezentowane przez jego autorów to nie tylko nowe spojrzenie na zjawiska społeczne, ale też wskazówka, jak przywrócić głębię i sens samym naukom o społeczeństwie, znajdującym się obecnie w głębokim kryzysie.

Ks. prof. dr hab. Wojciech Bołoz:

(...) „Słownik społeczny” posiada wielkie walory edukacyjne i powinien znaleźć się na półce każdego inteligenta, studenta, a nawet bardziej ambitnego ucznia szkoły średniej. Będzie on znakomitą pomocą w wielu sytuacjach życiowych.

Tadeusz Żeleźnik, red. nac. „Społeczeństwa”:

Są w tym dziele pojęcia fundamentalne, istotne dla rozumienia kulturowego tła przynajmniej niektórych zagadnień, jak: demokracja, prawa człowieka, wolność (...).

(Oprac. Henryka Rozpędowska)

Słownik społeczny. Wydawnictwo WAM, 2005, 1714 s.